J 4 3 PROF. ADAM ANTONI KRYŃSKI i DL. MIROSŁAW ZBIGNIEW KRYŃSKI

GRAMATYKA JĘZYKA POLSKIEGO

SZKOLNA

WYDANIE JEDENASTE



WYDAWNICTWO M. ARCTA W WARSZAWIE

THE RESIDENCE OF CALLED MAY & Berkeles The state of the s 12378 J. rkeley Berkeley Berkeler क्रियार हो Berkeley Berke Man 20 Mallamo to Alskiam ma to Amian 1237831 Berkelez Berkelez Berkeley Berke Berkelez THE SO AMERICA Berke The character of the state of t CONCROTORISHMAN SHE SO SHOWN S Berkeley

Right Druge THE HARRISON OF THE PARTY. Berkelez NO SU ALERAL Betkelez Berkeley A STANTER Berkelez Tour of the little of the litt Berkeley Berkelen Berkeley PRINCE DATE OF THE PARTY OF THE Berkeley Berkeler Bet of the the state of the sta EMICENS TO A SECURIA Berkeley



GRAMATYKA JEZYKA POLSKIEGO SZKOLNA

WYDANIE JEDENASTE
BEZ ZMIA,NY



WYDAWNICTWO M. ARCTA W WARSZAWIE

Prawo własności zastrzega się.

M. ARCT — ZAKŁADY WYDAWNICZE Sp. Akc, w Warszawie

WARSZAWA, Księgarnia, Nowy-Świat, 35.

ODDZIAŁY I PRZEDSTAWICIELSTWA:

KATOWICE, Księgarnia Polska, Poprzeczna 2. KRAKÓW, Księgarnia Jagiellońska, Wiślna 3. LIDA, Księgarnia Wojskowa, Suwalska 46. LUBLIN, M. Arct 1 S-ka, Krak. - Przedm. 17. LWÓW, Księgarnia Naukowa, Zimorowicza 17. ŁÓDŹ, M. Arct i S-ka, Piotrkowska 105. POZNAN, M. Arct, Księzarnia, pl. Wolności 7. RÓWNE, Księgarnia Naukowa, Szosowa 27. WILNO, Księg Stow. Naucz. Pol., Królewska 1.

PRZEDMOWA

DO WYDANIA PIERWSZEGO.

Książka do nauki języka polskiego, którą obecnie wydajemy, ma charakter podręcznika szkolnego. Obejmuje ona wiadomości główne, zasadnicze z dziedziny nauki języka ojczystego, wyłożone sposobem przystępnym i, o ile można, zgodnie z zasadami dzisiejszej wiedzy. Zasady te, zarówno jak i układ książki, są te same, co i w "Gramatyce języka polskiego" obszerniejszej, wydanej lat poprzednich. Same wszakże objaśnienia ulec musiały znacznemu skróceniu, stosownie do przeznaczenia podręcznika. I tu jednak uwzględniono dwojakie przygotowanie uczniów: wiadomości początkowe, przeznaczone dla uczniów klasy wstępnej, pierwszej, a poczęści i drugiej, oddane są drukiem większym; obok nich objaśnienia bardziej szczegółowe i głębsze (dla uczniów klasy drugiej i trzeciej) wydrukowano pismem drobniejszym.

Adam Antoni Kryński.

Warszawa, sierpień 1907.

PRZEDMOWA

DO WYDANIA DRUGIEGO.

W wydaniu obecnym prócz drobnych poprawek i uzupełnień w całej książce, a zwłaszcza w głosowni, wprowadzono działskładni, opracowany przez Mirosława Kryńskiego.

Przerobiono też znacznie wiadomości wstępne: opracowano je – podobnie jak i początkowe rozdziały głosowni – umyślnie w ten sposób, aby nauczycielowi wskazać metodę nauczania.

Cytowane tu i owdzie najciekawsze zjawiska djalektologiczne zostały zaczerpnięte z "Mowy ludu polskiego" prof. Nitscha.

-4 = 543

Kurs obecnie wydawany może być rozpoczęty w klasie wstępnej bez najmniejszych trudności i to z uczniami o średnich zdolnościach; nauka ta jednak może przynieść pożytek tylko wtedy, gdy ją będzie prowadził nauczyciel, lepiej obznajmiony z językiem wogóle i językiem polskim w szczególności, niż na podstawie kursu gramatyki szkolnej.

Adam Antoni Kryński.

Miase, czerwiec 1912.

PRZEDMOWA

DO WYDANIA TRZECIEGO.

Wydanie trzecie, Gramatyki języka polskiego szkolnej" jest znacznie przerobione.

Wiadomości wstępne rozszerzono tak, że mogą one stanowić kurs elementarny wykładu, włączono bowiem do nich z działów systematycznych te ustępy przygotowawcze, które na tamtym miejscu były mniej odpowiednie. Wskutek tego poszczególne działy gramatyki zyskały na systematyczności.

Musimy przytym z wyraźnym naciskiem zaznaczyć, że podręcznik niniejszy ma na celu przedewszystkim wskazanie nauczającym metody nauczania. Dla ucznia służyć on powinien do powtarzania lekcji, to jest do przypominania sobie w domu tego, o czym dowiedział się na lekcji z wykładu nauczyciela. Nie jest to oczywiście książka, jak zresztą każda inna gramatyka—własnego czy obcego języka—dla dzieci, któraby uwalniała nauczyciela od obowiązku wykładu i objaśniania żywym słowem, i któraby pozwalała mu ograniczyć się do zadawania uczniom odpowiednich paragrafów do nauczenia się w domu. Czynny udział nauczyciela i praca dydaktyczna z jego strony jest tu niezbędna.

Prof. Adam Antoni Kryński. Dr. Mirosław Zbigniew Kryński.

Warszawa, październik 1916.

WIADOMOŚCI WSTĘPNE.

Język (Mowa).

§ 1. Język czyli mowa wyraża nasze myśli i pozwala ich udzielać innym.

Mowa mówiona.

§ 2. Gdy chcemy wypowiedzieć głosem to, o czym myślimy, wykonywamy szereg ruchów klatką piersiową, gardłem, językiem i ustami. Naturalnie, chcąc wypowiedzieć jaką myśl, poruszamy gardłem, językiem i ustami w pewien sposób; chcąc wypowiedzieć inną myśl, poruszamy znowu w inny sposób. To też przy wypowiadaniu każdej myśli powstaje szereg dźwięków i to za każdym razem inny.

Wypowiadanie myśli zapomocą szeregu dźwięków

stanowi mowę mówioną.

Mowa słyszana.

§ 3. Gdy chcemy zrozumieć czyjąś mowę, przysłuchujemy się uważnie szeregowi dźwięków, wydobywających się z czyichś ust, a dźwięki te, dostając się do naszych uszu, wywołują w nas takie same myśli, jakie istniały w głowie mówiącego. Gdy dźwięki, których

słuchamy, będą inne, jednocześnie zmienią się myśli, powstające u słuchacza.

Otóż to przyjmowanie dźwięków słyszanych, wskutek czego powstają u nas myśli (podobne do myśli mówiącego). nazywamy mową słyszaną.

Mowa pisana.

§ 4. Chcąc utrwalić nasze myśli, wykonywamy szereg pewnych ruchów ręką, trzymającą pióro, ołówek lub t. p., wskutek czego na papierze powstaje szereg znaków czyli liter. Przy utrwalaniu każdej myśli powstaje za każdym razem inny szereg liter.

Utrwalanie myśli zapomocą szeregu liter nazywamy mową pisaną, a utrwalone w ten sposób myślipismem.

Mowa czytana.

§ 5. Chcąc poznać myśli, utrwalone na papierze, przyglądamy się uważnie literom, a widok ich wywołuje w naszej głowie takie same myśli, które miał piszący. Gdy szereg liter zmienimy, inne też będą myśli, wywołane ich widokiem.

Poznawanie myśli, utrwalonych zapomocą liter, nazywamy mową czytaną.

Zdanie.

§ 6. Wypowiedziany przez kogoś szereg dźwięków, wyrażający myśl mówiącego i mogący wywołać taką samą myśl u słuchającego, nazywa się zdanie m mówione m.

Napisany przez kogoś szereg liter, wyrażający myśl piszącego i mogący wywołać takąż myśl u patrzącego, nazywamy zdaniem pisanem.

Zdanie więc, czy to mówione, czy też pisane, jest to szereg albo pewnych dźwięków, albo liter, wyrażający jakąś myśl mówiącego lub piszącego.

Znaczenie zdania.

§ 7. Każde zdanie jest zawsze wywołane przez pewną myśl i zawsze wywołuje takąż myśl.

Bez myśli nie będzie zdania; jeśli wypowiemy szereg dźwięków (lub napiszemy szereg liter), nie mając żadnej myśli, to te wypowiedziane dźwięki (lub napisane litery) nie stworzą zdania: będą to tylko dźwięki (lub litery) bez sensu. Każde więc zdanie jest jakgdyby związane z jakąś myślą, którą też nazywamy znaczenie m zdania.

Znaczeniem zdania jest ta myśl, która wywołała dane zdanie i którą dane zdanie może wywołać w kimś innym.

Wyrazy.

§ 8. Myśli nigdy nie wypowiadamy jednym tchem, ani też nie utrwalamy na piśmie nieprzerwanym szeregiem liter, ale zarówno w mowie mówionej jak i pisanej robimy przerwy. W ten sposób każde zdanie (większy szereg dźwięków lub liter) składa się z dwu lub też kilku mniejszych szeregów dźwięków lub liter. Te mniejsze szeregi (grupy) dźwięków lub liter nazywają się wyrazami.

Wyraz więc jest to część zdania, a zarazem grupa pewnych dźwięków albo grupa pewnych liter.

Podmiot.

§ 9. Zawsze myślimy (a więc mówimy lub piszemy) o kimś lub o czymś; każda nasza myśl dotyczy jakiejś osoby, zwierzęcia, rośliny, rzeczy, pojęcia. Np.

wypowiadając zdania: uczeń czyta książkę; pies szczeka; kreda jest biała, myślimy i mówimy o uczniu, o psie i o kredzie; nie możnaby jednak myśleć ani mówić o niczym.

W zdaniach: słońce świeci; śnieg leży na ziemi; Bóg jest sprawiedliwy; każdy człowiek pracuje — mowa jest o słońcu, o śniegu, o Bogu, o każdym człowieku. Otóż wyraz (lub parę wyrazów), oznaczający osobę lub rzecz, o której mówi się w zdaniu, nazywamy podmiotem zdania. W zdaniu: słońce świeci — podmiotem jest wyraz słońce, w zdaniu: śnieg leży na ziemi — podmiotem jest wyraz śnieg, bo myśleliśmy o śniegu.

Orzeczenie.

§ 10. O każdej osobie lub rzeczy zawsze coś myślimy: co robi ta osoba lub czym jest, co się dzieje z daną rzeczą, lub jaką ona jest. Nie można myśleć: uczeń, słońce, pies, kreda i t. p., bo to nie są myśli i takie oddzielne wyrazy nie są zdaniami. Myślimy zawsze: co robi uczeń, jaki jest uczeń, co się dzieje ze śniegiem i t. d.

Gdy wypowiadamy zdania: Wisła jest rzeką; szła ulicą sierotka: dobry człowiek nie skrzywdzi nikogo—myślimy i mówimy o Wiśle, że jest rzeką, o sierotce myślimy, że szła ulicą, a o dobrym człowieku, że nie skrzywdzi nikogo. Wyraz (lub parę wyrazów), oznaczający co o jakiej osobie lub rzeczy mówimy, nazywa się orzeczeniem zdania.

W zdaniu: słońce świeci — orzeczeniem jest wyraz świeci, w zdaniu: Mickiewicz był wielkim poetą—podmiotem jest wyraz Mickiewicz, bo myśleliśmy o Mickiewiczu, a orzeczeniem są wyrazy: był wielkim poetą, bośmy o Mickiewiczu to właśnie myśleli, że był on wielkim poetą.

Zdanie nierozwinięte.

§ 11. Zdaniem nierozwiniętym nazywa się takie zdanie, w którym podmiot zdania wyrażony jest jednym wyrazem, i orzeczenie zdania również jednym wyrazem. Oto przykłady zdań nierozwiniętych: człowiek pracuje; słońce świeci; pies szczeka; rzeka płynie; kreda skrzypi.

Również zdaniem nierozwiniętym nazywa się takie zdanie, w którym orzeczenie składa się wprawdzie z dwuch wyrazów, ale jeden z nich brzmi: jest, są, był,

była, byli, były, będzie, będą.

Takie więc zdania, jak np.: śnieg jest biały; Bóg jest wieczny; Sobieski był bohaterem; Polska była potęgą; zbrodnia będzie ukarana — są zdaniami nierozwiniętemi.

Zdanie rozwinięte.

§ 12. W zdaniach: Uczciwy człowiek pracuje; majowe słońce wesoło świeci; pies szczeka na przechodzącego człowieka; czerwona róża kwitnie w ogrodzie; po szerokim polu modra Wisła płynie; waleczni rycerze polegli; próchno świeci w ciemnościach, mamy albo podmiot, albo orzeczenie wyrażone nie jednym wyrazem, ale kilku wyrazami; nie są to więc zdania nierozwinięte.

Jeżeli podmiot zdania wyrażony jest dwoma lub kilku wyrazami, np. czerwona róża; modra Wisła; waleczni rycerze, albo jeżeli orzeczenie zdania składa się z kilku wyrazów, np. kwitnie w ogrodzie; płynie po szerokim polu; świeci w ciemnościach, to zdanie takie nazywamy zdaniem rozwiniętym.

Przykłady: król Jan Sobieski był wielkim bohaterem; niecna zbrodnia będzie surowo ukarana; Mickiewicz był wielkim poetą polskim; dobre dzieci kochają swoich rodziców; sprawiedliwy Bóg jest sędzią

czynów ludzkich; rącze konie ruszyły; dziecię mówiło pacierz; biały niedźwiedź powolnym, ciężkim idzie krokiem.

Znaczenie wyrazów.

§ 13. Wiemy już, że wyraz jest częścią zdania (§ 8). Ponieważ wyraz jest tylko częścią zdania, więc też wyraz nie oznacza całej myśli, bo myśl jest znaczeniem całego zdania.

Czytamy wyraz oddzielny, np. brat, albo deszcz, albo biegną, albo gruby, i nie powstaje w głowie naszej żadna myśl; myśl rodzi się u nas dopiero wtedy, gdy przeczytamy całe zdanie: brat choruje; deszcz pada; konie biegną; sznur jest gruby. Jednak każdy wyraz posiada również swoje znaczenie, np. wyraz człowiek ma inne znaczenie niż wyraz kamień; biały co innego znaczy niż czarny; co innego sześć, a co innego dziesieć i t. d.

Ale nie myśl jest znaczeniem wyrazów oddzielnie wziętych, wyrwanych ze zdania, jak np. brat, kamień, gruby, biegną, choruje, ale znaczeniem wyrazu są osoby, rzeczy, przymioty, czynności i.t. d.

§ 14. Wszystko, co nas otacza, ma w mowie naszej swój osobny wyraz, swoją nazwę. Każdemu przedmiotowi odpowiada pewna nazwa. np. stół, klucz, czapka, dom, kij, książka, talerz; wyrazy więc: stół, klucz i t. d. są nazwami przedmiotów. Inne wyrazy są nazwami liczb, np. dziesięć, sto i t. p., inne — nazwami własności lub przymiotów: biały, gorący, dobry, słodki.

Części mowy.

§ 15. Wiemy już (§ 8), że wyrazy są częścią zdania. Jeżeli jednak weźmiemy oddzielnie jeden wyraz czyli wyrwiemy go ze zdania, np. wyraz brat ze zdania brat śpi, albo brat się uczy, brat jest młodszy ode mnie, brat jest księdzem, brat wyjechał, to nie będzie

on już częścią zdania, lecz tylko pewną nazwą, nie będzie on już wyrażał całkowitej myśli, ale będzie miał przecież swoje znaczenie. Wiemy dobrze, co znaczy brat, choć nie wiemy, co o tym bracie się myśli w tejchwili; wiemy, co znaczy dwanaście, choć nie wiemy nawet, czego ma być dwanaście; wiemy, co znaczy biegną, choć nie wiemy, kto biegnie: czy konie biegną, czy ludzie, czy dni, czy chmury biegną po niebie.

Gdy weźmiemy oddzielnie jakikolwiek wyraz, np. brat, dwanaście, biegną, kot, piwnica, srebrny, młody, cztery, leży, chorować, jadę, śpi, płynie, to taki wyraz będzie częścią mowy naszej, bo z takich wyrazów mowa nasza się składa, choć w tej chwili nie będzie on częścią

żadnego zdania.

Wyrazy wzięte oddzielnie, nie w zdaniu (wyrazy wyrwane ze zdania) są częściami mowy.

§ 16. Wyrazy oddzielnie wzięte mogą oznaczać jak już widzieliśmy—albo osoby, rzeczy, zwierzęta, albo przymioty, własności, albo liczby i t. d.

Otóż według znaczenia, t. j. ze względu na to, co oznaczają oddzielne wyrazy, rozróżniamy w języku polskim dziewięć grup wyrazów, czyli części mowy:

rzeczowniki, przymiotniki, zaimki, liczebniki, słowa czyli czasowniki, przysłówki, przyimki, spójniki i wykrzykniki.

1. Rzeczownik.

§ 17. Rzeczownikami nazywamy takie wyrazy, które oznaczają osoby, zwierzęta, rośliny, rzeczy, lub pojęcia; np. Bóg, król, ojciec, sędzia, uczeń, myśliwy, Jan, dziewczynka, pani, kucharka, Wanda; krowa, koń, orzeł, słoń, szczupak, rak, wąż, mucha, jaszczurka; róża, sosna, dąb, trawa, żyto, pieczarka; dom, stół, pióro, kamień, deska, trąba, rzemień; wiosna, praca, głód, głos, ciepło, życie i t. p.

Podział rzeczowników.

ě

- § 18. Już z tych przykładów widać, że rzeczownikami mogą być wyrazy o bardzo różnym znaczeniu, dla tego też w gramatyce, wśród samych rzeczowników odróżniamy rzeczowniki osobowe od rzeczowych, żywotne od nieżywotnych, zmysłowe od umysłowych, własne od pospolitych, zbiorowe od jednostkowych.
- 1. Rzeczowniki osobowe są to nazwy osób; np. matka, Stanisław, ogrodnik, anioł, królowa, książę, Polka, Sienkiewicz, Matejko. Nieosobowe (czyli rzeczowe) oznaczają przedmioty, zwierzęta, rośliny, oraz pojęcia; np. stół, jabłoń, pies, kwiat, most, ulica, oko, pole, muzyka, nauka, religja, ból, wojna, złość, szczęście.
- 2. Rzeczowniki żywotne oznaczają istoty żywe, poruszające się (człowiek, królik, pan, siostra, nauczyciel, uczeń, przekupka, lew, krokodyl); nieżywotne są to nazwy wszelkich przedmiotów martwych, oraz pojęć, a także roślin, słowem, tego, co nie może przenosić się z miejsca na miejsce (dom, stodoła, klucz, stół, lipa, dąb, jabłoń, krzak, rola, miecz, pancerz, głód, wesele).
- 3. Rzeczowniki zmysłowe są to nazwy przedmiotów materjalnych, istniejących w rzeczywistości, które widzimy, słyszymy, albo których możemy dotykać, słowem, są to nazwy takich przedmiotów lub istot, które poznajemy zapomocą zmysłów; np. książka, pióro, nóż, koń, woda, mnich, rycerz, kot, gruszka, miasto, owies, deszcz, piorun, grzmot, iskra, okno. Oprócz takich przedmiotów zmysłowych nieraz wyobrażamy sobie coś, co w rzeczywistości nie istnieje, czego zmysłami poznać nie można, co powstaje tylko w naszym umyśle, jako pojęcie; np. praca, życie, radość, marzenie,

stan, napad, niespodzianka, zmartwienie, klęska, rok, historja, nazwa, panowanie.

Takie właśnie wyrazy, które oznaczają pojęcia, wytworzone tylko w naszym umyśle, nazywamy rzeczownikami umysłowemi, lub oderwanemi.

- 4. Rzeczowniki, czyli imiona własne, oznaczają jedną tylko osobę lub rzecz, np. Mickiewicz, Kościuszko, Chodkiewicz, Stefan, Zofja, Szwajcarja, Wisła, Poznań, Paryż, Wiedeń, Tatar, Polka, Tatry, Gopło, Wawel, Wilanów... Z przykładów tych widać, że do imion własnych należą imiona chrzestne, nazwiska, przydomki, herby, przezwiska, nazwy narodów, krajów, miast, wsi, rzek, gór i t. p. Imiona pospolite są to nazwy istot lub przedmiotów, napotykanych w większej ilości, np. kupiec, uczeń, dom, czapka, owca, paproć, owoc, papier, młot, fabryka, lampa, choroba, bitwa, wieś, droga, obłok, gwiazda...
- 5. Rzeczowniki zbiorowe oznaczają zbiór przedmiotów lub też ludzi, np. las, wojsko, tłum, zwierzyna, flota, zboże, szlachta, młodzież; rzeczowniki jednostkowe oznaczają przedmioty lub osoby pojedyńcze; np. drzewo, żołnierz, człowiek, okręt, kłos, chłopiec, owca, kij, książka i t. p.
- § 19. Wyrazy: dom, albo rzeka, lipa, tarcza są to rzeczowniki nieosobowe (rzeczowe), jednocześnie są to rzeczowniki nieżywotne, jednostkowe, oraz są imionami pospolitemi.

Inne wyrazy, jak: kupiec, stryj, ksiądz i t. p. — to rzeczowniki osobowe, żywotne, zmysłowe, jednostkowe i imiona pospolite.

Janina, Antoni, Batory, Lelewel, Konopnicka i t. p. — to znowu rzeczowniki osobowe, żywotne, zmysłowe, jednostkowe, a przytym imiona własne.

Kruczek, Wiernuś, Łyska, Granula — są to rzeczowniki nieosobowe (rzeczowe), żywotne, zmysłowe, jednostkowe i imiona własne.

Igliwie, nasienie, zboże — to znowu rzeczowniki nieosobowe (rzeczowe), zarazem nieżywotne, zmysłowe, zbiorowe i imiona pospolite.

Kawalerja, naród – osobowe, żywotne, zmysłowe,

zbiorowe i imiona pospolite.

Wisła, Niemen, Ameryka, Śląsk—to rzeczowniki nieosobowe (rzeczowe), nieżywotne, zmysłowe, jednostkowe, zarazem imiona własne.

Rodzaj rzeczowników.

§ 20. Rzeczownik osobowy może być nazwą mężczyzny, albo kobiety, albo też dziecka; to też rozróżniamy trzy rodzaje rzeczowników i mówimy, że nazwy mężczyzn, jak np. brat, syn, król, wódz, ułan, Jan, Zygmunt, Polak, Francuz, Niemiec, chłop, mularz, szewc, siłacz — są to rzeczowniki rodzaju męskiego.

Rzeczownikami osobowemi rodzaju żeńskiego są wyrazy, oznaczające kobiety; np. matka, ciotka, opiekunka, zakonnica, Marja, Helena, służąca, praczka, hrabina, pani, gospodyni, Orzeszkowa, wojewodzina, Cyganka, Niemka, Japonka.

Rzeczownikami osobowemi rodzaju nijakiego są takie wyrazy, które oznaczają małe dzieci; np. dziecko, niemowlę, dziecię, maleństwo, niebożatko.

§ 21. Podobnie jak rzeczowniki osobowe i inne też rzeczowniki dzielimy według rodzajów, a mianowicie: pośród rzeczowników żywotnych nieosobowych (oznaczających zwierzęta) do rodzaju męskiego zaliczamy takie, jak: lew, wilk, orzet, koń, pies, kot, gad, wół, zając, szczupak, karp, wróbel, komar, rak, motyl, szczur, chrabąszcz i t. p.; inne są rodzaju żeńskiego,

jak np.: krowa, klacz, sarna, kura, kaczka, gęś, sowa, wrona, jaskółka, papuga, kotka, przepiórka, żaba, płotka, sardynka, mucha, mysz, pszczoła; inne wreszcie są rodzaju nijakiego, np. cielę, źrebię, szczenię, prosię, kurczę, pisklę, orlątko, jagnię i t. p.

§ 22. Wśród rzeczowników nieżywotnych znowu podobnież jedne uważamy za męskie, inne za

żeńskie, jeszcze inne za nijakie.

Rodzaju męskiego są naprzykład następujące rzeczowniki nieżywotne: dąb, czub, bób, kadłub, kloc, palec, ogród, miecz, ład, sąd, pieróg, głóg, huk, rok, słownik, ołówek, strój, stół, popiół, dom, ogon, piorun, ocean, styczeń, maj, słup, półwysep, zator, ser, numer, włos, nos, pieniądz, grzbiet, okręt, kwiat, płot, modrzew, gniew, liść, gość i t. p.

Rodzaju żeńskiego są np. następujące rzeczowniki nieżywotne: sosna, grusza, śliwka, wierzba, łodyga, tablica, piana, podłoga, stajnia, kasza, droga, rzeka, wyspa, burza, broda, rzęsa, kolumna, gwiazda, cnota, pokora, psota, jabłoń, marchew, pościel, kość, straż, rzecz, zdobycz, Narew, noc, litość, pleśń, paproć, przełęz, ręka, miedź, krtań, wątroba, szyja i t. p.

Rodzaju nijakiego są np. następujące rzeczowniki nieżywotne: oko, biodro, drzewo, okno, kwiecie, pudełko, jabłko, pole, błoto, miasto, imię, mydło, morze, pióro, ziarno, królestwo, koło, siemię, serce, srebro, słowo, niebo, piekło, żniwo, ziele, głupstwo, wybrzeże, czoło i t. p.

Liczby.

§ 23. Dla oznaczenia jednego tylko przedmiotu lub osoby używamy rzeczownika w liczbie pojedyńczej, np. rolnik, kobieta, krzesło, dzban, wiatrak, wiadro, sieć, jeździec, majątek, olcha, grzebień, jezioro, Warszawianin i t. p. Jeżeli zaś chodzi o oznaczenie

większej ilości jednakowych przedmiotów, wówczas używa się rzeczownika w liczbie mnogiej: rolnicy, kobiety, krzesła, dzbany, wiatraki, wiadra, sieci, jeźdźcy, majątki, olchy, grzebienie, jeziora, Warszawianie i t. p.

§ 24. Rzeczowniki, które są nazwami wyłącznie jednej osoby lub jednego wyłącznie przedmiotu, używają się tylko w liczbie pojedyńczej, np. Chrystus, Warszawa, Polska, Dunaj, Platon, Neron, Kopernik, Giewont, Ararat, Afryka, Mazowsze.

Również nie mają liczby mnogiej niektóre rzeczowniki zbiorowe, np.: zwierzyna, nabiał, szlachta, pierze, kwiecie i t. p., a także niektóre umysłowe, jak np.: spanie, wstyd, drożyzna, bieganina, zazdrość, rybołówstwo, a nawet niektóre zmysłowe jednostkowe, np.: złoto, miedź, powietrze i t. d.

§ 25. Są naodwrót rzeczowniki, używające się tylko w liczbie mnogiej, jak np.: łowy, urodziny, drzwi, usta, wrotz, plecy, cepy, obcęgi, organy, okopy, okulary, drożdże, grabie, konopie, nosze, kajdany, nożyczki, sanie, skrzypce, wakacje, drwa, Czechy, Prusy, Włochy, Niemcy, Kaszuby, Kujawy, Inflanty, Ateny, Bielany, Kielce, Puławy, Alpy, Tatry i t. p.

Przypadki.

§ 26. Już z tego, że rzeczowniki mogą być użyte w liczbie pojedyńczej i mnogiej, widzimy, że występują one w mowie nie w jednakowej zawsze postaci; obok postaci ojciec mamy postać ojcowie, obok wół—woly, kumień-kamienie; wróżka—wróżki; książka—książki; noc—noce; pole-pola; imię—imiona i t. p.

Wiemy jednak, że w mowie polskiej jest jeszcze więcej postaci jednego rzeczownika. Tak naprzykład, oprócz: ojciec i ojcowie używamy w mowie także postaci następujących: ojca, ojcu, ojcem, ojcze, ojców, ojcom,

ojcami, ojcach, oprócz książka, książki — jeszcze mamy: książce, książkę, książką, książko, książek, książkom, książkami, książkach; oprócz pole, pola — używamy również postaci: polu, polem, pól, polom, polami, polach i t. d.

Te różne postaci rzeczownika nazywają się przypadki różnią się zakończeniem wyrazu i nadają pewien odcień jego znaczeniu.

§ 27. Wszystkich przypadków jest siedem.

- 1. Takie postaci rzeczowników, jak ojciec, książka, pole i t. p. w liczbie pojedyńczej, a: ojcowie, książki, pola i t. p. w liczbie mnogiej to pierwszy przypadek, zwany miano wnikiem. Spotykamy go w takim użyciu, jak np. ojciec mnie woła; książka leży na stole; moja książka jest czystsza od twojej; a w liczbie mnogiej: ojcowie nasi walczyli o wolność; spustoszone pola leżą odłogiem i t. p. (Mianownik łatwo poznać po tym, że odpowiada na pytanie: kto? przy rzeczownikach osobowych, lub na pytanie: co? przy nieosobowych).
- 2. Inne postaci, np. ojca, książki, pola i t. p. w liczbie pojedyńczej, i ojców, książek, pól i t. p. w liczbie mnogiej to drugi przypadek czyli dopełniacz Weźmy naprzykład takie wyrażenia, jak: dom mego ojca wydaje mi się najmilszy; okładka tej książki jest już zniszczona; zapomniałem przynieść książki z zadaniami i t. p., albo w liczbie mnogiej: od ojców naszych nauczyliśmy się kochać swoją ojczyznę; u nas w domu jest dużo książek; droga wiła się kręto wśród pól i t. p. (Odpowiednie pytania: kogo? czego? albo też: czyj?).
- 3. Ojcu, książce polu i t. p. w liczbie pojedyńczej i ojcom, książkom, polom i t. p. w liczbie mnogiej są to postaci przypadku trzeciego, czyli celownika. Spotykamy go w następujących przykładach:

dziś ojcu przyniesiono ważną wiadomość; trzeba ojcu wyznać całkowitą prawdę; wiele zawdzięczam tej pouczającej książce i t. p., albo w liczbie mnogiej: ojcom naszym winniśmy cześć i miłość; z okien wagonu przyglądałem się malowniczym polom i t. d. (Odpowiednie tu pytania są: komu? czemu?).

4. Ojca, książkę pole i t. p., a w liczbie mnogiej: ojców, książki, pola i t. p. — to czwarty przypadek, zwany biernikiem. Weźmy np. takie jego użycie: czcij ojca twego i matkę twoją; poproszę ojca o pozwolenie; muszę kupić nową książkę i t. p., i w liczbie mnogiej: synowie naśladują ojców swych w poświęceniu się dla ojczyzny; uporządkujmy książki na półkach; wczesnym rankiem wypędzono bydło na pola itp. (Odpowiednie pytania: kogo? co?).

5. Ojcze! książko! pole! i t. p., a w liczbie mnogiej: ojcowie! książki! pola! i t. p. — to piąty przypadek, czyli wołacz. Spotykamy go w takim użyciu, jak np. ojcze! pomóż mi; czy gniewasz się, ojcze, na nas? albo: kocham was, pola i ląki i lasy rodzinne! i t. p. (Wołacz poznać można po tym, że oznacza

on istotę, do której się zwracamy w mowie).

6. Jeszcze inne postaci rzeczowników, jak np. ojcem, książką, polem w liczbie pojedyńczej, a ojcami, książkami, polami i t. p. w licz. mn. — to szósty przypadek, czyli narzędnik. Weźmy choćby takie oto przykłady: długo rozmawiałem ze swym dobrym ojcem; mała siostrzyczka była zajęta książką z obrazkami itp. — albo np.: uczniowie chodzą z książkami do szkoły; wojska ciągnęły polami; nad polami unosiły się ciężkie chmury i t. p. (Odpowiednie tu pytania są: kim? przy rzeczownikach osobowych i czym? przy nieosobowych).

7. Wreszcie takie postaci rzeczowników, jak np.: ojcu, książce, polu i t. p. i w liczbie mnogiej: ojcach

książkach, polach i t. p. — to postaci przypadku siódmego albo miejscownika. Oto przykłady: dobry syn pamięta o ojcu; w twojej książce są piękne ryciny; w otwartym polu było chłodniej niż w zacisznym lesie; albo też: psy uganiały się po polach; jesienią na polach czuć pustkę i smutek i t. p. (Odpowiednie pytania: o kim? o czym? albo w kim? w czym? na kim? na czym? przy kim? przy czym?).

Odmiana rzeczowników.

§ 28. Zestawienie wszystkich przypadków jakiegoś rzeczownika nazywa się odmianą tegoż rzeczownika. Oto naprzykład odmiana rzeczownika osobowego gospodarz.

Liczba pojedyńcza:

1-szy	przyp.	Mianownik	(kto?)	gospodarz
2-gi	przyp.	Dopełniacz	(kogo? czyj?)	gospodarza
3-ci	przyp.	Celownik	(komu?)	gospodarzowi
4-ty	przyp.	Biernik	(kogo?)	gospodarza
5-ty	przyp.	Wołacz		gospodarzu!
6 ty	przyp.	Narzędnik	(kim?)	gospodarzem
7-my	przyp.	Miejscownik	(o kim?)	o gospodarzu.

Liczba mnoga: 🦠 🥒

- 1. Mianownik gospodarze
- 2. Dopełniacz gospodarzy
- 3. Celownik gospodarzom
- 4. Biernik gospodarzy
- 5. Wołacz gospodarze!
- 6. Narzędnik gospodarzami
- 7. Miejscownik o gospodarzach.

Końcówka.

§ 29. Przypadki jednego rzeczownika różnią się między sobą zakończeniami, podczas gdy reszta (począt-

kowa część) wyrazu — ogólnie biorąc — nie ulega zmianie (gospodarz-a, gospodarz-owi, gospodarz-ami itd.) To właśnie coraz odmienne zakończenie nazywamy końcówką wyrazu; np. w wyrazach: dom-u, dom-owi, dom-em, dom-y — końcówkami są: -u, -owi, -em, y; w wyrazach: głow-a, głow-y, głow-q, głow-om, głow-ach, mamy końcówki: -a, y, -q, -om, -ach.

Osnowa.

§ 30. Prócz końcówki wyróżniamy w wyrazie o s n o w ę (albo t e m a t), to jest część wyrazu, pozosta łą po usunięciu końcówki. Np. w wyrazach: prac-a, prac-e, prac-e, prac-om mamy osnowę: prac-; wyrazy: okn-o, okn-a, okn-u, okn-ami, okn-ach, mają wspólną osnowę: okn-. Osnowa więc, jak widzimy, jest to postać wyrazu bez końcówki.

2. Przymiotniki.

§ 31. Przymiotnik jest to wyraz, oznaczający przymiot, cechę i wogóle jakakolwiek właściwość osoby, przedmiotu, lub pojęcia; np. właściwości ułana mogą oznaczać następujące wyrazy: dzielny, ranny, polski, wysoki, zręczny i t. p., właściwości pogody mogą oznaczać następujące wyrazy: piękna, niepewna, dzdżysta, zmienna, wietrzna, mglista i t. p., właściwości zwierzęcia — wyrazy: dzikie, mięsożerne, żarłoczne, ładne, wdzięczne, wierne, swawolne, ssące, czworonożne i t. p.

Rodzaj przymiotników.

§ 32. W przymiotnikach rozróżniamy trzy rodzaje:
1) rodzaj męski, np. człowiek pracowity, zwierz dziki, czas długi i t. d.; 2) rodzaj żeński, np. pracowita pszczoła, dzika kaczka, długa histo-

rja i t. d.; 3) rodzaj nijaki: pracowite stworzenie, dzikie wino, długie życie i t. d.

Z tych przykładów widać, że każdy przymiotnik ma trzy postaci, dla każdego rodzaju inną, gdy tymczasem w rzeczownikach rozróżniamy również trzy rodzaje, ale każdy rzeczownik jest zawsze jednego tylko rodzaju. Np. rzeczowniki: człowiek, zwierz, czas i t. p. — są zawsze rodzaju męskiego; pszczoła, kaczka, historja i t. p.—zawsze zeńskiego, a takie, jak: stworzenie, wino, życie i t. p.—zawsze są rodzaju nijakiego. Tymczasem przymiotniki, np. pracowity, dziki, długi i t. p.—obok tych postaci rodzaju męskiego, mają jeszcze następujące postaci rodzaju żeńskiego: pracowita, dzika, długa — a także postaci rodzaju nijakiego: pracowite, dzikie, długie.

- § 33. Postaci rodzaju męskiego, żeńskiego i nijakiego różnią się od siebie końcówką. W rodzaju męskim mamy końcówkę -y lub i, np. pracowity, dobry, pełny, stary, dziki, szybki, tani, drogi i t. d.; w rodzaju żeńskim końcówkę -a: pracowita, wysoka, dobra, stara, szybka, tania i t. p.; w nijakim zaś -e, np. pracowite, dobre, pełne, wysokie, drogie i t. p.
- § 34. Postaci przymiotnika w rodzaju męskim używają się przy rzeczownikach rodzaju męskiego, np. ptak leśny, dar królewski, koń kary, uczeń pilny i t. p.; przymiotników w rodzaju żeńskim używamy przy rzeczownikach rodzaju żeńskiego, np. gęstwina leśna, korona królewska, klacz kara, robota pilna i t. d., przy rzeczownikach zaś rodzaju nijakiego mamy przymiotnik w rodzaju nijakim, jak np. drzewo leśne, królewskie polowanie, pilne poszukiwanie i t. d. Mówimy zwykle, że przymiotnik zgadza się w rodzaju z rzeczownikiem, przy którym się znajduje.

Odmiana przymiotników.

§ 35. Każdy przymiotnik, oprócz oddzielnych postaci na rodzaj męski, żeński i nijaki, posiada jeszcze postaci dla siedmiu przypadków liczby pojedyńczej

i mnogiej, tak samo jak rzeczowniki.

Te różne postaci przymiotników używają się zależnie od postaci rzeczownika, przy którym dany przymiotnik się znajduje. Tak np. przy dopełniaczu liczby pojedyńczej rzeczownika przymiotnik musi mieć też postać dopełniacza liczby pojedyńczej; np. człowieka pracowitego; przy narzędniku liczby mnogiej przymiotnik dodany musi być użyty również w narzędniku liczby mnogiej, np. z robotnikami pracowitemi i t. p. Przymiotnik więc w odmianie swej stosuje się do rzeczownika, czylijak się zwykle mówi: przymiotnik zgadza się ze swoim rzeczownikiem w rodzaju, liczbie i przypadku.

piekny las

Oto przykłady:

			miona pojoujnonas	THE STATE OF THE S
1.	M.	(co?)	piękny las	piękne lasy
2.	D.	(czego?)	pięknego lasu	pięknych lasóu
3.	C.	(czemu?)	pięknemų lasowi	
4.	В.	(co?)	piękny las	
5.	W.		piękny lesie!	
6.		(czym?)	pięknym lasem	
7.			w pięknym lesie	w pięknych lasach
			piękna noc	
			Liczba pojedyńcza.	Liczba mnoga.
1.	M.	(co?)	piękna noc	piękne noce
2.	D.	(czego?)	pięknej nocy	pięknych nocy
3.	C.		pięknej nocy	pięknym nocom
4.	В.	(co?)	piękną noc	piękne noce
5.	W.		piękna nocy!	piękne noce!
6.	N.	(czym?)	piękną nocą	pięknemi nocami
			o pięknej nocy	o pieknych nocach

piękne lato

Liczba pojedyńcza. Liczba mnoga. 1. M. (co?) piękne lato piękne lata 2. D. (czego?) pięknego lata pięknych lat 3. C. (czemu?) pięknemu latu pięknym latom 4. B. (co?) piękne lato piękne lata 5. W. piękne lato! piękne lata! 6. N. (czym?) pięknym latem pięknemi latami 7. Mc. (o czym?) o pięknym lecie o pięknych latach.

§ 36. W odmianie tej przymiotnik piękny pojawia się coraz to w innych postaciach, które różnią się — podobnie jak i przypadki rzeczownika — końcówkami. W powyższej odmianie przymiotnika piękny, piękna, piękne — osnowa przymiotnika jest piękn-, końcówki zaś rodzajów, liczb i przypadków mamy następujące: -y, -a, -e; -ego, -ej, -ego; -emu, -ej, emu i t. d., -e, -ych, -ym i t. d.

Stopniowanie przymiotników.

§ 37. Porównywając pewną właściwość lub przymiot osoby, zwierzęcia, lub rzeczy z podobnemi właściwościami innych osób, zwierząt, lub rzeczy, widzimy, że:

1) albo porównywane osoby lub przedmioty mają tę właściwość w jednakowej mierze, w równym stopniu, np. Jaś jest tak wysoki jak Wacek; ojciec jest dobry i matka jest dobra i t. p.

2) albo też jeden z porównywanych przedmiotów posiada daną właściwość w stopniu wyższym, niż ją posiada drugi przedmiot, np. Staś jest wyższy niż

Janek; ojciec jest starszy od matki i t. d.

3) albo wreszcie jeden z porównywanych przedmiotów przewyższa wszystkie inne przedmioty stopniem danej właściwości, np. Adaś jest najwyższy w klasie; on jest najstarszy z braci i t. p.

§ 38. Z tego widzimy, że przymiotniki, oprócz odmiany według rodzajów, liczb i przypadków, mają jeszcze odmianę według stopni, którą nazywamy stopniowaniem przymiotników. I tak:

1. Stopień równy jest zwykłą postacią przymiotnika. W mianowniku liczby pojedyńczej ma on końcówki -y, -i; -a; -e; np. dobry, stary, wysoki;

wysoka, dobre i t. p.

2. Stopień wyższy różni się od stopnia równego tym, że do jego osnowy dodane jest zakończenie: szy, sza, sza, np. star-szy, star-sza, star-sze, albo zakończenie: -iejszy, -iejsza, -iejsze, np. piln-iejszy, piln-iejsza, piln-iejsze; tatw-iejszy, tatw iejsza, tatw-iejsze i t. p.

3. Stopień najwyższy różni się od stopnia wyższego umieszczonym na początku wyrazu dodatkiem: naj-, np. naj-starszy, naj-tatwiejszy, naj-pilniejszy i t. p.

Stopniowanie omowne.

§ 39. Jest jeszcze inny sposób stopniowania przymiotników: opisowy albo omowny. Polega on na tym, że dla wyrażenia stopnia wyższego dodaje się do przymiotnika w stopniu równym wyraz bardziej, albo więcej; np. bardziej świeży zamiast świeższy; bardziej straszny zamiast straszniejszy; więcej głęboki zamiast głębszy; więcej cierpliwy zam. cierpliwszy i t. p.

Stopień najwyższy ma wtedy przy tych wyrazach dodatek: naj- (najhardziej, najwięcej), np.: najbardziej świeży zamiast najświeższy; najwięcej cierpliwy

zamiast najcierpliwszy i t. p.

Przymiotniki nie stopniujące sią.

§ 40. Przymiotniki, które wyrażają właściwość osoby lub rzeczy stale jednakową (w stopniu równym), nie

stopniują się wcale i używają się w mowie zawsze w stopniu równym. Są to:

1) przymiotniki, oznaczające pochodzenie, przynależność lub posiadanie, np. ojcowski, szlachecki, zakonny, własny, stryjeczny, obcy, sądowy i t. p.

2) przymiotniki, oznaczające materjał, z którego przedmiot jest zrobiony, np. drewniany, gliniany, że-

lazny, kamienny.

3) przymiotniki, oznaczające miejsce i czas, np: wiejski, ogrodowy, leśny, domowy, polski; wieczny, roczny, dzienny, południowy, wieczorny i t. p.

3 Liczebniki.

§ 41. Liczebnikami nazywają się wyrazy, oznaczające liczbę osób lub przedmiotów: są to liczebniki główne, np. dwa dni, trzy siostry, pięć palców, sto funtów i t. p.; albo też oznaczające kolejny ich porządek: są to liczebniki porządkowe, np. pierwszy uczeń, trzeci rok, dziesiąta godzina, dwuchsetna rocznica i t. d.

Liczebniki ogólne i zbiorowe.

- § 42. Liczebniki takie, jak: dwa, trzy, cztery, dziesięć... oznaczają dokładnie liczbę przedmiotów; są jednak i takie liczebniki, które określają liczbę tylko w przybliżeniu, np. parę wiorst, kilka tygodni, wiele pieniędzy, tyle korcy, ile lat i t. p. Liczebniki takie nazywamy ogólnemi albo nieoznaczonemi.
- § 43. Liczebniki zaś takie, jak: dwoje, oboje, troje, czworo, dziesięcioro nazywają się z biorowemi; oto przykłady: dwoje oczu, dwoje uszu, dwoje drzwi, oboje państwa, troje sług, sześcioro rodzeństwa, dziesięcioro Bożego przykazania itp.

Odmiana liczebników.

§ 44. Wszystkie liczebniki odmieniają się według przypadków.

Niektóre liczebniki główne odmieniają się też według liczb, np.: tysiąc — tysiące, miljon — miljony, setki, dziesiątki; niektóre znowu liczebniki główne mają różne postaci na trzy rodzaje, np. jeden Bóg, jedna ojczyzna, jedno życie; dwaj bracia, dwa kroki, dwie siostry, dwa okna; trzej królowie, trzy domy, trzy drogi, trzy osoby, trzy słowa; czterej bracia, cztery siostry, cztery pióra. Liczebniki takie zgadzają się w rodzaju z rzeczownikiem, przy którym się znajdują.

Wszystkie liczebniki porządkowe odmieniają się nie tylko według przypadków, ale także według rodzajów i liczb, tak samo jak przymiotniki, i tak samo jak one zgadzają się z rzeczownikiem w rodzaju, liczbie i przypadku, np.: pierwszy uczeń, pierwsza godzina, pierwsze pytanie; drugi dom, druga córka, trzeciego mają, czwartą książkę, na piątym piętrze, w szóstej klasie, w roku tysiąc dziewięćset siedemnastym; setnych lat, za siódmemi górami i t. d.

44./ Zaimki.

§ 45. Zaimki są to wyrazy, używane zamiast imienia osoby lub rzeczy, zamiast nazwy przymiotu, czy właściwości, albo też zamiast nazwy liczby. Zaimki więc zastępują w mowie zarówno rzeczowniki jak przymiotniki i liczebniki.

Oto np. zamiast powtarzać wyraz: książka leży na stole, podaj mi książkę, można użyć innego wyrazu: książka leży na stole, podaj mi ją; ten właśnie wyraz: ią, użyty zamiast rzeczownika książkę — jest zaimkiem.

Inne przykłady:

spotkatem kolegę i rozmawiatem z kolegą, wziątem do ręki otówek, otówkiem zaczątem rysować,

Władzio rozłożył kajet Władzia; spotkałem kolegę i roz mawiałem z n i m,

wziąłem do ręki ołówek którym zacząłem rysować,

Władzio rozłożył swó kajet.

W powyższych przykładach mamy następujące zaimki: z nim, którym, swój.

Podział zaimków.

§ 46. Ze względu na znaczenie zaimki bywają:

1. Osobowe; wyrażają one osobę, która mówi: ja, a w liczbie mnogiej my; osobę, do której się mówi: ty, wy.

Tak więc zaimek ja oznacza osobę mówiącą albo pierwszą osobę; my oznacza dwie lub więcej osób, jeżeli wśród nich znajduje się osoba pierwsza; — zaimek: ty, wy oznacza osobę lub osoby, do których się mówi, czyli drugą osobę. Dla oznaczenia osoby lub przedmiotu, o którym się coś mówi, czyli dla osoby 3-ej niema zaimka osobowego; w tym znaczeniu używa się zaimka wskazującego: on, ona, ono w liczbie pojedyńczej, oraz: oni, one, one — w liczbie mnogiej.

2. Osobowo-zwrotny: się, siebie, sobie..., wyraża on osobę lub rzecz, na którą zwraca się jeż własną czynność, np. używamy tego zaimka w takich wyrażeniach: ja pomagam sobie; ty cieszysz się; rozumny człowiek całe życie pracuje nad sobą; chłopcy zrobili sobie saneczki it. p., zamiast powtarzania tego samego wyrazu: ja pomagam mnie; ty cieszysz cię; rozumny człowiek całe życie pracuje nad rozumnym człowiekiem; chłopcy zrobili chłopcom saneczki it. d.

Zaimek siebie, sobie, się, sobą — jak widać z przykladów—zastępuje zawsze wyraz, który jest podmiotem zdania, gdy zachodzi potrzeba powtórnego użycia tego wyrazu.

Zaimek ten używa się bez różnicy dla wszystkich trzech

osób, bez różnicy rodzajów i liczb.

3. Dzierżawcze; wyrażają one, do kogo należy dana rzecz, np.: mój dom, twoja książka, moi bracia, twoje jabłka, nasze życie, nasz nauczyciel, nasze palta, wasze głowy i t. d.

Dla osoby 1-szej liczby pojedyńczej używa się zaimka: mój, moja, moje; dla osoby 2-ej liczby pojed.: twój, twoja, twoje; dla osoby 1-szej liczby mnogiej: nasz, nasza, nasze,

dla osoby 2-ej liczby mnogiej: wasz, wasza, wasze.

Dla osoby 3-ej niema właściwego zaimka dzierżawczego. Zastępuje go postać dopełniacza zaimka wskazującego: jego, jej, jego—jeżeli odnosi się do jednego właściciela, np. jego dom, jego dom, jego książka; jej dom, jej pieniądze, jej książka, jej książki itp. Gdy trzeba wyrazić, że właścicieli jest dwu lub więcej, używa się dopełniacza liczby mnogiej tegoż zaimka: ich, np. ich dom, ich wieś, ich rodzice itp.

Tak użyte postaci dopełniacza zaimka: jego, jej, jego i ich nie zgadzają się w rodzaju, liczbie i przypadku z rze-

czownikiem, przy którym sie znajduja.

- 4. Dzierżawczo-zwrotny swój, swoja, swa, swoje, swe; zaimek ten wyraża, że właścicielem danego przedmiotu jest osoba lub rzecz, o której mowa (czyli, że przedmiot dany jest własnością osoby lub rzeczy oznaczonej wyrazem, który jest podmiotem tego zdania), np. dałem swoją mapę, wzięliście swe kajety, ludzie dbają o swoje zdrowie, uczniowie spotkali swych kolegów i t. p.
- 5. W s k a z u j ą c e; zapomocą zaimków tych wskazujemy przedmioty bardziej lub mniej odległe od nas, a także przedmioty, o których była mowa poprzednio, np. ten dom, ta ścieżka, to pudełko; na tamty m świecie, z tamtej strony, tamtego lata; owego

czasu, ową osobę, owe opowiadania; z takiemi ludźmi; takiej historji; takich słów; tenże kupiec, sam król, to samo drzewo, takie same litery i t. p.

Do zaimków wskazujących należy również zaimek: on, ona, ono, a w liczbie mnogiej: oni, one, one, który dziś najczęściej używa się dla wyrażenia osoby 3-ej (ob. wyżej punkt 1). Dopełniacz liczby pojedyńczej tego zaimka: jego, jej, jego i dopełniacz licz. mnog. ich na wszystkie rodzaje—uważają się jako zaimki dzierżawcze 3-ej osoby (ob. wyżej punkt 3).

6. Pytające; zapomocą nich zapytujemy o osoby, rzeczy lub ich właściwości, np.: kto ma książkę? co tu się stało? która godzina? które ćwiczenie? którego roku? jaki kolor? w jakiej książce? jakie zwierzęta? czyja laska? czyje ubranie? któż zbadał puszcz litewskich przepastne krainy?

Zaimek *czyj, czyja*, *czyje*? właściwie, ze względu na swoje znaczenie, jest zaimkiem pytająco-dzierżawczym.

7. Względne, postacią swą nie różnią się od zaimków pytających, np. kto, co, który, jaki? zapomocą nich jednak nie wyrażamy zapytania, lecz używamy ich zamiast wyrazu tylko co wymienionego w zdaniu poprzednim. Stąd też przy ich użyciu należy zachować wzgląd na rodzaj i liczbę wyrazu, użytego w zdaniu poprzednim, np.: dom, w który m dawniej mieszkaliśmy, spalit się; nauka, którą zdobywamy, staje się naszym skarbem; kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje; jaka praca, taka płaca; ręka powinna robić to, co każe głowa.

8. Nieokreślne; używamy ich wtedy, gdy nie oznaczamy osoby lub rzeczy dokładnie, np.: ktoś, coś, któryś, jakiś, czyjś; ktokolwiek, cokolwiek, którykolwiek, jakikolwiek, czyjkolwiek; ktobądź, cobądź, którybądź, jakibądź, czyjbądź; bylekto, byleco, bylektóry, bylejaki; niektóry, niejaki, niejeden; ladakto, lada-

jaki; pewien, jeden, inny; nieokreślne przeczące: nikt, nic, żaden, niczyj; nieokręślne twierdzące: każdy, wszelki, wszelaki, wszystek.

Odmiana zaimków.

§ 47. Zaimki odmieniają się według przypadków, a z niewielu wyjątkami i według liczb; większość zaś zaimków ma też osobne postaci na rodzaj męski, osobne

na żeński i nijaki.

Zaimki: się, kto, co, któż, cóż, ktoś, coś, nikt, nic itp., odmieniają się tylko w liczbie pojedyńczej; zaimki osobowe ja, ty mają jednakowe postaci na wszystkie trzy rodzaje; inne zaimki, jak np.: mój, moja, moje, nasz, nasza, nasze; ten, ta, to, taki, taka, takie; który, która, które? czyj, czyja, czyje? pewien, pewna, pewne każdy, każda, każde itp., zgadzają się z rzeczownikiem, przy którym się znajdują, w rodzaju, liczbie i przypadku (ob. § 46 punkt 3, 4, 5, 6, 7, 8).

5. Słowo albo czasownik.

§ 48. Słowo jest to wyraz, oznaczający czynność lub stan pewnej osoby lub rzeczy; np. różne czynności ucznia mogą oznaczać następujące wyrazy: czyta, pracuje, spacerował, bawi się, odpowiedział itp. rozmaite stany drzewa mogą wyrażać następujące wyrazy: rośnie, kwitnie, więdnie, uschło, zmarzło, gnije, choruje i t. p.

Podział słów.

§ 49. Podobnie jak rzeczowniki, zaimki i t. d., odróżniamy jedne słowa od innych ze względu na ich znaczenie. A mianowicie słowa bywają czynne i nijakie, czynne zaś mogą być przechodnie, albo nieprzechodnie.

1. Słowa czynne i przechodnie wyrażają taką czynność, która od istoty działającej przechodzi na inny przedmiot lub osobę, tak że ten przedmiot lub osoba doznaje tego działania, np. rolnik zorał pole, wskutek tej czynności rolnika: pole jest zorane;

myśliwy zabił zająca, wskutek czego: zając

jest zabity przez myśliwego;

ojciec uczy syna, wskutek czego: syn jest nauczony przez ojca;

wszyscy czcimy i kochamy Boga, a więc:

Bóg jest czczony i kochany przez wszystkich;

schowam książkę—książka będzie przeze mnie schowana;

zjedliśmy obiad — obiad jest przez nas zjedzony;

Bóg stworzył świat – świat jest stworzony przez Boga;

król rządzi narodem – naród jest rządzony

przez króla;

napisalem list — list jest napisany przeze mnie;

dotknąłem czegoś — coś jest przeze mnie dotknięte.

§ 50. Jeżeli słowo czynne przechodnie wyraża czynność, która przechodzi na tę samą istotę działającą, czyli zwraca się na nią samą, np. chwalę siebie, myję siebie, grzeję się, strzegę się, leczę się, uczymy się itp., to słowo takie nazywamy słowem zwrotnym.

W następujących przykładach: chłopiec u derzył się, próżniacy chwalą się, woda grzeje się na ogniu — skutek czynności, wyrażonej słowem zwrotnym, dotyczy sa mej istoty działającej: chłopiec, próżniacy, woda (oznaczonej rzeczownikiem, który w zdaniu jest podmiotem); chłopiec uderzył nie kogoś innego, ale siebie samego, to też on sam doznał swego działania: on sam został uderzony przez siebie; próżniacy sami są chwaleni przez siebie samych; myję

- się - a więc: sam jestem myty przez siebie; jestem uczony,

strzeżony przez siebie itd.

§ 51. — 2. Słowa czynne nieprzechodnie oznaczają również pewną czynność, ale dotyczy ona przeważnie tylko osoby działającej, nie udziela się zaśjakiejś innej istocie, np.: ubolewam, chodzę, popłynę, krzyczeli, grozi, biegałem.

Łatwo odróżnić słowa nieprzechodnie od przechodnich, ponieważ przy słowach nieprzechodnich nie można

stwierdzić, aby ktoś doznał danego działania, np.:

ubolewam nad tobą, ale nie można powiedzieć, że wskutek tego: ty jesteś ubolewany przezemnie;

staruszka chodzi po ogrodzie, ale znowu nie można powiedzieć, że ogród jest chodzony przez sta-

uszkę i t. p.

§ 52. Niektóre słowa czynne nieprzechodnie mają przy sobie stale zaimek się, bez którego nie używają się wcale, np.: śmieję się, spodziewałeś się, opiekujemy się, lęka się, boi się, modlił się, zrzekli się, chełpią się, odezwie się i t. p. Takie słowa nazywają się zaimkowemi.

Słowa zaimkowe trzeba odróżnić od słów zwrotnych (§ 50).

§ 53. — 3. Słowa nijakie wyrażają stan istoty, o której mowa, np.: siedzę, śpi, schnie, gasną, gnije, zmarły, wierzymy. Słowa nijakie wypowiadają nie to, co osoba lub rzecz jakaś czyni, ale to, co się z nią dzieje.

Czasy.

§ 54. Każde słowo — czy to czynne, czy też nijakie — wyraża pewną czynność (lub stan) z oznaczeniem czasu, w jakim ona zachodziła. Tak np. jedno słowo ma kilka postaci: czytam, czytałem, będę czytał; poznaję, poznał, pozna i t. p.

1. Każde więc słowo ma odrębną postać dla oznaczenia, że czynność odbywa się obecnie, teraz — i postać taką nazywamy postacią czasu teraźniejszego, np. czytam, poznaję, drzewo kwitnie, ojciec śpi, liście spadają, lody ruszają, słońce świeci, łamiesz kij itd.

2. Inną postać posiada słowo na oznaczenie, że czynność już się odbyła, że należy już ona do przeszłości; np. czytałem, poznałem rodzieów kolegi, róże kwitty latem, ojeiec spał, liście spadaty z drzew, lody ruszyty na wiosnę, słońce świecito, tamateś patyki itp.; — są to postaci czasu przeszłego.

3. Odmienna jest wreszcie postać czasu przyszłego, np. będę czytał, poznam, kwiaty niedługo będą kwitnąć, ojciec będzie spał, jesienią liście będą spadać z drzew, lody ruszą, słońce będzie świecić, złamiesz drzewko i t. p.; ta postać słowa oznacza, że czynność lub stan jakiś dopiero w przyszłości nastapi.

4. Czas zaprzeszły oznacza czynność odbytą bardzo dawno, przed inną czynnością przeszłą, np. czytałem był kiedyś tę książkę; mój stryj poznał był go przed laty. W języku codziennym postaci czasu zaprzeszłego używają się bardzo rzadko.

Liczby i rodzaje.

§ 55. Wśród różnych postaci słów (podobnie jak wśród niektórych innych części mowy: przymiotników, liczebników, zaimków) odróżniamy postaci liczby pojedyńczej od postaci liczby mnogiej, a także postaci rodzaju męskiego od rodzaju żeńskiego i nijakiego.

Tak np. używa się słów w postaci liczby pojedyńczej, jeżeli osoba, wykonywająca czynność, wyrażaną przez to słowo, jest tylko jedna, np. chodzę, ty łamiesz, chłopiec biegnie, dziecko krzyknęło, Bóg dopomoże itp.

Jeżeli istot działających jest dwie albo więcej — używamy słów w liczbie mnogiej, np. idziemy, wyście to zrobili, chłopcy biegną, wszyscy krzyczeli, ludzie dopo-

mogą i t. d.

Jeżeli osobę działającą albo też rzecz, o której mowa, oznaczamy rzeczownikiem rodzaju meskiego, wówczas używamy słowa w postaci rodzaju meskiego, np. ty to pewnie złamałeś, chłopcy pobiegli, ołówek upadł, brat bedzie się uczył itp.; jeżeli ta osoba lub rzecz oznaczona jest rzeczownikiem rodzaju żeńskiego - to i słowo ma postać rodzaju żeńskiego, np. matka kazała, ty pewnie to rozlałaś, dziewczynki pobiegły, książka upadła, siostry będą śpiewały; jeżeli wreszcie osoba lub rzecz oznaczona jest rzeczownikiem rodzaju nijakiego-również i postać słowa, wyrażającego jej czynność lub stan, jest rodzaju nijakiego, np. dziecko krzyczało, pióro upadło, zwierzęta pobiegły. drzewa będą kwitły itp. Możemy więc powiedzieć, że słowo zgadza się w rodzaju i liczbie z rodzajem i liczbą rzeczownika, oznaczającego osobę lub rzecz, która wykonywa pewną czynność, lub która znajduje się w jakimś stanie.

Niektóre postaci słowa używają się bez różnicy dla wszystkich trzech rodzajów, np. człowiek rośnie, trawa rośnie, drzewo rośnie; robotnik pracuje, odpocznie, mrówka pracuje, staruszka odpocznie, zwierze pracuje, odpocznie itd.

Osoby.

§ 56. W odmianie rzeczowników, przymiotników, liczebników i zaimków odróżnialiśmy odrębne postaci każdego przypadku, w odmianie słów nie spotykamy przypadków, ale trzy osoby.

Postać osoby pierwszej liczby pojedyńczej używa się wtedy, gdy osoba mówiąca wykonywa pewną czynność lub znajduje się w pewnym położeniu, np. chodze,

piszę, myślę, biję, niosłem, nie zmarznę itp.; postać osoby pierwszej liczby mnogiej używa się wtedy, gdy osoba mówiąca jest jedną z osób, wykonywających daną czynność, np. chodzimy, piszemy, myślimy, nieśliśmy, nie zmarzniemy itd.

Postać osoby drugiej liczby pojedyńczej używa się wtedy, gdy daną czynność wykonywa, lub pewnego stanu doświadcza osoba, do której się zwracamy, np. chodzisz, piszesz, myślisz, niosłeś, zmarzniesz i t. p.; gdy takich osób jest więcej — słowo przybiera postać osoby drugiej liczby mnogiej: chodzicie, piszecie, myślicie, nieśliścic, niosłyście, zmarzniecie itd.

Postać osoby trzeciej występuje wówczas, gdy daną czynność wykonywała jedna (a w liczbie mnogiej więcej niż jedna) osoba lub rzecz, o której mowa, np. chodzi, pisze, myśli, niósł, niosła, niosło, zmarznie i t. p., a w liczbie mnogiej: chodzą, piszą, myślą, nieśli, niosły, zmarzną i t. p.

Odmiana słów.

§ 57. Jak widać z tego, słowa mają inną odmianę aniżeli rzeczowniki (ob. § 28), a mianowicie słowa mają odmienne postaci dla oznaczenia czasów, liczb, rodzajów i osób. Te odmienne postaci słów różnią się od siebie końcówkami (podobnie jak w innych częściach mowy) i stanowią odmianę słowa.

Oto np. odmiana słowa biję:

Czas teraźniejszy. Czas przeszły. Czas przyszły.

Liczba pojedyńcza.

Osoba 1-a biję biłem, biłam będę bił, będę biła Osoba 2-ga bijesz biłeś, biłaś będziesz bił, będziesz biła

Osoba 3-cia bije bil, bila, bilo będzie bil, będzie bila, bedzie bilo.

Liczba mnoga.

Czas teraźniejszy, Gzas przeszły.
Osoba 1-a bijemy biliśmy, biłyśmy
Osoba 2-ga bijecie biliście, biłyście
Osoba 3-cia biją bili, biły.

Czas przyszły.
będziemy bili, będziemy biły
będziecie bili, będziecie biły
będą bili, będą biły.

6. Przysłówki.

§ 58. Przysłówkiem nazywa się wyraz, określający dokładnie, jak odbywa się czynność, wyrażona słowem, np. w zdaniach: drzewo rośnie prosto; droga prowadzi prosto, wyraz prosto opisuje nam dokładniej, w jaki s posób drzewo rośnie itd.

Przysłówek najczęściej znajduje się przy słowie i stąd pochodzi jego nazwa. Niekiedy jednak przysłówek służy także do określenia przymiotnika, np. bardzo pilny, zawsze wierny; albo do określenia zaimka, np. nikt zupełnie, pewnie każdy; rzeczownika, np. prawie dziecko, niemał bohater; albo nawet innego przysłówka, np. bardzo prędko, zbyt dawno itd.

Podział przysłówków.

- § 59. Przysłówki, stosownie do swego znaczenia, mogą określać słowo pod rozmaitemi względami, a mianowicie mogą określać miejsce czynności, czas, sposób, przyczynę, cel, stopień lub miarę. I dlatego przysłówki dzielą się na:
- 1. Przysłówki miejsca (odpowiadające na pytania: gdzie, skąd, dokąd, którędy?), np. tu, tutaj, tam, daleko, blizko, opodal, naokół, owdzie, gdzieś, wszędzie, nigdzie, gdzieniegdzie, gdziekolwiek; stąd, stamtąd, skądinąd, zowąd, znikąd, zewsząd, zdaleka, zbliz-

ka; dotąd, potąd, poty, dopóty, wstecz, naprzód, precz, odtąd, tędy, owędy, tamtędy, wszędy itd.

- 2. Przysłówki czasu (odpowiadające na pytania: kiedy, odkąd, dopókąd?), np. teraz, zaraz, późno, wcześnie, rano, dodnia, za dnia, wieczorem, często, częstokroć, codzień, dziś, jutro, pojutrze, wczoraj, onegdaj, pierwotnie, ongi, niegdyś, kiedyś, wtedy, potym, dawno, zawsze, ciągle, kiedyindziej, nigdy, wnet, rychło, jeszcze, już, nadal, za młodu, odtąd, oddawna, od dziś; póty, dopóty, potąd, dotychczas, po dziś dzień, do rana, do późna itd.
- 3. Przysłówki sposobu (odpowiadające na pytanie: jak?), np. tak, owak, jakkolwiek, jakbądź, inaczej, jednakowo, dobrze, żte, pięknie, brzydko, głośno, mito, mile, co żywo, żywo, prosto, ciemno, drogo, chytrze, przeciwnie, zlekka, znienacka, naoślep, naoścież, wniwecz, po prostu, po polsku, pokryjomu, po jednemu itd.
- 4. Przysłówki przyczyny i celu (na pytania: dlaczego, czemu, na co, po co?), np. dlatego, temu, przeto, zatym, na to, po to.
- 5. Przysłówki stopnia i miary (na pytania: jak bardzo, ile, o ile, jak dalece?), np. tak, bardzo, nader, mało, omal, niemal, wiele, wielce, dosyć, ledwic, cokolwiek, tyle, trochę, nieco, tylko, dopiero, zbyt, zanadto, nadzwyczaj, niezmiernie, dosyć, pełno, obficie. wbród, siła, dużo, moc, bez liku, prawie, poniekąd, wcale, zgoła, zupełnie, jedynie, wyłącznie; a także: podwójnie, dwukrotnie, stokrotnie, wdwójnasób; trojako, po pierwsze, najpierw, naprzód.
- § 60. Ze względu na sposób wypowiadania myśli w zdaniu, przysłówki mogą być: twierdzące, przeczące, pytające i przysłówki powątpiewania, przypuszczenia, przyzwolenia.

1. Przysłówki twierdzące: tak, istotnie, oczywiście, niezawodnie, zaiste, słusznie, bez wątpienia, napewno, i inne, a także: tu tam, tędy, teraz itd.

2. Przysłówki przeczące: nie, bynajmniej, przeciwnie, jako żywo, zgoła, nigdy, nigdzie, znikąd

i złożone z nie: niegrzecznie, niedbale itp.

3. Przysłówki pytające: gdzie, skąd, dokąd.

kiedy, odkąd, jak, dlaczego, czemu, ile?

4. Przysłówki powątpiewania, przypuszczenia, przyzwolenia: może, zapewne, pewnie, podobno, prawdopodobnie, chyba, niby.

Stopniowanie przysłówków.

§ 61. Niektóre przysłówki mają postaci stopnia wyższego i najwyższego, podobnie jak przymiotniki (ob. § 38), np. grubo — grubiej — najgrubiej; tatwo — tatwiej — najtatwiej; prosto — prościej — najprościej.

Inne znowu przysłówki wcale się nie stopniują, np. codzień, tu, naokoło, niegdyś, inaczej, dopiero, na-

przód, prawie i t. p.

7. Przyimki.

§ 62. Przyimek określa dokładnie stosunek między jednym przedmiotem a drugim. Naprzykład stosunek między domem a lasem może być rozmaity: dom za lasem, dom przed lasem, dom w lesie, dom pod lasem itd.; stosunek między chłopcem a czapką może być też różny: chłopiec bez czapki, chłopiec w czapce, chłopiec z czapką itd.

Przyimki najczęściej znajdują się przy rzeczownikach czyli imionach i stąd pochodzi ich nazwa. Oto przykłady przyimków: bez, od, do, dla, na, nad, za, z, ze, w, we, o, po, pod, ku, u; przez, przy, przed; prócz,

obok, wśród, zamiast, przeciw, między itp.

8. Spójniki.

§ 63. Spójnik łączy z sobą (spaja) dwa wyrazy albo nawet dwa zdania, np. zdaleka i zblizka; dzień albo noc; rośliny i zwierzęta; niebo i ziemia przeminą a słowa moje nie przeminą; wiemy, że deszcz pada i t. p.

Oto przykłady spójników: i, oraz, też, także, lub, albo, czyli, to jest; a, ale, lecz, zaś, jednak, więc, niż; gdy, kiedy, bo, ponieważ, że, aby, jeżeli, chyba, chociaż i t. p.

9. Wykrzykniki.

§ 64. Wykrzyknikami nazywamy takie wyrazy, które właściwego znaczenia nie mają, ale są tylko o krzykami, wydawanemi pod wpływem jakiegoś żywego uczucia, np. bólu, radości, smutku, żalu, gniewu, zdziwienia, przestrachu.

Oto przykłady wykrzykników: o! och! a! ach! ha! ho! aj! oj! niestety! biada! brawo! e! fe! hola! no! hej! precz! sza! wio! hm! prr! bęc! fajt! i t. p.

O częściach mowy.

§ 65. Ze wszystkich części mowy (§ 16) odmieniają się tylko rzeczowniki, przymiotniki, liczebniki, zaimki i słowa (albo czasowniki) i dla tego nazywamy je częściami mowy odmiennemi; natomiast przysłówki, przyimki, spójniki i wykrzykniki są częściami mowy nieodmiennemi, występują bowiem w jednej postaci.

§ 66. Wyrazy, oznaczające jakies osoby, przedmioty, cechy, przymioty albo właściwości, a więc rzeczowniki, przymiotniki, liczebniki i zaimki, odróżniamy od innych części mowy i nazywamy i m i o n a m i. Imiona

odmieniają się według przypadków.

Różne języki.

§ 67. Ludzie porozumiewają się różnemi językami. To znaczy, że nie wszyscy ludzie dla wypowiedzenia jakiejś myśli używają jednych i tych samych szeregów dźwięków (albo przy pisaniu jednakowych szeregów liter). Jeżeli jednak pewna ilość ludzi dla wypowiedzenia jednakowych myśli używa takich samych szeregów dźwięków, a więc jeżeli mowa ich składa się z jednakowo (albo bardzo podobnie) brzmiących wyrazów, można wówczas powiedzieć, że mówią oni jednym językiem.

Język ojczysty.

§ 68. My, Polacy, porozumiewamy się własnym językiem polskim; jest on naszym językiem ojczystym, bo mówili nim także ojcowie i dziadowie nasi i od nich nauczyliśmy się używać tego języka.

Niejeden Polak może biegle mówić, oprócz językiem polskim, także innemi językami, cudzoziemskiemi czyli obcemi, np. francuskim, niemieckim, rosyjskim, angielskim, włoskim, czeskim; każdemu jednak z nas najłatwiej mówić po polsku, najdokładniej wyrażać po polsku to, o czym myśli, bo do języka swego ojczystego każdy przyzwyczaja się najbardziej, ucząc się go od niemowlęctwa.

§ 69. Mowa wyróżnia nas najbardziej od innych stworzeń, język pozwala nam udzielać sobie nawzajem myśli i wrażeń, a bez tej możności życie nasze byłoby szare i mało warte: byłoby życiem odosobnionych ludzi, którzyby nie dążyli do wzajemnego zbliżenia, i nie wytwarzali społeczeństw; bez języka nie byłoby więc narodów.

Miłujemy nasz język ojczysty, którym sami mówimy i którego cały nasz naród używa; miłujemy dlatego, że jest naszym językiem narodowym, że odróżnia nas

od innych narodów, a ze sobą silniej nas jeszcze wiąże; miłujemy swój język i dlatego także, bo nim mówią wszyscy bracia nasi, Polacy, najwięksi i najmniejsi, najbogatsi i najbiedniejsi, ale wszyscy razem z nami — jednako mocno i jednako wiernie z całych sił i duszy Matce naszej wspólnej Ojczyźnie najdroższej, Polsce — oddani.

Miłujemy nasz język ojczysty, narodowy i za to także, że jest on naszą najświętszą skarbnicą, która zawiera w sobie myśli natchnione i słowa serdeczne naszych poetów, mądrość naszych polskich uczonych, a ich dzieła dostarczają nam niezmiernej rozkoszy, przed ob-

cymi zaś świadczą o potędze kultury naszej.

§ 70. Czcią, troskliwością i miłością otaczając nasz język, nie zapominamy i o tym znaczeniu, które on dla nas specjalnie posiada, a o którym wiedzą dobrze wrogowie nasi, bo chcąc zniszczyć polską narodowość, przedewszystkim starają się wytępić język polski, stłumić go i wydrzeć nam, w tym właśnie—i słusznym—przekonaniu, że ze zniszczeniem języka zamrzeć też musi narodowość.

Naród nasz w ciągu przeszło stu lat nie miał własnego państwa, pokrajany na części, oddzielone od siebie pilnie strzeżoną granicą; każda z tych części do innego państwa należała, a w państwach tych ludność inaczej mówi, nie po polsku. I oto my, Polacy, nie zarzucamy języka naszego ojczystego, nie zaczynaliśmy mówić językiem państwa, do którego nas gwałtem wcielono, ale strzegąc swego własnego, narodowego, zachowaliśmy też swoją polską narodowość; przed obcymi udowadniamy, że jej sobie nigdy wydrzeć nie damy, a między sobą stwierdzamy, że mimo rozdarcia i podziałów wszyscy jedną całość stanowiliśmy i stanowimy, bo nasz wspólny język o naszej wspólności narodowej świadczy.

Język nasz ojczysty — to nasz najcenniejszy skarb narodowy; a pierwszy obowiązek narodowy każe go nam

znać, kochać i pielegnować.

Języki słowiańskie.

§ 71. Znaczną część Europy wschodniej zamiesz kują narody, które stanowiły niegdyś jedną wielką rodzine Słowian. Sa to: Polacy, Czesi, Słowacy, Łużyczanie, Słoweńcy, Serbowie i Chorwaci, Bułgarowie, Rosjanie, Białorusini i Małorusini czyli Ukraińcy. Wszystkie te ludy w głębokiej starożytności stanowiły jeden naród słowiański, miały jedną wspólną, dziś nam nieznana mowe, którą nazywamy jezykiem prasłowiańskim. Z czasem z tej ogólnej rodziny słowiańskiej powstały oddzielne gromady w różnych miejscowościach. Jednocześnie w jezyku każdej z tych gromad zaczęły się tworzyć pewne różnice w wymawianiu. (Podobnie i dziś w różnych okolicach Polski mowa nie jest wszedzie jednakowa: inaczej np. mówią Kaszubi, inaczej Podhalanie). Różnice te w ciągu szeregu stuleci mnożyły sie, tak że z czasem język jednej gromady znacznie się różnił od języka gromady drugiej, i takim sposobem powstały następujące języki słowiańskie: polski, czeski, słowacki, łużyckie, słoweński, serbsko-chorwacki, bułgarski, rosyjski, białoruski i małoruski. Każdy z tych jezyków ma swoje odrębne właściwości, lecz także i pewne cechy wspólne, które wskazują, że wszystkie te jezyki sa słowiańskie, to znaczy, że pochodzą z jednego starodawnego, dziś nieznanego języka prasłowiańskiego.

Dawniej istniały inne jeszcze języki słowiańskie, np. polabski. — Zachowały się też stare zabytki języka, głównie tłumaczenia Biblji w języku starosłowiańskim, którym mówili przodkowie dzisiejszych Bulgarów, zamieszkałych w Macedonji. Język, którym pisane są te zabytki, pomaga do zrozumienia rozwoju języków słowiańskich, ponieważ w czasie, gdy pisano owe zabytki starosłowiańskie (w w. IX — XI), wszystkie języki słowiańskie były do siebie podobniejsze, bardziej zbliżone, aniżeli są dzisiaj.

Język polski.

§ 72. Język polski należy do rodziny języków słowiańskich. Pierwotny język słowiański czyli prasłowiański jest jakby ojcem jego, a poszczególne języki słowiańskie jakby braćmi.

Narzecza.

§ 73. W różnych okolicach Polski (jak w każdym innym kraju) dają się spostrzegać pewne różnice w wymawianiu wyrazów, a nawet i w ich znaczeniu, np. wyrazy: dusza, człowiek, żona lud na Mazowszu wymawia: dusa, cłowiek, zona; albo wyrazy: biały, piwo Kurpie wymawiają: bziały, psiwo i t. p.

Te różne odmiany jednego języka nazywamy jego

narzeczami (djalektami, gwarami).

Najcharakterystyczniejsze narzecza języka polskiego są następujące: kaszubskie (najbardziej odrębne); krajniackoborowiackie, chełmińsko-dobrzyńskie, kujawskie, wielkopolskie; kociewskie, malborsko-lubawskie, warmińskie; śląskie, malopolskie północno-zachodnie, malopolskie góralskie, malopolskie poludniowo-zachodnie; mazowieckie, podlaskie.

Język literacki.

§ 74. Dzisiejszy język ogólnie używany, literacki (książkowy), dla wszystkich zrozumiały, wytworzył się z narzecza wielkopolskiego. Gdy jednak Kraków stał się stolicą państwa i ogniskiem życia umysłowego polskiego, narzecze małopolskie zaczęło wywierać wielki wpływ na język literacki.

Dzieje języka polskiego.

§ 75. Każdy język żywy, to jest język, którym mówi pewien naród, ulega nieustannym, choć nieznacznym zmianom, czyli ciągle się rozwija. To też dzisiejszy jezyk polski w wielu szczegółach znacznie różni się od języka staropolskiego, którym mówili przed wiekami nasi przodkowie. Jaki był ten język i jakie były jego brzmienia w różnicy od dzisiejszych, dowiadujemy się ze starych książek. A najstarsze książki polskie pisane (rekopisy) pochodzą z wieku XIV, to jest z przed 600 lat (np. Psałterz florjański). W tym najstarszym okresie piśmiennictwa, z powodu przyjęcia wiary chrześcijańskiej od Czechów, polszczyzna wyrobiła sobie znaczną ilość wyrazów pod wpływem języka czeskiego, dotyczących życia religijnego i kościelnego, np. biskup, papież, proboszcz, krzyż, ołtarz, klasztor, kościół itp. Obok tego przyjął też język polski znaczną ilość wyrazów niemieckich wskutek ciagłych stosunków z Niemcami, np. rynek, ratusz, gmach, plac, budynek, handel, jarmark, warsztat, ślusarz, blacha, hebel itd.

W wieku XVI mamy obok zabytków rękopiśmiennych pierwsze druki polskie. Wprowadzenie i rozwój drukarstwa w Polsce w wieku XVI, nauki, spory polityczne i religijne, jakie Polacy w owym czasie prowadzili z powodu szerzącej się reformacji, przyczyniły się do świetnego rozkwitu literatury, a tym samym do wyrobienia i wzbogacenia języka polskiego literackiego i jego szerokiego rozpowszechnienia w całej Polsce. – Zarówno w w. XV jak i XVI, z powodu ciągłych stosunków z Europą, gdzie językiem nauki, ogólnie panującym w kościele i szkole, była łacina, przyjeliśmy do swego języka, podobnie jak inne narody, wiele wyrazów łacińskich, np. nazwy nauk i różnych pojęć umysłowych, np. fakt, konsyljum, statut, kodeks, fundament, sakrament, senat, edukacja, uniwersytet itd. W w. XVI za czasów Zygmuntów przyswoiliśmy też z powodu stosunków z Włochami pewną ilość wyrazów włoskich, np.: basta, sufit, pałac, parapet, parawan, sałata, pory, selery, kalafjory, fraszka itd.

W wieku XVIII pewien wpływ na język literacki wywierał język francuski; ślady tego wpływu widzimy w języku naszym w wyrazach takich, jak: inteligiencja, gwarancja, gienerał, depesza itp. W wieku XIX bardzo wzbogacił się słowozbiór języka polskiego wskutek rozwoju nauk, przemysłu i handlu. W każdej z tych gałęzi przybyło szczególnie wiele wyrazów technicznych, zawodowych, naukowych; przeważna ich ilość pochodzi z języków obcych, jak np. lokomotywa, telegraf, telefon, elektryczność, rower, mikroskop, telegram, termometr i t. d.

Mimo te wszystkie zapożyczenia, budowa i cały sposób wysłowienia języka polskiego nie przestały być swojskiemi. Prócz tego pod piórem znakomitych poetów i prozaików XIX stulecia język polski znakomicie się

rozwinął i wydoskonalił.

Gramatyka:

§ 76. Gramatyka jest nauką o właściwościach danego języka. Dzieli się na następujące części:

1) głosownię (z grecka: fonetykę), która uczy

o dźwiękach;

2) morfologję, naukę o wyrazach; morfologja obejmuje dwie części:

a) etymologję, albo słoworód, wyjaśniającą

tworzenie się wyrazów,

b) fleksję, to jest naukę o odmianach wyrazów;

3) składnię (syntaxis), wyjaśniającą budowę zdania i wzajemny stosunek jednych jego części do drugich.

Część dodatkową w gramatyce stanowi rzecz o pisownii (ortografja), zawierająca praktyczne zastosowanie w piśmie tych zasad, które w poprzednich częściach gramatyki zostały wyłożone.

GŁOSOWNIA (Fonetyka).

§ 77. Głosownia jest nauką o dźwiękach, których szeregi nazywamy zdaniem mówionym (§ 7). Dźwięki te nazywają się głoskami. Zadaniem głosowni jest przedstawić wszystkie dźwięki języka, naturę każdego dźwięku, oraz przemiany, jakim one ulegały.

Głoski.

§ 78. Zdanie mówione składa się z wyrazów (mówionych), a wyrazy z pojedyńczych dźwięków, czyli głosek. Głoski oddzielne nie mają żadnego znaczenia. Język polski (literacki) posiada wielkie bogactwo głosek. bo aż 44.

Litery.

§ 79. Zdanie pisane składa się z wyrazów (pisanych), a wyrazy z pojedyńczych znaków czyli liter. Po jedyńcza litera nie posiada żadnego znaczenia.

Mowa a pismo.

§ 80. Jedna i ta sama myśl może być równie dobrze wypowiedziana, jak i napisana. Każdą myśl, którąśmy wypowiedzieli, możemy napisać (tak np. uczeń pisze słowa dyktowane przez nauczyciela); każdą znowu myśl, którąśmy napisali, możemy wypowiedzieć (tak np. czytamy głośno z wypisów). Widać stąd, że zdaniu mówionemu może odpowiadać zdanie pisane. Zdanie mó-

wione i zdanie pisane mogą mieć jedno znaczenie, mogą wyrażać jedną i tę samą myśl.

Tak samo jak i całe zdanie mówione i pisane, mogą też odpowiadać sobie i części tych zdań, a więc wyrazy. Wyraz zdania mówionego może mieć to samo znaczenie, co i wyraz zdania pisanego.

Głoski i litery.

§ 81. Podobnie jak wyrazowi mówionemu (grupie głosek) odpowiada wyraz pisany (grupa liter), tak i każdej z tych głosek odpowiada litera.

Każdą głoskę można wyrazić na piśmie odpowied-

nią literą, każdą literę można wymówić.

Głoska jednak nie jest literą; litera nie jest głoską. Głoski (dźwięki) słyszymy: są to wrażenia słuchowe; litery zaś widzimy, rozpoznajemy za pomocą wzroku: są to znaki piśmienne.

Abecadło.

§ 82. Zbiór liter czyli znaków piśmiennych, potrzebnych do wyrażenia na piśmie naszych myśli, zowie się abecadłem, albo z grecka alfabetem. Wyraz 'abecadło' powstał z nazw czterech pierwszych liter, rozpoczynających szereg liter: α, b, c, d, podobnie jak i wyraz 'alfabet' pochodzi od nazw dwuch pierwszych liter: α β (alfa beta) abecadła greckiego.

Abecadło polskie.

§ 83. Dźwiękom języka polskiego odpowiadają w piśmie następujące 53 znaki, czyli litery:

a q b bi c ć ci cz d dz dź dzi dż e ę f fi g gi h hi ch chi i j k ki l ł m mi n ń ni o ó p pi r rz s ś si sz t u w wi y z ź zi ż.

§ 84. Głosek jest mniej (44) niż liter (53), a to dlatego, że nieraz jedną i tę samą głoskę wyrażamy na

piśmie dwojako, np. w wyrazie: $b\dot{o}lu$ powtarzający się dźwięk (głoska) u wyrażony jest raz literą \dot{o} , a następnie literą u; w wyrazie $\dot{z}olnierze$ dźwiękowi (głosce) \dot{z} odpowiada na początku litera \dot{z} , w zakończeniu zaś litera rz. Podobnie do oznaczenia jednej głoski używa się następujących dwu liter: h-ch, np. hak i chata; $\dot{n}-n\dot{i}$, np. $nia\dot{n}ka$; $\dot{c}-ci$, np. $\dot{c}wiercia$; $\dot{s}-si$, np. kwasny i siano t. p.

Uwaga. Dawniej głoska, której odpowiada litera ż, różniła się od głoski, której odpowiada litera rz; h różniło się od ch, o od u.

To znaczy, że dawniej w tych trzech wypadkach mieliśmy po dwie odrębne głoski i po dwie odrębne litery; dziś zaś mamy po jednej głosce w mowie mówionej, w mowie jednak pisanej zachowaliśmy po dwie odrębne litery.

§ 85. Litery polskie wzięte są z abecadła łacińskiego, lecz nie wszystkie w tej postaci, jak je tu widzimy. W łacinie jest ich o połowę mniej (24), język bowiem łaciński posiadał mniej nierównie dźwięków, aniżeli język polski.

Dla wyrażenia więc tych dźwięków języka polskiego, których niema w łacinie, używamy znaków dodatkowych, np. q, ę, ć, ł, ś, cz, sz, dż, rz, ź...

Niektóre języki słowiańskie mają abecadło zapożyczone nie z łaciny, ale z greckiego, np. język rosyjski, jęz. małoruski, bułgarski, serbski.

Narządy mówne.

- § 86. Do wydawania dżwięków mowy ludzkiej człowiek używa narządów mównych (na rysunku oznaczone są one początkowemi literami). Narządy mówne są następujące:
- 1) jama ustna (na rysunku U) i jej części: język, (na rys. jj), zęby górne (zg) i dolne (zd), wargi (w), podniebienie twarde (przednie pt), i miękkie (tylne pm), zakończone języczkiem (j);



2) jama nosowa (N);

3) krtań (K), opatrzona błonami, czyli strunami głosowemi (S).

§ 87. Dźwięki mowy powstają w sposób nastę-

pujący:

Wskutek skurczenia (zwężenia) klatki piersiowej, obejmującej płuca, powietrze, któreśmy poprzednio (wdechem) do płuc nabrali, nie ma dla siebie dostatecznego miejsca i uchodzi t chawicą (na rysunku: tch) ku górze, aby dostać się do jamy ustnej i nosowej, a stąd ustami lub nosem wydostać się nazewnątrz. Nabieranie powietrza (wdech) i wydalanie powietrza (wydech) z płuc nazywamy oddychaniem. Podczas takiego zwykłego oddychania dźwięki mowy nie powstają.

Jeżeli jednak podczas wydechu powietrze natrafi w górnej części tchawicy, zwanej krtanią (K). albo w jamie ustnej (czy ńosowej) na pewną przeszkodę wskutek odpowiedniego układu narządów mównych, przeszkoda ta sprawia, że powietrze nie może swobodnie wydostać się nazewnątrz, ale ulega falowaniu, i wówczas falowanie powietrza, powstające w krtani lub jamie ustnej (czy nosowej), udziela się również powietrzu, które nas otacza, dochodzi aż do naszych uszu i wywołuje wrażenie dźwieku.

§ 88. Przy wytwarzaniu dźwięków łatwo zauważyć, że jedne narządy mówne są ruchome, jak: język, wargi, podniebienie miękkie, języczek, struny głosowe; inne zaś, choć biorą udział w wytwarzaniu brzmień, pozostają jednak nieruchomemi, a mianowicie: zęby górne i podniebienie twarde.

Podział głosek.

§ 89. Dźwięki (głoski) mowy naszej dzielą się na samogłoski i spółgłoski.

Samogłoski.

§ 90. Samogłoski są to głoski, które powstają wtedy, gdy powietrze, przechodząc z płuc przez krtań, napotyka w niej naprężone struny głosowe i wprawia je w dźwięczne drgania; wtedy już powstają dźwięki (tony). Następnie powietrze nie spotyka już żadnej przeszkody i przechodzi wolnym prądem przez otworzoną jamę ustną, alboteż jamę nosową.

Przy wymawianiu zatym samogłosek nie wykonywamy, prócz naprężenia strun głosowych, żadnego ruchu innemi narzadami mównemi.

W dzisiejszym języku literackim polskim mamy 8 samogłosek, którym odpowiadają następujące litery: α

 $q, e, q, i, o, u \text{ (lub } \delta), y.$

Przy wymawianiu każdej z tych samogłosek wargi nasze i jama ustna (język zwłaszcza) układają się inaczej. Otóż właśnie kształt, jaki przybiera jama ustna oraz wargi. nadaje dźwiękowi samogłoskowemu właściwe brzmienie. Gdyby kształt jamy ustnej był zawsze jednaki, wymawialibyśmy zawsze jedną tylko samogłoskę.

Podział samogłosek

§ 91. Między samogłoskami odróżniamy: samogłoski ustne od nosowych, podniebienne od niepodniebiennych.

Samogłoski ustne i nosowe.

§ 92. Zależnie od sposobu wymawiania dzielimy samogłoski na ustne i nosowe.

Samogłoski, którym odpowiadają litery: a, e, i, o, u, y, nazywają się ustnemi, ponieważ przy ich wymawianiu powietrze przechodzi przez jamę ustną. Samogłoski zaś q, ę nazywają się ustno-nosowemi albo krócci nosowemi, ponieważ przy ich wymawianiu powietrze

z krtani wydostaje się nazewnątrz nie tylko przez jamę ustna, ale i przez jamę nosowa, która wówczas nie jest zamknięta miękkim podniebieniem (jezyczkiem).

§ 93. Samogłoski nosowe istniały niegdyś we wszystkich jezykach słowiańskich, dziś pozostały tylko w języku polskim.

W innych jezykach słowiańskich samogłoski nosowe zo-

staly zastapione innemi, nienosowemi, np.

polsk. język ros. jazyk czes. jazyk serb. jęzik zab zub rybę rybu rybu muż muż rybu muż.

§ 94. W języku staropolskim istniała samogłoska an (a nosowe). W dzisiejszym języku literackim słyszymy ją w wyrazach cudzoziemskich, np. oranżerja, stangret, Anglja, transport, kwadrans itp.

Nosowe a w wyrazach rodzimych, np. qansi, qansty itp. mają niektóre narzecza polskie: kaszubskie, borowieckokrajniackie, kociewskie, chełmińsko-dobrzyńskie, cześć mazo-

wieckiego i śląskiego.

- § 95. Samogloska un (u nosowe) wytworzyla się w narzeczu chełmińskim, np. wiunzać.
- § 96. Narzecze malopolskie wschodnie nie zna już samogłosek nosowych zupelnie; niektóre zaś narzecza straciły te samogłoski częściowo, np. w narzeczu południowo-kaszubskim mówia: wiancy, ranka, ale pajok (=pajak).

Samogłoski podniebienne i niepodniebienne.

§ 97. Samogloski i, e nazywają się wązkiemi albo miękkiemi czyli podniebiennemi, ponieważ przy ich wymawianiu jama ustna spłaszcza się skutkiem podniesienia grzbietu języka ku podniebieniu twardemu, a strumień powietrza, przez nią wychodzącego, jest cieńszy, czyli węższy od tego, który przechodzi przy wymawianiu innych samoglosek.

Pozostale samogloski: a, q, e, o, u, y są niepodnie-

bienne, zwane także twardemi.

Spółgłoski.

§ 98. Spółgłoski są to głoski, które powstają podczas pędu powietrza z płuc i krtani przez jamę ustną lub nosową, wskutek zbliżenia się lub zetknięcia ruchomego narządu mowy z nieruchomym. Ruchome bowiem narządy mówne mogą stykać się ze sobą, albo z nieruchomemi narządami, lub też mogą zbliżać się wzajemnie i wtedy w jamie ustnej tworzy się zwarcie, lub szczelina, które napotyka prad powietrza, idacy z płuc, i które wywołują falowanie tego powietrza czyli dźwięk. Każdy dźwięk zależny jest od właściwego sobie specjalnego układu narządów mównych. Tak np., gdy podczas przepływu powietrza przez jamę ustną jeden z narządów mównych, np. jezyk, końcem swoim przyciska do zębów i następnie nagle od nich się odrywa, wówczas powstaje dźwięk spółgłoskowy t lub d, który można nazwać językowo-zębowym. Albo też gdy dla przepuszczenia prądu powietrza ustami wargi zamknięte naraz otwieramy, wtedy wydobywa się dźwięk p lub b, który nazywamy spółgłoska wargowa itp.

Podział spółgłosek.

- § 99. Podług narządów mównych, które biorą udział przy wymawianiu spółgłosek, wszystkie spółgłoski można podzielić na:
- 1) wargowe: p b pi bi m mi, t.j. wytworzone obiema wargami;
- 2) wargowo-zębowe: f w fi wi, przy których tworzeniu warga dolna zbliża się do zębów górnych;
- 3) przednio-językowe (zwane zębowemi): t d $n \hat{n} s z c dz \hat{s} \hat{z} \hat{c} d\hat{z} \hat{t} l sz \hat{z} (rz) cz d\hat{z} r$, przy których wymawianiu przednia część języka w rozmaity sposób dotyka lub zbliża się do zębów;

4) średnio-językowa (zwana podniebienną) j, przy której wymawianiu średnia część języka bokami wzniesiona jest ku podniebieniu;

5) tylno-językowe (zwane gardłowemi): ... g ch (h) ki gi chi (hi), przy których wymawianiu tylna cześć jezyka zbliża się do podniebienia miękkiego.

W części narzecza kaszubskiego i wielkopolskiego spól-

gloska w nie jest wargowo-zębową, ale wargową.

Spółgłoski zwarte i szczelinowe.

§ 100. Ze względu na sposób działania jamy ustnej (zetknięcie całkowite lub tylko zbliżenie narządów mównych) przy wymawianiu spółgłosek, pomiędzy spółgłoskami rozróżniamy:

1) zwarte albo wybuchowe: p t k b d g pi bi ki gi, wymawianiu ich bowiem towarzyszy naprzód zwarcie narządów mównych, a następnie raptowne otwarcie; trwają one tylko jedną chwilę i dlatego nazywają się jeszcze chwilowemi;

2) szczelinowe albo trwałe: s, f, sz, ch (h), w, z, ź, ż, ś, fi, chi (hi), wi, j, powstają bowiem podczas tarcia powietrza w szczelinach jamy ustnej. Trwać mogą

dłuższy przeciąg czasu.

3) z w artoszczelinowe (złożone): c, \acute{c} , cz, dz, $d\mathring{z}$, $d\mathring{z}$, przy których wymawianiu tworzy się naprzód zwarcie takie, jak przy wymowie t, d, zaraz zaś potym—szczelina, jak przy s, \acute{s} , sz, z, \acute{z} (c=t-s; $\acute{c}=t$ - \acute{s} ; cz=t-sz; dz=d-z; $d\mathring{z}=d$ - \mathring{z} :

4) płynne: ¿, l, r; przy wymawianiu spółgłosek ¿, l następuje zwarcie przedniej części języka z podniebieniem twardym, jednocześnie jednak prąd powietrza płynie bocznemi częściami jamy ustnej. Przy wymawianiu spółgłoski r w przedniej części jamy ustnej w jednym i tym samym miejscu następuje szybkie po sobie zwarcie i otwarcie wskutek drgania końca języka. 5) nosowe *m*, *n*, *mi*, *ň*; przy ich wytwarzaniu się następuje zwarcie w jamie ustnej, powietrze jednak znajduje wolne przejście nazewnątrz przez jamę nosową.

Uwaga. Przy powstawaniu spółgłosek zwartych, szczelinowych, zwartoszczelinowych i płynnych jama nosowa udziału nie bierze, dlatego też wszystkie te spółgłoski nazywa się nieraz spółgłoskami ustnemi w przeciwieństwie do nosowych: m, mi, n, ń.

Spółgłoski	zwarte	szczelinowe	zwarto- szczelinowe	płynne	nosowe
wargowe	p, b, pi, bi		-		m, mi
wargowo- -zębowe		f, w, fi, wi			
przednio- -językowe	t, d	8, 2, ś, ź, 82, ż	$egin{array}{ccc} c,dz,\dot{c},d\dot{z},\ cz,d\dot{z} \end{array}$	ŧ, ı	n, ń
średnio- -językowe		j	in the	.,	:
tylno- -językowe	k, g, ch, ki, gi, chi				

Spółgłoski twarde i miękkie.

§ 101. Spółgłoski dzielą się jeszcze na twarde (niepodniebienne) i miękkie (podniebienne);

twarde:

b p m f w t d c dz cz dż s z sz ż ł r n k g ch miękkie:

bi pi mi fi wi ć dź śź l

śź l ń ki gi chij.

Spółgłoski miękkie wymawiają się temi samemi narządami mównemi, co i twarde. z tą tylko różnicą, że przy wymawianiu spółgłosek miękkich konieczne jest mniejsze lub większe przybliżenie średniej części języka do podniebienia; stąd spółgłoski miękkie nazywają się też podniebiennemi (palatalnemi).

Spółgłoski c, cz, dz, dż, sz, ż (rz), dziś niepodniebienne (twarde), były dawniej podniebiennemi.

Sposoby wyrażania spółgłosek miękkich na piśmie.

§ 102. Dla wyrażenia na piśmie spółgłosek podniebiennych czyli miękkich ć dź ś ź ń używamy w naszej pisowni trojakiego sposobu:

1) gdy spółgłoska miękka znajduje się na końcu wyrazu, lub przed spółgłoską, piszemy wtedy znak pojedyńczy, służący dla spółgłoski twardej, dodając nad nim kreskę, np. postać, ćma, łódź, kładźmy, leśny, grożba, koń, koński, państwo itp.

2) gdy spółgłoska miękka znajduje się przed samogłoskami a, e, o, u, ę, ą, oznaczamy jej miękkość za pomocą i, dopisanego obok znaku spółgłoski twardej, np. ciało (ćało), ciepły, ciąć, dziecko, siostra, sięyać, ziemia, niebo. To samo stosuje się do miękkich spółgłosek wargowych i tylnojęzykowych: bi pi wi fi mi gi ki, np. biały, pierze, wiatr, trafiać, znamię, zgiełk, kiedy.

We wszystkich tych wypadkach litera i jest tylko znakiem zmiękczenia, nie oznacza bynajmniej dźwięku samogłoskowego.

3) te same spółgłoski miękkie przed samogłoską i oznaczamy literami, służącemi dla spółgłosek twardych bez żadnego dodatku, np. cicho (cicho), dziki, siwy, zimno, niwa; bitwa, pić, widać, trafić, mity, ginąć, męki itp. Tutaj zatym i oprócz znaku samogłoski jest jednocześnie także znakiem miękkości dla poprzedzającej spółgłoski.

Spółgłoski dźwięczne i bezdźwięczne.

§ 103. Wymawiając pojedyńcze spółgłoski, łatwo zauważyć, że jedne z nich brzmią dźwięcznie, głośno: b, d, g, z, w..., inne niedźwięcznie, cicho: p, t, k, s, f...

Stąd znowu wszystkie spółgłoski ze względu na

samo ich brzmienie dzielimy:

1) na dźwięczne albo głośne: b bi m mi w wi n ń d ł l z ż dz dź ż (rz) dż r g gi, przy których wymawianiu drgają napięte struny głosowe; i

2) na bezdźwięczne albo ciche: p pi f fi t s ś c ć sz cz k ki ch (h) chi (hi), przy których wyma-

wianiu niema drgania strun głosowych.

§ 104. Z tego widzimy, że przy wymawianiu spółgłosek nie jest konieczne napięcie i drganie strun głosowych; natomiast wiemy, że przy wymawianiu samogłosek struny głosowe drgają zawsze, a więc samogłoski są zawsze dźwięczne czyli głośne. Tabliczka podana niżej przedstawi najlepiej podział głosek na dźwięczne (głośne) i bezdźwięczne (ciche), oraz na twarde (niepodniebienne) i miękkie (podniebienne):

głoski		twarde	miękkie	
zne	samogłoski	a, q, ę, o, u, y	e, i	
dźwięczne	spółgłoski	$b, d, g, z, w, \dot{z}, dz, d\dot{z}, m, n, \dot{t}, r$	$egin{aligned} bi,gi,\dot{z},wi,d\dot{z},\ mi,\dot{n},l,\dot{j} \end{aligned}$	
bezdźwięczne	spółgłoski	p, t, k, ch, s, f, sz, c, cz		

§ 105. Każdą więc spółgłoskę można określać różnemi nazwami; spółgłoska jest albo dźwięczną albo bezdźwięczną, jednocześnie zaś twardą albo miękką, prócz tego zwartą, albo szczelinową, czy zwartoszczelinową, czy też płynną, nosową i nadto jeszcze wargową, przedniolub tylnojęzykową itd. Np.

spółgłoska k jest tylnojęzykowa, zwarta, twarda, bez-

dźwięczna;

spółgłoska d jest przedniojęzykowa, zwarta, twarda, dźwięczna;

spółgłoska fi jest wargowozębowa, szczelinowa, miękka, bezdźwieczna;

spółgłoska m jest wargowa, nosowa, twarda, dźwięczna; spółgłoska dź jest przedniojęzykowa, zwartoszczelinowa, miękka, dźwięczna; ć jest taka sama, ale bezdźwieczna;

spółgłoski z, ż są przedniojęzykowe, szczelinowe, twarde, dźwieczne i t. d.

Zgłoski czyli sylaby.

§ 106. Trudno jest wymówić oddzielną spółgłoskę, np. t, p, b, f, m... W mowie naszej dźwięki powstają wskutek układu narządów mównych podczas wydechu powietrza z płuc, ale w czasie jednego wydechu możemy zmieniać — czasem nawet kilka razy — układ na rządów mównych i wymawiać odrazu kilka dźwięków, np. ta; bat; kra; skra; kość; ptak itp.; po tym wydechu następuje bezpośrednio zaraz drugi wydech, podczas którego wymawiamy znowu pewną grupę głosek: pla-cek; tor-ba; klęs-ka; ku-pić itd. Każdą taką grupę głosek, wymawianą podczas jednego wydechu, nazywamy z głos k ą albo s yla bą.

Zgłoskę albo sylabę w języku polskim może tworzyć albo samogłoska pojedyńcza, albo też samogłoska w połączeniu z jedną lub więcej spółgłosek; np. a, to, czy, pra-ca, pań-stwo, dziw-ny, zgłos-ka, na-u-ka, nie-bez-pie-czeń-stwo...

Zgłoski otwarte i zamknięte.

§ 107. Zgłoski, kończące się na samogłoskę, nazywamy otwartemi (ta pra-ca, gło-wa); zakończone zaś

na spółgłoskę są zamknięte (tych prac, głów).

Podstawą każdej zgłoski jest samogłoska. Wyraz przeto składa się z tylu zgłosek, ile w nim jest samogłosek; wyrazy więc są: jednozgłoskowe, jak np. lew, syn, deszcz, grzmot; dwuzgłoskowe; a-ni, nie bo, u-czeń, ob-cy, wil-ki; trzyzgłoskowe: prawdzi-wy, da-le-ko, roz-pa-czać; czterozgłoskowe: wy cho-wa-nie, o-kien-ni-ce, pra-co-wi-ty; rzadsze są pięcio- i sześciozgłoskowe.

W ten sposób dzielimy wyrazy przy ich wymawianiu; w powyższych wyrazach zgłoski: u-czeń, na-u-ka, wy-cho-wa-nie i t. d. są zgłoskami wymowy.

Zmiany głosek.

§ 108. Przy odmianach wyrazów, jako też przy tworzeniu wyrazów nowych (np. cielę — cielątko), zarówno samogłoski jak i spółgłoski w tej samej osnowie uległy pewnym zmianom.

Zmiany jednych dźwięków na drugie dokonywają się pod wpływem sąsiedztwa z pewnemi dźwiękami, lub

wskutek położenia w wyrazie.

Wskutek tego mamy różne postaci wyrazów, różniące się swemi głoskami, a które jednak są tego samego pochodzenia; np.:

ręka . . . rąk . . . ręce . . . rączka droga . . . dróg . . . drodze . . . dróżka żona . . . żonie . . . ożenić miasto . . . w mieście . . miejski jedzie . . . jadę . . . jazda

dęby . . . dąb
ziele . . . zioła . . . ziółko
strzegę . . . strzeże . . . strzec . . . ostrożny
sługa . . . służyć . . .
pole . . . pól
las . . . w lesie . . .
mucha . . . muszka i t. p.

§ 109. Takie zmiany głosek nazywamy zmianami fonetycznemi.

Gloski zmieniają się albo niezależnie (samodzielnie),

albo zależnie od pewnych warunków.

- 1. Nie zależnie zmieniają się brzmienia niektórych dźwięków w wyrazach z biegiem czasu; np. dawniej inaczej wymawiano ó niż u, dziś brzmienie ó tak dalece zmieniło się w wymawianiu, że nie odróżniamy go już od dźwięku u. Dawniej rz stanowiło dźwięk odrębny, dziś nie różni się zupełnie od ż.
- 2. Zmiany fonetyczne z ależne występują wtedy, gdy podczas rozwoju języka tworzą się pewne grupy brzmień, lub zachodzą pewne ich położenia w wyrazie (zależnie od akcentu, od jakości zgłoski, od sąsiedztwa dźwięków itp.), które ulegają stałym przemianom. Takie zmiany fonetyczne podane są w §§ 110—132, 134—156. Dźwięki niepodniebienne pod wpływem podniebiennych stają się odpowiedniemi podniebiennemi, czyli upodniebienniają się (zmiękczają się); zjawisko to jest również zmianą fonetyczną. Tak np. lubie (lub'ę) powstało z lub-ję, gdy w pewnej epoce j zaczęto wymawiać bardziej podniebiennie, niż poprzednio; zmiana więc b na b' jest zmianą zależną.

Zmiany samogłosek.

Pochylenie samogłoski o na ó.

§ 110. W wyrazach: $dro \cdot ga$, $dro \cdot dze$, albo $sto \cdot tu$ $sto \cdot le$, $sto \cdot lik$, mamy samogłoskę o w zgłosce otwartej W takich zaś formach, jak: drog, podłog, nog, nagrod morz, wod, mow, zboż, pol, row, stot, wieczor, samogłoska o w zgłosce zamkniętej spółgłoską, pierwotnie dźwięczną, została zastąpiona o pochylonym, które dzie

ma brzmienie u i które w piśmie wyrażamy przez σ ze względu na pochodzenie jej z dawnego o.

§ 111. Samogloska ó pochylone miała dawniej brzmienie pośrednie między o i u; dzisiaj ó nie różni się brzmieniem od u, a więc jest tylko literą abecadła, nie zaś dźwiękiem odrębnym. Czociaż ó w wymawianiu dzisiejszym nie różni się od u, dla uwydatnienia jednak, że dźwięk ten powstał z pierwotnego o, o czym zwykle poucza porównanie danego wyrazu z innemi pochodnemi, np. stół — stołu, stolik... piszemy ó.

Pochylenie o w tej pozycji znane jest we wszystkich gwarach; najbardziej zbliżone jest ono do u na północo-

wschodzie Polski.

Pochylenie samogłoski e na é.

§ 112. To samo zjawisko zachodzilo dawniej i z samogloskami e i é. W wyrazach chle-ba, śnie gu samogloska ew zgloskach otwartych pozostała bez zmiany; w wyrazach zaś chléb, śniég, koléj samogloska é w zglosce zamkniętej uległa zmianie, zbliżając się do i lub y (podobnie w wyrazach: żołniérz, żérdź, dobréj, naszéj itp.). W mowie ludziwykształconych é pochylone wyszło z użycia i nie różni się od e otwartego; dla tego też piszemy e otwarte w wyrazach takich, jak: chleb, śnieg itp.

§ 113. W gwarach \acute{e} pochylone stało się e otwartym tylko we wschodniej Malopolsce i w okolicach Łowicza. Wszędzie indziej jest zbliżone wymową do i, y, albo też nie

różni się od nich zupelnie: chléb, świeca; chlib, świca.

Pochylenie samogłoski a na á.

§ 114. W dawnej polszczyźnie istniała też samogłoska a pochylone; wymawianie jej było zbliżone do o. Dziś w języku literackim wyszła z użycia; pozostała jednak w gwarach, gdzie jest mniej lub więcej zbliżona do o. ptök, pröwda u Kaszubów, kowoł w środkowej Polsce, ptouk w Wielkopolsce i na Śląsku.

Pochylenie samogłoski ę na q.

§ 115. Przy podobnych warunkach uległa również samogłoska nosowa ę zamianie na ą. W zgłoskach otwar-

łych mamy ę: wstę-ga, rę-ka, mę-ża, księ-ga, gę-ba, zę-ba, go-łę-bie, błę-du, ga-łę-zi, wzię-ła, wzię-cie; w zgłoskach zaś zamkniętych—ą: wstąg, wstążka, rąk, mąż, ksiąg, gąb, ząb, gołąb, błąd, gałąź, wziął.

Pochylenie ę na q znane jest we wszystkich gwarach.

§ 116. W wielu razach ustaliło się pochylenie czyli właściwie zamiana o na ó i ę na ą nawet w zgłoskach otwartych, jak np. w wyrazach gó-ral, kró-la, pió-ro, mó-wić, stró-ża, włó-ka; pają-ka, zają-ca, zają-czek, wyglą-du, są-du, pienią dze. Nierównie rzadziej spotykamy wyrazy bez pochylenia samogłosek w zgłoskach zamkniętych, np. Ka-rol, rolnik, rol-ny, zdol-ny, szkol-ny, głod-ny, wygod-ny, stroj-ny, gru-czoł, ży-wioł, ka-czor. Ani jedno ani drugie nie należy do zmian fonetycznych (zob. § 166).

Zmiana samogłoski e na o lub a.

§ 117. Niektóre wyrazy mają w osnowie w jednych przypadkach samogłoskę e, w innych zaś samogłoskę o lub a, np.:

zie-le — zio-ła imie-nia — imio-na w koście-le — kościo-ła chwalen-i — chwalon-y w lesi-e — las-y w leci-e — lat-o w mieści-e — miast-o gwieździ-e — gwiazd-a.

Toż samo spostrzec można w różnych postaciach słów, naprz.:

wiedzi·e – wiodę gnieć·cie — gniotę bierz-esz — bior-ą niesi-ecie — nio ; ą

jedzi-e — jad-ę miel-i — miał-em lezi-e — lazł-a jedl-i — jadły.

Przykłady te wskazują, że samogłoska podniebienna e czasami ulega zmianie albo na samogłoskę niepodniebienną o, albo też na niepodniebienną a. Z przykładów tych widać odrazu, kiedy to samogłoska e pozostaje niezmieniona, a w jakich razach ulega zmianie. Pozostaje niezmienioną w przykładach: ziele, imieni-a

gnież-cie, mieści-e, gwieździ-e, jedzi-e i t p., czyli wtedy, gdy po niej następuje spółgłoska miękka: l, \acute{n} , \acute{e} ,

A możemy spotkać samogloskę e niezmienioną i przed innemi spólgłoskami miękkiemi, np. przed: bi, ki, gi, pi w wyrazach: w niebi-e, rzek--i, śniegi em, w sklepi e itp.

Jeżeli jednak po e następowała spółgłoska twarda przedniojęzykowa: t, d, z, s, ł, r, n, wówczas to e zmieniło się na o, albo na a, np.: lat-o, jad-ę, wioz-ę, las-y, kościoł-a, bior ę, chwalon-y itp.

Twarde spólgłoski nieprzedniojęzykowe, więc wargowe, wargowo-zębowe i tylno językowe nie wywoływały tej zmiany, mamy więc nie tylko w niebi-e, sklepi-e, śpiewi-e, rzek-i śniegi-em, ale również: nieb-o, sklep-y, śpiew-u, rzek-a, śnieg-ów itp.

- § 118. Przed spółgłoską rz pozostawało e niezmienione: bierz e, pierz-e, wierz-ę, w wierz e, mierz-yć, mierz-ę, ponieważ spółgłoska ta była dawniej miękka (ob. § 101: było to miękkie r'), podczas gdy przed twardym r uległa zmianie: bior-ą, pior-ę, wiar-a, miar a itd.
- § 119. Samogłoska e nie uległa zmianie przed spółgłoską twardą przedniojęzykową d i t, jeżeli po niej następowało miękkie l, ń lub rz (które też dawniej było miękkie), np. jedl i, wiedl-i, siedl-i; gnietl-i, pletl-i, letn-i, świetn-i; wietrz yć, na wietrz-e. Gdy jednak po d lub t następuje spółgłoska twarda: t, r, to samogłoska e zmieniła się: jadl-y, wiodl-em, siadl-em, gniotl-a, plotl y; wiatr u, wiatr ak itd.
- § 120. Mogłoby się wydawać dziwnym, że samogłoska e zmienia się czasem na o, a czasem znowu na a. Rzeczywiście, gdyby ta samogłoska w odległych czasach jednakowo brzmiała w wyrazach: w lesie, w lecie, na ciele, bielszy, mieli, jak i w wyrazach: ziele, w kościele, chwaleni, wiezie, bierze itp., toby pewnie uległa

jednakowej zmianie we wszystkich tych postaciach, gdzie po niej następuje spółgłoska przedniojęzykowa twarda (d, t, z, s, t, n, r), mówilibyśmy więc pewnie nie tylko: lasy, lato, ciało, biały, ale także: ziało, kościałem, chwalana, wiazą, biarę. Skoro tak nie jest, znaczy to, że w tych wyrazach, gdzie e przed spółgłoską twardą przedniojęzykową zmieniło się na o, było ono inaczej wymawiane, aniżeli to e, które w tychże warunkach zmieniło się na a.

Wistocie w czasach bardzo dawnych, w tym języku ogólnym słowiańskim, który nazywamy prasłowiańskim (§ 71), było e krótko wymawiane w wyrazach ziele, kościelny, cielesny, chwaleni, wiezie, bierze itpito krótkie e zmieniło się na o (zioto, kościota itd.); a oprócz tego była inua samogloska e długo wymawiana (jakby podwójne: ee albo ea) w wyrazach na ciele, leśny, bielić, w lecie i t. p., a to długie e zmieniło się na a: ciato, lasy, biaty, lato itp.

Gdy sie ta zmiana e krótkiego na o, i e długiego na a już utarła w języku polskim, przestano odróżniać e długie od e krótkiego i zaczęto je wymawiać zupełnic jednakowo, tak jak dzisiaj.

W zabytkach jednak języka starosłowiańskiego (§ 71) widzimy, że te dwie samogłoski odróżniano i samogłoskę e

dlugie oznaczano osobną literą b.

§ 121. Dzisiaj w języku polskim mamy czasem samo głoskę o lub a przed spółgłoską miękką, chociaż powinnaby się tam zachować samogłoska e, bo przed spółgłoskami miękkiemi nie ulegała zmianie, mamy więc:

wyrazy z samogloską prawidlowo zmienioną:

żon a, lod-y, jezior o, Piotr uś, ścian a, sian-o, czas-y.

obok postaci z niepotrzebnie zmienioną samogloską:

żoni-e, na lodzi e, w jeziorz-e, Piotrz-e, na ściani e,

na siani-e, w czasi-e itd.

chociaż w innych wyrazach zachowało się dawne e: żen-ić, gołoledź, świętopietrz-e, wcześ-nie itp.

Taka zmiana e na o lub a przed spółgłoską miękką nie jest zmianą fonetyczną, ale ustaliła się tam samogłoska o lub a pod wpływem innych przypadków; mówiono żona, żony, więc i żonie, zamiast żenie, jak w staropolskich zabytkach (ob. § 166); podobnie: lodu, lodem, lody, więc i na lodzie, zamiast dawniejszego: na ledzie.

Samogłoska e ruchome.

§ 122. Często między dwiema spółgłoskami zjawia się lub znika w wyrazach samogłoska e:

matka, matki, matce, matkom — matek główka, główki, główkę, główkach — główek jodła, jodły, jodle, jodłami — jodeł tza, tzy, tzę, tzom, tzach — tez sosna, sośnie, sosnę, sosnami — sosen itp.

albo: palec — palca, palcem, palce, palcom
lew — lwa, lwu, lwem, lwie, lwy
sen — snu, snem, sny, snów, snami
stołek — stołka, stołku, stołki, stołków
poseł — posła, pośle, posłowie, posłomitp.

Samogłoska ta jest to tak zwane e ruchome; powstała ona z dawnych krótkich samogłosek prasłowiańskich ŭ (τ) lub ἴ (τ), które w zgłosce otwartej uległy zanikowi, np.: matŭ-ka, jodŭ-ta, tŭ-za, lĭ-wa, sŭ-nu, stotŭ-ka zmieniło się na: mat-ka, jod-la, tza, lwa, snu, stot-ka; w zgłosce zaś zamkniętej zmieniły się na e, np. ma-tŭk, gło wŭk, tŭz, so-sŭn, pa-līc, līw, po-sŭt, sto-tŭk zmieniło się na matek, głó-wek, tez, so-sen, pa-lec, lew, po-set, sto-tek itp.

§ 123. Samogloska e ruchome zmienia czasem poprzedzającą spółgłoskę twardą na odpowiednią miękką, np. panna—panien, trumna—trumien, dnia—dzień, psa—pies, owca—owiec, kotła—kocieł itp. Stało się to w tych razach, gdy e ruchome powstało z prasłowiańskiej samogloski krótkiej i miękkiej (w zabytkach starosłowiańskich jest

oznaczana literą ь); tymczasem pierwotna samogłoska й twarde (starosłow. ъ) nie zmieniała poprzedzającej spółgłoski: główka—główek, domki—domek, lby—leb itp.

Zanik samogłoski i, y.

- § 124. Dzisiejsze wyrazy obce, jak: re-li-gja, li-nja, Ma-rja, hi-sto-rja, w dawnej polszczyźnie miały postaci: re-li-gi-ja, li-ni-ja, Ma-ry-ja, hi sto-ry-ja, to jest były dłuższe o jedną zgłoskę (re-li-gja i re-li-g-ija) i wymawiały się z naciskiem na przedostatniej zgłosce na i, y (re-li-gi-ja, li-ni-ja, Ma-rý-ja, hi sto rý-ja). Wskutek przeniesienia tego przycisku na trzecią zgłoskę od końca (re-li-gi-ja, hi-stó ry-ja) samo-głoski te: i, y, pozbawione przycisku, nie-wymawiały się wyraźnie i wkońcu zanikły; wskutek tego wyrazy skróciły się o jedną zgłoskę: re-li-gja, hi-stó-rja itp.
- § 125. Podobnie znikło i na początku wyrazów: mieć, mienie, grać (z dawnych: imieć, imienie, igrać, igranie; igrać i dziś używa się, ale w odmiennym znaczeniu aniżeli grać).
- § 126. Samogłoskę i na końcu straciły takie postaci słów, jak: dać, brać, śpiewać, nieść... (z dawniej szych: daći, śpiewaći, braći, nieśći...).
- § 127. Podobnie straciły końcowe *i (y)* takie postaci słów (rozkazujące): *stąp, złam, strzeż, nieś...* z dawniejszych *stąpi, złami, strzeży, niesi...*

Zmiany samogłosek i i y.

§ 128. Niegdyś spółgłoski c, dz, cz, dż, sz, ż (rz) były miękkie (podniebienne, jak np. dotąd w języku rosyjskim), i wówczas łatwo łączyły się z samogłoską podniebienną i. Zczasem jednak spółgłoski te stały się niepodniebiennemi (twardemi, ob. § 101) i wtedy następująca po nich samogłoska i zmieniła się na odpowiednią niepodniebienną czyli twardą: y, np. Polacy, Niemcy, Turcy, wielcy, srodzy, ubodzy, wiedzy, pieniędzy, rzeczy, tarczy, kluczy, drożdży, noży, wierzy, Tatarzy,

bankierzy, lekarzy, groszy, suszy itp. Pierwotne i końcowe zachowało się jednak po spółgłoskach, które utrzymały swą miękkość, np. Włosi, Francuzi, ręki, nogi, koni, roli, gołębi, braci itp.

§ 129. Ślązacy i górale małopolscy wymawiają w tych razach przeważnie *i* niepodniebienne (twarde), np. śląskie: grziby, czisty, albo góralskie: cisty (czysty), sije (szyje).

§ 130. Samogłoska y, następując po spółgłoskach k lub g, zmieniła się oddawna na odpowiednią samogłoskę podniebienną i; np. wilki, ptaki, matki (licz. mn.), rogi, nogi, drogi (licz. mn.) itp.

§ 131. Niektóre postaci słów rozkazujące, jak bij, szyj, myj, daj, graj, pracuj, kupuj itp., mają dziś na końcu j, które powstało z dawnej samogłoski i: bi-i,

my-i, da-i, kupu-i itd.

Również i zmieniło się na j w następujących wyrazach: dojść (z: do-iść), przyjdę (przy-idę), pójdę, wyjdę, znajdę; przyjmować, pojmować (przy-imować) w niektórych innych.

Zmiany spółgłosek.

§ 132. Spółgłoski pod wpływem sąsiednich głosek lub wskutek szczególnego położenia w wyrazie podlegają rozmaitym przemianom.

Zmiana spółgłosek dźwięcznych (głośnych) na bezdźwięczne (ciche).

§ 133. Spółgłoski dźwięczne w języku polskim zachowały swą dźwięczność tylko przed następującemi po nich spółgłoskami dźwięcznemi (głośnemi) i przed samogłoskami, np. gwiazda, wdowa, wróżba, dobry, słaby, ogrodnik itp.; w innych razach, a mianowicie przed spółgłoską bezdźwięczną, oraz na końcu wyrazu pierwotne spółgłoski dźwięczne stały się bezdźwięcznemi, np. w wymowie chleb, słabszy, ogród, ogródki, gwiazd-

ka, lew, róg, dróżka, miedź, wóz, wózki, słyszymy wyraźną spółgłoskę bezdźwięczną (jakgdyby: chlep, słapszy, ogrót, ogrótki, gwiastka, lef itp.).

Zmiana spółgłosek bezdźwięcznych (cichych) na dźwięczne (głośne).

§ 134. Spółgłoska bezdźwięczna (cicha) przed następującą głośną zmieniła się na odpowiednią głośną, np. obok prosić (z cichym ś) mamy wyraz prośba (wymawiamy ź przed b), kwoli wymawiamy i piszemy gwoli (k przed dźwięcznym w upodobniło się do dźwięcznego g), w wyrazach: także, jakby wymawiamy dźwięczną spółgłoskę g przed następującą dźwięczną ż albo b.

Taka zmiana spółgłoski poprzedzającej (cichej na głośną lub głośnej na cichą), stosownie do natury spółgłoski następującej, nazywa się u podobnieniem dźwiękowym (fonetycznym).

§ 135. W piśmie wogóle upodobnienia tego nie wyrażamy; piszemy np. chleb, ogródki, słabszy, wróżka, wtedy, śliwki, lew, chociaż spółgłoski, odpowiednie tym literom: b, d, ż, w... są bezdźwięczne, t. j. w wymowie nie różnią się od tych, które w innych razach oznaczamy literą dla spółgłoski bezdźwięcznej (p, t, sz, f...), np. w wyrazach: sklep, krótki, lepszy. Włoszka, kaftan, traf itp. Piszemy też w wyrazie prośba ś przed b, choć wymawiamy ź, jak w wyrazie grożba.

Piszemy tak jednak ze względu na inne postaci tegoż wyrazu, np. chleba, chleby, lwa, lwy... jak i ze względu na pochodzenie głoski: wróżka, ale: wróżyć; ogródki, ale: ogrody, ogrodnik; słabszy, ale: słaby; śliwki, ale: śliwa; prośba, ale: prośić itd., czyli więc zatrzymujemy w piśmie

niezmienione litery, oznaczające dźwięki pierwotne.

W pewnych tylko razach i to nielicznych zmiany tych spółgłosek wyrażamy w piśmie, to jest piszemy wyrazy tak, jak słyszymy i wymawiamy, np. tchu, tchnienie, zamiast d-chu od dech (d dźwięczne zostało tu zastąpione cichym t przed cichym ch); lekki zamiast legki (gdzie g przed cichym k upodobniło się do k); gwoli (k woli),

grzeczny (k-rzeczny); w wyrazie źdźbło (śċbło) obie ciche ść zmieniły się na głośne źdź przed następującym dźwięcznym b; to samo zgrzytać ze skrzytać); w wyrazie zaś deszcz (deżdż, dżdżu) przeciwnie: na końcu obie dźwięczne żdż zastąpione zostały odpowiedniemi cichemi sz cz.

Miękczenie spółgłosek.

§ 136. Przy odmianach wyrazów spółgłoski twarde uległy zmiękczeniu przed samogłoskami podniebiennemi e, i, albo też wskutek połączenia z następującą spółgłoską podniebienną j; np.:

żabażabiekosakosićkopaćkopięwóz-- wozićłamać- łamiędół-- w dolenowy-- nowipan-- panielato-- leciewidać-- widzieć

§ 137. Spółgłoski niepodniebienne (twarde) wargowe i wargowo-zębowe, gdy po nich następowało e miękczące, i, lub j, uległy jednakiej zmianie, to jest przekształciły się na podniebienne wargowe i wargowo-zębowe, np.:

przed e przed i w połączeniu zj:
f — fi w szafie trafić trafię
w — wi na drzewie prawić prawię
p — pi na wyspie kupić kupię
b — bi w niebie osłabić osłabię
m — mi plamie znajomić znajomię.

§ 138. Spółgłoski twarde przedniojęzykowe przede, i zmieniły się inaczej aniżeli w połączeniu z j; naprz.:

przed e przed i
t — ć chacie wrócić (wrota)
d — dź w błędzie błądzić
s — ś kosie kosić
z — ź wozie wozić

w połaczeniu z j:

t - c wróce (z. wrot-je),

d - dz bladze (blad-je),

koszę (kos-ję), s — sz

woże (woz-je): $z - \dot{z}$

.c. dz, sz, ż były pierwotnie spółgł. mie kkiemi (ob. § 101).

n ł r uległy zmianie jednakowej tak przed e, i, jak i w połaczeniu z i:

> w połączeniu z j: przed e przed i

n – ń we śnie, śnić śnie '(z: snj-e),

chwale (chwalję),

t — l o chwale, chwalić r - rz w mierze, mierzyć (mier'-ić), mierzę (mier'-ję)

(ob. § 101).

§ 139. Spółgłoski tylnojęzykowe k, g zmieniły się przed e inaczej (na c, dz), aniżeli przed i lub w połączeniu z j (na cz, \dot{z}):

przed e:

c, dz były dawniej miękkie k — c reka, rece g — dz sługa, słudze; (ob. § 101).

przed i w połączeniu z j:

k - cz ręczyć, ręczy, ręczę (rek-je), cz, ż były daw $g - \dot{z}$ służyć, służy, służe (sług-je). niej miękkie (ob. § 101).

Spółgłoska tylnojezykowa ch wszedzie zmieniła się na sz:

ch-sz: duch, dusza, dusze, duszy, dusze (duch-je) (ob. § 101); takie zmiany, jak: cichy — cisi, głuchy głusi—są nowsze; w dawnym języku (staropolskim) i tu mieliśmy sz: głuszy, ciszy itp.

Spółgłoska h zmienia się na ż. Sapieha, Sapieże (ob. § 101).

§ 140. Oprócz zmiany starodawnych zmiękczeń spółgłosek tylnojęzykowych k, g, ch na c, cz, dz, ż, sz, mamy w dzisiejszej polszczyźnie i inne zmiękczenia tychże spółgło sek na ki, gi, chi(hi) przed e, i, mianowicie w wyrazach swojskich takich, jak: długie, dzikie, wielkie, wilkiem, rogiem, Bogiem itp.; jako też w wyrazach cudzoziemskich, jak: kielich, kiermasz, nikiel, kilof, gitara, giest, gienjusz, algiebra, chimera, chiński, chirurg, higjena, hijena, hijacynt itp.

Miękczenie grup spółgłoskowych.

§ 141. Nie tylko pojedyńcze spółgłoski, ale i grupy dwu spółgłosek twardych w wyrazie (np. miasto), wskutek wpływu następującej samogłoski podniebiennej e, i, lub łącznie ze spółgłoską podniebienną j, uległy zmiękczeniu, a następnie przerodzeniu się w inne grupy. I tak, grupy spółgłosek: st zd _sk zg zmieniłysię na odpowiednie: ść, szcz źdź, żdż szcz żdż, np.

st na ść i szcz:

miasto, mieście, mieścić, mieszczę odpust, na odpuście, odpuścić, odpuszczę

zd na ždž i ždž:

jazda, jeżdzić, jeżdżę gwozdek, gwożdzie, przygwożdżę

sk na szcz:

błysk, błyszczeć, błyszczy, błyszcz, trzask, trzeszczy, trzeszczeć, trzeszczę

zg na żdż:

mó**zg**, mó**żd**żek mia**zg**a, miaż**dż**yć, miażdżę.

Wymiana spółgłosek.

§ 142. Grupy spólglosek éc, écz, dźc, śs, źrz, w wyrazach staropolskich: oéca, oécze, ogrodźca, wieśski, doźrzeć itp., zostały wymienione na grupy spólglosek: jc, jcz, js, jrz,

czyli pierwsza z tych spółgłosek podniebienna \hat{c} , $d\hat{z}$, \hat{s} , \hat{z} , została zamieniona spółgłoską podniebienną \hat{j} . Stąd formy: ojea, ojeze, ogrójea, wiejski, dojrzeć. Dzisiejsze zaś postaci mianownika ojeiec, ogrójec ze staropolskich: ociec, ogrodziec (pomimo, że niema tu zbiegu spółgłosek) otrzymały spółgłoskę \hat{j} przez podobieństwo do innych przypadków (zob. § 166). Tak powstała i nazwa Grójec, Grójea... z dawnej Grodziec, Grodźea...

§ 143. Zbieg spólglosek praslowiańskich kt przed i rozwinął się już w najdawniejszym języku polskim w spólgloskę c; wskutek tego z postaci pierwotnych: wlek-ti, piekti, siek-ti itp., po zaniku końcowego i (zob. § 126), mamy dzisiejsze postaci: wlec, piec, siec..., podobnie jak i postaci rzeczowników: piec i inne od nich pochodne z brzmieniem c

Oprócz tych przykładów grupa kt mogla także powstac z grupy gt wskutek zmiany dźwięcznej spółgłoski g na bezdźwięczną k przed spółgłoską bezdźwięczną t. Taka grupa kt (powstała z grupy gt) przed następującym i w dawnym języku rozwinęła się również w spółgłoskę c, np. z postaci pierwotnych $mog \cdot ti$, $bieg \cdot ti$, $leg \cdot ti$ itp. rozwinęły się postaci $mok \cdot ti$, $biek \cdot ti$, $lek \cdot ti$, a po zaniku końcowego i (§ 126), dzisiejsze postaci: móc, biec, $lec \dots$ oraz rzeczowniki: moc, pomoc, przemoc.

 \S 144. Grupa spólglosek tt przed i już w języku praslowiańskim zostala zastąpiona polączeniem sti; w polszczyźnie rozwinęło się stąd prawidłowo $ś\dot{c}i$ (zob. \S 141), a po utracie końcowego i (zob. \S 126) pozostało $\acute{s}\acute{c}$; np.

```
gniet-ti = gniesti = gnieści = gnieść;
plet-ti = plesti = pleści = pleść;
```

Grupa dt zmienila się fonetycznie na tt (dźwięczna d przed bezdźwięczną t staje się również bezdźwięczną, ob. § 133) i uległa dalej tym samym zmianom, co grupa tt, np.:

```
kład-ti — kłatti — kłasti — kłaść;
wied-ti — wietti — wiesti — wieść; itp.
```

Na podobieństwo tych form powstała postać $i\acute{s}\acute{c}$ z dawniejszego $i-\acute{c}$, pierwotnego i-ti. Nie jest to jednak zmiana fonetyczna (§ 166).

Stwardnienie spółgłosek *).

§ 145. Samogloska e ruchome, jak wiemy (ob. § 123), zmienia czasem (jeżeli powstała z samogloski prasłowiańskiej podniebiennej i) poprzedzającą spółgloskę twardą na odpowiedniej podniebienną (miękką), np. chłopiec, wieś, gumien, drewien itp. Innym razem (jeśli to było prasłowiańskie twarde i) zmiękczenie nie następuje: snopek, kubeł, krówek, zamek, żeber itp. Tymczasem w innych postaciach tychże wyrazów tej różnicy niema już zupelnie; tak więc:

różnica miękkich i twardych

zawsze twarde

chlopiec, pies — snopek; ale: chlopca, psa, snopka; szczerbiec — kubel, żeber; ale: szczerbca, kubla, żebra; wieś, owiec — krówek; ale: wsi, owce, krówki; hufiec — kufel; ale: hufcem, kuflem; trumien gumien — zamek; ale: trumna, gumno, zamku.

Otóż w języku prasłowiańskim przed owym ż poprzednia spólgloska byla zawsze zmiękczona, przed u-byla twarda, w wyrazach więc: chłopica, pisa, szczerbica, wisi, owice, huficem, trumina, gumino itd. byly spólgloski miękkie: pi, bi, wi, fi, mi, podczas gdy w wyrazach: snopuka, żebura, krowůki, zamůku byly spólgloski p, b, w, f, m twarde, czyli różnica twardości i miękkości była we wszystkich postaciach zachowana. Dopiero w języku polskim niektóre postaci różnice te stracily: gdzie stare i, ŭ przeszlo w e (ruchome), tam również i w polszczyźnie do dziś ono istnieje: chłopiec, ale chłopek, szczerbiec, ale: uszczerbek; natomiast tam, gdzie stare i, u w polszczyźnie znikło, snopka, chłopka, chłop'ca, p'sa z dawnego: snopůka, chłopůka, chłopica, pisa, wkrótce też znikł również i wszelki ślad owego z, t. j. zmiękczenie poprzedzającej spółgloski, i zamiast pi, bi, mi, wi i fi w tych postaciach wystąpiły spółgłoski twarde: p, b, m, w, f: chłopca, psa itp.

^{*)} W następujących tu §§-ach nie wszystkie przykłady podane zostały w formie możliwej historycznie; autorowie zrobili to tylko ze względu na jasność popularnego wykładu.

§ 146. Podobnie też po zniknięciu końcowego i miękkie spólgłoski wargowe i wargowo-zębowe stwardniały:

paw, lew, goląb, dąb choć: golębia, dębu; karp, snop choć: karpia, snopu; ziem, jam choć: ziemia, jama itp.

pierwotnie bowiem bylo: pawi, goląbi, karpi, ziemi, ale: lewi, dąbi, snopi, jami.

§ 147. Po zaniku i spółgłoski ć, dz, ś, ź, ń, rz (dawne r miękkie) nie stały się twardemi, np. ciem — ciem —

ciem — ćma, ale: plócien — plótna wiedźma ale: dzień — dnia ale: kozieł — kozła ale: krosien — krosna pieniek — pieńka jarzem — jarzma ale: orzeł — orta

§ 148. Podobnie przed spółgłoskami przedniojęzykowemi straciły swą miękkość (podniebienność) spółgłoski poprzedzające w wyrazach:

proporca — proporzec; wzorca, starca, dworca, korca — wzorzec itd.; orta, karta — orzet, karzet; odźwierny, wierny — dźwierze, staropol. wierzen; tnę, piętnaście — cięty, ciąć, pięć; godny, grudnia — godzien, grudzień itp.

§ 149. Wszakże niektóre postaci wyrazów wylamały się z tego prawa i mają dziś spółgłoski miękkie: ć, dź, ś, ź... zamiast oczekiwanych t, d, s, z... przed następującą spółgłoską przedniojęzykową, np. pięćdziesiąt, jeździca, głośny, września, grożny, koński itp. Stało się to zapewne dla utrzy-

mania podobieństwa jak największego z innemi postaciami: jeździec, pięć, głosić, wrzesień, grozić, grożba, koń, konia itd. O takiem utrzymywaniu podobieństwa w postaciach wyrazu ob. § 166.

Zlanie się dwu spółgłosek.

§ 150. Przy zbiegu dwu spółgłosek zębowych sz-s, ż-s (np. kalisz-ski, boż-ski), pierwsza z nich upodobniła się do następnej (kalis-ski, bos-ski), poczym w wymawianiu zupełnie zanikła, tak że z dwu tych spółgłosek wymawia się obecnie (i pisze się) tylko drugą, to jest kaliski, boski. Tak samo:

olkusz-ski = olkus-ski = olkuski; czesz-ski = czes-ski = czeski; mez-ski = mez-ski = mez-ski;mnoz-stwo = mnoz-stwo = mnoz-stwo.

Podobnie mówimy i piszemy: papiestwo, księstwo, zwycięstwo, hamburski, petersburski, norymberski, ryski, praski, paryski, totyski.

- § 151. Zniknięcie poprostu spółgłoski s (z) mamy w przymiotnikach pruski z prus-ski, saski z sas-ski, ruski z rus-ski; tak samo z kaukaz-ski, francuz-ski, gdy dźwięczna z przed bezdźwięczną s brzmiała bezdźwięcznie jak s (ob. § 133), powstało: kaukaski, francuski (lecz Francuz-ka).
- § 152. Przy tworzeniu wyrazów ze zbiegu spółgłosek: czs ćs lub cs wytworzył się wskutek stopniowych przemian dźwięk c; np. z tkaczstwo: tkactwo; od żebrak, żebraczy: żebracz-stwo = żebractwo; od kupiec: kupiec-stwo = kupiectwo; z bogać-stwo: bogactwo; podobnie robactwo, kozactwo, opactwo, ptactwo itp.
- § 153. W wyrazie dawnym czstny (poczestny) po zniknięciu głoski t (zob. § 154) dwa brzmienia cz s zastąpione zostały jednym c, stąd z czsny powstało cny (zacny, cnota).

Podobnie ze staropolskiego *czso* powstało *co.* (Porównaj skrócenia: *zacz* = za co, *wniwecz* = w ni w co).

Zniknięcie spółgłoski.

§ 154. Spółgłoska t znika z grup spółgłoskowych: stn, stl, stł. Wskutek tego mówimy: własny zamiast własny, radosny (z radostny), świsnąć (z świstnąć), miłosny (z miłostny), szczęsny (z szczęstny), złośliwy (z złostliwy), żałośliwy (z żałostliwy), rosnąć (z rostnąć), słup (z stłup), słać (z stłać), cny (zamiast czstny), cnota (z czstnota) itp. W innych wyrazach pokrewnych to t jest widoczne, np. świstać, wzrost, zaściełać, szczęście, radość itp.

§ 155. Spółgłoska d znikła w wymawianiu w wyrazach: szła, szło, szli (z szedła, szedł), serce (zcdawnego serdce; porównaj serdeczny, serduszko); miłosierny (miłosierdzie), izba (izdebka), gwiznąć (qwizdać).

§ 156. Spółgłoska k znikła między s i n w słowach: prysnąć, cisnąć, błysnąć, klasnąć, pisnąć; (porównaj: prysk, ciskać, błysk, klaskać, pisk).

Spółgłoska g znikła również między z i n w słowach: bryznąć (z bryznąć), śliznąć (z śliznąć).

Mazurzenie.

§ 157. Te dźwięki języka literackiego, które oznaczamy literami: sz, z, cz, dz, brzmią w ten sam sposób w narzeczach: kaszubskim, borowiecko-krajniackim, kujawskim, wielkopolskim, chełmińsko-dobrzyńskim, a także na Górnym Śląsku; wszędzie zaś indziej: na całym Mazowszu, Podlasiu i w całej Małopolsce lud nie odróżnia w wymowie tych dźwięków od dźwięków, oznaczanych literami s, z, c, dz, czyli, jak się zwykle mówi, mazurzy, np. zyto, syja, ce-piec, jezdzę.

§ 158. Na Kaszubach znowu wymawiają s, z, c, dz i tam, gdzie w literackim języku mamy s, z, c, dz i tam, gdzie w literackim jest \acute{s} , \acute{z} , \acute{c} , $d\acute{z}$, np. sedzec, zemia, casto,

dzecę.

Akcent czyli przycisk.

§ 159. Akcent polega na tym, że jedną zgłoskę wyrazu wymawiamy z większym przyciskiem, aniżeli pozostałe. Tak np. w wyrazach: pewny człowiek, znajomość, starożytny — zgłoski przedostatnie wymawiamy silniej od pozostałych.

Akcent może być stały, tj. padać zawsze na pewne zgłoski, lub ruchomy, tj. padać na różne zgłoski.

Niektóre języki słowiańskie mają akcent stały, np. czeski i łużycki, tam akcent pada na pierwszą zgłoskę wyrazu; inne — mają akcent ruchomy, naprz. rosyjski, serbski.

§ 160. Akcent języka polskiego jest stały i pada zwykle na zgłoskę przedostatnią wyrazu.

Są jednak wyrazy, które mają akcent na zgłosce

trzeciej od końca, a mianowicie:
1) Niektóre wyrazy obcego pochodzenia, np. logika, fizyka, uni-wersytet, arytmetyka, algiebra, bo-

tanika, muzyka, opera itp.

- 2) Większość wyrazów złożonych z dodatkami: by, że, to, bądź i z zakończeniami osobowemi -śmy, -ście; np. poszedłby, przestańże, nibyto, któregobądź; słuchaliśmy, zrobiliście.
- 3) Wyrazy rodzime ogół i szczegół wymawiają się przeważnie z akcentem na pierwszej zgłosce w tych postaciach, które nie przewyższają trzech zgłosek, np. ogółem, wogóle, w szczególe, w szczegółach. W postaciach zaś tych wyrazów o czterech zgłoskach akcent pada na zgłoskę przedostatnią, np. ogółowi, szczegółumi. Do wyjątków też należą wyrazy rodzime: okolica i Rzeczpospolita.
- § 161. Gwara kaszubska północna posiada akcent ruchomy, to znaczy, że może tam być akcentowana zarówno

zgłoska pierwsza, jak druga, albo przedostatnia czy też ostatnia. Gwara kaszubska południowa ma akcent zawsze na pierwszej zgłosce wyrazu; podobny akcent ma też gwara

podhalska (pod wpływem akcentu słowackiego).

Akcent ruchomy był właściwy dawniej nie tylko gwarze kaszubskiej, ale wogóle językowi polskiemu; również ruchomy akcent posiadał dawniej język prasłowiański. Inne języki, posiadające dziś akcent stały, dawniej również miały akcent ruchomy, np. jezyk francuski.

ETYMOLOGJA (Słoworód).

§ 162. Część gramatyki, zwana etymologją albo słoworodem, jest to nauka, zaznajamiająca nas z budową wyrazów.

Budowa wyrazów.

§ 163. Każdy wyraz jest nie tylko grupą dźwięków, złożonych w całość, ale nadto posiada pewne znaczenie (ob. § 8 i 13).

Są wyrazy o znaczeniu pokrewnym, a jednak nieco różnym; np. znaczenie wyrazu dom odmienne jest od znaczenia wyrazu domek; tak samo: widzę i widuję;; wyrazy te, chociaż mają pewne części wspólne, w całości jednak różnią się od siebie: dom i dom(-ek); wid(-zę) i wid(-uję).

Skoro znaczenie dwu podobnych wyrazów nie jest jednakowe, a w samych wyrazach tylko pewne ich części różnią się od siebie, wynika stąd, że w tych różniących się częściach zawiera się różnica znaczenia, czyli że same one muszą mieć jakieś znaczenie. W następujących parach wyrazów:

słuch-ać — stuk-ać ręcz-ny — noż-ny kwiat — kwiat-uszek widzi-eć — wid-ywać prze-grać — prze-ciąć pod-nóżek — pod-bródek widzimy pewne podobieństwa i pewne różnice; a mianowicie: słuchać i stukać mają wspólne znaczenie pewnej czynności, która zawiera się w dźwiękach -ać obu tych wyrazów; jaka zaś jest ta czynność — wyrażają to pozostałe części wyrazów: słuch-, stuk- itd.

W ten sposób w każdym wyrazie można odszukać pewne części składowe, połączone celowo w całość, z których każda ma swoje znaczenie. Temi częściami składowemi wyrazu są: pierwiastek, przedrostek, przyrostek i końcówka (ob. § 171, 172, 173 i 192).

Ściśle spojone w jeden wyraz, ulegały one z biegiem czasu różnym zmianom, które poniżej wyjaśnimy.

Rozwój języka żywego.

§ 164. Wyrazy dzisiejszego języka polskiego, podobnie jak i innych języków, nie przedstawiają zwyczajnego, mechanicznego zestawienia części składowych. Np. w wyrazie spojrzenie dźwięki, odpowiadające dawnemu pierwiastkowi zir, dziś brzmią jrz: ten sam pierwiastek w wyrazie w-zr-ok uległ mniejszym zmianom. Zmiany takie zachodzą nie tylko w pierwiastku, ale i w przyrostkach oraz w końcówkach; np. biernik od wieża, historja brzmi dziś wieżę, historję, dawniej zaś wieżą, historją i t. d.

§ 165. Zmiany te zachodzą od początku istnienia języka bezustannie i do tej pory, dopóki język ten jest żywy i służy jako środek porozumiewania się między ludźmi.

Jeżeli język jaki przestaje istnieć jako język mówiony, staje się wtedy językiem martwym. Martwym np. językiem jest język łaciński, starosłowiański i inne. Język martwy, nie będąc używany, nie doznaje też żadnych zmian, niejako kamienieje w swoim ostatnim stanie Język żywy, przeciwnie, rozwija się wciąż, a rozwój jego stanowią nieznaczne, ale bezustanne zmiany, jakim podlega.

Zmiany te są różnorodne; najważniejsze dla języka są zmiany fonetyczne i analogiczne.

O zmianach fonetycznych ob. § 108 i 109.

Zmiany analogiczne.

§ 166. Zmiany analogiczne powstają nie wskutek przyczyn fonetycznych, ale przez upodobnienie (analogję) postaci danego wyrazu do innych postaci wyrazowych.

Analogja wywołuje w wyrazie zmiany nieuzasadnione fonetycznie, ale powstałe wskutek przeniesienia (zapożyczenia) pewnej formy z innego wyrazu.

1. Przeniesienie analogiczne z innych postaci

tegoż wyrazu,

Należą tutaj zmiany, powstałe w danym wyrazie wskutek tego, że w innych postaciach tegoż wyrazu odmiennie się przedstawia ta część jego, która zmianie uległa. Np. w języku staropolskim od rzeczownika ociec inne przypadki brzmiały: oćca, oćcu...; formy te fonetycznie zmieniły się na: ojca, ojcu... (ob. § 142); ale już drogą analogji przeniesiono grupę dźwięków oj i do mianownika (ojciec), chociaż względy fonetyczne tego nie wymagały; mogło przecież pozostać: ociec. Rzeczownik czoło pierwotnie brzmiał czeło, a miejscownik — czele; forma ta zachowała się w wyrażeniach: na czele wojsk, naczelny, naczelnik..., ale przed przedniojęzykowym twardym ł pierwotne e (krótkie) zmieniło się fonetycznie na o (ob. § 117 i 121); odmiana wiec była następująca: czoło, czoła, czołu, czołem, czele, czoła, czół, czołom, czołami, czołach, t. j. we wszystkich formach, prócz jedynie miejscownika liczby pojedyńczej, osnowa była czoł-, co jest zwyczajnym zjawiskiem fonetycznym. W formie miejscownika po e następowało podniebienne l, przed którym e zazwyczaj się utrzymuje, i tu jednak zaszla zmiana i dzisiaj mówi się stale: na czole (np. smutek)..., gdyż osnowa pierwotna miejscownika czel- została zrównana z osnową innych przypadków: czoł. Jest to wiec zmiana analogiczna.

2. Przeniesienia analogiczne z podobnych postaci

innych wyrazów.

Również pod wpływem analogji powstają zjawiska upodobnienia form pokrewnych, czyli zmieszanie końcówek (lub innych części składowych) jednej klasy (grupy) wyrazów z inną. Np. od przysłówka wysoko stopień wyższy byl: wysz-ej; potym upodobniono tę formę do przysłówka niżej (od nizko) i wskutek tego dziś mówimy i piszemy wyżej. Pierwotną końcówką celownika liczby mnogiej rzeczowników żeńskich bylo -am (rąkam, głowam), ponieważ jednak rzeczowniki męskie i nijakie miały w tym przypadku końcówkę -om, więc przeniesiono ją i do form rodzaju żeńskiego, stąd postaci: rękom, głowom, zamiast dawnych: rękam, głowam... Pierwotnie formy czasu teraźniejszego od deptać, szeptać... były: depcę, szepcę, szepcesz..., powstałe fonetycznie; tymczasem wskutek upodobnienia do słow takich jak: leczę, włóczę, toczę..., uległy one zmianie na: depczę, kłopoczę, szepczę.

Działanie analogji jest w języku bardzo rozpowszechnione i żywotne, to znaczy, że trwa ciągle w swojej sile. Ona to wywołała nieraz zjawienie się spółgłoski (ob. § 167) i inne procesy w wyrazach.

Zmiany analogiczne były wspomniane w §§ 116, 121,

142, 144, 149).

Zjawienie się spółgłoski.

§ 167. Spółgłoska d pojawia się w wyrazach zdjąć, zdjęty, z dawnych z-jąć, z-jęty. To zjawienie się nastąpiło na wzór takich wyrazów, jak pod-jąć, od-jąć, pod-jęty, gdzie d należy do przyimka, dodanego na początku słowa jąć.

W wyrazie zdumieć, zdumiony spółgłoska d zjawiła się wskutek upodobnienia wyrazów z-umieć, z-umiony do wyrazu dumać, duma, dumny.

Czasem jednak spólgłoska d zjawia się z powodów fonetycznych, np. zdrada, zazdrość (pierwotne: zrada, zazrość).

Części składowe wyrazu.

§ 168. Pomimo tych zmian fonetycznych i analogicznych, którym wyrazy ulegały, możemy odszukać

zawsze części składowe (znaczeniowe, morfologiczne) każdego wyrazu.

Np. w wyrazach: nauka, naukowy, uczyć, wyuczyć -- cząstkami znaczeniowemi czyli morfologicznemi sa: na-uk-a, na-uk-ow-y, ucz-eń, wy-ucz-yć. Pomiędzy temi cząstkami znaczeniowemi najważniejszą jest ta, w której tkwi główne, zasadnicze znaczenie wyrazu, czyli jego pierwiastek, albo pień, albo rdzeń wyrazu. W przywiedzionych dopiero co przykładach pierwiastkiem jest uk i ucz; dodane do niego inne cząstki na początku, czyli przedrostki (na-u-ka, wy-u-czyć) i na końcu, zwane przyrostkami (na-uk-a, wyucz-yć, ucz-eń), tworzą zwykle wyrazy. Czesto jednak budowa wyrazów jest znacznie prostsza, mianowicie gdy wyraz przedstawia bądź czysty pierwiastek, np. dom, syn, badź pierwiastek z samym przedrostkiem, np. naród, prze-gląd, lub tylko z przyrostkiem, np. mat-ka, wid-ok. rol-nik.

Części znaczeniowe a zgłoski wymowy.

§ 169. Z powyższego widzimy, że podział wyrazu na części składowe (znaczeniowe) jest naogół inny od podziału wyrazu na zgłoski wymowy (ob. § 106). Często zgłoski wymowy są zarazem cząstkami znaczeniowemi wyrazu, jak np. w wyrazach o-gród, rol-nik, mat-ka, często jednak zupełnie sobie nawzajem nie odpowiadają; jak np. zgłoski wymowy wyrazów: na-u-ka, u-czeń, widok, ro-bo-ta, wy-ra-zy itp. nie odpowiadają cząstkom znaczeniowym tych wyrazów: na-uk-a, ucz-eń, wid-ok, rob-ot-a, wy-raz-y itp.

Przenoszenie wyrazów.

§ 170. Dzielenie wyrazów na zgłoski wymowy ma swoje zastosowanie przy przenoszeniu wyrazów pisanych z jednego wiersza na drugi. Podział wyrazów na zgłoski wymowy nie przedstawia trudności, gdy zgłoski kończą się na samogłoski; np. na-u-ka, wy-mo-wa, o-dejść, ro-zum, sy-na, ro-du itp.

Trudności przy rozdzielaniu zgłosek zachodzą wtedy, gdy samogłosce towarzyszy dwie lub więcej spółgłosek. Wówczas dla oznaczenia zgłoski wymowy trzeba zwrócić uwagę na cząstkę znaczeniową czyli na skład morfologiczny wyrazu, i dzielić wyrázy tak, ażeby czastki znaczeniowe nie były rozrywane; wtedy bowiem zgłoski wymowy zgadzają się z cząstkami znaczeniowemi; np. mat-ka, głos-ka, groź-ba, mów-ca, kół-ko, trud-ny, słusz-ny, po-wszech-ny, pierw-szy, mędr-szy, cięż-ki, mor-ski, mę-ski, po-wsta-wać, pod-sta-wić, po-lep-szyć, wez-brać, drob-nost-ka, mnó-stwo, śledz-two, od-rębność, po-wierzch-nia, o-ko-licz-ność, sprzecz-ność i t. p. W razach zaś wątpliwych przyjęto całą grupę spółgłosek przyłączać do następnej zgłoski, np. sio-stra, my-śle-nie, o-twór, o-twar-ty, ge-sty, chy-try, o-stry, do-wcip, fanta-zja, ko-mi-sja, fi-zjo lo-gja, bi-blja, gi-mna-zjum itp.

Pierwiastek.

§ 171. Pierwiastkiem (pniem, rdzeniem) wyrazu nazywamy tę jego część, w której zawiera się główne zasadnicze jego znaczenie (ob. § 163, str. 80 i § 168).

W wyrazach: dać, daję, dawał, rozdajemy, datek, danina, poddany, podatek, rozdać, nadany, podanie, wydawca... taką częścią główną jest zgłoska -da.

Wyrazy języka polskiego mają zawsze pierwiastki

jednozgłoskowe.

Np. grod (grodzić, gród, ogrodnik...); rok (rok, rokowania, odroczyć, wyrocznia...). W dzisiejszym języku zdarzają się wyrazy, których pierwiastek nie zawiera samogłoski, a więc nie tworzy zgłoski, np. w-zr-ok, za-br-ać, ps-isko. Jest to jednak tylko pozorne: kiedyś, czy w staropolskim, czy w epoce prasłowiańskiej, albo

jeszcze wcześniej i w tych wyrazach pierwiastek tworzył zgłoskę. Dowodzą tego inne wyrazy, im pokrewne, np. zabierać, pies, pozorny..., gdzie pierwiastek tworzy zgłoskę.

Takie skrócenie pierwiastku (zr, br, ps...), a także i inne przeobrażenia powstały wskutek ciągłego rozwoju języka i są zmianami fonetycznemi (ob. § 109), albo analogicznemi (ob. § 166).

Często więc kilka wyrazów, niewątpliwie pokrewnych znaczeniem i pochodzeniem, ma nieco odmienne formy pierwiastku, np. bior.ę, bierz-e, br-ać, wy-bier-ać, za-bor-ca; wy-bor, roz-bior. Wszystkie te wyrazy mają jeden wspólny pierwiastek, który, znajdując się w różnych warunkach fonetycznych, uległ rozmaitym zmianom w poszczególnych wyrazach i dziś ma następujące formy:

br-bier-bierz-bor-bior-biór.

Podobnie postać pierwiastku mogła się nieco zmienić wskutek zmian analogicznych, np. wyrazy: cześć, uczciwość, cnota (z czestnota), staropol. czestować, poczestunek mają pierwiastek czest-, który pod wpływem wyrazu często (o pierwiastku częst-) zmienił w pewnych wyrazach swą postać na częst- i stąd powstały dzisiejsze postaci analogiczne: częstować, poczęstunek.

Przedrostki.

§ 172. Przedrostkiem nazywamy część wyrazu, znajdującą się przed pierwiastkiem tego wyrazu, np. pod-nieść, wy-chodzę, o-pieka, na-uka, nie-uctwo (ob. § 163 na str. 80 i § 168).

Przedrostki służą do nadania pewnego odcienia znaczeniu danego wyrazu, np. brać—wy-brać, zamek—pod-zamcze..., raz—nie-raz, wielki—nie-wielki...

Niekiedy spotykamy w wyrazach dwa, trzy i cztery przedrostki, np. wy-po-czynek, po-z-na-jdowali, po-za-s-po-kajać.

Większa część przedrostków są to przyimki, używane jako oddzielne wyrazy (ob. § 62), np. do nieść, od-ciągnąć, o-koło, za-kaz, bez-cześcić, na-łóg, podnóżek... Także w charakterze przedrostka używa się przeczenia nie, np. nie-wola, nie-pokój. Niewiele jest tylko takich przedrostków, które w dzisiejszym języku nie występują jako oddzielne wyrazy, np. prze-strach, pro-wadzić, roz-mowa, wz-rost, ob-chodzić, wy-bierać, pa-górek, pra-babka. Przeważnie są to przyimki nierozdzielne (ob. § 195).

Przyrostki.

§ 173. Przyrostkiem nazywamy część wyrazu, następującą po pierwiastku (ob. § 163 na str. 80 i § 168).

Ilość przyrostków jest bardzo wielka i różnego znaczenia. Jedne przyrostki właściwe są tylko rzeczownikom, inne przymiotnikom, inne zaś tylko słowom.

Z kolei rozpatrzymy przyrostki pod względem ich znaczenia.

Przyrostki rzeczowników.

§ 174. Największy dział pomiędzy przyrostkami stanowią przyrostki rzeczownikowe, to jest te, które, dodane do pnia, utworzyły rzeczowniki i dziś służą do tworzenia nowych. Przyrostki określają zarazem rodzaj rzeczowników; jedne właściwe są rzeczownikom rodzaju męskiego, inne rzeczownikom żeńskim, inne znowu nijakim.

O rzeczownikach i ich znaczeniu ob. §§ 17-22.

Najczęstsze przyrostki są następujące:

Przyrostki, tworzące rzeczowniki męskie.

§ 175. Znaczenie osoby działającej (lub niekiedy narzędzia) mają przyrostki: -acz (np. or-acz, tk-acz), -ca (stwór-ca, zbaw-ca), -ciel (stworzy-ciel, nauczy-ciel), -'ec (kupi-ec, myśliwi-ec), -'ik (grzeszn-ik), -nik (przewoź nik), a także obce: -ant (komedj-ant), -arz (mal-arz), -erz (ryc-erz)... -ista (cykl-ista), -ator (fund-ator).

Kreseczka ' przed przyrostkiem umieszczoną oznacza, że ostatnia spółgłoska pierwiastku uległa zmiękczeniu.

Znaczenie mieszkańców jakiejś miejscowości lub narodów mają przyrostki: -ak (Pol-ak), -'ak (Warszawi-ak), -'anin (Lwowi-anin), -'czyk (Chiń-czyk), -'ec (cudzoziemi-ec).

Znaczenie pochodzenia osób mają przyrostki:
-'ic (szlachc-ic, dziedz-ic); późniejszy: -'icz, -'ewicz;
-owicz (królew-icz, Tyszki-ewicz, Piotr-owicz).

Znaczenie przedmiotu drobnego lub osoby maśej (znaczenie zdrobniałe) nadają rzeczownikom przyrostki: -ek (chłopek, dziad-ek, świder-ek), -ik, -yk (kon-ik, chłopez-yk, noż-yk), -'ek (pieniąż-ek, Maci-ek, ko-łecz-ek, powstałe z koł-ek'ek), -aszek, -uszek (wujaszek, star-uszek, pal-uszek), -iś, -uś (Ludw-iś, Zygmuś), -unio (dziad-unio) itp.

Znaczenie przedmiotu lub osoby niemiłej (znaczenie zgrubiałe, pogardliwe) nadają rzeczownikom przyrostki: -ak (prost-ak, próżni-ak), uczni-ak, -uch (smol-uch, past-uch)...

Znaczenie pojęć oderwanych mają przyrostki obcego pochodzenia: -'izm (ideal-izm), -yzm (romant-yzm)-unek (kier-unek, szac-unek).

§ 176. Przyrostki powyższe, oprócz znaczeń wykazanych, mają jeszcze inne odcienie znaczeniowe. Tak, np. przyrostek -nik, oprócz nazw osób działających, tworzy nazwy rzeczy i zwierząt, jak np. słow-nik, chodnik, kur-nik, karm-nik itd. Przyrostek -unek, prócz nazw pojęć, tworzy nazwy rzeczy, jak: podar-unek, pak-unek, ład-unek...

To samo dotyczy przyrostków w imionach żeńskich i nijakich, jako też w przymiotnikach i słowach.

Przyrostki, tworzące rzeczowniki żeńskie.

§ 177. Przyrostki, zmieniające rzeczowniki męskie na odpowiednie żeńskie: -a (Józef-a), -'anka, -ina, -yna, owa, -ówna (Podlasi-anka, podkomorz-yna, woje rodz-ina, Wojciech-owa, Plater-ówna), -'ica (zakonn-ica), -ka (pracz-ka), -yni, -nica (gospod-yni, przedow-nica).

W gwarach śląskich nazwiska kobiet zamężnych urabiają się zapomocą przyrostków: -'ka: Kubaláczka, (męskie: Kubalák) ula: Bańkula (męs. Bańka), -'ina: Sikorziná (męs. Sikora) itd.

Znaczenie miejscowości, a także przedmiotów określonego przeznaczenia mają przyrostki: -ina, -yna (kra-ina, niz-ina, olsz-yna), -'nica (piw-nica, miednica), -nia, -'arnia, -alnia, -ownia (kuch-nia, staj-nia), szat-nia, smol-arnia, kawi-arnia, drw-alnia, lod-ownia, cukr-ownia), -'izna, -yzna (ojez-yzna).

Znaczenie osób lub przedmiotów małych (znaczenie zdrobniałe, niekiedy pieszczotliwe) mają przyrostki: -ka, -'ka, -eczka (głów-ka, rącz-ka, szaf-eczka, dziew-eczka), -uchna, -unia, -usia (cór-uchna, bab-unia, niani-usia).

Znaczenie rzeczowników umysłowych nadają przyrostki: -'a (pełni-a, cisz-a), -ica (tajemn-ica), -ość (mił-ość, rad-ość), -ota (prost-ota, cn-ota), -ba (proś-ba, licz-ba).

Przyrostki, tworzące rzeczowniki nijakie.

§ 178. Znaczenie narzędzia mają przyrostki: -dło (my-dło, prześciera-dło, kowa-dło), -idło (mo-tow-idło).

Znaczenie miejsca o charakterze określonym ma przyrostek -isko, ysko (rż-ysko, pastw-isko, klep-isko, mrow-isko).

Znaczenie pojęć umysłowych mają przyrostki: -stwo (bohater-stwo, mnó-stwo, pań-stwo, myśliw-stwo); -'e (czekani-e, natchnieni-e, myci-e)...

Znaczenie przedmiotów drobnych i istot małych mają przyrostki: -ko (żelaz-ko, dziec-ko), -eczko (kół-eczko), -'ę(t), -'qtko (kurcz-ę, źrebi-ę, dziewcz-ę, dzieci-qtko, książ-qtko).

W gwarach południowo śląskich zapomocą przyrostka -e(t) urabiają się nazwiska małych dziewcząt, np. Lipię (ojciec: Lipa).

Znaczenie z grubiałe mają przyrostki: -sko, -'isko, -ysko (czap-sko, dom-isko, chłop-isko, wilcz-ysko).

Przyrostki przymiotników.

O znaczeniu przymiotników ob. też § 31.

§ 179. Przyrostki, tworzące dzisiaj przymiotniki, są: -y, -a, -e, -'i, -'a, -'e. Służą one jednocześnie i do oznaczenia rodzajów, np. dobr-y, -a, -e; tan-i, -ia, -ie... Oprócz tych, częstego użycia są przyrostki, nadające przymiotnikom bardziej określone znaczenie, jak oto:

Znaczenie dzierżawcze mają przyrostki: -i, -a, -e (zwierzęc-y, ptas-i), -ski, -ska, -skie (koń-ski, pań-ski, aniel-ski, wileń-ski, krakow-ski), -'in, -ina, -ino (mat-cz-yn, Tęcz-yn, sędz-ina, hrab-ina), -ów, -owa, -owo i-owy, -owa, -owe (Krak-ów, Tomasz-ów, Częstoch-owa, brat-owa, dyrektor-owa, woł-owy), -owski, -owska, -owskie (syn-owski, żyd-owski).

Znaczenie pewnej własności określanego przedmiotu nadają przyrostki: -y, -a, -e (trójnog-i, bladolic-y), -aty, -ata, -ate (kosm-aty, kudt-aty, szczerb-aty), -'isty, -ista, -iste (kamien-isty, kwiec-isty, barcz-ysty, socz-ysty), -'asty (kraci-asty, igl-asty).

Znaczenie pochodzenia mają przyrostki: -'any (szkl-any, wełni-any), -owy, -owa, -owe (sosn-owy, flanel-owy).

Następujące przyrostki służą do tworzenia przymiotników od rzeczowników: -'iwy (miłośc-iwy, myśl-iwy), -liwy (bojaź-liwy, wstyd-liwy), -ny (rol-ny, pol-ny, leśny, szkol-ny), -owy (obiad-owy, dom-owy, wojsk-owy).

Następujące przyrostki służą do tworzenia przymiotników od odpowiednich słów: -awczy (wychow-awczy, porówn-awczy), -alny (pożegn-alny, niewykon-alny),

-elny (czyt-elny), -ny (kosztow-ny, czarow-ny).

Znaczenie z drobniałe, lub ograniczające nieco przymiot, mają przyrostki: -uśki, ·utki (mal-uśki, bielutki, cich-utki), -'eńki, -'uteńki (mal-eńki, zdrowiuteńki), -awy (słodk-awy, żółt-awy).

Częstego użycia są też przyrostki: -ity (chorow-ity, znakom-ity, należ-yty), -ry (dob-ry, przyk-ry), -ki, oki, -eki (gięt-ki, gib-ki, brzyd-ki, szer-oki, wys-oki, dal-eki).

Przyrostki, tworzące stopnie przymiotników, i wogóle o stopniowaniu przymiotników w §§ 37-40.

O znaczeniu zaimków ob. §§ 45 i 46.

O liczebnikach ob. §§ 41-43.

Przyrostki słów.

§ 180. Słowa zmieniają swoje znaczenie po większej części wskutek przybrania przez nie, lub też zmiany przedrostka; przyrostków zaś, związanych ze znaczeniem słów, jest niewiele. Przyrostki, według których dzielą się słowa na konjugacje, najczęściej nie wpływają na zmianę znaczenia.

O słowie i podziale słów według znaczenia ob. §§ 48-53.

Ważniejsze przyrostki słowne.

§ 181. Znaczenie słów przechodnich (§ 49, 1) nadają między innemi przyrostki -ić, -yć, np. pal-ić, woz-ić, rob-ić, lecz-yć, ucz-yć: wrogowie zaczeli ni-

szcz-y ć kraj, przyciemn-ić lampę, ogłup-ić kogo (=zrobić głupim), posadz-ić gościa itp.

Znaczenie słów nieprzechodnich (§ 51) nadają między innemi przyrostki: -'eć, -'eję, np. starz-eć, mężni-eć, bledni-eć: słabe stworzenie zaczęło niszcz-eć, głupi-eć (stawać się coraz głupszym), ta materja przestaje ciemni-eć itd., a także przyrostek: -eć, -'ę, np. krzycz-eć, myśl-eć, cierpi-eć itp.

§ 182. Przyrostek -'eć, -'eję, a także -ować, -uję (i inne) nadają także postaciom słownym znaczenie słów niedokonanych, np. bol-eć, mężni-eć; rach-ować, król-ować, żart-ować, piln-ować.

Słowa niedokonane są to słowa czynne, bez różnicy przechodnie (rachować) jak i nieprzechodnie (królować); wyrażają one zawsze czynność niedokonaną, t.j. niedoprowadzoną jeszcze do końca.

Prócz takiej postaci niedokonanej słów spotykamy często i postaci dokonane, np. przeboleć, zmężnieć, porachować, zażartować. Również słowa niedokonane z innemi przyrostkami (np. -ać..., -ić...) mogą mieć postać dokonaną, np. przeczytać, zanieść, zrobić, napisać. Jak widzimy, słowa w takiej postaci dokonanej wyrażają, że czynność została już ukończona, dokonane Słowa dokonane składają się po większej części z postaci słowa niedokonanej oraz z przedrostka (ob. § 172). Wskutek tego każdemu prawie ze słów niedokonanych odpowiada kilka lub kilkanaście postaci dokonanych, różniących się od siebie tylko odrębnemi przedrostkami.

Postać niedokonana:

Postaci dokonane:

nieść wynieść, przynieść, przenieść, ponieść, obnieść, wnieść, zanieść, donieść, odnieść, podnieść, znieść, wznieść, roznieść.

Postać niedokonana:

Postaci dokonane:

pisać

wypisać, przepisać, rozpisać, opisać, spisać, zapisać, popisać, napisać, dopisać, odpisać, przypisać, wpisać, podpisać...

§ 183. Znaczenie słów jednotliwych mają takie słowa, którym właściwy jest przyrostek -nąć, np. stuknąć, szarp-nąć, krzyk-nąć, świs-nąć, brzęk-nąć, trzasnąć, mach-nąć.

Słowa jednotliwe są właściwie postaciami słów dokonanemi; wyróżniamy je jednak jako osobne postaci słowne, gdyż są one utworzone zapomocą przyrostka -nąć, a także dla tego, ponieważ oznaczają nie każdą czynność ukończoną, jak inne słowa dokonane, ale czynność jednorazową, chwilową, wykonaną w okamgnieniu.

§ 184. Podobnie z pośród słów niedokonanych wy odrębniamy słowa c zęstotliwe, np. pas-ać, jad-ać, maw iać, rys-ować, kup-ować, b-ywać, gr-ywać, czyt-ywać, wid-ywać, posług-iwać, obiec-ywać itp. Słowa więc częstotliwe są to słowa niedokonane, oznaczają jednak nie tylko czynność jeszcze nieukończoną, jak każda postać niedokonana, ale nadto taką czynność, która powtarza się wiele razy, czynność wielokrotną. Tak więc słowa: pisać, rzucić, puścić nie są częstotliwe; czestotliwe natomiast są słowa: pis-ywać, rzuc-ać, puszcz-ać, prac ować, wid-ywać, oszuk-iwać itd.

Jak widzimy z przykładów, postać częstotliwą słowom nadają przyrostki: -ać, -ować, -ywać, -iwać.

Przyrostki i pochodzenie przysłówków.

§ 185. Przysłówki (ob. §§ 58-61) dzielą się na pierwotne i pochodne.

Przysłówki pierwotne są te, które były już przysłówkami od najdawniejszych czasów i utworzone są z pewnego pierwiastku i przyrostka, np. tu, tam, tę-dy, kę-dy, gdy, kie-dy, nie; lub też zrosle z przedrostkiem, lub z drugim

przysłówkiem, np. w tedy, s-kad, do-kad, s tam tad...

Przysłówki pochodne wzięły swój początek od pewnych postaci rzeczowników, przymiotników, zaimków, oraz słów. Są to więc postaci najczęściej przypadków takich, które wskutek częstego używania w pewnym określonym znaczeniu (przysłówkowym) skostniały, przyjęły znaczenie przysłówka i utrzymały się w języku, chociaż często wyrazy, z których powstały, wyszły z użycia.

Te przysłówki pochodne mogły powstać albo z prostej formy przypadku lub formy słowa, np. czasami (=niekiedy); albo też z postaci przypadku, połączonej z przyimkiem, np. potym; lub też z połączenia dwu postaci, np. tymczasem.

§ 186. Takiemi przysłówkami pochodnemi są naprzy-

klad następujące:

1. Przysłówki, powstałe z rzeczowników: codzień, dotychczas, rankiem, nocą, wieczorem, czasem, tymczasem, zresztą, powoli, naprzód, wkońcu, nadzwyczaj...

2. Przysłówki, powstałe z przymiotników, zaimków, liczebników: dawno, prędko, jednakowo, zblizka, nagle, pokryjomu, zawsze, zanim, przedewszystkim, potym, wpierw; po jednemu.

3. Przysłówki, powstale ze slów: jakbądź, choć-

by, niechby, bodaj, może; przerażająco, stojący...

Przysłówki o postaciach podwójnych.

§ 187. Niektóre przysłówki używają się dotąd w postaciach podwójnych: z zakończeniem o i -e, np. milo — mile, daleko — dalece, równo — równie, srogo — srodze, t. j. utrzymały się one w postaci biernika i miejscownika liczby pojed. (ob. rozdział o deklinacji rzeczownikowej przymiotników § 301 i 304).

Pochodzenie przyimków.

§ 188. Przyimki (§ 62) nie utworzyły się zapomocą dodania do pierwiastku pewnych przyrostków; pochodzenie ich jest inne (podobnie jak przysłówków § 185); rozróżniamy mianowicie wśród przyimków:

1. Pierwotne, które już od najdawniejszych czasów miały znaczenie przyimków: bez, do, dla, od, u, ku,

przez, przy, z, na, nad, po, pod, przed, o, w, za.

2. Pochodne, które nie były pierwotnie przyimkami, lecz innemi częściami mowy, i dopiero z czasem nabrały znaczenia przyimków; np. koło, dokoła, około, naokoło, wokół, obok, względem, wbrew, gwoli, między (starop. miedzy), wprost, krom, okrom, prócz, oprócz, zamiast, śród, wśród, pośród, wzdłuż, podług, według, podle, wedle, powyżej, poniżej, wpoprzek, wewnątrz, zewnątrz, wskutek, wobec.

Uwaga. Tym sposobem pewne wyrazy używają się raz jako przysłówki, jak np. obejść dokoła, naokoło; powiedzieć wprost...; drugi raz jako przyimki, np. dokoła domu, naokoło ogrodu, wprost drzwi.

Pochodzenie spójników.

§ 189. I spójniki (§ 63) ze względu na pochodzenie są pierwotne i pochodne:

1. Spójniki pierwotne są te, które oddawna już były i dotąd są spójnikami; np. i, a, ani, ni, niż, ale, lecz, albo, bo, aż, że, niżeli, aniżeli, zali, azali, ani—ani, i—i, albo—albo.

2. Spójniki pochodne są te, które niegdyś były innemi częściami mowy, a dziś oprócz pierwotnego znaczenia mają także znaczenie spójników; np. częścią—częścią, skoro, lub, jak, choć, bądź—bądź, bowiem, gdyby, kiedy, aby, żeby, nim, ponieważ, także, tudzież, zaś, jeśli, jeżeli, albowiem, jednak, dla tego, przeto, zatym, dopóki, wszakże, więc itp.

Pochodzenie wykrzykników.

§ 190. Wykrzykniki przeważnie są okrzykami (§ 64) jak np. o! och! ha! ej!... i te można nazwać wykrzyknikami właściwemi.

Jest jednak wiele wykrzykników, które powstały z innych części mowy; np. biada! gore! niestety! przebóg (= prze Bóg czyli prze Boga, dla Boga, ob. § 211).

Zmiany w przyrostkach.

§ 191. Przyrostki, podobnie jak i inne części składowe wyrazu, nię zawsze utrzymały się w swojej pierwotnej postaci: ulegały one zmianom fonetycznym i analogicznym.

Warunki fonetyczne wywołały powstanie przyrostka -yk, np. nożyk, z pierwotnego -'ik (stolik). Podobnie przyrostek -ek uległ zmianie fonetycznej na -ecz w wyrazach koł-ecz-ek, ogród-ecz-ek, stoł-ecz-ek (z koł-ek-'ek, ogród-ek-'ek...) przed następującym przyrostkiem mięk-czącym - 'ek.

Pod wpływem analogji do innych wyrazów przyrostki ulegały znacznym zmianom; np. wyraz łaciński laterna na podobieństwo wyrazów polskich z przyrostkiem -arnia (piek-arnia, susz-arnia, śmieci-arnia) przekształcił się na lat-arnia.

Do rzędu zmian analogicznych należy też częste zjawisko, polegające na tym, że część końcowa pierwiastku w jakimś wyrazie uważana jest jako należąca do przyrostka; w ten sposób powiększony przyrostek służy do tworzenia nowych wyrazów pochodnych. Tak np. przyrostek -ik, dodawany do osnów przymiotnikowych: leśn-, grzeszn- (widocznych w przymiotnikach: leś-ny, grzesz-ny), tworzył rzeczowniki: leśn-ik, grzeszn-ik. Przez fałszywe pojmowanie budowy tych wyrazów, jako odrzeczownikowych: leś-nik, grzesz-nik (od: las, grzech), wyodrębniano tu zgłoskę -nik, jako przyrostek, którym następnie posługiwano się przy tworzeniu innych rzeczowników, np. suchot-nik (od: suchoty), ogrod-nik (od: ogród), choć nigdy nie było przymiotników: suchotny i ogrodny.

Końcówki.

§ 192. Ze wszystkiemi końcówkami obznajmi nas leksja czyli nauka o odmianach, a mianowicie: deklinacja zapozna nas z końcówkami imion, a konjugacja z końcówkami słów.

Końcówki imion (deklinacji wyrażają różne stosunki pomiędzy przedmiotami, np. noż-em (krajać), prócz tego określają bliżej sam przedmiot (osobę), wyrażając, czy jest on tylko jeden, czy też w większej liczbie.

Końcówki słów (konjugacji) wyrażają pewne odcienie i różnice, dotyczące wykonania czynności, zależnie od tego, kto, jak i kiedy wykonywał.

Wszystkie wyrazy mają lub kiedyś miały swoje końcówki. Wyrazów, któreby nigdy końcówki nie posiadały, język nie zna. Takie np. formy, jak: dom, widzi, da (osoba 3-cia), które napozór przedstawiają czystą osnowę, albo nawet pierwiastek, nie są formami pierwotnemi, ale kiedyś (w języku staropolskim, albo też jeszcze dawniej) miały właściwe końcówki, które z czasem zanikły.

Zanik końcówek mógł być spowodowany albo zmianami fonetycznemi (dom, z prasłowiańskiego: dom-ŭ), albo też wskutek zmian analogicznych (ob. § 166).

Wyrazy proste i złożone.

§ 193. Wyrazy, składające się z pierwiastku i przyrostków, są wyrazami prostemi (np. mowa, dawać, kon-ik). Także wyrazami prostemi nazywają się te, które mają na początku przedrostek (rozmowa, wydawać, obacz § 172). Są jednak wyrazy, posiadające w swym składzie dwa lub więcej pierwiastków; np. prawodawca, dobrobyt..., nazywają się one złożonemi. Wyrazy takie powstały wskutek połączenia się ścisłego

złożenia dwuch imion, albo imienia ze słowem, np. czworo-bok, kościo-trup, noc-leg, zło-rzeczyć, z-martwych-wstać.

§ 194. Prócz tego rozróżniamy przysłówki proste: dobrze, tu, tam, późno, tak, źle, nagle, od przysłówków złożonych, to jest takich, które są złożone z dwuch lub więcej części, np. zarazem, bez wątpienia. Jeżeli jednak składają się one w pierwszej części z przerostka (zarazem, dodnia, zgoła), uważamy je za wyrazy proste (§ 193). Tak więc przysłówek złożony może być wyrazem prostym.

Owe przysłówki złożone, czyli składające się z dwuch lub więcej części, piszemy łącznie: natychmiast, zaraz, tymczasem, albo też osobno (rozdzielnie), gdy jeszcze żywo odczuwamy ich części składowe, np. co godzina, ani słuchu,

po polsku, dla tego itp.

§ 195. Podobnie i przyimki dzielimy na proste i złożone. Ponieważ jednak w przyimkach złożonych pierwsza część zawsze jest przyimkiem, uważamy ją za przedrostek, a więc taki przyimek złożony jest wyrazem prostym (§ 172 i 193).

Przyimki proste są: na, do, przy, o, po, w, z,

ku, koło.

Przyimki złożone są te, których częściami składowemi są dwa lub trzy przyimki, albo też przyimek łącznie z innym wyrazem.

Przyimki złożone z dwu lub trzech przyimków: ponad, popod, poprzez, poprzed, zza, z nad, z ponad, z pod, z przed,

z poza, z pomiędzy, naprzeciw, pomimo.

Przyimki złożone z przyimka i rzeczownika lub przymiotnika: około, dokoła, dookoła, naokoło, obok, wbrew, gwoli, zamiast, wzdłuż, wewnątrz, zwewnątrz; zewnątrz, wskutek, wprost, naprost, podług, według.

Wyrazy złożone.

§ 196. Wyrazy złożone powstały z połączenia dwuch wyrazów samodzielnych wskutek częstego używania ich obok siebie, np. wiarogodny (= godny wiary), nikczemny (ni k czemu = do niczego) itp.

Kryński. - Gramatyka szkolna.

Każda z części składowych wyrazu złożonego może mieć własne przedrostki i przyrostki, np. wnieb-o-w-stąpi-enie, po-wsze-dn-i. Nadto wyraz złożony może mieć swoje przedrostki i przyrostki, np. prawdo-mów-ny, s-powszedni-eć.

W wyrazach złożonych, zależnie od tego, jak ściśle zrosły się ze sobą ich części składowe, rozróżniamy następujące grupy: złożenia właściwe, zrosty, oraz

utarte zestawienia wyrazów.

Utarte zestawienia wyrazów.

§ 197. Wyrazy, używane stale obok siebie, tworzą utarte zestawienia; odczuwamy w nich jednak dokładnie pojedyńcze wyrazy.

Do takich zestawień należa:

1) nazwy miejscowości złożone: Nowe Miasto-Stara Wieś, Białystok, Nowy Targ, Złoty Potok.

2) nazwy świąt, świętych i tytuły: Wielka Noc Boże Narodzenie, Pan Jezus, Święty Piotr, jaśnie oświecony, wielki książę.

3) inne utarte wyrażenia: rzeczpospolita, słowo honoru, jednym razem, częścią — częścią, z tym wszystkim, swoim dworem...

Zestawienia wyrazów tego rodzaju piszą się za zwyczaj rozdzielnie; nieliczne tylko piszą się razem, np Białystok, rzeczpospolita.

Zrosty.

§ 198. Wyrazy, złożone z dwuch form gramatycz nych i tworzące w ten sposób wyraz jeden, nazywaja się zrostami.

Zrosty są albo wyrazami nieodmiennemi, albo też odmieniają druga cześć składowa.

- A) Zrosty nie od mienne; np. dobranoc, ojczenasz, widzimisię.
- B) Zrosty odmienne; np. Wielkanoc Wieikanocy; psikus, sowizdrzał, swawola, Bożydar, Bożymir; karygodny, okamgnienie, czcigodny, Bogarodzica, Bogurodzica, zmartwychwstać, Bogumił, Boguchwała, przedsiębrać...

Zrosty wszystkie piszą się nierozdzielnie.

Złożenia właściwe.

§ 199. Złożeniami właściwemi nazywają się takie wyrazy złożone, których część pierwsza nie jest całkowitą postacią wyrazu, jak w zrostach (karygodny), ale przedstawia osnowę, druga zaś część jest postacią odmienną; np. wiarogodny, samotrzask, dzieciobójca, świętokradca, wiekopomny, prawdomówny:

A) Złożenia z osnową imienną w części pierw-

szej sa:

1. Z osnową rzeczownikową, np. krwotok, kościotrup, krwionośny, nocleg, Carogród, bałwochwalca, winowajca, imiesłów, listonosz, brzuchomówca, cudotwórca, prawdomówny, latorośl, kręgosłup, wiatronogi.

2. Z osnową przymiotnikową, np. białogłowa, czarnooki, Krzywousty, jawnogrzesznica, winogrona, dobrobyt, równorzędny, miłosierdzie, jasnoróżowy, starodawny, bladolicy, lekkoduch, staromiejski, jasnogórski, dobrowolny, darmozjad.

3. Z osnową zaimkową, np. samodział, nikczemny, nicpoń, wszemocny (późniejsze: wszechmocny).

4. Z osnową liczebnikową, np. stokrotny, jednokrotny, jednorażowy, północ, pięcioletni.

B) Złożenia z osnową słowną w części pierwszej, np. smarowóz, nosiwoda, świszczypałka, dusi-

grosz, wodzirej, łamigłówka, czyścibut, pędziwiatr, Waligóra, Wyrwidąb, cedziworek, łapigrosz, drapichróst, wiercipięta, pasorzyt, pasibrzuch. Tu także należy znaczna ilość imion słowiańskich, np. Mściwój, Kazimierz, Bronisław, Zbigniew, Zdzisław, Władysław, Włodzimierz.

C) Złożenia mniej jasne, np. człowiek, wojewoda, niedźwiedź, gospoda, barłóg, małżonka, starosta, modrzew (modro-drzew), Sundomierz, Ziemowit, Ludomir, Świętosław, Stawomir.

FLEKSJA

czyli nauka o odmianach, albo odmiennia.

§ 200. Fleksją (odmiennią) nazywa się część gramatyki, wyjaśniająca odmiany wyrazów (ob. § 28 i 57). Odmiany imion nazywamy deklinacją, odmiany słów — konjugacją. W dawniejszym języku polskim odmiana wyrazów znacznie różniła się od odmiany języka dzisiejszego, bo język w ciągu stuleci podlegał różnym zmianom (ob. § 75 i 164).

I. DEKLINACJE.

§ 201. Naprzód zapoznamy się z deklinacją rzeczowników (§ 28 i ns.), następnie z deklinacją zaimków, przymiotników i liczebników.

1. Odmiany rzeczowników.

Podział rzeczowników na deklinacje.

§ 202. Wszystkie rzeczowniki polskie ujmujemy w 4 deklinacje, różniące się od siebie stałemi znamionami:

Deklinacja I, męska, obejmuje rzeczowniki rodzaju męskiego, zakończone w mianowniku liczby pojedyńczej na spółgłoskę; np. pan, lew, rolnik, gość, kraj; nadto męskie zdrobniałe na o, np. Kazio, Wujcio.

Deklinacja II, nijaka, do której należą wszystkie rzeczowniki rodzaju nijakiego, zakończone w mianowniku liczby pojedyńczej na o, e, ę, um; np. drzewo, miasto, pole, pytanie, imię, kurczę, muzeum, gimnazjum.

Deklinacja III, żeńska, obejmuje rzeczowniki rodzaju żeńskiego, zakończone w mianowniku liczby pojedyńczej na samogłoskę a, i, np. głowa, ręka, pani, oraz rzeczowniki męskie, zakończone w mianowniku liczby pojedyńczej na a i o; np. radca, rządca, poeta, Fredro, Matejko...

Deklinacja IV, żeńska, do której należą rzeczowniki rodzaju żeńskiego, zakończone w mianowniku liczby pojedyńczej na spółgłoskę podniebienną (miękką), lub powstałą z miękkiej (ob. § 101), np. kość, dłoń, sól, wieś, gałąż, kolej, rzecz, mysz, odzież...

Uwaga. Osnowę deklinacyjną wyrazu (ob. § 30) odnajdujemy zazwyczaj w dopełniaczu po usunięciu końcówki tego przypadku; np. syn-a — osnowa syn-; orł-a — ósnowa orł-; stoł-u — osnowa stoł-; dni-a — osnowa dń-; dęb-u — osnowa dęb-; okna — osnowa okn-; imieni-a — osnowa imień-; matk-i — osnowa matk-; głęb-i — osnowa głęb'-i; itp.

Przegląd końcówek.

§ 203. Końcówki wszystkich deklinacji rzeczowników przedstawia następująca tabliczka:

Liczba pojedyńcza:

1 0 ,					
		Deklinacja I	Deklinacja II	Deklinacja III	Deklinac ja IV
1.	Mian.		-o, -e, -@	$-\alpha$, $-i$	
2.	Dop.	-a, -u	-a	-y, -i	-i (y)
3.	Cel.	-owi, -u	·u	-'e, -i (y)	-i (y)
4.	Biern.	$-, \cdot \alpha(u)$	-0, -е, -е	-ę	
5.	Woł.	-'e, -u	-o, -e, -ę	-o, -i, -u	-i (y)
6.	Narz.	-em	-em	- <i>ą</i>	- <i>ą</i>
7.	Miejsc.	-u, -'e	-'e, -u	-'e, i(y)	-i (y)

Liczba mnoga:

	-/-	Deklinacja I	Deklinacja II	Deklinacja III	Deklinacja IV
1.	Mian.	-i, -owie, -y, -e	-a	-y (·i), -e	-i (-y), -e
2.	Dop.	$-\delta w, -i(-y)$	-, $-i$ (y)	-, $-i(-y)$	-i (y)
3.	Cel.	-om	-om	-om	-om
4.	Biern.	-бw,-i,-e,-y	-a	$-y(\cdot i)$, -e	-i (-y), -e
5.	Woł.	-i, -owie, -y, -e	-α	-y (-i), -e	$-i (\cdot y), \cdot e$
6.	Narz.	-ami, -mi, (y)	-ami,-y	-ami	-mi, -ami
7.	Miejsc.	-ach	-ach	-ach	-ach

Deklinacja I, męska.

§ 204. Deklinacja I-sza obejmuje rzeczowniki rodzaju męskiego, zakończone w mianowniku liczby pojedyńczej na spółgłoskę, oraz męskie zdrobiałe na o.

Wzór deklinacji I-ej.

A.

Liczba pojedyńcza.

M.	pan	lew	dwór
D.	pan-a	lw-a	dwor-u
	pan-u	lw-u	- dwor-owi
	pan-a	lw-a	dwór
	pani-e	lwi-e	$dworz \cdot c$
	pan-em	lw-em	dwor-em
	w.pan-u	we lwi-e	we dwo-ree.

Liczba mnoga.

М.	pan-owie	$lw\cdot y$	dwor- y
D.	pan-ow	lw-ow	dwor-ow
C.	pan-om	lw-om	dwor-om
B.	pan-ow	lw- y	dwor-y
W.	pan-owie -	lw-y	dwor y
N.	pan-ami	lw ami	dwor-ami
Mc	w pan-ach	we lw-ach	we dwor-ach.

B. Liczba pojedyńcza.

M.	gość .	mąż	kraj	jeż
D.	gości- a	męż-a	kraj- u	jeż·a -
C.	gości- owi	męż-owi	kraj-owi	jeż owi
В.	gości-a	męż-a	kraj	jeż-a
W.	gości- u	• męż-u	kraj- u	jeż-u
N.	gości-em	męż-em	kraj-em	jeż-em
310	an actai an	0.00 0.00 0.00	an landi an	

Liczba mnoga.

M.	gośc i-e	męż-owie	kraj-e	jeż-e
D.	gośc-i	męż-ów	kraj-ow	jeż·y, -ów
C.	gośc i-om	męż-om	kraj-om	jeż- om
B.	gośc-i	męż-ów	kraj-e	jeż-e
W.	gości-e	męż-owie	kraj-e	jeż-e
N.	gość -mi	męż·a mi	kraj- ami	jeż ami
Mc.	w gości-ach	w męż- ach	w kraj-ach	w jeż-ach.
	8 205 Dam	5 dunia 1	فنده مسالها والأساد	O success of the

§ 205. Rozróżniamy w tej deklinacji 2 gromady:

A—rzeczowniki z końcową spółgłoską osnowy niepodniebienną (twardą), np. pan, Bóg, poseł, anioł, chłop, lew, kot, wilk, dwór, ogród, naród, las, czas, mróz, wóz, dąb itd.

B—rzeczowniki z końcową spółgłoską osnowy podniebienną (miękką), lub powstałą z miękkiej (ob. § 101 i § 145 — 148), np. gość, uczeń, król, ojciec, chłopiec, mąż, miecz, rycerz, kosz, paw, karp, koń, dzień, kraj, jeż itd. Podług wzoru gromady B, to jest jak rzeczownik mąż, odmieniają się rzeczowniki zdrobniałe na o, Kazio, Władzio, wujcio i t. p.

Uwagi nad oddzielnemi przypadkami.

§ 206. Mianownik liczby pojedyńczej nie ma dziś żadnej końcówki, lecz przedstawia samą osnowę deklinacyjną, np. syn, brat, pan, chłop, ptak..., ale często osnowa jest tu zmieniona, a mianowicie:

1) w osnowach, mających na końcu zbieg dwu spółgłosek, np. lw-, sn-, palc-, występuje w mianowniku między temi spółgłoskami samogłoska e lub 'e, np. lew, sen, palec, pudel, worek; 'e zmiękcza poprzedzającą spółgłoskę twardą (p'es = pies; or'el = orzel). O samogłosce e i 'e ruchome ob. § 122 i 123. Mamy jednak wyrazy: błysk, hart, karp, Piotr, wiatr, umysł, wrzask, wosk, Płock, gdzie e ruchome pomimo zbiegu spółgłosek nie występuje.

- 2) osnowy, mające przed końcową spółgłoską dźwięczną, samogłoskę o lub ę (dwor-, żłob-, zęb-), w mianowniku zmieniły o, na ó (pochylone), ę na ą (dwor-: dwór-; żłob-: żłób; zęb-: ząb). O tym pochyleniu zobacz § 110, 115. Są i wyjątki od tego pochylenia wskutek analogji do innych przypadków, w których samogłoska jest niepochylona, np. rozpęd, zator, Karol itp.
- 3) osmowy, kończące się na spółgłoskę miękką wargową: drobi-u, gołębi-a, korabi-a, karpi-a, Radomi-a, i miękką wargowo-zębową: pawi-a, czerwi-a, dzisiaj w mianowniku kończą się na odpowiednią spółgłoskę twardą: drób, gołąb, korab, karp, Radom, paw, czerw i t. p. Obacz o stwardnieniu tych spółgłosek § 146.
- § 207. Dopełniacz liczby pojedyńczej madwie końcówki: α i u. Niema prawidła, orzekającego dokładnie, które rzeczowniki mają α , które u. W przybliżeniu jednak kierujemy się dziś temi zasadami:

a w dopełniaczu mają:

- 1) imiona osób i zwierząt; np. Boga, syna, ojca, brata, króla, anioła, psa, kota, kozła, osła, barana (z wyjątkiem woł-u);
- 2) nazwy przedmiotów oddzielnych, narzędzi i naczyń, oraz części ciała: kamienia, księżyca, pługo sierpa, kotła, noża... nosa, palca; nadto imiona zdrob niałe: kołka, worka, listka, kwiatka itp.;
- 3) nazwy miar, wag, monet, gier i tańców: łokcia, garnea, funta, łuta, grosza, talara, wista, mazura, walca, poloneza itp.;
- 4) nazwy miesięcy: stycznia, marca, sierpnia, grudnia (luty ma dopeł. lutego, jak przymiotnik, § 309).
 - § 208. Końcówkę u w dopełniaczu mają:
- 1) rzeczowniki umysłowe: umysłu, rozumu, sposobu, dowcipu, snu, żalu, czasu, gniewu itp.

- 2) Rzeczowniki zbiorowe, oznaczające masę, lub przedmioty, w których odróżniamy części składowe: drobiu, tłumu, orszaku, pułku, kraju, śniegu, marmuru, ogrodu, dworu, okrętu, domu...
 - 3) nazwy dni tygodnia: wtorku, czwartku...
- 4) rzeczowniki obce, nieżywotne: aktu, tomu, poematu, nerwu, rynku, placu...

Mamy wreszcie rzeczowniki, należące pod względem znaczenia do jednej i tej samej kategorji, a nie wszystkie z jednym używane zakończeniem. Takiemi są nazwy krajów, miast, wsi i rzek, z których jedne mają w dopełniaczu zakończenie a, jak: Śląska, Wołynia, Krakowa, Lwowa, Lublina, Gdańska, Kijowa, Sandomierza, Berlina, Paryża, Hamburga... Niemna, Nura, Buga, Liwca, Dunajca..., są to nazwy przeważnie polskie; inne z zakończeniem u, jak: Tyrolu, Egiptu, Kaukazu, Krymu, Londynu, Rzymu, Bombaju, Pekinu, Renu, Donu, Dniestru, Popradu..., są to nazwy przeważnie obce.

§ 209. Niektóre rzeczowniki mają w dopełniaczu raz końcówkę u, drugi raz a, stosownie do dwojakiego znaczenia, w jakim są użyte: balu (wieczoru) i bala (kloca); bata (bicza), batu (statku do pływania); dęba (koń staje dęba), dębu (drzewa); gienjusza (osoby), gienjuszu (zdolności twórczej ducha ludzkiego); lipea (miesiąca), lipeu (miodu); wieczora (schyłku dnia), wieczoru (zabawy); zamka (przyrządu do zamykania), zamku (pałacu); zbiega (człowieka zbiegłego), zbiegu (zejścia się dwu lub więcej przedmiotów: zbiegu ulie, zbiegu okoliczności) itd.

§ 210. Celownik licz. poj. ma dwie końcówki: owi, (mężowi, synowi, grzechowi) i u (panu, chłopcu).

Większość rzeczowników ma końcówkę owi; końcówkę u ma niewielka ilość rzeczowników, przeważnie

jednozgłoskowych: np. Bogu, księdzu, chłopu, panu, psu, lwu, czartu, swatu, człeku, światu, łbu; z dwuzgłoskowych: ojcu, chłopcu, djabłu, owsu (NB mają one zawsze w dopełniaczu l. poj. końcówkę -a: Boga, księdza, chłopa, ojca...).

§ 211. Biernik liczby pojedyńczej rzeczowników żywotnych (osobowych i zwierzęcych) jest równy dopełniaczowi (pana, lwa, orła); biernik zaś nieżywotnych równy mianownikowi (stół, piec, dąb).

W starej polszczyźnie biernik był równy mianownikowi tak w rzeczownikach męskich nieżywotnych jak i żywotnych, na co wskazują pozostałe zdawna formy, dziś jeszcze używane, np. w wyrażeniach: iść za mąż, za pan brat, siadać na koń, na święty Jan, na św. Michał, na św. Stanisław, przebóg.

Z drugiej strony są pewne wyrażenia, w których rzeczowniki nieżywotne mają na podobieństwo żywotnych biernik równy dopełniaczowi; np. koń staje dęba spłatać figla, tańczyć mazura, grać walca, grać wista, mieć bzika, dostać kosza, arbuza, dać szturchąńca, wydać dukata, zgubić rubla itp.

§ 212. Wołacz l. poj. ma dwie końcówki: 'e i u

'e mają przeważnie rzeczowniki z ostatnią spółgłoską osnowy twardą (naród, brat), przyczym 'e zmiękcze spółgłoskę osnowy (narodzi-e, braci-e); nadto żywotne z przyrostkiem -ec (ojciec—ojcze, kupiec—kupcze, oboknosorożcu, głuszcu).

u mają rzeczowniki z ostatnią spółgłoską osnowy miękką (koń-u), lub dzisiaj twardą, która powstała z mięk kiej (bicz-u, stolarz-u), oraz zakończone na k g ch i (smok-u, wrog-u, strach-u, druh-u); z wyjątkiem zacho wanych z dawnego języka: Boże, człowiecze (obok człowieku), kozacze (obok kozaku).

- § 213. Narzędnik l. poj. ma końcówkę em, która nie miękczy poprzedniej spółgłoski (pan-em), z wyjątkiem k i g, zmieniających się na k', g' (kruki-em, rogi em).
- § 214. **Miejscownik** l. poj. równa się wołaczowi, **t. j.** ma zakończenie 'e 'u (w wol-e, w koni-u)).
- § 215. Mianownik licz. mn. ma 4 zakończenia: i, owie, y, e.
- 1) Zakończenie *i* mają imiona osobowe męskie z ostatnią spółgłoską osnowy twardą (np. sąsiad, anioł). która przytym ulega zmiękczeniu (sąsiedz-i, aniel-i).— Po c i rz pierwotne i zmieniło się na y (żak, żaey; Tatar, Tatarzy; kupiec, kupcy) § 128.
- 2) owie mają rzeczowniki osobowe męskie, oznaczające urzędy, godności, pokrewieństwa, oraz nazwiska rodowe i imiona narodów, przeważnie starożytnych: królowie, bogowie, wodzowie, ojcowie, Mickiewiczowie, Arabowie itp.
- 3) y mają nazwy zwierząt i rzeczy z ostatnią spółgłoską osnowy twardą (lwy, bory, domy, orły). Po k i g pierwotne końcowe y zmieniło się na i (ptaki, wilki, rogi, kręgi) § 130.

Formy na *i* i *owie*, nazywamy osobowemi; na *y*-rzeczowemi. Czasem i dla osób używamy formy rzeczowej (*katy*, *chłopy*, *posty*, *pany*), która w dzisiejszym języku wyraża pewien odcień lekceważenia lub pogardy dla samych osób.

- 4) e mają wszystkie rzeczowniki z końcową spółgłoską osnowy zmiękczoną lub powstałą ze zmiękczonej: króle, kraje, końce, ludzie, pasterze, ołtarze, końce...
- § 216. Dopełniacz liczby mnogiej ma dwa zakończenia: δw i i(y), np. $lud\delta w$, dni, noży, a mianowicie:

ό**w** mają rzeczowniki ze spółgłoską osnowy twardą. (narod-όw, ps-όw, ptak-όw...);

i(y)—mają rzeczowniki ze spółgłoską osnowy miękką, lub powstałą z miękkiej (kon-i, śledz-i, liśc-i, grosz-y, tysięc-y...).

Niektóre rzeczowniki z ostatnią spółgłoską osnowy miękką, lub powstałą z miękkiej używają się zarówno z obiema końcówkami; np. pisarzów i pisarzu, uczniów i uczni, nożów i noży.

§ 217. Celownik licz. mn. ma dla wszystkich rze czowników zakończenie -om (pan-om, koni-om, las-om).

§ 218. Biernik liczby mnogiej imion osobowych jest równy dopełniaczowi (panów, królów, chłopów); nazw zaś zwierząt równy jest mianownikowi (konie, kruki, zające, wróble), a nie dopełniaczowi, i tym różni się biernik liczby mnogiej od biernika liczby pojedyńczej; nazwy rzeczy (stoły, noże, wozy, dęby) mają biernik równy mianownikowi, jak w liczbie pojedyńczej.

Niekiedy formy staropolskie biernika na y rzeczowników osobowych są używane w mowie uroczystej; np. szanować sąsiady, gromić nieprzyjacioly itp.

§ 219. Wołacz l. mn. zawsze równa się mianownikowi.

§ 220. Narzędnik licz. mn. Dziś prawie wszystkie rzeczowniki mają końcówkę -ami (pan-ami), która jest przejęta od rzeczowników żeńskich (głow-ami); w dawnej bowiem polszczyźnie narzędnik liczby mnogiej dla imion męskich miał dwa zakończenia mi i -y (syn-mi oraz syn y). Do dziś te końcówki przechowały się w niektórych rzeczownikach. Końcówkę -mi mają rzeczowniki z ostatnią spółgłoską osnowy miękką, lub powstałą z miękkiej; np. gośćmi, ludźmi, braćmi, księżmi, końmi, liśćmi, pieniędzmi, przyjaciółmi; y — mają rzeczowniki z ostatnią spółgłoską osnowy twardą (sąsiad-y), ale form tych używa się tylko wtedy, gdy rzeczownik jest bliżej określony przymiotnikiem; np. dawnemi czasy, szybkiemi kroki (=kroky)...

§ 221. Miejscownik liczby mnogiej ma ogólną końcówkę -ach (koni-ach, pan-ach).

§ 222. Odmiana rzeczowników: brat, ksiądz.

Liczba pojedyńcza..

M.	brat	ksiądz
D.	brat-a	księdz-a
C.	brat-u	księdz-u
B	brat-a	księdz-a
\mathbf{W}_{\cdot}	braci-e	księż-e
N. '	brat-em	księdz-em
Mc.	braci-e	księdz-u.

Liczba mnoga.

M.	W. braci-a	księż-α
D.	brac-i	księż-y
C.	braci- <i>om</i>	księż-om
B. 1	brac-i	księż-y
N.	brać-mi	księż-mi
Mc.	braci-ach	księż-ach.

Uwagi. Liczba mnoga tych rzeczowników utworzona jest nieprawidłowo. Formy liczby mnogiej bracia i księża, są to właściwie dawne formy liczby pojedyńczej rzeczowników zbiorowych rodzaju żeńskiego: ta bracia, ta księża, które odmieniały się według deklinacji żeńskiej: D. C. Mc. tej braci, księży, B. N. bracią, księżą itd., podobnie jak dodziś dnia odmienia się w liczbie mnogiej rzeczownik szlachcie: ta szlachta, tej szlachty, szlachcie, szlachtę, szlachtą, o szlachcie.

Dziś wyrazy *bracia* i *księża* przybrały końcówki deklinacji męskiej liczby mn. (prócz mianownika): -i, -om, -i, ·mi, -ach; przytym zachowały dawniejszą osnowę rzeczownika zbiorowego z końcowym ć podniebiennym.

§ 223. Odmiana rzeczownika człowiek.

	Liczba pojedyńcza.	Lic≥ba mnoga.
M.	człowiek	ludzi-e
D	człowiek-a	ludz-i
C.	człowiek-owi	ludzi-om
В.	człowiek-a	ludz- i
W	człowiek-u	ludzi-e
N.	człowieki-em	ludź-mi
Mc.	o człowiek-u	o ludzi-ach.

Uwaga. Liczba pojedyńcza odmienia się prawidłowo; utworzona od osnowy człowiek; liczba mnoga ma również odmianę prawidłową, ale od zupełnie innej osnowy, ludź- (według wzoru gości-e).

§ 224. Rzeczownik *rok* ma w liczbie mnogiej odmianę, zapożyczoną od rzeczownika rodzaju nijakiego *lato* (według deklinacji II-ej: *lata*, *lat*, *latom...*).

§ 225. Odmiana rzeczownika przyjaciel.

1	Liczba pojedyńcza.	Liczba mnoga.
М.	przyjaciel	przyjaciel-e
D.	przyjaciel-a	przyjaciół •
C.	przyjaciel-owi	przyjacioł-om, przyjaciel-om
В.	przyjaciel-a	przyjaciół
W.	przyjaciel-u	przyja c iel- <i>e</i>
N.	przyjaciel-em	przyjaciół-mi, przyjaciel-ami
Mc.	przyjaciel-u	przyjacioł-ach, przyjaciel ach.

Uwaga. Liczba pojedyńcza odmienia się prawidłowo według wzoru gość; liczba mnoga posiada w niektórych przypadkach formy prawidłowe od osnowy przyjaciel- (mia nownik, celow., wołacz, narzęd. i miejscow.), niektóre jednak formy są utworzone od osnowy przyjacioł- (dopeln., celow. biernik, narz. i miejsc.). Formy od osnowy przyjacioł- są częstszego użycia.

§ 226. Odmiana rzeczowników z przyrostkiem anin.

Liczba pojedyńcza.

M	włościanin	chrześcijanin	franciszkanin
D.	włościanin-a	chrześcijanin-a	franciszkanin-a
C.	włościanin-owi	chrześcijanin-owi	franciszkanin owi
В	włościanin-a	chrześcijanin-a	franciszkanin-a
W.	włościanin-ie	chrześcijanin-ie	franciszkanin-ie
N.	włościanin-em	chrześcijanin-em	franciszkanin-em
Mc.	w włościanin-ie	w chrześcijanin-ie	

Liczba mnoga.

M.	włościan-ie	chrześcijan-ie	franciszkan-ie (-i)
D.	włościan	chrześcijan	franciszkan-ów
C.	włościan-om	chrześcijan-om	franciszkan-om
B.	włościan	chrześcijan	franciszkan-ów
W.	włościan-ie	chrześcijan-ie	franciszkan-ie
N.	włościan-ami	chrześcijan-ami	franciszkan-ami
Mc.	o włościan-ach	o chrześcijan-ach	o franciszkan-ach.

Uwagi. Rzeczowniki zarówno swojskie jak i przyswojone z łaciny ż przyrostkiem w mianowniku liczby pojedyńczej -anin, np. ziemianin, włościanin, dworzanin, mieszczanin, Kaliszanin, Krakowianin, Pomorzanin, Rosjanin; franciszkanin, bazyljanin, dominikanin, chrześcijanin, poganin, mają deklinację liczby pojedyńczej prawidłową; formy w liczbie mnogiej przedstawiają również odmianę prawidłową, mają jednak osnowę krótszą, zakończoną na: -an-: ziemian-, pogan-. Nazwy zakonów w mianowniku liczby mnogiej obok form na -e zachowały również dawniejszą formę na i: franciszkani, dominikani. W dopełniaczu liczby mnogiej mają stale zakończenie -ów: franciszkanów, bazyljanów...

§ 227. Odmiana rzeczowników z przyrostkiem -an.

Liczba pojedyńcza.

M.	młodzian	Cygan
D.	młodzian-a	/ Cygan-a
C.	młodzian-owi	Cygan-owi
B.	młodzian-a	Cygan-a
.W.	młodzian-ie	Cygan-ie
N.	młodzian-em	Cygan-em
Mc.	w młodzian-ie	o Cygan-ie

Liczba mnoga.

M.	młodzian-ie	Cygan-i
D.	młodzian-ów	Cygan-ów
C.	młodzian-om	Cygan-om
B.	młodzian-ów	Cygan∙ów
W.	młodzian-ie	Cygan-i
N.	młodzian-ami	Cygan ami
Mc.	w młodzian-ach	o Cygan-ach.

Uwaga. Rzeczowniki zakończone na -an w mianowniku liczby pojedyńczej, np. młodzian, Hiszpan, Cygan, hetman, pleban itd., mają liczbę mnogą utworzoną prawidłowo od osnowy na an: Cygan-i, Cygan-ów, Cygan om... hetman-i, hetman-ów itd. Mianownik liczby mnogiej tworzą one zapomocą końcówki-i, prócz młodzian i Hiszpan, które mają końcówkę-ie: młodzianie, Hiszpanie (na podobieństwo takich jak: mieszczanie, ziemianie). W dopełniaczu liczby mn. wszystkie te rzeczowniki mają końcówkę-ów.

Deklinacja II, nijaka.

§ 228. Deklinacja druga obejmuje wszystkie rzeczowniki rodzaju nijakiego, zakończone w mianowtiku licz. poj. na o, e, ę (okn-o, pol-e, źrebi-ę), oraz obce na um (muzeum, gimnazjum).

Rzeczowniki na ę dzielą się na dwie gromady:

1-sza ma w liczbie pojedyńczej osnowę zakończoną na -eń (imień-a), a w licz, mnogiej na -on- (imion-a).

Narzecza: krajniacko-borowiackie, kujawskie, chełmińsko-dobrzyńskie, kociewskie, malborsko-lubawskie, warmińskie, mazowieckie (po prawej stronie Wisły) i podlaskie odmieniają wyrazy tej gromady według wzoru pole: np. wymie, wymia, we wymiu, dwa wymia.

2-ga ma w liczbie poj. osnowę na -ęć- (źrebięć-α), a na -ęt- w liczbie mnogiej (źrebięt-α).

Te same narzecza, powyżej wymienione, używają zamiast wyrazów tej gromady, rzeczowników deklinacji I-szej: cielák, źrebák, kurczák, dzieciák itd.

Wzór deklinacji II-ej:

Liczba pojedyńcza.

M.	drzew-o	jabłk-o	pol-e	ustroni-e
D.	drzew-a	jabłk-a	pol-a	ustroni-a
C.	drzew·u	jabłk-u	pol-u	ustroni · u
В.	drzew-o	jabłk-o	pol-e	ustroni-e
W.	drzew-o	jabłk-o	pol-e	ustroni-e
N.	drzew-em	jabłki-em	pol-em	ustroni-em
Mc.	w drzewi-e	w jabłk-u	w pol-u	w ustroni-u.

Liczba mnoga.

M.	drzew-a	jabłk-a	pol-a	ustroni-a
D.	drzew	jabłek	pól	ustron-i
C	drzew-om	jabłk-om	pol-om	ustroni-om
B	drzew-a	jabłk-a	pol-a	ustroni-a
\mathbf{W}^{r} .	drzew-a	jabłk-a	pol-a	ustroni-a
	drzew-ami	jabłk-ami	pol-ami	ustroni-ami
Mc.	w drzew-ach	w jabłk-ach	w pol-ach	w ustroniach,

Liczba pojedyńcza. --

M	imi-ę	zw ie rz-ę
D.	imieni-a	zwierzęci-a
C.	imieni-u	zwierzęci-u
В.	imi-ę	zwierz-ę
	imi-ę	zwierz-ę
N.	imieni-em	zwierzęci-em
Mc.	w imieni-u	w zwierzęci-u

Liczba mnoga.

M.	imion-a	zwierzet-a
D.	imion	zwierząt
C.	imion-om	zwierzęt-om
В.	imion-a	zwierzęt-a
W.	imion-a	zwierzęt-a
N.	imion-ami	zwierzęt-ami
Mc.	w imion-ach	w zwierzęt-ach.

Uwagi o pojedyńczych przypadkach.

- § 229. Mian., biernik i wołacz liczby pojedyńczej wszystkich rzeczowników rodzaju nijakiego są zawsze jednakowe. Mają trzy zakończenia: o mają imiona z osnową twardą, np. okn-o, słow-o; e, ę mają imiona z ostatnią spółgłoską osnowy miękką lub powstałą z miękkiej, pol-e, morz-e, Podzamcz-e, znami-ę, kurcz-ę...
- § 230. **Dopełniacz** liczby pojedyń. ma dla wszystkich imion zakończenie a: okn-a, pol-a, imieni-a.
- § 231. Celownik liczby pojedyńczej ma dla wszystkich zakończenie u: okn-u, pol-u, z wyjątkiem południ-owi, wskutek upodobnienia do rzeczownika męskiego dni-owi.
- § 232. Narzędnik liczby pojedyńczej ma zakończenie -em, które nie miękczy poprzedzającej spółgłoski

(okn-em, słow-em, uch-em); z wyjątkiem spółgłosek k i g, np. jajk-iem, oki-em...

- § 233. Miejscownik liczby pojedyńczej ma dwa zakończenia: 'e i u. Zakończenie 'e mają rzeczowniki ze spółgłoską osnowną twardą, która wskutek tej końcówki ulega zmiękczeniu: w okni-e, na jeziorz-e, z wyjątkiem osnów na k, g, ch, które kończą się na u: w jajk-u, w uch-u; u mają imiona z osnową miękką: w pol-u, zdani-u, imieni-u, jagnięci-u.
- § 234. Mianownik, biernik i wołacz liczby mnogiej są zawsze jednakowe, mają ogólną końcówkę a; np. okn-a, stad-a, wybrzeż-a, uczuci-a, znamion-a, jagnięt-a.
- § 235. Dopełniacz liczby mnogiej nie ma zakończenia, lecz równa się osnowie: drzew, kół, pół, uczuć... przyczym samogłoska przedkońcowa osnowy o (ko-ło) uległa pochyleniu na ó: kół, a nosowa ę na q: święta, świąt (wyjątek: pęta, pęt), ob. § 110 i 115.

Przy zbiegu dwu spółgłosek w osnowie mamy samogłoskę e ruchome, np. jabł-e-k, skrzyd-e-t, ob. § 122.

Samogloska ta wywołuje zmiękczenie spółgłoski osnownej k, g, np. okien, bagien, a także i innych w wyrazach: gumien, drewien, ptócien, krosien.

Rzeczowniki rodzaju nijakiego z przyrostkiem -stwo, -etwo, -sko nie przybierają w dopełniaczu liczby mnogiej wstawnego e, np. państw, mocarstw, proroctw, bogactw, nazwisk, klepisk, a także i rzeczowniki: dóbr, widm, pism, rzemiosł, piętr, ziarn (niekiedy: ziaren).

Niektóre rzeczowniki na e mają w dopełniaczu liczby mnogiej końcówkę i (lub y po ż, rz, sz, cz); np. ustroni, narzędzi, podziemi, wybrzeży, nozdrzy, zaciszy.

- § 236. Celownik licz. mn. ma końcówkę -om, jak w rzeczownikach męskich, np. kołom, polom, pismom...
- § 237. Narzędnik liczby mn. ma dziś ogólną końcówkę cówkę cami (okn-ami, pol-ami). Ślady starej końcówki

-y mamy w wyrażeniach: temi słow-y, przed dawnemi lat y, wymownemi ust y, w których rzeczownik jest określony przymiotnikiem lub zaimkiem.

§ 238. Miejscownik liczby mnogiej ma końcówkę ach; staropolska końcówka 'ech utrzymała się w wyrazie w niebiesiech, obok nowszej w niebiosach.

§ 239. Odmiana rzeczownika książę.

Liczba pojed.

M. książ-ę książęt a

D. księci-a (książęci-a) książąt

C. księci-u (książęci-u) książęt om

B. księci-a (książę) książąt (książęt-a)

W. książ-ę książęt-a

N. księci-em (książęci-em) książęt-ami Mc. o ksieci-u (ksiażeci u) o książęt-ach.

Uwagi. Rzeczownik książę dziś jest rodzaju męskiego; w języku staropolskim był rodzaju nijakiego, np. Wielkie książę Litewskie, i odmieniał się prawidłowo, jak inne rzeczowniki na ę według wzoru zwierzę. W dzisiejszym języku biernik obu liczb wyraża się formą dopełniacza (księcia i książąt), a nie mianownika, jak było pierwotnie; nadto powszechnie w liczbie pojedyńczej używają się formy skrócone: księcia, księciu itd.

§ 240. Odmiana rzeczownika: dziecię.

Liczba pojed. Liczba mnoga. M. dzieci-e · dziec-i D. dziecięci-a dziec-i C. dziecieci-u dzieci-om B. dzieci ę dziec-i W. dzieci-e dziec-i N. dziecięci-em dzieć-mi Mc. o dziecięci-u o dzieci ach. Uwaga. Rzeczownik dziecię odmienia się w liczbie pojedyńczej prawidłowo, tak jak zwierzę, tworząc formy przypadków od osnowy dziecięć-; w liczbie mnogiej mamy osnowę skróconą: dzieć- i odmianę według deklinacji żeńskiej (IV-ej) z zakończeniem na spółgłoskę miękką (jak kości).

§ 241. Odmiana rzeczownika niebo.

Liczba pojed.	Liczba mnoga.
M. nieb-o	nieb-a, niebios-a
D. nieb-a	niebios
C. nieb-u	niebios-om
B. nieb-o	nieb-a, niebios-a
W. nieb o	📝 🏬 nieb-a, niebios-a
, N. nieb-em	niebios-ami
Mc. w niehie	w niebios-ach.

Uwagi. Rzeczownik niebo odmienia się w liczbie pojedyńczej tak samo jak inne rzeczowniki na -o (według wzoru drzew-o); w liczbie mnogiej pozostała do dziś odmiana dawna z osnową pierwotną niebies- (niebiosa...) według tejże deklinacji. Obok tego używa się i forma nieba z osnową skróconą nieb-.

Osnowa niebies- zachowała się do dziś dnia w przymiotniku niebieski i w formie wiejscownika l. mn.: w niebiesiech.

§ 242. Odmiana rzeczowników obcych, zakończonych na -um.

Liczba pojedyńcza.

M.	album	muze-um
D.	album- u	muze-um
C.	album-owi	muze-um
B.	album / /	muze-um
\mathbf{W}_{\cdot}	album	muze-um
N.	album-em	-muze-um
Mc.	w albumie	. w muze-um.

Liczba mnoga.

M.	album-y	muze-a
D.	album-ów	muze-ów
C.	album-om	muze-om
В.	album-y 👢	muze-a
W.	album-y	muze-a
N.	album-ami	muze-ami
Mc.	w album-ach	w muze-ach.

Uwagi. Rzeczowniki, zakończone w mianowniku liczby pojedyńczej na -um, przyswojone z języka greckiego i łaciny: gimnazjum, muzeum, seminarjum, studjum, konsylium, sanatorjum, kolegjum, obserwatorjum, akwarjum, medjum, fatum są rodzaju nijakiego i w liczbie pojedyńczej nie odmieniają się wcale. W liczbie mnogiej mają odmianę zwykłą rzeczowników nijakich, tworząc przypadki od osnowy, widocznej po usunięciu końcówki -um (gimnazj-, muze-, konsylj-): gimnazja, muzea, konsylja itd., wyjątkowo w dopełniaczu liczby mnogiej mają zakończenie męskie -ów: gimnazjów, kolegjów, studjów.

Wyrazy album i kostium w języku polskim używają się zwykle jako rzeczowniki rodzaju męskiego i odmieniają się według deklinacji I-ej. album-u, album-owi itd., w licz. mn.: album-y, kostium-y itd., podobnie jak rozum, rozum-u, rozum-y...

Niekiedy jednak, w połączeniu z przymiomikiem, rzeczownik album, jako łaciński, zachowuje rodzaj nijaki; np. album tatrzańskie itp.

§ 243. Odmiana rzeczowników: oko, ucho.

	Liczba	poj 🧠 🦈	Liczb	a mn	oga.
M.	ok-o	uch-o	ok-a		uch-a
D.	ok-a	uch-a	ok .		uch
C.	ok-u	uch-u	ok-om		uch-om
B.	ok-o	uch-o	ok-a		uch a

W.	ok-o	uch-o	ok-a	uch-a
N.	ok-iem	uch-em	ok-ami	uch-ami
Mc.	w ok-u	w uch-u	w ok-ach	w uch-ach.

Uwagi. Rzeczowniki oko (w sieci) i ucho (garnka) odmieniają się prawidłowo w obydwu liczbach. Też same rzeczowniki w znaczeniu części ludzkiej twarzy mają w liczbie pojedyńczej taką samą odmianę; w liczbie mnogiej jednak odmieniają się inaczej: w pewnych przypadkach zachowują formy dawne liczby podwójnej, w innych zaś (dopełniacz, celow., narzęd. i miejscownik) mają formy nowe, z osnową ocz-, usz-; mianowicie:

Liczba podwójna.		Liczba mnoga.		
M	ocz-y	usz-y	_	
D.	ocz-u	usz-u	ocz-ów	uszó- w
C.	- <u></u>		ocz-om	usz-om
B.	ocz-y	usz-y	_	·
W.	ocz-y	usz-y	_	
N.	ocz-yma	usz-yma	ocz-ami	usz-ami
Mc.	-		w ocz-ach	w usz-ach.

Liczba podwójna deklinacji II-ej.

§ 244. Pozostalości liczby podwójnej w języku dzisiej-

szym są następujące:

W mianowniku, bierniku i wołaczu rzeczowniki z osnową zakończoną na spółgłoskę twardą miały końcówkę 'e: dwie mieście'.; od sto: dwie ście, skąd liczebnik dwieście; od rzeczownika słowo: dwie słowie, zachowane w przysłowiu: mądrej głowie dość dwie słowie. Rzeczowniki z ostatnią spółgłoską osnowy podniebienną (lub powstałą z podniebiennej) miały w tych przypadkach końcówkę i (y): oczy, uszy.

Dopelniacz i miejscownik miały ogólną końcówkę -u. Np. dwu oczu, dwu uszu. Forma dopelniacza: oczów, uszów, używana dziś często, powstała na podobieństwo form liczby mnogiej tego przypadku męskich (naprz.

palców).

Celownik i narzędnik miały końcówkę liczby podwójnej -oma przy osnowach twardych, i -yma przy osnowach podniebiennych; np. oczyma, uszyma. Formy te mają dzisiaj znaczenie liczby mnogiej, chociaż obok nich istnieją formy późniejsze liczby mnogiej: oczami, uszami.

Deklinacja III, żeńska.

§ 245. Obejmuje rzeczowniki rodzaju żeńskiego, zakończone w mianowniku liczby poj. na a i i (głow-a, pan-i), oraz męskie na a i o (radc-a, Kmit-a, Fredr-o).

Rozróżniamy w tej deklinacji dwie gromady: 1) rzeczowniki z ostatnią spółgłoską osnowy twardą, np. głow-a, matk-a, Fredr-o; 2) rzeczowniki z ostatnią spółgłoską osnowy miękką, lub powstałą z miękkiej: ziemi-a, Marj-a, pan-i, dusz-a, radc-a.

Wzór deklinacji III-ej.

1) Liczba pojedyńcza.

M. głow-a	matk-a	Fredr-o
D. głow-y	matk-i	Fredr-y
C. głow-ie	matc-e	Fredrz-e
B. głow-ę	matk-ę 🕒	Fredr-ę
W. głow-o	matk-o	Fredro
N. głow-ą	matk-ą	Fredr-ą
Mc. w głowi-e	o matc-e	o Fredrz-e.

Liczba mnoga.

M.	głow-y	matk-i	Fredr-owie
D.	głów	matek	Fredr-ów
C.	głow-om	matk-om	Fredr-om
В.	głow-y 💎 🔭	matk-i	Fredrow

W. głow-y	matk-i	Fredr-owie
N. głow ami	matk-ami	Fredr-ami
Mc. w głow-ach	o matk-ach	o Fredr-ach.

2) Liczba pojedyńcza.

M. ziem	i-a historj	a pan-i	radc-a
D. ziem	i'/ historj-	i 🥎 pan-i 🔧	radcy
C. ziem	-i historj-	i pan∙i	radc-y
B. ziem		ę pani-ą	radc-ę
W. ziem	i-o historj-	o pan-i	radc-o
N. ziem	i-ą historj-	ą pani-ą	radc-ą
Mc. w zi	em-i w histo	rj-i o pan-i	i o radc-y.

Liczba mnoga.

M.	ziemi-e	historj-e	pani-e	radc-y, -owie
D.	ziem	historj-i	pań	radc·ów
C.	ziemi-om	historj-om	pani-om	radc-om
B.	ziemi-e	historj e	pani-e	radc-ów
	ziemi-e	historj-e	pani-e	radc-y, -owie
N.	ziemi-ami	historj-ami	pani ami	radc-ami
Mc.	w ziemi-ach	w historj-ach	o pani-ach	o radc-ach.

Uwagi o poszczególnych przypadkach.

§ 246. Dopełniacz liczby pojedyńczej ma dwa zakończenia, y i i:

y mają imiona, których ostatnia spółgłoska osnowy jest twarda: głow-y, ryby, Fredr-y; imiona z osnową zakończoną na g i k zmieniły końcówkę y na i: sług-i,

drog-i, ręk-i, matk-i, Matejk-i (ob. § 130).

i mają imiona z osnową miękką: ziem-i, rol i, religj-i, pan-i; rzeczowniki z pierwotnie miękką spółgłoską osnowy c, cz, dz, dż, sz, ż, rz, po jej stwardnieniu zmieniły końcówkę i na y: np. prac-y, dusz-y, zorz-y, radc-y, mówc-y, cieśl i, ob. § 128.

§ 247. Celownik liczby poj. ma dwa zakończenia: e i i (y):

'e mają imiona z osnową twardą: głowie, cnocie, matee, przyczym ostatnia spółgłoska osnowy (głow-, cnot-, matk-) ulega zmiekczeniu;

i (y) mają imiona ze spółgłoską osnowy miękką
 lub powstałą z miękkiej: pan-i, ziem-i, rol·i, dusz-y,

prac-y, wież-y, linj-i, mówc-y...

§ 248. Biernik liczby poj. ma końcówkę ę ogólną (głowę, pracę...) Dawniej imiona ze spółgłoską osnowną miękką miały w bierniku końcówkę ą (np. wolą, władzą, lutnią...). W języku dzisiejszym dawna końcówka ą pozostała tylko w jednym wyrazie pani-ą.

§ 249. Wołacz l. poj. ma dwie końcówki, o i i:

o mają wszystkie te, które w mianowniku kończą się na a i o (matk o, głow-o, ziemi-o, Stwórc-o, Fredro, Domejk o).

i mają te, które w mianowniku kończą się na i:

pan·i, bogin-i, ksien-i.

Rzeczowniki żeńskie zdrobniałe z ostatnią spółgłoską osnowy miękką (Kazi a, mamusi a), mają w wołaczu końcówkę u (Kazi u, mamusi u), na wzór rzeczowników zdrobniałych męskich, jak Jas Jasi u.

§ 250. Miejscownik liczby poj. ma dwie końcówki, 'e i i (y), tak samo jak w celowniku (głowie, matce... ziemi, wieży).

§ 251. Mianownik liczby mnogiej rzeczowników żeńskich ma dwa zakończenia: y i e:

y mają rzeczowniki z ostatnią spółgłoską osnowy twardą $(głow\ y,\ ryb\cdot y,\ gór\cdot y)$, tylko po k i g końcówka pierwotna y uległa zmianie na i: $matk\cdot i$, $ksiqżk\cdot i$, $stug\cdot i$, $drog\cdot i$, $nog\cdot i$ (§ 130).

e mają rzeczowniki z ostatnią spółgłoską osnowy miękką, lub powstałą z miękkiej: pani-e, ziemi-e, dusz-e, histori e, lili-e, wież-e, niedol-e.

Rzeczowniki męskie na a i o (Kmit a, poet a, Fredro), w liczbie mnogiej odmieniają się podług de klinacji I-ej, męskiej (Kmit-owie, poec i, Fredrowie), podobnie jak: pan owie, sąsiedz-i.

§ 252. Dopełniacz liczby mnogiej rzeczowników żeńskich nie ma osobnego zakończenia, ale równa się osnowie, np. ścian, chat, ziem, prac, wież...; w wielu rzeczownikach samogłoski o, ę, w zgłoskach końcowych ulegają pochyleniu na ó, ą (zob. § 110, 115); np. dróg, głów, wód, pszczół, gąb, przysiąg; w innych pozostają bezpochylenia, jak: torb, form, nędz, potęg, gawęd, jędz.

Przy zbiegu dwu spółgłosek, w osnowie zjawia się samogłoska e ruchome (ob. § 122): matk - matek, $jod\ell - jode\ell$, lub'e, miękczące ostatnią spółgłoskę: owc - owiec, pann - panien, trumn - trumien. Niektóre jednak rzeczowniki, pomimo zbiegu spółgłosek, nie mają owego e: gwiazd, ℓask , $\ell trosk$, sióstr, izb, modlitw. Niektóre znów używają się dwojako: bitw i bitew, wysp i wysep.

Rzeczowniki rodzaju żeńskiego deklinacji III-ej z przyrostkiem -nia (pochodnia, lutnia, łaźnia) i cudzoziemskie na -ja (historja, kolacja, religja) mają w dopełniaczu liczby mnogiej zakończenie i, czyli dopełniacz liczby mn. jest równy dopełniaczowi liczby poj.; np. tej lutni i tych lutni, tych pochodni, tych historji, kilku stacji, białych lilji itp.; i (y) mają też następujące rzeczowniki: wieczerz-y, nadzie-i, swawol-i, samowol-i, głęb-i, czapl-i, msz-y, rękojm-i, zawie-i.

Niektóre znów rzeczowniki w dopełniaczu l. mn. używają się w dwojakiej postaci, mianowicie: studni i studzien, wiśni i wisien, grobli i grobel, szabli i szabel, stajni i stajen, kropli i kropel, sukni i sukien.

§ 253. Odmiana rzeczownika ręka.

Liczba pojedyńcza tego rzeczownika odmienia się prawidłowo; w liczbie mnogiej spotykamy w pewnych

przypadkach formy dawne liczby podwójnej, w innych znowu formy liczby mnogiej. Dziś używają się następujące formy:

Liczba podwójna.

M. ręc-e

D. — rąk

C. — ręk-om

B. ręc-e

W. ręc-e

N. ręk-oma

Mc. w ręk-u

Liczba mnoga.

Liczba mnoga.

A roga.

Odmiana rzeczowników: sędzia, królowa, wojewodzina, Skarbkówna podana jest niżej przy odmianie rzeczowników o formie przymiotnikowej, § 310, 317.

Liczba podwójna deklinacji III i (IV).

§ 254. Zakończenia rzeczowników żeńskich w liczbie podwójnej nie różniły się od zakończeń liczby podwójnej

rzeczowników nijakich (§ 243).

Mianownik, biernik i wołacz miał końcówkę -'e, gdy ostatnia spółgłoska osnowy rzeczownika była twarda; np. dwie głowie, dwie rybie, dwie matce, dwie drodze—forma liczby podwójnej ręce do dziś dnia używa się w znaczeniu liczby mnogiej. Osnowy, zakończone spółgłoską miękką, miały końcówkę -i (y), np. dwie niedzieli, dwie źrenicy, dwie świecy...

Dopelniacz i miejscownik miał końcówkę -u: dwu kopu, we dwu niedzielu, na ręku; wyrażenie na ręku, zachowane do dziś, używa się obok formy licz. mn. na rękach.

Wyrażenie: w jednym ręku (zamiast w jednej ręce), jest niewlaściwe, gdyż ręku jest formą liczby podwójnej rodzaju żeńskiego, ale nigdy pojedyńczej i nie rodzaju męskie-

go, ani też nijakiego.

Celownik i narzędnik miał pierwotną końcówkę ama i późniejszą oma, utworzoną na podobieństwo deklinacji męskiej, np. dwiema wieżoma, obiema garścioma, rękoma; forma rękoma używa się do dziś dnia w znaczeniu liczby mnogiej. Oprócz tego na północy Śląska dotąd używają jeszcze wyrażeń: palcoma, chłopoma (dekl. I)...

Deklinacja IV, żeńska.

§ 255. Deklinacja czwarta obejmuje rzeczowniki rodzaju żeńskiego, zakończone w mianowniku liczby pejedyńczej na spółgłoskę.

Wzór deklinacji IV-ej.

Liczba pojedyńcza.

M.	kość	rzecz	dłoń	straż	głąb
D.	kośc-i	rzecz-y	dłon-i	straż-y	głęb·i
C.	kośc-i	rzecz-y	$\mathbf{d}\mathbf{i}$	straż-y	głęb-i
В.	kość	rzecz	dłoń	straż	głąb
W.	kośc·i	rzecz-y	dłon-i	straż-y	głęb-i
N.	kości-ą	rzecz-ą	dłoni-q	straż-ą	głębi-ą
Mc.	w kośc-i	w rzecz-y	w dłon-i	w straż-y	w głęb-i.

Liczba mnoga.

M.	kośc-i	rzecz-y	dłoni-e	straż- <i>e</i>	głębi-e
D.	kośc-i	rzecz-y	dłon-i	straż-y	głęb·i
C.	kości-om	rzecz-om	dłoni-om	straż·om	głębi-om
В.	kośc-i	rzecz-y	dłoni-e	straż-e	głębi-e
W.	kośc-i	rzecz-y	dłoni-e	straż-e	głębi-e
N.	kość-mi	rzecz-ami	dłoń-mi	straż- <i>ami</i>	głębi-ami
Mc.	w kości-ach	rzecz-ach	dłoni-ach	straż-ach	głebi-ach.

Uwagi o pojedyńczych przypadkach.

§ 256. Mianownik i biernik liczby pojedyńczej są zawsze jednakowe, nie mają żadnego zakończenia, lecz przedstawiają tylko osnowę deklinacyjną, która ma na końcu spółgłoskę miękką (kość, dłoń, myśl). Tylko wargowe: b', m', w' straciły w mianowniku dawną miękkość (głąb, karm, krew).

Podobnie końcowe spółgłoski osnów: ż, cz, sz, rz, c, powstały ze spółgłosek podniebiennych (miękkich): straż, rzecz, mysz, twarz, moc (ob. § 101).

W wielu rzeczownikach samogłoski o, ę uległy pochyleniu na ó, ą, np. sol- sól, głęb- głąb, gałąż, żołądź, łódź (ob. § 110, 111, 115).

Gdzie osnowa przedstawia zbieg dwu spółgłosek, występuje e ruchome; np. wś- wieś, pł-e-ć, cześć, brew, krew (§ 122).

Tożsamość form biernika i mianownika liczby pojedyńczej (kość, rzecz...), wyróżnia tę deklinację od deklinacji 3-ej, w której biernik kończy się na ę (matkę, głowe).

§257. Dopełniacz, celownik, wołacz i miejscownik liczby pojedyńczej w rzeczownikach tej deklinacji są jednakowe, mają zakończenie i (lub y po: ż, rz, cz, sz, c, ob. § 128): kości, pieśni, rzeczy, postaci, krwi...

Końcówka ta (i, y) występuje i w liczbie mnogiej,

przez co staje się przeważającą w tej deklinacji.

§ 258. Mianownik, biernik i wołacz liczby mnogiej są jednakowe i mają dwa zakończenia, i (y) i e. Zakończenie i (y) mamy w rzeczownikach: kości, pieśni, postaci, złości, rzeczy, myszy itd. Zakończenie e przejęły niektóre rzeczowniki deklinacji IV-ej od rzeczowników deklinacji III-ej z osnową miękką: dłoni-e, straż-e, łodzi-e (jak: dyni e, dusz-e...). Niektóre rzeczowniki, obok właściwych form na i, używane są i z końcówką e; np. ws-i i wsi-e, os-i i osi-e, pięśc-i i pięści-e, moc-y i moc-e, pieczęc-i i pieczęci-e.

§ 259. Dopełniacz liczby mnogiej ma zakończenie i (y), czyli nie różni się od dopełniacza liczby pojedyńczej (tej kości i tych kości itp.).

§ 260. Narzędnik liczby mnogiej ma końcówki -mi i -ami:

-mi było w starej polszczyźnie jedyną końcówką

tej deklinacji; dziś pozostała ona tylko w niektórych rzeczownikach, jak: kość-mi, dłoń-mi, skroń-mi, nić-mi. Ogólną zaś końcówką jest -ami (pieśniami, garściami, myszami...), przejęte z deklinacji 3-ej (głow-ami).

Rzeczowniki o liczbie mnogiej.

§ 261. W języku polskim, podobnie jak w innych słowiańskich, są pewne rzeczowniki, używane tylko w liczbie mnogiej (pluralia tantum), jak np. dzieje, urodziny, drzwi, usta, wrota itd. Są one przeważnie rodzaju żeńskiego; mniejsza ilość jest męskich, a kilka tylko rodzaju nijakiego. Rodzaj ich gramatyczny poznaje się z form mianownika i dopełniacza.

§ 262 Rzeczowniki rodzaju męskiego kończą się w mianowniku (bierniku i wołaczu) na -y (i), t. j. mają zakończenie rzeczowe, oraz w bardzo małej liczbie na -e, w dopełniaczu zaś zakończenie -ów; np. cepy — cepów, obcęgi — obcęgów, fusy, gody, łowy, manatki, okopy, okulary, organy, plecy, wety, więzy, androny, szczypce -- szczypców, dzieje — dziejów, finanse — finansów.

§ 263. Rzeczowniki rodzaju żeńskiego mają w mianowniku (bierniku i wołaczu) zakończenie e, i, y w dopełniaczu zaś jedne kończą się na i (y), np. drożdże — drożdży, drzwi — drzwi, grabie — grabi, konopie — konopi, nosze — noszy, podwoje — podwoi, spodnie — spodni, wakacje — wakacji, wici itd.; inne mają formę dopełniacza równą osnowie deklinacyjnej, np. drzwiczki — drzwiczek, kajdany — kajdan, koszary — koszar, nożyce — nożyc, nożyczki — nożyczek, pomyje — pomyj, sanie — sań, sanki — sanek, skrzypce — skrzypiec (i skrzypców), suchoty — suchot, świątki — świątek, widły — wideł; otręby — otrąb, urodziny — urodzin, podobnie też chrzciny, imieniny, odwiedziny, zaręczyny, zaślubiny, zapusty, zaduszki itp.

§ 264. Rzeczowniki rodzaju nijakiego mają mianownik (biernik i wołacz) z właściwym temu rodzajowi zakończeniem a, dopełniacz zaś równy osnowie deklinacyjnej; np. bliźnięta—bliźniąt, drwa—drew, powidła—powideł, usta—ust, wrota—wrót, żarna—żaren.

§ 265. W liczbie mnogiej używają się też liczne nazwy krajów, miast, wsi, gór i innych miejscowości, zarówno swojskie, jak i cudzoziemskie; są one przeważnie rodzaju żeńskiego, np. Chiny — Chin, Czechy — Czech, Morawy, Kaszuby, Kujawy, Łużyce, Prusy, Węgry. Włochy;... Ateny — Aten, Bielany, Chojnice Kielce, Krzeszowice, Puławy, Siedlce — Siedlec, Skierniewice, Suwałki... Alpy — Alp, Bałkany — Bałkanów, Tatry—Tatr, Wogiezy—Wogiezów itp.

Z nazw miast r. żeńsk. wyjątek stanowią: Brody—Brodów, rodz. męsk. (od rzeczown. bród— brodu = mielizna wpoprzek rzeki).

2. Odmijajny zaimków.

Zaimki osobowe i osobowo-zwrotny.

§ 266. Zaimki osobowe osoby pierwszej i drugiej: ja, ty, my, wy—odmieniają się przez przypadki i liczby; ja, ty—w liczbie pojedyńczej; my, wy—w liczbie mnogiej. Zaimek osobowo-zwrotny się odmieniamy tylko przez przypadki. Każdy z tych zaimków ma jednakową formę dla wszystkich rodzajów (męskiego, żeńskiego i nijakiego).

Liczba pojedyńcza.

M. ja ty —
D. mnie ciebie siebie
C. mnie, mi tobie, ci sobie

B. mię, mnie	cię, ciebie	się, siebie
W. $o ja!$	o ty!	(marines)
N. mnq	tobq	soba
Mc. we mnie	w tobie	w sobie.

Liczba mnoga.

		Liczba innoga.
M.	$m\mathbf{y}$	wy
D.	nas	was
C.	nam	wam jak w liczbie
В.	nas	was pojedyńczej.
W.	o my!	o wy!
N.	nami	wami
Mc.	w nas	w was.

§ 267. Deklinacja zaimków osobowych znacznie się różni od deklinacji rzeczowników.

Jeden zaimek w odmianie swojej ma nie jedną, lecz

dwie albo więcej osnów, np. ja, mnie, nas.

Form skróconych celownika: mi, ci, jako też form biernika mie, cie, sie nie używa sie w razach następujących:

1) na początku zdania: tobie dalem (nie zaś: ci

dałem), ciebie widze (a nie: cię widze);

2) gdy celownik lub biernik zaimka użyty jest z przyimkiem: na siebie liczę (a nie: na się), uderzają we mnie (a nie: w mię);

3) kiedy w zdaniu szczególny nacisk położono na

zaimek: widziano ciebie, nie jego.

Zaimek się nie ma mianownika ani osobnych form liczby mnogiej.

§ 268. Z form dawnej liczby podwójnej zaimków osobowych, używanych jeszcze w wieku XVI, zachowały się w niektórych okolicach Mazowsza i Małopolski formy dopełniacza: naju, waju i celownika: nama, wama. W gwarach, w których dotąd istnieją, mają znaczenie liczby mnogiej, albo też używają się tylko w pewnych utartych wyrażeniach: co tam u waju?

Zaimek wskazujący ji, ja, je.

§ 269.

Liczba pojedyńcza.

М.	(ji)	(ja)	(je)
Ð.	jego, niego, go	jej, niej	jego, niego, go
C.	jemu, niemu, mu	jej, niej	jemu, niemu, mu
В.	jego, niego, go	ją, nią	je, nie
N.	(im), nim	niq	(im), nim
Mc.	w nim	w niej	w nim.

Liczba mnoga.

М.	(ji)	(je)	(ja)
Đ.	ich, nich	ich, nich	ich, nich
C.	im, nim	im, nim	im, .nim
В.	ich, nich; je, nie	je, nie	je, nie
N.	nimi, niemi	nimi, niemi	nimi, niemi
	w nich	w nich	w nich.

§ 270. Mianownik liczby pojedyńczej ji, ja, je i mnogiej ji, je, ja, wyszedł z użycia już w języku staropolskim. W dzisiejszym języku mianownik tego zaimka zastępują formy zaimka wskazującego, w liczbie pojed.: on, ona, ono, w liczbie mnogiej: oni, one, one.

§ 270a. Biernik licz. pojed. rodzaju nijakiego ma i prmę je, np. okno jest zamknięte, otwórz je, itp. Jeżeli piernik rodz. nij. poprzedzony jest przyimkiem (na, za, w), używa się formy nie, np. z okien widok na jezioro, spojrzyj na nie, itp.

§ 271. Form dopełniacza, celownika i biernika liczby pojedyńczej skróconych w znaczeniu wskazującym: go, mu, go nie używa się:

1) na początku zdania: jego niema (nie zaś: go niema), jemu daje;

2) po przyimku: patrzę na niego, ide ku niemu (a nie: ide ku mu);

- 3) gdy na zaimek położono w zdaniu szczególny nacisk; np. widziano jego, nie ciebie.
- § 272. Formy dopełniacza, celownika, biernika, narzędnika oraz miejscownika liczby pojedyńczej, posiadające na początku ń (ni), oraz podobne formy liczby mnogiej, używają się zawsze po przyimkach; np.

dopełniacz: dla niego, od niej, do nich; celownik: ku niemu, przeciw nim; biernik: na niq, przez nich, za niego; narzędnik: z nim, przed niq, za niemi; miejscownik: o nim, w nich, przy nim.

Uwaga. W wyrażeniach takich, jak: dla jego matki, od jej rodziców, w ich domu itp., formy zaimka: jego, jej, ich mają znaczenie dzierżawcze, przyimek zaś (dla, od, do, za, w...) odnosi się nie do zaimka, lecz do rzeczownika (ob. § 46, 3).

Narzędnik i miejscownik obu liczb ma w dzisiejszym języku wyłącznie formy z narostem \hat{n} (ni), t. j. nim, niq, nim i w nim, w niej, w nim, np. stać przed nim, przed niq, za nim, idę z nim, mówię o nim, przy nich itp. W miejscowniku formy te używają się zawsze z przyimkami (w nim, w niej, o nich...); w narzędniku zarówno z przyimkami <math>(z nim, za niq), jak i bez przyimków (opiekuje się nim, wyręczała się niq itp.).

Forma staropolska narzędnika im zachowała się tylko w wyrażeniu przysłówkowym: im—tym; np. im prędzej, tym lepiej; im dalej w las, tym więcej drzew itp.

§ 273. Formy: niego, niej, niemu, nia... nie są pierwotne; powstały one z pierwotnych: jego, jej, jemu, ją, jim...

w sposób następujący:

Formy biernika: ji, jego, ją, je i narzędnik jim, ją, jim, jako też formy miejscownika używały się często ze staremi przyimkami: wn i sn (starosłow. vŭn, sŭn), to jest: wn-jego, wn-ją, sn-jim, sn-ją, wn-jej, sn-jimi. Ponieważ obok tego

istniały przyimki: w, z, więc w żywej mowie zmieszano z niemi poprzednie w ten sposób, że zaczęto uważać za przyimek właściwy tylko w i s, mówiąc: w-niego, w-nią, s nim, s-nią, s-nimi, a drugą część przyimka: -n, już zmienioną na ń, lączono z zaimkiem. Wskutek tego dźwięk ń stał się jakby istotną cząstką zaimka, i dla tego następnie weszło w zwyczaj lączyć te nowo-powstałe postaci zaimka: niego, niej, nią... z innemi także przyimkami; np. do niego (zamiast do jego), od niej, za nią, przy nim, przeciw niemu (zam. przeciw jemu), przed nim (zam. przed im) itp.

Również pierwotny biernik ji, używany z przyimkiem wn, naprzód w postaci wen-ji (mamy tu e ruchome, ob. § 122), przeobraził się w formę weń, gdzie z formy zaimka pozostał tylko jej ślad w zmiękczeniu ń; poczęto jednak ogólnie rozumieć, że przyimkiem nie jest wen- (wn-), lecz tylko we-, brzmienie zaś -ń uważano za biernik zaimka i wskutek tego tworzono podobne formy: za-ń, przeze-ń, na-ń, a następnie tę samą postać ń przeniesiono i do dopełniacza, mówiąc: ze-ń,

dla-ń, do-ń, ode-ń.

§ 274. Biernik liczby mnogiej rodzaju męskiego ma dwie formy: ich, nich, gdy się odnosi do rzeczowników osobowych, np. widzę ich, liczymy na nich (przyjaciół) i t. p. (są to formy przejęte z dopełniacza); oraz formy je, nie, gdy się odnoszą do męskich nieosobowych, jako też do wszelkich żeńskich i nijakich, np. widzę je, patrzę na nie (zarówno: konie, domy, matki, wieże, dzieci, drzwi, drzewa itp.).

§ 275. Narzędnik liczby pojedyńczej brzmi dzisiaj jak i w dawnej polszczyźnie, jednakowo w rodzaju męskim i nijakim: (im) nim; w liczbie mnogiej obok dawniejszej formy nimi na trzy rodzaje wyrobiła się forma niemi również na wszystkie trzy rodzaje *).

^{*)} Uwaga. Według ostatnich uchwał ortograficznych (r. 1918) zalecono pisać końcówkę im w rodzaju męskim, t. j. gdy się odnosi do imion męskich, końcówkę zaś em, gdy się odnosi do imion rodzaju nijakiego. W liczbie mnogiej przeznaczono imi dla wszystkich osobowych, a emi dla pozostałych we wszystkich rodzajach Przepis tens

§ 276. Miejscownik liczby pojedyńczej ma jedną formę nim na rodzaj męski i nijaki (zawsze z przyimkiem: w nim, przy nim, o nim, zarówno: przy ojcu, jak i przy dziecku*). W liczbie mnogiej forma nich jest wspólna na wszystkie trzy rodzaje, podobnie jak w dopełniaczu.

Zaimki dzierżawcze.

§ 277. Podobną odmianę jak zaimek ji, ja, je, mają zaimki dzierżawcze: mój, moja, moje, twój, twoja, twoje, swój, swoja, swoje, nasz, -a, -e, wasz, -a -e, czyj, -a, -e i niczyj, -a, -e.

Liczba pojedyńcza.

М.	mój	moja, ma	moje, me
D.	mojego, mego	mojej, mej	mojego, mego
C.	mojemu, memu	mojej, mej	mojemu, memu
В.	mojego, mego, mó	j moj ą, mą	moje, me
W.:	o mój!	o moja!	o moje!
N.	moim, mym	moją, mą	moim, mym
Mc.	w moim, mym	w mojej, mej	w moim, mym.
		Liczba mnoga.	
M.	moi, moje, me	moje, me	moje, me
D.	moich, mych	moich, mych	moich, mych
C.	moim, mym	moim, mym	moim, mym
В.	moich, mych,	moje, me	moje, me
	moje, me		
W.	o moi! moje! me!	moje! me!	moje! me!
N.	mojemi, memi	mojemi, memi	mojemi, memi
	moimi, mymi	moimi, mymi	moimi, mymi

Mc. w moich, mych w moich, mych w moich, mych

jednak jest zupełnie dowolny i naukowo nie da się uzasadnić: rozróż, niań bowiem takich nie zna ani historja języka, ani wymawianie dzisiejsze na całym obszarze języka polskiego (ob. Gramatykę większą § 146)

Liczba pojedyńcza.

M.	nasz	nasza	nasze
D.	naszego	naszej	naszego
C.	naszemu	naszej	naszemu
B.	naszego, nasz	naszą	nasze
W.	nasz	naszą	nasze
N.	naszym	naszą	naszym
Mc.	w naszym	w naszej	w naszym.

Liczba mnoga.

М.	nasi, nasze	nasze	nasze
D.	naszych	naszych	naszych
C.	naszym	naszym	naszym
В.	naszych, nasze	nasze	nasze
W.	nasi, nasze	nasze	nasze
N.	naszemi, naszymi	naszemi, ·ymi	naszemi, -ymi
Mc.	w naszych	w naszych	w naszych.

§ 278. Zaimki dzierżawcze mój, twój i zaimek dzierżawczo zwrotny swój miały już w staropolskim obok form pełnych: moja, twoja, swoja, moje, mojego, mojej, mojemu... formy skrócone (ściągnięte): ma, twa, swa, me, mego, mej, twego, memu, swa itd.

§ 279. Biernik l. poj. rodz. męskiego ma dwie formy: z tych jedne, jak: mojego, mego, naszego,... prze jęte z dopełniacza, używają się przy imionach rodzaju męskiego osób i zwierząt (np. kocham twojego brata, widziałeś mojego konia); drugie: mój, twój, nasz... równe mianownikowi, kładą się przy imionach nieżywotnych (widzę twój dom, nasz ogród, słysze wasz głos).

§ 280. Narzędnik i miejscownik liczby pojedyńczej brzmi jednakowo dla rodzaju męskiego i nijakiego, np. moim domem i moim żytem, w moim domu, w naszym lesie, w naszym zbożu:

Wielkieś mi uczyniła pustki w domu moim, Moja droga Orszulo, tym zniknieniem swoim.

J. Kochan.

Narzędnik liczby mnogiej ma również jednakie for my dla rodzaju męskiego i nijakiego, a także i dla rodzżeńskiego, t. j. mojemi, memi, twojemi, naszemi, waszemi, albo też: moimi, mymi, naszymi... na wszystkie trzy rodzaje.

§ 281. Mianownik liczby mnogiej ma dzisiaj przy rzeczownikach osobowych rodz. męskiego formy: moi, twoi, swoi, nasi, wasi... (moi przyjaciele, nasi sąsie dzi), a formy biernika przy tych rzeczownikach są równe dopełniaczowi: moich, twoich, swoich, naszych... np. znasz moich przyjaciół, odwiedzamy waszych sąsiadów, naszych doradców.

Przy rzeczownikach zaś męskich nieosobowych (t. j. nazwach zwierząt i przedmiotów), jako też przy wszelkich żeńskich i nijakich używają się formy mianownika l. mn. i biernika następujące: moje, me, twoje, twe, nasze, wasze, swoje, swe, czyje (np. widzisz nasze konie, moje domy, kochasz swoje siostry, obejrzyj moje polu, tąki i lasy itp.).

Zaimki względne i pytające.

§ 282. Zaimki: który, która, które, jaki, jaka, jakie, oraz nieokreślne: każdy, -a, -e, wszelki, -a, -e, zakończone na -y, -a, -e, lub -i, -a, -ie, mają odmianę podobną jak zaimki dzierżawcze.

Liczba pojedyńcza.

M.	który	która	które
D.	którego	której	którego
`C.	któremu	której	któremu
B.	którego, który	którą	które
W.	który	która /	które
N.	którym	którą	którym
Mc.	w którym	w której	w którym.

Liczba mnoga.

M. którzy, które które

D.	których	których	których
C.	którym	którym ·	którym
	których, które		które
W.	którzy, które	które	które
N.	któremi, -ymi	któremi, -ymi	któremi, -ymi

które

N. któremi, -ymi któremi, -ymi któremi, -ymi Mc. w których w których w których.

§ 283. Zaimek jaki, jaka, jakie ma w mianowniku liczby mnogiej formę jacy, podobnie, jak którzą gdy się odnosi do imion osobowych męskich (np. jac, ludzie, jacy lekarze, poeci...), oraz formę jakie (podobnie które), gdy się odnosi do wszelkich innych męskich (nieosobowych) i wszystkich żeńskich i nijakich (np. jakie konie, jakie domy; jakie panie, głowy, jakie dzieła, jakie pola, jakie zwierzęta...

W bierniku liczby mn. forma jakieh dotyczy wyłącznie osób męskich; w innych razach, t. j. przy męskich nieosobowych, oraz przy wszystkich żeńskich i nijakich służy ogólna forma jakie, ta sama, co i w mianowniku tejże liczby.

Zaimek wskazujący ten, ta, to.

§ 284. Odmiana zaimka ten, ta, to jest taka sama jak zaimków dzierżawczych. W całej odmianie tego zaimka osnową jego jest t; do tej osnowy dodane są odpowiednie końcówki: -ego, -emu, ym i t. d., tylko w mianowniku i bierniku liczby pojed. rodzaju męskiego używa się forma pochodna ten (z przyrostkiem -n).

P 1 1				
Liczba	T) () 1	edy	7 th C	7.2.

Liczba mnoga.

M	ten	ta	to	ci, te	te	te
D.	tego	tej	tego	tych	tych	tych
C.	temu	tej	temu	tym	tym	tym
В.	tego, ten	tę	to	tych, te	te	te
N.	tym	tq	tym	temi,	temi,	temi,
	•			tymi	, tymi	, tymi
Mc.	w tym	w tej	w tym	w tych	w tych	w tych.

§ 285. W dopełniaczu i celowniku liczby pojed. na rodzaj męski i nijaki mamy formy: tego, temu; w starej zaś polszczyźnie były postaci tych przypadków: togo, tomu (jeszcze w wieku XIV-ym). Zmieniły się one na: tego, temu... pod wpływem form tychże przypadków: jego, jemu...

§ 286. Biernik liczby pojed. rodzaju męskiego jest równy mianownikowi, jeżeli odnosi się do przedmiotów nieżywotnych (widze ten dom, ten kamień, ten obraz...); jeżeli zaś odnosi się do ludzi i zwierzat, wtedy równa się dopełniaczowi (widzę tego pana, tego lwa, tego ptaka, motula itp.).

Biernik rodzaju żeńskiego zachował dotychczas pierwotną swą postać te, wskutek akcentu na samogłosce ę, z którym była zawsze wymawiana (widzę tę

matke, te ziemie, te lilje, znam te historje itp.).

§ 287. Narzędnik i miejscownik ma w rodzaju męskim i nijakim jednakowa formę tym (jak nim, moim, naszym), np. tym wodzem i tym dzieckiem, tym kamieniem i tym słowem, na tym gruncie i na tym polu, w tym lesie i w tym zbożu itp. (Ob. Uwage do § 275).

§ 288. Mianownik liczby mnogiej ma formę ci, używaną wyłącznie przy imionach męskich osobowych i zwaną formą osobową (ci synowie, ci pisarze, ci rolnicy...). Wszystkie inne męskie (t. j. imiona zwierząt i przedmiotów martwych), oraz wszystkie żeńskie i nijakie mają formę te, zwaną formą rzeczową (te konie, te psy, te kamienie, te kobiety, te miasta, te dzieci, te pola itd.).

- § 289. Biernik liczby mn. przy imionach męskich osobowych zastępuje się formą dopełniacza, np. widzę tych synów, tych uczniów, tych wodzów i t. p. Przy imionach zaś osobowych żeńskich, jako też przy nazwach zwierząt i rzeczy używana jest forma rzeczowa te na wszystkie trzy rodzaje, jak w mianowniku, np. widzę: te psy, te konie, te siostry, te drzewa, te zwierzęta itp.
- § 290. Narzędnik liczby mn. ma ogólną formę temi lub tymi na trzy rodzaje (z temi wodzami, temi końmi, za temi krajami, przed temi paniami, między temi książkami, temi słowami...).
- § 291. Podobną odmianę jak zaimek ten, ta, to, mają również zaimki: tamten, tamta, tamto, on, ona, ono, ów, owa, owo, wszystek, wszystka, wszystko, żaden, żadna, żadne, sam, ·a, ·o, oraz liczebnik jeden, jedna, jedno. Tylko biernik rodzaju żeńskiego liczby pojed. ma tutaj zakończenie q, np. w tamtą stronę, za ową pracę, wszystką wodę, na samą myśl, o żadną nagrodę i t. p.

Zaimki pytające i względne kto, co.

§ 292. Oba te zaimki mają odmianę tylko w liczbie pojedyńczej:

M. kto co
D. kogo czego
C. komu czemu
B. kogo co
N. kim czym
Mc. w kim w czym.

§ 293. Zaimek kto. W odmianie tego zaimka mamy osnowę k- (równą pierwiastkowi), tylko w mianowniku dołączony jest do niej przyrostek wskazujący -to. Przyrostek ten w dalszych formach odmiany tego zaimka (k-ogo, k-omu...) nigdzie się nie ukazuje (podobnie, jak przyrostek -n w odmianie zaimka ten, ta to, § 284).

Biernik miał i ma wyłącznie formę kogo, równą dopełniaczowi.

Narzędnik i miejscownik mają jednaką postać kim (nie kiem), a więc zarówno: z kim, przed kim, jak i w kim, przy kim.

§ 294 Zaimek co. W odmianie różne formy tego zaimka przedstawiają pierwotną osnowę cz- (cz-ego, cz-emu...); postać mianownika i biernika co powstała ze staropolskiego czso (złożonego z osnowy cz i przyrostka -so; ob. § 153).

Dawny biernik z osnową cz zachował się dotąd w wyrażeniach: co zacz, wniwecz (=w ni w co=w nic), przecz = prze co (t. j. dla czego). Dawniej mówionoteż: ni zacz (= ni za co = za nic), ocz (= o co), nacz (= na co), wecz (= w co).

Narzędnik i miejscownik mają postać jednaką ezym, np. Czym jest syn człowieczy. J. Kochanowski. W czym inszym. J. Kochanowski.

§ 295. Zaimki nieokreślne: ktoś, coś, ktokolwiek, cokolwiek, ktobądź, cobądź odmieniają tylko pierwszą swoją część kto, co, cząstki zaś nieokreślne: -ś, -kolwiek i -bądź pozostają w deklinacji bez zmiany, jak oto: ko-goś, czegoś, komukolwiek, z kimbądź, czymbądź îtp.

§ 296. Zaimki nieokreślne przeczące nikt i nie odmieniają się jak kto, co, z nich bowiem powstały przez dodanie na początku cząstki przeczącej ni-, to jest ni-kto, ni-co, poczym końcowe o znikło. Mamy zatym: odmianę: M. nikt, nic, D. nikogo, niczego, C. nikomu, niczemu, B. nikogo, nic, N. i Mc. nikim, niczym.

§ 297. Zaimek nieokreślny twierdzący: —, wsza, wsze. Zaimek ten nie ma i nie miał dawniej formy mianownika rodzaju męskiego, tylko na rodzaj żeński wsza i nijaki wsze.

Formy te jako też innych przypadków oparte są na osnowie wsz- i używały się częściej w dawnej polszczyźnie, aniżeli dzisiaj.

Odmiana dawna tego zaimka była następująca:
Liczba noiedyńcza.

	-				
M.	,	wsza		wsze	
D.	wszego	wszej		wszego	
C.	wszemu	wszej		wszemu	
В.	- wszego	wszą,	wszę	wsze	
N.	wszym	wszą		wszym	
78/5 -				/ \	

MIC.	we wszem (wszym)	wszej	wszem (ws
		Liczba mnoga.	• •
M.	- wsze	wsze	wsze
D.	wszech	wszech	wszech
	wszem	wszem	wszem
	wszech, wsze	wsze	wsze 4
N.	wszemi	wszemi	wszemi
Mc.	wszech	wszech	wszech.

§ 298. Biernik licz. pojed. lub mnogiej wsze z przyimkiem za dał początek przysłówkowi zawsze.

Miejscownik l. poj. wszem z przyimkiem o zacho-

wał się w przysłówku owszem,

Dopełniacz licz. mnogiej wszech wchodzi do składu wyrazów złożonych: wszechmoc, wszechmocny, wszechświat wszechnica, powszechny itd.

Biernik liczby mnogiej wsze tkwi w przymiotniku

powszedni, -a, -e.

§ 299. Dzisiejszy język zachował z dawnej odmiany zaledwie parę przypadków w wyrażeniach utartych, np. wszem, wobec, zawsze; owszem, wszechmogący, powszechny, powszedni itd.

Osnowa tego zaimka wsz- jest również widoczna w zaimkach: wszystek (staropol. wszytek), wszelki, wszelaki, jako też w wyrazach: wszakże, wszelako, wszędzie.

3. Odmiany przymiotników.

Deklinacja przymiotników rzeczownikowa.

§ 300. Pierwotnie przymiotniki w języku polskim, jak i w innych językach słowiańskich, odmieniały się tak samo jak rzeczowniki, czyli miały odmianę rzeczownikową.

Zakończenia więc ich przypadków nie różniły się od takichże zakończeń rzeczowników. W mianowniku liczby pojed. kończyły się w rodzaju męskim na spółgłoskę (dobr, zdrów), w żeńskim na samogłoskę a (dobra, zdrowa), w nijakim na o (dobro, zdrowo).

Odmiana zatym przymiotników rzeczownikowa była mniej

więcej następująca:

Liczba pojedyńcza.

M.	W.	dobr (jak żubr)	dobra (jak miara)	dobro (jak jezioro)
D.		dobra	dobry	dobra
C.		dobru	dobr'e, dobrze	dobru
В.		dobr, dobra	dobre	dobro
N.		dobrem	dobra	dobrem
Mc.		w dobrze	dobrze	dobrze.

Liczba mnoga.

M. 3	W. dobrzy	dobry	dobra
D.	dobr	• dobr	_ dobr
C.	dobrom	dobrom, ·a	m dobrom
В.	dobry	dobrami	dobra
N.	dobry	dobrami	dobry
Mc.	w dobrzech	w dobrach	w dobrzech.

- § 301. W dzisiejszým języku niektóre tylko formy tej odmiany rzeczownikowej utrzymały się. Jedne z nich nabrały znaczenia rzeczowników (np. dobro, ciepło), inne stały się przysłówkami (jak: dobrze, wysoko), lub spójnikami (skoro, jakoż), inne wreszcie zachowały w pewnych przypadkach dawną swą formę i znaczenie.
- § 302. Mianownik dawny rodzaju męsk. przechował się do dziś w przymiotnikach: gotów, zdrów, wesół,

molościw, mocen, pewien, wart, godzien, winien, łaskaw, kontent, rad, pełen, syt, świadom. Używają się one zwykle w orzeczeniu, jak np. jestem gotów, byłeś winien, bądź zdrów itp.

Podobnie formę dawną mianownika l. pojed. mają przymiotniki dzierżawcze z przyrostkiem -ów: ojeów. dziadów (dom), z przyrostkiem -in (-yn): matczyn, siostrzyn, Zosin, oraz formy imiesłowów: potępion,

umęczon, ukrzyżowan, pogrzebion.

Dalsze jednak przypadki tych rzeczowników mają odmianę późniejszą (z końcówkami zaimkowemi, czyli odmianę zaimkową): zdrów, zdrowego (nie zdrow-a), zdrowemu (nie zdrow-u) itd.

§ 303. Dawną deklinację rzeczownikową w całko-

witej odmianie zachowały:

1) Pewne imiona męskie osób i miast, jak: Bogumił, Ludomir, Kraków, Lwów (gród), Piotrków, Janów, Stanisławów, Tomaszów, Jędrzejów, Radziwiłłów... Dzisiaj mają one znaczenie rzeczowników; właściwie jednak są to przymiotniki rodzaju męskiego w formie pierwotnej rzeczownikowej.

2) Formy żeńskie deklinacji rzeczownikowej przymiotników: królewna, wojewodzina (żona), sędzina, Polska, Częstochowa (królewna, królewny, -nie, -nę,... Częstochowa, -owy, -owie itd.). I one maja dziś znacze-

nie rzeczowników.

3) Formy rodz, nijakiego przymiotników zakończone na -o, jak: dobro, zło, piękno, światło, ciepło, gorąco, licho; dziś używają się one w znaczeniu rzeczowników (wielkie dobro, jasne światło...), podobnie jak i nazwiska dzierżawcze wsi i miast: Godlewo, Drozdowo, Naruszewo, Tarnowo itp.

Wszystkie te imiona, dziś rzeczowniki, dawniej przymiotniki, odmieniają się podług wzorów deklinacji rzeczowników I-ej męskiej (Bogumił, -a, Kraków, -owa...).

deklinacji III-ej, żeńskiej (sędzina, -iny, -inie, Polska, -ski, -sce...) i deklinacji II-ej, nijakiej (dobro, dobra, -u.... światło, -a, -u,... w świetle itp.).

- § 304. Niektóre formy dawnej deklinacji rzeczownikowej przymiotników zachowały się w języku jako przysłówki, a mianowicie:
- 1) Formy mianownika i biernika rodzaju nijakiego: blizko, prędko, nizko, wysoko, daleko, gładko, żywo, wolno, jasno, pewno, próżno, rychlo, pusto...; z przyimkami, jak: napewno, napróżno, zadaleko, zaprędko...
- 2) Formy dopelniacza rodz. męsk. i nijak. z zakończeniem a lub u, używane przeważnie lącznie z przyimkami, np. zblizka, zdaleka, zdawna, oddawna, zgrubsza, zwolna, za młodu, za widna, z chłopska, z polska, dosyta... Do dziś używana forma przysłówka z dawien-dawna jest w pierwszej części dopelniaczem l. mn., w drugiej dopelniaczem l. pojedyńczej przymiotnika dawien, dawna, dawno.

Dawne formy dopelniacza l. poj. mamy w liczebnikach ulamkowych: półtora (= pół wtora), półtrzecia, półczwarta, półdziesięta itd.

3) Formy celownika r. męsk i nij. na ·u, poprzedzone przyimkiem po (który dawniej lączyl się z celownikiem), np. po malu, po prostu, po cichu, po polsku, po ludzku itp.

Formy miejscownika r. nij. na -'e, np. wysoce, wkrótce, wcale, wiecznie, nagle, prawie, źle, dziwnie, mężnie, jaśnie, pewnie, naprędce, chytrze, dobrze itp.

Deklinacja przymiotników zaimkowa.

§ 305. Obok deklinacji przymiotników rzeczownikowej istniała już w języku staropolskim inna odmiana przymiotników, zwana zaimkową albo złożoną. Powstała ona z połączenia odmiany rzeczownikowej z formami odpowiednich przypadków zaimka wskazującego ji, ja, je. Tak np. z dobr + ji powstało dobry; z dobra + ja — dobra; z dobro + je — dobre; z dobra + jego — dobrego; z dobru + jemu — dobremu itd.

Liczba pojedyńcza.

M.	dobr-y	dobr-a	${ m dobr} ext{-}e$
D.	dobr-ego	dobr- <i>ej</i>	dobr-ego
C.	dobr-emu	dobr-ej	dobr-emu
В.	dobr-ego, dobr-y	dobr-q	dobr-e
W.	dobr-y	dobr-a	dobr-e
N.	dobr-ym	$\operatorname{dobr-}{m{q}}$	dobr-ym
	w dobr-ym	w dobr- <i>ej</i>	w dobr-ym.

Liezba mnoga.

M.	dobrz-y, dobr-e	dobr- <i>e</i>	dobr-e
D.	dobr-ych	dobr- <i>ych</i>	dobr-ych
C.	dobr-ym	dobr-ym	dobr-ym
В	dobr-ych, dobr-e	dobr-e	dobr-e
W.	dobrz-y, dobr-e	dobr-e	dobr-e
N.	dobr-emi, -ymi	dobr.emi, ymi	dobr-emi,-ymi
Mc.	dobr ych	dobr-ych	dobr-ych.

Tak samo odmieniają się przymiotniki z końcówką w rodzaju męskim -i, np. tani, tania, tanie, letni, -a, -e, orli, -a, -e, wielki, -a, -e itp.

§ 306. Biernik liczby pojedyńczej w rodzaju męskim jest równy mianownikowi, jeżeli się odnosi do imion nieżywotnych, np. widzę piękny ogród, wysoki dom itp.; przy imionach zaś męskich żywotnych (t. j. osób i zwierząt) biernik jest równy dopełniaczowi: widzę bogatego kupca, pięknego konia, szarego wróbla itp.

§ 307. Miejscownik i narzędnik liczby pojedyńczej ma na rodzaj męski i nijaki końcówkę ym (im), np. dobrym synem, dobrym dzieckiem, wielkim czynem i wielkim dziełem, z głębokim szacunkiem i z głębokim poważaniem; w nowym domu, w nowym mieszkaniu, w Królestwie Polskim, w Wielkim Księstwie Litewskim, w województwie Krakowskim i t. p. (ob. § 275 Uwagę u dołu).

§ 308. Mianownik liczby mnogiej przymiotników, odnoszących się do rzeczowników osobowych męskich, ma końcówkę i (y), które zmiękczyło spółgłoskę poprzedzającą osnowy (siln-i robotnicy, słab-i wrogowie, starz-y panowie, dobrz-y sąsiedzi...); w przymiotnikach odnoszących się do wszystkich innych rzeczowników (t. j. męskich nieosobowych, wszystkich żeńskich i nijakich), końcówką mianownika liczby mn. jest e (silne konie, słabe ręce, stare zwyczaje, dobre serca itp.).

§ 309. Biernik liczby mnogiej przymiotników, odnoszących się do imion osobowych męskich, równy jest dopełniaczowi, np. mamy dobrych uczniów, wielkich pisarzów, znakomitych wodzów; formy zaś biernika, odnoszące się do wszystkich innych imion, są równe mianownikowi, to jest kończą się na e, np. widzimy piękne konie, ogrody, ubogie kobiety, stare dęby,

wesole dzieci, orle skrzydła itp.

Rzeczowniki o formie przymiotnikowej.

§ 310. Są pewne rzeczowniki, które pierwotnie były przymiotnikami i do dziś formę przymiotników zachowały, t. j. kończą się w mianowniku licz. pojedyńczej na -y (i), -a, -e, np. budowniczy, myśliwy, woźny, luty, ztoty (pieniądz), Kochanowski, Słowacki, Drużbacka, królowa, bratowa, Zakopane, mostowe... i odmieniają się jak przymiotniki,

Liczba pojedyńcza.

		Diona pojeujinena.	
M.	woźn-y	królow-α	Zakopan-e
D.	woźn <i>ego</i>	królow- <i>ej</i>	Zakopan-ego
C.	woźn-emu	królow- <i>ej</i>	Zakopan-emu
В.	woźn-ego	królow-a	Zakopan-e
W.	woźn-y	królow-o	Zakopan-e
N.	woźn-ym	królow- ą	Zakopan-ym
Mc.	woźn-ym	królow- <i>ej</i>	Zakopan-ym.

Liczba mnoga.

M. woźn-i królow-e
D. woźn-ych królow-yh
C. woźn-ym królow-ym
B. woźn-ych królow-e
W. woźn-i królow-e

N. woźn-ymi, -emi królow-ymi, -emi królow-ych.

- § 311. Wołac, liczby pojedyńczej rzeczowników żeńskich na -owa, jak: królowa, bratowa, ma formę z końcówką o (nie -a): królowo, bratowo, na wzór takich form wołacza rzeczowników żeńskich na -a (dekl. III, § 249), jak: matko, córko, panno itp.
- § 312. Mianownik liczby mnogiej rodz. męsk. ma zakończenie przymiotnikowe -i, np. myśliwi, woźni, bliźni, karbowi, gajowi; wiele jednak rzeczowników ma końcówkę -owie, właściwą rzeczownikom osobowym deklinacji I-ej, np. budowniczowie, podkomorzowie, chorążowie, podskarbiowie..., (ob. § 215, 2).
- § 313. Deklinację zaimkową mają również imiona chrzestne męskie, zakończone na -i, -y, jak: Antoni, Ignacy, Konstanty,... i nazwiska rodowe cudzoziemskie, zakończone na -e, -i, -y, np. Linde, Bandtkie, Andriolli, Badeni, Batory (Lind-ego, Lind-emu, Lind-ym...). Imiona te mają w mianowniku liczby mnogiej zakończenie ·owie, właściwe rzeczownikom męskim osobowym: Lindowie, Badeniowie, Konstantowie... W dopełniaczu zaś liczby mnogiej niektóre kończą się na -ów: Lindów, Bandtków, jak rzeczowniki; inne zaś mają końcówkę -ich, -ych: Konstantych, Batorych, jak przymiotniki.
- § 314. Nazwy wsi i miast rodzaju żeńskiego, powstale ze zwyklych przymiotników, jak: Biała, Sucha, Łeczna... mają w odmianie swojej niektóre formy podług deklinacji rzeczownikowej, jak w bierniku i wolaczu (Białę,

• Biało!), w innych zaś przypadkach, t. j. w dopelniaczu, celowniku i miejscowniku, zatrzymują formy przymiotnikowe

(Białej, Łęcznej, Suchej...).

Nazwy miejscowości rodzaju żeńskiego, powstałe z przy miotników dzierżawczych, zakończone na -owa i -ina, jak Częstochowa, Dąbrowa, Warszawa, Radolina, mają odmianę rzeczownikową: D. Częstochowy, C. i Mc. Częstochowie, B. Częstochowe, W. Częstochowo, N. Częstochowa (jak deklinacji III wzór głowa § 245).

Nazwy miejscowości rodz. nijakiego, zakończone w mianowniku na -e, mają odmianę przymiotnikową, np. Jagodne. Jagodnego, Jagodnemu... Krasne, Zakopane (ob. § 310). Jeżeli zaś kończą się w mianowniku na -o, jak Gniezno, Wilno, Grodno, Odolanowo, Pajęczno..., mają odmianę rzeczownikową, np. M. B. i W. Gniezno, D. Gniezna, C. Gnieznu N. Gnieznem, Mc. w Gnieźnie (podług deklinacji II-ej, nija kiej, § 228).

§ 315. Rzeczowniki żeńskie, utworzone zapomocą przyrostków: -ina, -yna, -ewna, -ówna, -anka, jak-oto: sędzina, hrabina, podkomorzyna, królewna, stolnikówna, Odrowążówna, sędzianka, szlachcianka, Krakowianka,... odmieniają się podług deklinacji rzeczownikowej: D. sedziny, C. sedzinie, B. sedzine, W. sędzino, N. sędziną, Mc. o sędzinie (ob. § 245).

§ 316. Odmiana rzeczownika księżna.

Rzeczownik ksieżna ma odmiane mieszana, to jest niektóre formy mają końcówki właściwe deklinacji rzeczownikowej, inne zaimkowej, a mianowicie:

Liczba pojed.

Liczba mnoga.

М. księżn-α

D. ksieżn-y, księżn-ej

C. ksieżn-ie, ksieżn-ej

księżn-ę B.

W. księżn-o, księżn-a

N. ksieżn-a

Mc. księżn-ie, księżn-ej

księżn-y, księżn-e (księżn), księżn.ych

księżn-om, księżn-ym

księżn-y, księżn-e

księżn-y, księżn-e

księżn-emi

w księżn-ach, księżn-ych.

§ 317. Odmiana rzeczowników sędzia, hrabia.

Rzeczowniki: sędzia, hrabia, margrabia i hurgrabia mają odmianę mieszaną, to jest niektóre przypadki mają końcówkę deklinacji rzeczownikowej, inne deklinacji zaimkowej.

Liczba pojed.		Liczba mnoga.
M.	sędzi-a	sędzi-owie
D.	sedzi-ego	sędzi-ów
C.	sędzi- <i>emu</i>	sędzi-om
B.	sędzi- <i>ego</i>	sędzi-ów
W.	sędzi-o	. sędzi-owie
N.	sędzi-ą	sędzi- <i>ami</i>
Mc.	o sędz-i, sędzi-im	sędzi-ach.

Odmiana innych rzeczowników męskich na -a (np. rządca) według deklinacji zaimkowej, t. j. rządcego, rządcemu, organistego... w języku literackim nie jest używana i form takich wystrzegać się należy.

Stopniowanie przymiotników.

§ 318. Przyrostki, tworzące stopnie. Formy, któremi wyrażamy stopnie przymiotników, różnią się między sobą przyrostkami lub przedrostkami. I tak:

Stopień wyższy ma przyrostek -szy, -sza, -sze, dodany do osnowy przymiotnika, jak oto: star-szy, młod-szy, tłust-szy, dzik-szy, biel-szy, wesel-szy, dłuż-szy, bliż-szy itp.

Stopień najwyższy oprócz przyrostka -szy, sza, -sze, ma jeszcze przedrostek naj-, np naj-starszy, naj-młodszy, naj-bielszy, naj-dłuższy itp.

W przymiotnikach stopnia wyższego i najwyższego pewne spółgłoski końcowe (osnowy) przed przyrostkiem

-szy, -sza, -sze uległy zmianie, a mianowicie: t i n zmieniły się na podniebienne l i ń: mi-ty mil-szy, trwat-y trwal-szy, ston-y stoń-szy; g i z na ż: dłu-gi dłuż-szy, ubog-i uboż-szy, bliz-ki bliż-szy itp.

W formach stopnia wyższego przymiotników takich, jak: biały biel-szy, śmiały śmiel-szy, zielony zieleń-szy... zachowało się pierwotne e wobec następnej spółgłoski podniebiennej l, ń (ob. § 117).

Przymiotnik gorący ma w stopniach wyższych

osnowę goręt (goręt-szy, najgoręt-szy).

§ 319. W wielu razach, gdy na końcu osnowy przymiotnika znajduje się zbieg spółgłosek trudnych do wymówienia przed przyrostkiem -szy (siln-, piękn-, trudn-, bystr-, tatw...), stopień wyższy i najwyższy mają przyrostek -ejszy, jak oto: siln-y silniej szy, piękn-y piękniej-szy, bystr-y bystrz-ejszy, tatw-y tatwi-ejszy itp. przyczym ostatnia spółgłoska osnowy uległa zmiękczeniu (ob. § 137 i 138).

Nieraz jednak i przy zbiegu spółgłosek na końcu osnowy przymiotnika bywa przyrostek -szy, np. tward-szy, częst-szy, prost-szy.

Osobliwości w stopniowaniu.

§ 320. Przymiotniki z przyrostkami: -ki, -eki, -eki, -eki (bliz-ki, dal-eki, głęb-oki) utraciły w stopniu wyższym i najwyższym te przyrostki i utworzyły postaci stopni wyższych wprost od pierwiastków, np. bliz-ki bliz-szy, słod-ki słod-szy, lek-ki (= leg-ki) lżej-szy, dal-eki dal-szy, głęb-oki głęb-szy, szer-oki szer-szy itp.

Przymiotnik wys-oki miał dawniej w stopniu wyższym formę prawidłową wysz-szy, a przysłówek wys-oko — formę stopnia wyższego wysz-ej (ob. § 138). Formy te następnie zmieniły się na: wyż-szy, wyż-ej (ze spółgłoską ż) pod wpływem postaci: niższy, niżej, bliższy, bliżej (od osnów: niz-, bliz-).

§ 321. Niektóre przymiotniki używają się w stopniu wyższym i najwyższym dwojako: z przyrostkiem -szy i -ejszy; np. czysty: czyst-szy i czyści-ejszy, tłusty: tłust-szy i tłuści-ejszy, żółty: żółt-szy i żółciej-szy, mądry: mędr-szy i mądrz-ejszy.

§ 322. Są pewne przymiotniki, których formy stopnia wyższego i najwyższego utworzone są od innych osnów aniżeli stopień równy, jak oto: dobry, lepszy, najlepszy; wielki, większy, największy; zły, gorszy, najgorszy;

mały, mniejszy, najmniejszy.

§ 323. Są przymiotniki, utworzone na wzór przymiotników stopnia wyższego z zakończeniem -szy, -ejszy, a nie mające znaczenia stopnia wyższego; tak np. dzisiejszy, jutrzejszy, wczorajszy, onegdajszy, tutejszy (pochodzące od przysłowków: dzisiaj, jutro, wczoraj, onegdaj, tutaj), oraz: tamtejszy, teraźniejszy, rańszy (w znaczeniu ranny, wczesny). inszy (= inny), ludowe południejszy (w znaczeniu południowy), nadto pierwszy, który jest formą stopnia wyższego od liczebnika staropolskiego pierwy.

4. Odmiana liczebników.

§ 324. Liczebniki mają bardzo różnorodną odmianę. Liczebniki główne: jeden, jedna, jedno, dwa, dwie, trzy, cztery, jako też wszystkie liczebniki porządkowe mają znaczenie przymiotników, i jako takie zgadzają się ze swoimi rzeczownikami w rodzaju i przypadku; np. jedno oko, dwie książki, trzy klasy, czterem synom... Deklinację też mają, jak przymiotniki, zaimkową.

Liczebniki pozostałe: pięć, sześć, siedem, osiem... sto, tysiąc itd., mają znaczenie rzeczowników i dlatego rzeczownik przy nich kładzie się w dopełniaczu; np. pięć domów, sześć książek, siedem klas, sto drzew, tysiąc złotych, miljon gwiazd... Liczebniki te odmieniają się jak rzeczowniki (zob. § 328—334).

Odmiana liczebników głównych.

§ 325. Liczebnik jeden, jedna, jedno odmienia się podług deklinacji zaimkowej, jak ten, ta, to (ob. § 284), tylko biernik rodzaju żeńskiego ma dzisiaj formę zakończoną na q.: jedną, jak przymiotniki (dobrą, piękną), zamiast dawnej na ę.: jednę.

§ 326. Liczebniki: dwa dwaj, dwie, oba obaj,

obie, obadwa, obydwa, obiedwie.

	r. męski	žeński	nijaki
M.	dwaj, dwu	dwie	dwa ;
	dwuch, dwa	and the second	
D.	dwu, dwitch	dwu, dwuch	dwu, dwuch
C.	dwu, dwom	dwu, dwom	dwu, dwom
B.	dwu, dwuch, dwa	dwie	dwie
N.	dwu, dwoma	dwiema (dwoma)	dwoma
Mc.	o dwu, dwuch	dwu, dwuch	dwu, dwuch.

Form mianownika dwaj, dwu, dwuch, obaj, obadwaj używa się tylko jako określenie rzeczowników męskich osobowych (dwaj panowie, dwu braci, obadwie, dwu braci, obadwie,

dwaj robotnicy itp.).

Dopełniacz i miejscownik mają dawną formę liczby podwójnej dwu, a obok niej drugą, późniejszą dwu-ch, powstałą z tamtej na wzór dopełniacza liczebników: trzech, czterech oraz dopełniacza zaimków i przymiotników (tych, naszych, dobrych), mających na końcu brzmienie -ch. Obok tego jest zwyczaj pisania tej formy w postaci dwóch.

§ 327. Liczebniki: trzej, trzy, czterej, cztery.

	r. męski	žeński	nij aki
M.	trzech, trzej, trzy	trzy	trzy
D.	trzech	trzech	trzech
C.	trzem	trzem 🐪 , 🚧	trzem
B.	trzech, trzy	trzy	trzy
N.	trzema	trzema	trzema
Mc.	o trzech	o trzech	o trzech.

Mianownik trzej, czterej, trzech, czterech służy tylko jako określenie imion osób męskich, np. trzej królowie, czterej panowie..., przy innych zaś rzeczownikach wszystkich trzech rodzajów używa się forma trzy, cztery: trzy konie, stoły, siostry, cztery lata itp.

§ 328. Liczebniki: pięć, sześć, siedem, osiem, dzie-

więć, dziesięć itd.

M. pięć, pięciu

D. pięciu

C. pięciu

B. pięć, pięciu

N. pięciu, pięcioma

Mc. o pięciu.

Liczebniki: sześć, siedem..., dziesięć odmieniają się jak pięć; dzisiejsza odmiana tych liczebników utworzona jest na wzór deklinacji dwu.

Dawniej liczebniki te odmieniały się podobnie jak rzeczowniki żeńskie deklinacji IV-ej (jak kość), to jest M. pięć, D. pięci, C. pięci, B. pięć, N. pięcią, Mc. o pięci.

§ 329. Liczebniki: jedenaście, dwanaście, trzynaście, czternaście, piętnaście, szesnaście, siedemnaście, osiemnaście, dziewiętnaście, są wyrazami złożonemi z trzech części: część 1-sza—to nazwa jedności: dwa, trzy..., część 2-ga jest przyimkiem na, 3-cia -ście przedstawia szczątek liczebnika dawnego dziesięcie; pierwotnie więc było: dwa na dziesięcie, z czego następnie powstała forma skrócona: dwanaście itp.

M.	jedenaście, -stu	dwanaście, dwunastu
D.	jedenastu	dwunastu
C.	jedenastu	dwunastu
B.	jedenastu, -ście	dwanaście, dwunastu
N.	jedenastu, -stoma	dwunastu, -stoma
Mc.	o jedenastu	o dwunastu.

W deklinacji tych liczebników tylko część ostatnia używa się z ogólną końcówką -u (jak dwu), a pierwsza część pozostaje bez zmiany (z wyjątkiem liczebnika dwanaście). Narzędnik oprócz zakończenia -u ma formy na -oma (na wzór dwoma).

§ 330. Liczebniki: dwadzieścia, trzydzieści..., pięć-dziesiąt... dziewięćdziesiąt odmieniają się jak: jedenaście, dwanaście...

Powstały one z połączenia liczebników: dwa, trzy..., osiem, dziewięć z liczebnikiem dziesięć. Przytym po liczebniku dwa użyta była forma liczby podwójnej: dzieścia (z dziesięcia), stąd: dwadzieścia; przy liczebnikach trzy i cztery—forma mianownika liczby mnogiej: dzieści (z dziesięci), stąd trzydzieści; po pięciu zaś, sześciu... dziewięciu forma dopelniacza liczby mnogiej: dziesiąt, stąd: pięćdziesiąt...

§ 331. Liczebnik sto odmieniał się jak rzeczownik rodzaju nijakiego na -o, np. miasto.

	L. pojed.	L. podw.	L. mnoga.
M. B. W.	sto	ście	· sta
D. :	sta	stu.	/ set
C.	stu	stoma	stom
N	stem	• stoma	stami -
Mc.	w ście	w stu 🐬	w stach

Pozostałości form dawnej liczby podwójnej liczebnika sto mamy dzisiaj w liczebniku duie-ście, dwu-stu.

W liczbie pojedyńczej i mnogiej odmianę powyższą zachował liczebnik sto i dotąd, gdy jest użyty w znaczeniu rzeczownika, np. jedno sto, pięć od sta, z niecałym stem, od wielu set, całemi stami.

Użyty zaś w znaczeniu liczebnika z innym rzeczownikiem, liczebnik sto ma jedną ogólną formę z zakończeniem -u, to jest stu (z wyjątkiem mianownika, gdziemamy sto, np. sto koni, sto dębów, sto lat...).

Odmiana rzeczownika z liczebnikiem sto.

М. В.	stu panów	sto rąk	sto słów
D.	stu panów	stu rąk 🔪	stu słów
C.	stu panom	stu`rękom	stu słowom
N.	stu panami	stu rękami	stu słowami
	w"stu panach	w stu rekach	w stu słowach.

§ 332. Liczebniki: dwieście, trzysta, czterysta, odmieniają się podobnie jak sto: M. dwieście, dwustu, D. dwustu, C. dwustu, B. = M., N. dwustu, Mc. o dwustu.

§ 333. Pięćset, sześćset, siedemset, osiemset, dziewięćset odmieniają tylko swoją część pierwszą: pięć, sześć... i mają ogólne zakończenie -u, druga zaś część to jest set pozostaje niezmienioną, t. j.

D. pięciuset ludzi pięciuset osób pięciuset ziarn
C. pięciuset ludziom pięciuset osobom pięciuset ziarnom
N. pięciuset ludźmi pięciuset osobami pięciuset ziarnami

M. B. pięciuset ludzi pięcset osób pięcset ziarn

Mc. w pięciuset ludziach pięciuset osobach pięciuset ziarnach.

§ 334. Tysiąc, miljon, miljard odmieniają się jak rzeczowniki męskie deklinacji I-ej.

Liczba pojedyńcza.

M. B. W. tysiąc żołnierzy
D. tysiąca żołnierzy
C. tysiącowi żołnierzy
N. tysiącem żołnierzy
Mc. w tysiącu żołnierzy
w tysiącach żołnierzy.

§ 335. Liczebniki ogólne: ile, tyle, kilka, wiele odmieniają się jak pięć, to jest mają ogólną końcówkę -u (tylu dni, od ilu godzin, z kilku osobami) na wzór deklinacji dwu (por. § 328).

§ 336. Liczebniki zbiorowe: dwoje, oboje, troje, czworo,... kilkoro używają się jako rzeczowniki rodzaju nijakiego i wymagają po sobie rzeczownika w dopełniaczu, np. dwoje rodzeństwa, czworo kurcząt, oboje państwa. Liczebniki te używają się również przy rzeczownikach, mających tylko liczbę mnogą lub liczbę podwójną: dwoje drzwi, troje skrzypiec, czworo dzieci, dwoje oczu, dwoje uszu itp.

Odmieniają się na wzór rzeczowników rodzaju nijakiego; osnowa ich (prócz form mianownika), kończy

się na spółgłoskę -g- (dwojg-, trojg-).

M. B. W. dwoje czworo dziesięcioro
D. dwojga czworga dziesięciorga
C. dwojgu czworgu dziesięciorgu
N. dwojgiem czworgiem dziesięciorgiem
Mc. w dwojgu o czworgu o dziesięciorgu.

§ 337. Liczebniki ułamkowe: półtora, półtrzecia, półczwarta, półpięta... są to formy dopełniacza liczby pojed.; znaczą: pół wtorego, czyli wtora, pół trzeciego, czyli trzecia, pół czwartego... od nieistniejących dziśform mianownika deklinacji rzeczownikowej: wtór, trzeć, czwart. (Mówimy dziś jeszcze: samowtór, samotrzeć, samoczwart). W rodzaju żeńskim formy tych liczebników są: półtorej, półtrzeciej, półczwartej.... już podług deklinacji zaimkowej.

Liczebniki porządkowe.

§ 338. Liczebniki porządkowe mają formę i dekli-

nację przymiotników zaimkową (ob. § 305).

Pierwszy, -a, -e jest właściwie formą stopnia wyższego od liczebnika staropolskiego pierwy, -a, -e, dziśnieużywanego; jego formą stopnia najwyższego jest najpierwszy.

Jeżeli liczebnik porządkowy jest dwuwyrazowy, t. j. składa się z dziesiątków i jedności, (począwszy od: dwudziesty pierwszy), to oba te liczebniki podlegają odmianie deklinacyjnej; np. dwudziestego pierwszego, sześćdziesiątego czwartego... Złożone zaś z trzech wyrazów, to jest z liczebników, oznaczających sta, dziesiątki, i jedności (lub tylko sta i jedności, np. sto piąty), nie używają się wszystkie trzy w formie liczebników porządkowych, lecz tylko dwa ostatnie, liczebnik zaś porządkowy, oznaczający sta, to jest: setny, trzechsetny, osiemsetny... dla skrócenia zastępuje się odpowiednim liczebnikiem głównym, to jest mówi się np. sto czterdziesty szósty; siedemset sześćdziesiątego drugiego itp.

Podobnie gdy liczebnik porządkowy, oznaczający tysiące, setki i t. d., składa się z czterech wyrazów, to tylko dwa ostatnie z nich (wyrażające dziesiątki i jedności) mają formę liczebników porządkowych, np. rok tysiąc osiemset czterdziesty czwarty, lub: roku tysiąc

pięćset sześćdziesiątego dziewiątego itp.

Jeżeli zaś w takim liczebniku brak dziesiątków, wówczas tylko wyraz ostatni, oznaczający jedności, ma formę liczebnika porządkowego; np. w roku tysiąc dziewięćset siódmym; w końcu roku tysiąc dziewięćset ósmego itp.

II. KONJUGACJE.

§ 339. Odmianę słów nazywamy konjugacją. W konjugacji rozróżniamy następujące formy: strony, tryby (czyli sposoby), osoby, liczby, czasy, rodzaje i imiesłowy.

Niektóre z tych form słownych poznaliśmy już dawniej. I tak w § 56 była mowa, jakie są formy słowa, służące do wyrażenia każdej z osób, wykonywających pewną czynność (ob. str. 34—35). O formach słownych dla wyrażenia liczby przedmiotów, biorących udział w działaniu, jako też o for-

mach dla oznaczenia rodzajów osób poucza § 55. O różnych zaś formach dla wyrażenia czasu dokonywania się czynności była mowa w § 54.

Tutaj pozostaje jeszcze podać wiadomości: a) o stronach słowa, b) o trybach czyli sposobach i c) o imie-

slowach.

Strony.

§ 340. Stroną słowa nazywamy sposób wyrażania czynności ze względu na podmiot zdania. Rozróżniamy:

- 1) stronę czynną, gdy podmiot zdania sam działa, czyli wykonywa czynność, wyrażoną w orzeczeniu; np. ojciec wychowuje syna; ogrodnik posiał kwiaty itp.
- 2) stronę bierną, gdy podmiot zdania doznaje działania od innego przedmiotu; np. przestępca został wkarany; łąka była skoszona itp.

Tryby.

- § 341. Trybem słowa nazywamy sposób wyrażania czynności ze względu na jej wykonanie. W języku polskim rozróżniamy 4 tryby, a mianowicie:
- 1. Tryb oznajmujący, który służy do wyrażenia, że czynność pewna odbywa się, odbywała się, lub też będzie się odbywać; np. pracujecie, uczyliśmy się, napiszesz.
- 2. Tryb rozkazujący, zapomocą którego wyrażamy naszą wolę, rozkaz, lub prośbę, np. pracuj, uczmy się, napiszcie.
- 3. Tryb warunkowy, zapomocą którego wyrażamy czynność przypuszczalną, a więc nie rzeczywistą, lecz tylko możliwą, lub niemożliwą w pewnych warunkach; np. skończyłbym pracę, gdybym miał więcej czasu; prositbyś, zanieślibyście.
- 4. Tryb bezokoliczny (bezokolicznik) jest tylko nazwą czynności lub stanu; np. czytać, nieść, biec,

shodzić, ležec. Nie wyraża on ani czasu, ani osoby, liczby ani rozkazu, lub przypuszczenia i wogóle żadnych okoliczności, w jakich się czynność odbywa. Postać bezokolicznika w języku polskim nie ulega żadnym odmianom.

lmiesłowy.

§ 342. Formy słowa przymiotnikowe nazywamy imiesłowami odmiennemi, formy słowa przysłówkowe—imiesłowami nieodmiennemi. W języku polskim mamy pięć imiesłowów:

Trzy imiesłowy czynne:

1. Imiesłów czasu teraźniejszego (inaczej — im. współczesny) odmienny, np. czytający, -a, -e; i nie-odmienny: czytając.

2. Im. czasu przeszłego odmienny, np. zwiądł,

zwiędła, -o i zwiędły, -a, -e.

3. Im. czasu zaprzeszłego nieodmienny: poznawszy, zrobiwszy.

Dwa imiesłowy bierne:

- 4. Imiesł. czasu teraźniejszego odmienny, np. widomy, -a, -e; znikomy, -a, -e.
- 5. lm. czasu przeszłego odmienny, np. czytany -a, e; skończony, -a, -e; bity, -a, -e.

Pierwiastki i osnowy słowa.

§ 343. Porównywając jedne formy słowne z drugiemi, spostrzegamy większe lub mniejsze podobieństwo ich budowy, np. więdnąć, zwiędły, więdnie, więdną, ciągnę, ciągnąć, ciągnie. Na zasadzie tego w rozlicznych formach słowa możemy rozróżnić 3 części składo we: pierwiastek, przyrostek, który wraz z pierwiastkiem tworzy osnowę, oraz końcówkę.

§ 344. Pierwiastek jest tą częścią słowa, w której zawiera się główne, zasadnicze jego znaczenie; np. słowa: dać, daję, dawał, rozdajemy, oddaję, wydały, nadany itp. mają wspólny pierwiastek w zgłosce da.

§ 345. Osnowę czasu teraźniejszego (osnowe teraźniejszości) tworzy pierwiastek w połączeniu z pewnym przyrostkiem -e, -je, -nie, -i...). Poznaje się ją w trzeciej osobie czasu teraźniejszego tak np. wiezie-, ciągnie-, czyni-, tworzy- są to osnowy teraźniejszości słów: wieżć, ciągnąć, czynić, tworzyć.

Dla osoby 1-ej licz. poj. i dla 3-ej licz. mn. osnowa miała zakończenie -o: -wiezo-, ciągno-, czynio-, tworzo-...: z nich po dodaniu na końcu spółgłoski nosowej (m, n) powstały formy: wiozę i wiozą, ciągnę i ciągną, czynię i czynią i t. p. (ob. § 393), przyczym samogłoska e pierwiastku wiez-, nies- zmieniła się na o przed spółgłoską twardą -s, -z (ob. § 117)

Do osnowy teraźniejszości należą:

- 1. Czas teraźniejszy.
- -2. Tryb rozkazujący.
- 3. Imiesłów czasu teraźniejszego czynny.
- 4. Imiesłów czasu teraźniejszego bierny.

§ 346. Osnowa trybu bezokolicznego (osnowa bezokolicznika) widoczna jest w trybie bezokolicznym po usunięciu z niego końcówki -ć; np. osnowami bezokolicznika słów: wieźć, dać, uczyć, bywać, patrzeć... są: wiez-, da-, uczy-, bywa-, patrze...

Do osnowy bezokolicznika należą następujące formy:

- 1. Bezokolicznik.
- 2. Imiesłów czynny czasu przeszłego.
- 3. Imiesłów czynny czasu zaprzeszłego.
- 4. Imiesłów przeszły bierny.
- 5. W staropolskim należał tu jeszcze czas przeszły chwilowy (aoryst).

Prócz tego do osnowy bezokolicznika należą wszystkie czasy opisowe albo złożone (np. mówił em, zrobił eś, bedzie czytał,...), gdyż do ich utworzenia wchodzi imiesłów czynny czasu przeszłego (na -ł). Nadto do osnów bezokolicznika należy cała konjugacja strony biernej słów (np. jestem wezwany, byłeś zmuszony, on był zabity...,) formy jej bowiem mają w swym składzie imiesłów przeszły bierny (na -ny i -ty).

§ 347. Końcówkami form słownych są zakończenia osobowe, nadające właściwe znaczenie danej formie. Łączą się one z osnową teraźniejszości lub bezokolicznika, wywołując nieraz w osnowach tych zmiany głosowe (fonetyczne). Rozróżnianie końcówek w różnych formach słowa zapoznaje nas z jego odmianą, czyli kon-

jugacją.

Układ konjugacji.

§ 348. Podług osnowy teraźniejszości dzielimy wszystkie słowa polskie na 5 klas, czyli konjugacji:

Konjugacja I-sza obejmuje słowa, których osnowa teraźniejszości ma przyrostek -e- (niesie-, dmie-, bierze-, drze-).

Konjugacja II-ga obejmuje słowa, których osnowa teraźniejszości ma przyrostek -nie- (ciśnie-, rośnic-).

Konjugacja III-cia obejmuje słowa, których osnowa teraźniejszości ma przyrostek -je- (bije-, boleje-, żyje-, buduje-, rozkazuje-).

Konjugacja IV-ta obejmuje słowa, których osnowa teraźniejszości ma przyrostek -i- (broni-, leci-, mówi).

Konjugacja V-ta obejmuje słowa, których osnowa teraźniejszości ma przyrostek -α- (dba-, słucha-, bywa-, czyta-, woła-).

Nadto 4 słowa: jestem (staropol. jeśm), wiem, jem, dam - konjugują się nieco odmiennie. Zachowały one konjugacje pierwotną, bez przyrostka osnowy teraźniejszości.

Odmiana słów: jestem, wiem, jem, dam.

§ 349. Bezokolicznik.

być wiedzieć jeść dać

Tryb oznajmujący.—Czas teraźniejszy.

L. poj. 1. jest-em wie-m je-m (da-ję 2. jest-eś wie-sz je-sz da-jesz 3. jest wie je da-je.

L. mn. 1. jest-eśmy wie-my je-my da-jemy
2. jest-eście wie-cie je-cie da-jecie
3. są wiedz-ą jedz-ą da-ją).

Czas przeszły.

Liczba pojedyńcza.

- 1. był em, -am wiedział-em, -am jadł-em, -am dał-em, -am
- 2. był-eś, -aś wiedział-eś, -aś jadł-eś, -aś dał-eś, -aś
- 3. był, -a, -o wiedział, -a, -o jadł, -a, -o dał, -a, -o.

Liczba mnoga.

1. byl-iśmy, wiedziel-iśmy, jedl-iśmy, dal-iśmy, był yśmy wiedział-yśmy jadł-vśmy dał-yśmy 2. byl-iście, wiedziel-iście, jedl-iście, dal iście, dał-yście był-yście wiedział-yście jadł-yście wiedziel·i, 3. byl-i, jedl-i, dal-i, był-y wiedział-y jadł-y dal-y.

Czas przyszły.

Liczba pojedyńcza.

1. będ-ę wiedzi-eć będę jeść będ-ę da-m 2. będzi esz wiedzi-eć jeść dasz

będzi-esz będzi-esz

3. będzi-e wiedzi-eć będzi-e jeść będzi-e da.

Liczba mnoga.

1. będzi-emy	wiedzi-eć	jeść	da-my
	będzi emy	będzi-	emy
2. bedzi-ecie	wiedzi-eć	ieść	da-cie

2. będzi-ecie wiedzi-ecie jeść da-cie bedzi-ecie

3. będ-ą wiedzi-eć będ-ą jeść będ-ą da-dzą.

Tryb warunkowy.

Liczba pojedyńcza.

1.	był-bym,	wiedział-bym,	jadł-bym,	dał-bym,
	była-bym	wiedziała-bym	jadła bym	dala-bym

 był byś, wiedział-byś, jadł-byś, dał-byś, była-byś wiedziała-byś jadła-byś dała-byś

3. był-by, wiedział-by, jadł-by, dał by, -łaby, -łoby -łaby, -łoby -łaby, -łoby

Liczba mnoga.

1. byli-byśmy, wiedzieli-byśmy, jedli-byśmy, dali-byśmy były-byśmy wiedziały-byśmy jadły-byśmy dały-byśmy

2. byli-byście, wiedzieli-byście, jedli-byście, dali-byście, były-byście wiedziały-byście jadły-byście dały-byście

3. hyli-by, wiedzieli-by, jedli-by dali-by, były-by wiedziały-by jadły-by dały-by.

Tryb rozkazujący.

Liczba pojedyńcza.

2. bądź wiedz jedz daj

3. niech będzie niech wie niech je niech da.

Liczba mnoga.

1. bądźmy wiedzmy jedzmy dajmy

padźcie wie lzcie jedzcie dajcie
 niech będą niech wiedzą niech jedzą niech dadzą

Imiesłów teraźniejszy czynny.

Nieodm. będą c wiedząc jedzą-c dają-c Odmien. będąc-y, wiedząc-y, jedząc-y, dając-y -a, -e -a, -e -a, -e.

Imiesłów przeszły czynny.

był, -a, -o wiedział, -a, -o jadł, -a, -o dał, -a, -o był-y, -a, -e.

Imiesłów zaprzeszły czynny.

Nicodm. bywszy (po-wiedziawszy) jad (ł)szy dawszy

Imiesłów przeszły bierny.

Odmien. (na-)byty, (po-)wiedziany, jedzony, dany, -a, -e -a, -e -a, -e -a, -e

§ 350. *Uwagi*. Słowo *być* zwie się zazwyczaj słowem posiłkowym, gdyż formy jego używają się nie tylko we właściwym znaczeniu, ale także przy tworzeniu form złożonych innych słów (*będę robił*, *czytać będę*, *byłbym pracował* itp.).

Konjugacja słowa *być* posiada trzy osnowy: *jes* (teraźniejszości), *by*- (bezokolicznika), *będ*- (czasu przyszłego).

Końcówka -ś osoby 2-ej czasu teraźniejszego (ieste-ś), oraz końcówka -t osoby 3-ej (jes-t) przedstawiają ślady dawnych końcówek, które w konjugacji innych słów uległy zmianom: niesie-sz, wie-sz, bierze, widzi, gdzie w osobie 2-ej

mamy -sz, a w trzeciej zanik końcówki -t.

Dzisiejsze formy czasu teraźniejszego: jestem, jesteś, jest, jesteśmy, jesteście, są powstały ze staropolskich: jeśm, jeś, jest, jeśmy, jeście, są. Formom dzisiejszym za osnowę poslużyła postać osoby 3-ej liczby pojedyńczej jest (jest-em, jest-eś,...), podobnie jak w czasie przeszłym osnową form: byt-em, byt-eś, byt... jest postać osoby 3-ej byt.

Czas przyszły: bę lę, będziesz... przedstawia właściwie formy prawidłowe czasu teraźniejszego ze znaczeniem czasu przyszlego, podobnie jak w innych słowach dokonanych: siądę, krzyknę, zrobię, złamiesz itp.

Imiesłów przeszły bierny -byty, używa się fylko od słów złożonych: zdobyty, odbyty, przebyte niebezpieczeństwa, nabyte wady.

§ 351. Odmiana słów wiem, dam, jem zachowała wiele starych właściwości; niektóre jednak formy zostały utworzone na wzór podobnych form innych konjugacji, np. daję, dajesz... podług konjugacji III-ej.

Konjugacja 1-sza.

§ 352. Do konjugacji I-ej należą słowa, których osnowa teraźniejszości powstała przez dodanie przyrostka -e do pierwiastku, np. niesie-, bierze-, drze-, a dla osoby I-ej liczby pojed. i 3 ej liczby mn. przyrostka o nieso-, biero-, dro- itp.

Bezokolicznik.

nieść dąć

brać

drzeć~

Tryb oznajmujący.—Czas teraźniejszy.

Liczba pojedyńcza.

1.	nios-ę	∴dm ę	bior-ę	dr-ę
2.	niesie-sz	dmie-sz	bierze-sz	drze-sz
3.	niesie	· dmie ·	bierze	drze.

Liczba mnoga.

1. ni	esie-my	dmie-my	bierze-my	drze-my
2. ni	esie-cie	dmie-cie	bierze-cie	drze-cie
3 ni	nea · ·	dma	hiore >	dra

Czas przeszły.

Liczba pojedyńcza.

1.	niosł·em,	dął-em,	brał em,	đarł em,
	-am 🐣	dęł a-m	-am	-am
2.	niosł-eś,	dųł-eś,	brał-eś,	darł-eś,
	-aś	dęła ś	-aś	-aś
3.	niósł,	dął,	brał,	: darł,
	niosła, -o	dęła, -o	-a, -o	-a, -o.

Liczba mnoga.

1. nieśliśmy,	dęliśmy,	braliśm y ,	darliśmy,
niosłyśmy	dęłyśmy	brałyśmy	darłyśmy
2. nieśliście,	deliście,	braliście,	darliście,
niosłyście	dełyście	brałyście	darłyście
3. nieśli, niosły	deli, dely	brali, brały	darli, darly.

Czas przyszły.

. . .

Liczba pojedyńcza.

1.	bę d ę) niósł, niosła; dał, deła; brał, -a; darł, -a
2.	będziesz	Let you would be larger
3.	bedzie	nieść, dać, brać, drzeć.

Liczba mnoga.

1.	będziemy	nieśli, niosły; dęli, -ły; brali, -ły; darli, -ly
2.	będziecie	lub
3.	będą	nieść, dąć, brać, drzeć.

Tryb warunkowy. — Czas teraźniejszy.

Liczba pojedyńcza.

1.	niósł-bym,	dął∙bym,	brał-bym,	darł-bym,
	niosłabym	d ęłabym —	brałabym	darłabym
2.	niósł-byś,	dął-byś,	brał-by ś ,	darł-byś,
	niosłabyś	dęłabyś	brałabyś	darłabyś

brałaby.

darłaby.

3. niósł·by, dał-by, brał·by, darł-by,

niosłaby, dełaby.

-loby	-łoby	-loby	-łoby.	
	Liczba n	nnog ä .		
 nieśli-byśmy, niosłybyśmy nieśli-byście, niosłybyście nieśli-by, niosłyby 	dęli-byśmy, dęłybyśmy dęli-byście, dęłybyście dęli-by, dęłyby	brali-byśmy, brałybyśmy brali-byście, brałybyście brali-by, brałyby	darli-byśmy, darłybyśmy darli-byście, darłybyście darli-by, darłyby.	
	Czas prz	zeszly.		
	Liczba poj	edyńcza.		
1. byłbym 2. byłbyś 3. byłby dał, brał dar	byłabym byłabyś	niosła, dęła, by: brała, darła;	hoby { niosło, dęło, brało, darło.	
	Liczba m	nnoga.		
1. bylibyśmy 2. bylibyście 3. byliby	nieśli, dęli, brali, darli;	byłybyśmy byłybyście byłyby	niosły, dęły, brały, darły.	
	Tryb rozk	azujący.		
	Liczba poj	edyńcza.		
2. nieś 3. niech niesie	dmij niech dmie	bierz niech bierze	drzyj niech drze.	
	Liczba n	nnoga.		
1. nieśmy 2. nieście 3. niech niosą	dmijmy dmijcie niech dmą	bierzmy bierzcie niech biorą	drzyjmy drzyjcie niech drą.	

lmiesłów teraźniejszy czynny.

Nieodm. niosąc dmąc biorąc drąc Odmien. niosąc-y, dmąc-y, biorąc-y, drąc-y, a-, ·e -a, ·e -a, ·e.

Imiesłów przeszły czynny. Odmien. niósł, -a, -o dał, dęła, o brał, -a, -o darł, -a, o

I m i e s ł o w z a p r z e s z ł y.
Nieodm. (za)niós(ł)szy (na)dąwszy (za)brawszy (po)dar(ł)szy.

I miesłów przeszły bierny.

Odmien. niesiony, dęty, brany, darty,
-a, -e -a, -e -a, -e -a, -e.

- § 353. A) Podług wzoru nieść odmieniają się:
- 1) Słowa, posiadające pierwiastek zakończony na spółgłoskę przedniojęzykową: s, z, t, d, np. trząść, paść, wieżć, gryżć, leżć, iść, pleść (plet-), gnieść, kłaść (kład-), prząść (przęd-), wieść (wied-), bość (bod-).
- § 354. W bezokoliczniku tych słów, których osnowa równa się pierwiastkowi, końcówka -ć podniebienna znalazła się bezpośrednio po twardej spółgłosce osnowy (pas-, wiez-), wskutek czego spółgłoska twarda uległa zmiękczeniu (upodniebiennieniu), to jest s dało ś (nieś-ć), z dało ź (gryź-ć), t dało ś (gnieś-ć), d dało ś (kłaś-ć, ob. § 144).
- § 355. Imiesłów przeszły. Słowa, posiadające w pierwiastku samogłoskę -e-, np. nies-, wiez-, plet- itp, w imiesłowie przeszłym czynnym zmieniają ją na -o-przed następującą spółgłoską przedniojęzykową twardą: niosła, wiozła, plotła (ob. § 118). W liczbie mnogiej rodzaju męskiego pierwiastkowe -e- zachowało się przedspółgłoską przedniojęzykową, zmiękczoną wskutek na-

stępującej końcówki -li: nieśli, wieźli; albo też utrzymało się przed następującemi grupami -dli, -tli: zmietli, wiedli; ale: niosły, wiodły, gniotły (§ 119). W formach liczby pojed. rodzaju męskiego: niósł, wiózł..., a także w imiesłowie zaprzeszłym: niós(ł)szy, wióz(ł)szy,... samogłoska ta (o) znajduje się w zgłosce zamkniętej, wskutek czego ulega pochyleniu na ó.

§ 356. Odmienne nieco konjugacje od podanych wzo-

rów mają słowa:

iść z osnową teraźniejszości i dzie- i osnową bezokolicznika i-. Forma bezokolicznika staropolska prawidłowa: i-ċ została zastąpiona nowszą, nieprawidłową iść, utworzoną na podobieństwo nieść, pleść... Imiesłów przeszły tworzy się od osnowy szed-: szedł, szła (zam. szdła, ob. § 155), szło, szli, szły; imiesłów zaprzeszły: szed(ł)szy,—l jest niewłaściwe.

Słowo jechać ma osnowę teraźniejszości jedzie i osnowę bezokolicznika jecha: jechał, przejechany; a więc formy powstałe z osnowy bezokolicznika nie różnia się od form

konjugacji V (jak sluchać).

§ 357. — 2) Według wzoru nieść odmieniają się również słowa, posiadające pierwiastek zakończony na spółgłoski tylnojęzykowe k, g (ciek-, piek-... bieg-, mog...), np. ciec, piec, rzec, siec, tłuc, wlec, biec, lec, móc, strzec, zaprząc, strzyc.

Bezokolicznik tych słów kończy się stale na -c, które powstało ze zbiegu końcowej spółgłoski pierwiastku k lub g, ze spółgłoską -t następującej końcówki pierwotnej bezokolicznika -ti (ob. § 143).

- § 358. Słowa: biec, polec, przeląc się, przysiąc mają formy, należące do osnowy teraźniejszości: biegn-ę, biegnie-sz, biegni-e... polegn-ę, przelękn-ę się, przysięgn-ę, przysięgnij... od słów: biegnąć, przysięgnąć, przelęknąć się, należących do konjugacji II-ej, jak ciągnąć.
- § 359.—B) Według wzoru dąć odmieniają się: żąć (zhoże), zacząć, jąć, ciąć, giąć, kląć, miąć, piąć, żąć (wyżymać).

Osnowa bezokolicznika tych słów zakończona jest samogłoską nosową (żną-, cią-, klą-...); osnowa teraźniejszości zakończona spółgłoską -n- lub -m- z dodaniem przyrostka konjugacji I-szej -e- (żnie-: żnę, żniesz...; tnie-: tnę, tniesz...; mnie-: mnę, mniesz; dmie: dmę, dmiesz...).

Słowo wziąć powstało ze złożenia słowa jąć z przedrostkiem wz- (wez-). Dawniejsza forma rozkaźnika weźmi nie uległa rozszerzeniu, jak w innych słowach tej gromady (np. dmij z dawniejszego dmi), ale upodobniła się do form poprzedniej grupy: wiezi dało wieź-; podobnie też weźmi dało naprzód weźm', a po zaniku wargowego m na końcu, pozostało tylko weź. Forma bezokolicznika wziąść, niekiedy używana, jest błędna, gdyż -ś- jest tu równie niestosowne, jak byłoby w słowach: pojąść, zająść,... zamiast pojąć, zająć, wyjąć, nająć, zdjąć, przyjąć, utworzonych od tegoż słowa jąć.

Słowo ciąć ma osnowę teraźniejszości tnie- (tnę, tniesz, tnie:...) i osnowé bezokol. cią- (ciąć, ciął, cięła...).

§ 360.—C) Według wzoru *brać* odmieniają się słowa: *prać*, *zwać*, *Łgać*, *rwać*, *gnać*, *ssać*.

Słowa brać i prać mają osnowę czasu teraźniejszego bierze, pierze. Rozkaźnik tych słów ma formę skróconą: bierz, pierz, podczas gdy inne słowa tej grupy mają formy na -ij: rwij, śsij.

Słowo gnać miało staropolską odmianę: żonę, żeniesz, żenie..., rozkaźnik żeń...; formy te zostały dziś zastąpione formami konjugacji IV-ej od słowa gonić: gonię, gonisz,... goń. Właściwe formy słowa gnać pozostały następujące: od osnowy bezokolicznika gna: gnać, gnał, gnawszy, gnany.

§ 361.—D) Według wzoru drzeć odmieniają się słowa: mrzeć, przeć, trzeć, zawrzeć (zamknąć), żreć, rozpostrzeć.

Osnowa teraźniejszości tych słów i osnowa bezokolicznika kończą się na samogłoskę -e-, miękczącą r- pierwiastku; np. mr'-e fonetycznie przekształciło się na mrze-. Imiesłowy: przeszły czynny, zaprzeszły i przeszły bierny: darł, umar(ł)szy, tarty itp. mają osnowe odrębną: dar-, mar-, tar-...

Konjugacja II-a.

§ 362. Do konjugacji II ej należą słowa, których osnowa teraźniejszości utworzona jest od pierwiastku zapomocą przyrostka -nie (ciąg-nie, sch-nie-), osnowa zaś bezokolicznika zapomocą przyrostka -ng- (ciąg-nq-, sch-na-).

Bezokolicznik.

ciagnać.

Tryb oznajmujący. — Czas teraźniejszy.

L. poj. 1. ciagne

L. mn. 1. ciagnie-my

2. ciagnie-sz

2. ciagnie-cie

3. ciagn-ie

3. ciagn a.

Czas przeszly.

L. poj. 1. ciągnąłem, -nęłam L. mn. 1. ciągnęliśmy, -łyśmy

2. ciagnales, -nelas 2. ciagneliscie, -lyscie

3. ciągnął, -nęła, -nęło 3. ciągnęli, -nely.

Czas przyszły.

Liczba pojed. 1. bede

ciagnał, -neła, -neło,

2. bedziesz 3. bedzie

lub ciagnać.

Liczba mnoga 1. będziemy

ciągnęli, -neły, luh

2. będziemy

ciągnąć.

3. beda

Tryb warunkowy. — Czas teraźniejszy.

Liczba pojed. 1. ciągnałbym, ciągnęlabym

2. ciągnąłbyś,3. ciągnąłby,-nęłaby, -nęłoby.

Liczba mnoga 1. ciągnęlibyśmy, -nęłybyśmy

2. ciągnęlibyście, -nełybyście

3. ciagneliby, -nelyby.

Czas przeszły.

Liczba pojed. 1. byłbym ciągnął, byłabym ciągnęła

2. byłbyś ciągnął, byłabyś ciągnęła

3 byłby ciągnął, byłaby ciągnęła, byłoby ciagneło.

Liczba mnoga 1. bylibyśmy ciągneli, byłybyśmy ciągnely

2. bylibyście ciągnęli, byłybyście ciągnęły

3 byliby ciągnęli, bylyby ciągnęly.

Tryb rozkazujący.

L. mnoga 1. ciągnijmy L. pojed. 1. —

2. ciągnijcie 3. niech cią 2. ciagnij

3. niech ciagnie 3. niech ciagna.

Imiesłów teraźniejszy czynny.

Nicodmienny: ciagnac,

Odmienny: ciągnący, -a, -e.

Imiesłów przeszły czynny.

Odmienny: ciagnal, .nela, -nelo.

lmiesłów zaprzeszły.

Nieodmienny: ciagnawszy.

Imiesłów przeszły bierny.

Odmienny: ciagniony, ciagniety.

§ 363. Według wzoru ciągnąć odmieniają się sł wa: tchnąć, brnąć, mknąć, stuknąć, krzyknąć, rosną dźwignąć itd.

Słowa te w czasie teraźniejszym przypomina grupę konjugacji I-szej: żnę, żniesz, klnę, klniesz itj w tych jednak n- należy do pierwiastku i cechą osnow teraźniejszości jest tylko -ie (żnie, pnie, klnie), po czas gdy w konjugacji II ej to -n- nie jest pierwiastk we, ale należy do przyrostka osnowy teraźniejszościne (ciąg-nie, tch-nie)...

Tryb rozkazujący tych słów mazakończenie ciągnij, krzyknij; mała tylko liczba słów tej konjugac ma formę rozkaźnika skróconą, np. płyń, miń, plu skiń, stań, suń, wioń, chłoń, zawiń (od słów: płyną minąć, skinąć, sunąć, wionąć, zawinąć, które przyrostkiem nie mają końcową samogłoskę pierwiastki

§ 364. Podobnie odmieniają się słowa: bledną chudnąć, biegnąć, gasnąć, kwitnąć, słabnąć, marzną przysięgnąć, polegnąć, ugrzęznąć.

W odmianie swojej tym tylko różnią się one innych słów konjugacji II ej, że imiesłów przeszły czyny i imiesłów zaprzeszły tworzą wprost od pierwiastl biegł, chudł, zblad(t)szy; niektóre z tych słów maimiesłowy powyższe z przyrostkiem -ną- albo też k tego przyrostka; np. przycichł i przycichnął; nasionął i nasiąkł; ukląk(t)szy i uklęknąwszy.

§ 365. Odmiana słowa wspomnieć.

W dawnej polszczyźnie było słowo wspomion i miało odmianę podług konjugacji II-ej (wspomion wspomieniesz...). Z biegiem czasu formy jego uleg takim zmianom, że dziś konjugacja tego słowa różni znacznie od wzorów konjugacji II-ej. Dzisiejsza odm na jest następująca:

Liczba pojedyńcza.

Liczba mnoga.

Czas teraźniejszy: 1. wspomnę

1. wspomnimy 2. wspomnisz 2. wspomnicie ·

3. wspomni

3. wspomną

Rozkaźnik:

1. wspomnijmy

2. wspomnij

2. wspomnijcie 3. niech wspomni 3. niech wspomna

Imiesłów teraźniejszy czynny: (pomnac)

Bezokolicznik: wspomnieć

Imiesłów przeszły czynny: wspomniał, -ła, -ło Imiesłów zaprzeszły: wspomniawszy

Imiesłów przeszły bierny: wspomniany.

Taką samą odmianę w dzisiejszym języku mają słowa: pomnieć, napomnieć, przypomnieć, upomnieć, zapomnieć itp.

Konjugacja III-cia.

§ 366. Do konjugacji III ej należą słowa, których osnowa teraźniejszości utworzona jest zapomocą przyrostka $-j\epsilon$; np. bi-je-, wig-ze (wigz-je), bole-je, buduje- itp.

Bezokolicznik.

boleć budować. bić wiazać

Tryb oznajmujący. — Czas teraźniejszy.

L.	poj.	1.	biję	wiążę	boleję	buduję
		2.	bije-sz	wiaże-sz	boleje-sz	buduje-sa

buduje 3. bije wiąże boleje

budu-jemy boleje-my L. mn. 1. bije-my wiaże my

> buduje-cie 2. bije-cie wiaże-cie boleje-cie boleja buduja. 3. bija wiążą

Czas przeszły.

- L. poj. 1. bil-em, wiazal-em, bolal-em, budowal-em,
 -am -am -am -am
 - 2. bił eś, wiązał-eś, bolał-eś, budował-eś,
 - 3. bił, wiązał, bolał, budował, -a, -o -a, -o -a, -o
- L. mn. 1. byliśmy, wiązaliśmy, boleliśmy, budowaliśmy
 -łyśmy -łyśmy bolałyśmy -łyśmy
 - 2. biliście, wiązaliście, boleliście, budowaliście, biłyście -łyście bolałyście -łyście
 - 3. bili, wiazali boleli, budowali, bily -ly bolaly -ly.

Czas przyszly.

·Liczba pojedyńcza.

- 1. będę bił, -a, -o; wiązał, -a, -o; bolał, -a, -o;
- 2. będziesz budował, -a, -o
- 3. będzie lub: bić, wiązać, boleć, budować.

Liczba mnoga.

- 1. będziemy bili, -ły; wiązali, -ły; boleli, bolały;
- 2. będziecie budowali, -ly
- 3. będą lub: bić, wiązać, boleć, budować.

Tryb warunkowy. — Czas teraźniejszy.

- L. poj. 1. biłbym, biłabym wiazałbym, wiazałabym
 - 2. biłbyś, biłabyś wiązałbyś, wiązałabyś
 - 3. bilby, -aby, -oby wiazalby, -aby, -oby
- L. mn. 1. bilibyśmy, -łybyśmy wiązalibyśmy, -łybyśmy
 - bilibyście, -łybyście wiązalibyście, -łybyście
 biliby, -łyby wiązaliby, -łyby.

Czas przeszly.

- L. poj. 1. byłbym, -łabym) bił, -a, -o; wiązał, -a, -o;
 - 2. byłbyś, .·łabyś
 - 3. byłby, -łaby, -łoby

bolał, -a, -o; budował, -a, -o.

- L. mn. 1. bylibyśmy, -lybyśmy bili, bily; wiązali, -ly;

 - 3. byliby, -lyby

2. bylibyście, -łybyście boleli, bolały; budowali, -ly.

Tryb rozkazujący.

Liczba pojedyńcza.

- 1. bii wiąż bolej buduj
- 2. niech bije niech wiąże niech boleje niech buduje.

Liczba mnoga.

- 1. bijmy wiążmy bolejmy budujmy
- 2. bijcie wiążcie bolejcie budujcie
- 3. niech biją niech wiążą niech boleją niech budują.

Imieslów teraźniejszy czynny.

Nieodm. bijąc , wiążąc bolejąc budując Odmien. bijąc-y, wiążąc-y, bolejąc-y, budujący, -a, -e -a, -e -a, -e -a, -e.

Imieslów przeszły czynny.

Odmien. bił, -a, -o wiązał, -a, -o bolał, -a, o budował, -a, -o,

Imieslów zaprzeszly.

Nieodm. (wy-)biw- (z-)wią- (prze-)bo- (z-)budoszy zawszy lawszy wawszy.

Imieslów przeszły bierny.

Odmien. bity, -a, -e wiązany, (prze-)bolany, budowany, -a, -e -a, -e -a, -e.

§ 367.—1) Według wzoru bić odmieniają się słowa: gnić, pić, wić, kryć, myć, ryć, tyć, wyć, czuć, kłuć, knuć, pluć, snuć, truć, obuć, żuć, pruć, psuć, dać, stać, poznać, żyć, szyć, których pierwiastek kończy się na samogłoskę.

Osnowa bezokolicznika tych słów równa się pierwiastkowi.

Imiesłów przeszły bierny słów tej gromady ma przyrostki -ty, lub -ny. Przyrostek -ty mają słowa których osnowa bezokolicznika (pierwiastek) kończy się na samogłoskę i-, y-, u-, np. bity, myty, osnyty. Słowa o osnowie bezokolicznika na a- mają przyrostek imiesłowu tego -ny; np. dany, poznany...

§ 368. Slowa kluć i pruć należą dzisiaj do konjugacji III-ej i odmieniają się jak kuć, to jest kluję, pruję; kluj, pruj; klując, prując; klut, pruł; kluwszy, pruwszy; kluty, pruty (wzór bić). Formy te są nowsze, utworzone na podobieństwo słów kuć, czuć, snuć...; pierwotne formy obu tych słów były: kolę, kolesz, kole, porę, porzesz, porze... (i dziś używane), kol, porz; koląc, porąc; klóć, próć; klół, prół; kłówszy, prówszy; klóty, próty.

§ 369. Słowo dać prócz odmiany pierwotnej dam, dasz, da..., która się zachowała dotąd i używa w znaczeniu czasu przyszłego, posiada również formy późniejsze, utworzone według typu konjugacji III-ej: daję, dajesz, daje, dajemy itd.

§ 370. Słowo znać pierwotnie należało również do powyższej grupy i miało formy czasu teraźniejszego: znaję, znajesz... W dzisiejszym języku z taką odmianą zachowały się tylko słowa złożone: poznaję, poznajesz, wyznaję, -ajesz... samo zaś słowo znać zachowało w czasie teraźniejszym pierwotną formę tylko w 3-ej osobie liczby mnogiej: znają; inne formy przekształciły się, przybierając końcówki na podobieństwo konjugacji dam, dasz, da..., t. j. zmieniły się na: znam, znasz, zna, znamy, znacie.

Podobnie stalo się ze słowami: grać, staropolskie: graję. grajesz... dziś: gram, grasz, składać — składaję... dziś: składam, powiadać — powiadaję — powiadam, żegnać — żegnaję —

żegnam (ob. konjugacja V).

§ 371. — 2) Według wzoru wiązać odmieniają sią słowa: kazać, łamać, orać, płakać, rąbać, skubać, grzebać, karać, sykać, strugać, kopać, łapać, pisać, czesać, plątać, deptać, krajać itp.

Osnowa bezokolicznika słów powyższych utworzona jest od pierwiastku (kaz-, łam-...) zapomocą przy-

rostka -α.

W słowach, których końcowa spółgłoska pierwiastkowa jest twarda (kaz-, łam-, płak-, rąb-, łap-, czes-), w osnowie teraźniejszości, utworzonej zapomocą przyrostka -je, spółgłoska ta pod wpływem następującego -jzostała zmiękczona: łap'e, rąb'e, kłam'e, albo też w innych razach po pierwotnym zmiękczeniu (spółgłosek, np. s, z, k, które odbyło się jeszcze w języku prasłowiańskim) stwardniała, t. j. zmieniła się na sz, ż, cz: czesze-, każe-, płacze-.

Spółgłoska pierwiastkowa t (dept-, szept-), przed przyrostkiem -je przeszła pierwotnie w c (depce, szepce...); od
wieku XVI formy takie na podobieństwo form teraźniejszości,
płacze, płaczesz, przekształciły się na: depczę, szepczę, kołaczę...

Zmianom takim uległy następujące słowa:

deptac	dawniej:	depce	dziś:	depczę
szeptać	22	szepcę	`t 29	szepczę
kołatać	n	kołacę	29.	kołaczę
klopotać -	.n	kłopocę	· 39	kłopoczę
szczebiotac	n	szczebiocę	27	szczebioczę
druzgotać	1199	druzgocę	99	druzgoczę.

§ 372. Od słowa dziać (czynić, robić), dziś używanego tylko w słowach złożonych: odziać, podziać..., zachowały się w języku niektóre formy dawne, należące do tej grupy konjugacyjnej, a mianowicie: dziać się, dzieje się, dzieją się, działo się; np. co tu się dziać będzie; dzieją się straszne rzeczy.

§ 373. Lać odmienia się według konjugacji III-ej: leje, lejesz, leje...; dawniej używało się w formie nieściągniętej: lijać oraz lić; od formy lić zachował się dotąd imieslow

bierny lity; np. pas lity, jednolity.

§ 374. Słowa mielę i pielę należą również do tej grupy ze względu na odmianę czasu teraźniejszego: mielę, mielesz, pielę, pielesz..., trybu rozkazującego: miel, piel, i imiesłowu teraźniejszego: mieląc-y; pieląc-y. Pozostale formy. utworzone od innych osnów, uważane są za nieprawidłowe: bezokolicznik: mle-ć, ple-ć; imiesłów przeszły czynny: mcll, -a, lub miell, -a; pell, -a, piell, -a; imiesłów przeszly bierny: mielony, pielony.

§ 375. — 3) Według wzoru boleć odmieniają się słowa: siwieć, dnieć, zielenieć, starzeć się, istnieć, but-

wieć, topnieć, kamienieć, oniemieć, ubożeć itp.

Osnowa bezokolicznika tych słów utworzona jest zapomocą przyrostka -'e-. Słowa tej gromady są nie-przechodnie i nie mają z tego powodu imiesłowu prze-

szłego biernego.

Imiesłów przeszły czynny tych słów ma ogólny przyrostek - t (osiwiat, dniato...); pod wpływem tego t poprzedzający przyrostek bezokolicznika 'e uległ zmianie na 'a, jak i wszystkie pierwotnie długie e zmieniły się przed przedniojęzykowemi twardemi na a (ob. § 117); np. bole-, bolat, bolata, siwie-, siwiat, siwie-li.

§ 376. Imiesłowy powyższe, nabrawszy znaczenia przymiotników osiwiały, zrozumiały, zgłodniały itp., utrzymują we wszystkich przypadkach to a, powstałe fonetycznie (jakby a pierwiastkowe), chociaż nie znajduje się ono przed twardym l, ale nawet i przed miękkim l, np. ludzie osiwiali, zgłodniali żolnierze, podróżni; śmiali złoczyńcy (lecz: oni nie śmieli tego zrobić).

Słowa śmieć i umieć miały dawniej formy czasu teraźniejszego prawidłowe; śmieję, śmiejesz; umieję, umiejesz. Dziś zamiast nich używają się formy śmiem, śmiesz; umiem, umiesz, z dawnej konjugacji pozostały tylko formy 3-ej osoby liczby mnogiej: śmieją, umieją. Podobną odmianę mają słowa: rozumiem, wyrozumiem..., t. j. rozumiesz, rozumie...

rozumieją.

Slowo chcieć ma osobliwą odmianę czasu teraźniejszego: chcę, chcesz, chce, chcemy, chcecie, chcą, pozatym konjugacja jego jest prawidlowa: chciałem, -leś, chcieli-śmy; chciej...

§ 377. — 4) Podług wzoru budować odmieniają się słowa: kupować, królować, pracować, gotować, żałować, pilnować, rysować, panować, przyjmować itp.

Osnowa teraźniejszości tych slów ma charakterystyczny dla konjugacji III-ej przyrostek -je-, poprzedzony jeszcze innym przyrostkiem -u-, np. kup-u-je...

Osnowa bezokolicznika ma przyrostek -owa-, np.

kup-owa-ć.

- § 378. Wiele słów tej gromady zmieniło pierwotny przyrostek bezokolicznika -owa-, używany w języku statopolskim, na przyrostek -ywa- na wzór słów często używanych, należących do konjugacji V-ej, np. bywać, bywam, przebywać, umywać... Tak więc dzisiejsze: rozkazywać, opatrywać itp. miały formy staropolskie: rozkazować, opatrować. Osnowa jednak teraźniejszości słów tych pozostała dawna: rozkazuje-sz, opatruje-my...
- § 379. Gdy to upodobnienie już się dokonało, wówczas w konjugacji III-ej znalazły się słowa częstotliwe typu opatrywać opatruję; niezależnie od tego w konjugacji V-ej istniały słowa częstotliwe typu używać używam; grywać grywam... Z pomiędzy tych słów konjugacji V-ej niektóre pozostały bez zmiany, inne się zmieniły; a mianowicie:

1. Niektóre ze slów częstotliwych konjugacji V-ej pozostały ze swoim przyrostkiem -ywa, -iwa, bez zmiany (t. j.
ich formy teraźniejszości nie upodobniły się do form konjugacji III-ej na -uję), np. przemyśliwam, wygrywam, oddziaływam, przekonywam, wykonywam, porównywam (nie zaś:

przekonuję, wykonujesz, porównuje!).

- 2. Niektóre słowa częstotliwe na -ywać, -iwać zachowały swoje formy z osnową teraźniejszości -ywa, -iwa, np. przyorywam, wyśpiewywasz, zachowywa; obok tych jednak form konjugacji V-ej (pod wpływem konjugacji III-ej weszły w użycie formy z osnową teraźniejszości na -uje-: przyoruje, wyśpiewujesz, zachowuję.
- § 380. Wiele jednak słów częstotliwych pochodnych z przyrostkiem -ywać, -iwać powstało na wzór takich, jak: opatrywać opatruję (konjugacja III); np. przesiadywać —

przesiaduję; przygotowywać – przygotowuję... Są to slowa

pochodzenia nowszego.

§ 381. Niektóre slowa konjugacji V-ej, zakończone dawniej na -awać, np. zatrzymawać — zatrzymawa-m, -sz, oczekawać — oczekawam, wychowawać, wychowawam, upodobniły się do słów konjugacji III-ej, to jest zmieniły i osnowę teraźniejszości i osnowę bezokolicznika: zatrzymywać — zatrzymuję, oczekiwać — oczekuję... wychowywać — wychowuję.

Słowo grawać (częstotliwe od grać), używane w dawnej polszczyźnie, zarówno jak i złożone z przedrostkami: wy-grawać, prze-grawać... wy-grawam, prze-grawam... prze-kształciły się następnie na analogiczne: grywać, wygrywać, przegrywać, grywam... pod wpływem postaci słów z przyrostkiem -ywa-. Jedno tylko słowo naigrawać się pozostałe dotad w użyciu z dawnym przyrostkiem -awa-.

Konjugacja IV-ta.

§ 382. Do konjugacji IV-ej należą słowa, których osnowa teraźniejszości tworzy się przez dodanie do pierwiastku przyrostka -i-, np. broni-, cierpi-.

Bezokolieznik.

bronić

3. broni-a

cierpieć

cierpi-a.

Tryb oznajmujący.— Czas teraźniejszy.

L.	poj.	1.	broni-ę			cierpi-ę
		2.	broni-sz	,		cierpi-sz
		3.	broni			cierpi
da	mn.	1.	broni-my			cierpi-my
		2.	broni-cie			cierpi-cie
		-				· · · · · · · · · · · · · · · · · · ·

Czas przeszly.

L. poj.	1. bronił-em, -am	cierpiał-em, -am
	2. bronił-eś, -aś	cierpiał-eś, -aś
	3. bronił, -a, -o	cierpiał, -a, -o.

	100	_
L. mp.	 broni-liśmy, -łyśmy broni-liście, -łyście broni-li, -ły 	
	Gzas przy	szly,
L. poj.		t, -a, -o; cierpiał, -a, -o lub bronić, cierpieć.
L. mn.	· · · · · · · · · · · · · · · · · · ·	nili, -ły; cierpieli, -ały lub bronić, cierpieć.
-	o. Doug	brome, elempico.
L. poj.	Tryb warunkowy. — 1. broniłbym, -łabym 2. broniłbyś, -łabyś 3. broniłby, -łaby, -łoby	cierpiałbym, -łabym cierpiałbyś, -łabyś
L. mn.	1. bronilibyśmy, -łybyśmy	cierpielibyśmy, -ałybyśmy cierpielibyście,
	Czas prze	szly.
L. poj.	 byłbym, -łabym byłbyś, -łabyś byłby, -łaby, -łoby 	bronił, -a, -o cierpiał, -a, -o.
L. mn.	 bylibyśmy, -łybyśmy bylibyście, -łybyście byliby, -łyby 	bronili, -ły cierpieli, -ały.
	Tryb rozka:	zują cy.
	2. broń 3. niech broni	cierp niech cierpi
L. mn.	 brońmy brońcie niech bronia 	cierpmy cierpcie niech cierpią.

Imieslów teraźniejszy czynny.

Nieodm. broniąc cierpiąc

Odmien. broniąc-y, -a, -e cierpiąc-y, -a, -e.

Imiesłów przeszły czynny. Odmien. bronił, -a, -o cierpiał, -a, -o.

Imiesłów zaprzeszły czynny. Nieodm. broniwszy cierpiawszy.

Imieslów przeszły bierny. Odmien. broniony cierpiany.

§ 383. — 1) Według wzoru bronić odmieniają się słowa: wozić, bawić, chwalić, nosić, mówić, żywić, uczyć, plamić, gonić, trudzić, czynić, czcić, prosić, straszyć, doić itp.

Osnowa bezokolicznika tych słów równa się osnowie teraźniejszości, czyli utworzona jest od pierwiastku

zapomocą przyrostka -i-: broni-my, broni-ć...

Rozkaźnik tych słów stracił swą dawną końcówkę -i-: czyń (powstałe z czyń·i), broń, proś, chwal, puść, wierz... Ślad tej końcówki pozostał w zmiękczeniu ostatniej spółgłoski pierwiastku. Spółgłoski wargowe również wymawiały się w tych formach podniebiennie: rób', zbaw', z czasem jednak uległy stwardnieniu: rób, zbaw, stłum, traf, pokrop. Słowa mające przed przyrostkiem -i zbieg spółgłosek, nie straciły w rozkaźniku końcowego ·i, np. staropolskie mści, czci, tkwi, napełni, ale z czasem zmieniły powyższe formy na: mścij. czcij, tkwij, napełnij (ob. § 394).

§ 384.—2) Według wzoru cierpieć, odmieniają się słowa: widzieć, patrzeć, słyszeć, myśleć, siedzieć, leżeć, brzmieć, lecieć, musieć, spojrzeć, jęczeć, drżeć itp.

Osnowa bezokolicznika tych słów utworzona jest zapomocą przyrostka -'e-.

Formy osoby pierwszej i drugiej liczby mnogiej, jako utworzone od osnowy teraźniejszości na -i- zapomocą końcówek: -my, -cie, mają zawsze formy: patrzymy, cierpimy, widzimy, a nie patrzemy, cierpiemy, widziemy.

Rozkaźnik tej gromady tworzy się zupełnie według tychże zasad co rozkaźnik gromady poprzedniej: cierp, patrz, brzmij, wyjrzyj, spojrz i spojrzyj.

§ 385. Niektóre słowa tej gromady, jak: musieć, myśleż... w złożeniu z przyimkami tworzą słowa zakończone w bezokoliczniku na -ić (gromada pierwsza konjugacji IV), np. musieć, musi, musiał; lecz: przymusić, przymusi, przymusił; myśleć, myśli, myślał; wymyślić, wymyśli, wymyślił itd.

§ 386. Slowa bać się i stać pierwotnie należały do tej grupy w postaciach nieściągniętych: bojeć się i stojeć, boję się, bojisz... stoję, stojisz; dziś formy należące do osnowy teraźniejszości pozostały dawne, należące zaś do osnowy bezokolicznika uległy zmianom fonetycznym i analogicznym i brzmią: bać się, stać, imiesłów przeszły: bał się, stał... (dawne i dodziś ludowe: bojał, stojał).

Konjugacja V-ta.

§ 387. Do konjugacji V-ej należą słowa, których osnowa teraźniejszości oraz osnowa bezokolicznika two-rzy się zapomocą przyrostka -a-, np. dba-, słucha-.

Bezokolicznik. słuchać.

Tryb oznajmujący. — Czas teraźniejszy.

L. poj. 1. słuch-am
2. słucha-sz
2. słucha-sz
2. słucha-cie

3. słucha 3. słucha-ją.

Czas przeszły.

L. poj. 1. słuchał-em, -am L. mn. 1. słuchaliśmy, -łyśmy

2. słuchał-eś, -aś

2. słuchaliście, -łyście

3. słuchał, -a, -o

3. słuchali, -ły.

Czas przyszly.

L. poj. 1. będę.

2. będziesz3. będzie

słuchał, -a, -o, lub słuchać.

L. mn. 1. bedziemy

2. bedziecie

3. beda

słuchali, -ły, lub słuchać-

Tryb warunkowy. -- Czas teraźniejszy.

Liczba pojed. 1. słuchałbym, -łabym

2. słuchałbyś, -łabyś

3. słuchałby, -łaby, -łoby.

Liczba mnoga 1. słuchalibyśmy, -łybyśmy

2. słuchalibyście, -łybyście

3. słuchaliby, -łyby.

Czas przeszly.

L. poj. 1. byłbym, -łabym

2. byłbyś, -łabyś

3. byłby, -łaby, -łoby.

słuchał, -a, -o.

L. ma. 1. bylibyśmy, -lybyśmy

2. bylibyście, -łybyście

3. byliby, lyby.

słuchali, -ły.

Tryb rozkazujący.

L. poj. 1. — L. mn. 1. słuchajmy

2. słuchaj

2. słuchajcie

3. niech słucha

3. niech słuchają.

Imiesłów teraźniejszy czynny.

Nieodmienny: słuchając

Odmienny: słuchając-y, -a, -e.

Imiesłów przeszły czynny.

Odmienny: słuchał, -a, -o.

Imieslów zaprzeszly.

Nieodmienny: (wy)słuchawszy.

Imieslów przeszly bierny.

Odmienny: słuchany, -a, -e.

§ 388. Według wzoru powyższego odmieniają się słowa: drgać, łkać, ufać, znać, grać, trwać, działać, pamiętać, korzystać, czytać, wołać, kochać, mieszkać, mawiać, ukrywać, odpoczywać, zmusząć, pomagać, wywracać, itp.

Słowa te mają w pierwszej osobie czasu teraźniejszego końcówkę m; nie jest ona jednak w tych formach pierwotną, gdyż dawniej słowa te odmieniały się w czasie teraźniejszym inaczej, a mianowicie:

słuchaję słuchajemy
 słuchajesz słuchajecie
 słuchaje słuchają,

to jest należały do konjugacji III-ej (podobnie jak biję, daję...). Dzisiejsze formy: słucham, słuchasz... nie są pierwotne, ani też nie powstały wskutek ściągnięcia form słuchaję, wołaję... ale utworzyły się na podobieństwo (drogą analogji) słów konjugacji pierwotnej dam, dasz, da... Z form dawnej odmiany (słuchaję...) utrzymała się tylko forma osoby 3-ej licz. mnogiej: słuchają, bywają, powiadają...

§ 389. Słowa patrzeć i wierzyć, dziś należące do innej konjugacji (IV-ej), w swej dawnej postaci patrzać — patrzam i wierzać — wierzam należały do konjugacji V-ej. Z dawnej odmiany zachowały się formy rozkaźnika tych słów: patrzaj i wierzaj, używane obok form późniejszych: patrz i wierz.

§ 390. Słowa widać i słychać odmieniały się dawniej również według konjugacji V-ej (dziś: widzieć, słyszeć). Z dawnej odmiany utrzymały się w języku formy bezokolicznika: słychać, widać, oraz forma imiesłowu przeszłego biernego: słychany, niesłychany.

§ 391. Słowo *mieć* (w staropolskim *imieć*) odmienia się według konjugacji V-ej; ma ono 2 osnowy: *ma-* (teraźniejszości) i *mie-* (bezokolicznika). Odmiana dzisiejsza tego słowa ma formy następujące:

Czas teraźniejszy:

1. mam, mamy.

2. masz, macie.

3. ma, mają. miej, miejcie.

Rozkaźnik: Imiesłów teraźn. czynny:

mając; mający, -a, -e.

Bezokolicznik:

miał, -a, -o.

Imiesłów przeszły czynny: Imiesłów zaprzeszły:

miawszy.

Imiesłów przeszły bierny:

miany, -a, -e.

Úwagi ogólne o wszystkich konjugacjach.

Osnowy teraźniejszości.

§ 392. Osnowę teraźniejszości mają formy: czasu teraźniejszego, rozka źnika, imiesłowu teraźniejszego czyn nego (oraz biernego).

Właściwa odmiana słowa w języku polskim pozostała tylko w czasie teraźniejszym. Odmiany innych czasów nie

przedstawiają dawnego stanu rzeczy, ale są to albo: 1) formy analogiczne, utworzone na podobieństwo form czasu teraźniejszego (np. czas przeszły), albo: 2) postaci złożone, czyli opisowe.

Czas teraźniejszy.

§ 393. Formy czasu teraźniejszego mają następujące zakończenia:

The second of th		Liczba pojed.	Liczba mno	
Osoba	1-sza:	-m, -ę		-m, -my
33	2-ga:	-\$, -SZ		-cie
מנ	3-cia:	-t, -		-ą, j-ą.

Końcówkę pierwszej osoby liczby pojed. -m mają słowa o pierwotnej odmianie (jestem, z dawnego jeśm, dim, wiem, jem), oraz słowa konjugacji V ej: słucham, wołam, dbam... Końcówkę -ę posiadają wszystkie słowa konjugacji I-ej, III-ej, oraz IV-ej: niosę, ciągnę, żyję, uczę).

Osoba 2-ga liczby poj. ma końcówkę -sz dla wszystkich konjugacji. Końcówka -s zachowała się tylko w for-

mie: jesteś (starop. jeś) — (ob. § 350).

Osoba 3 cia liczby poj. dzisiaj nie posiada wcale końcówki. Pierwotna końcówka -t zachowała się tylkow formie jest (ob. § 350).

Osoba 1-sza l. mn. dziś posiada końcówkę -my dla wszystkich konjugacji: niesiemy, ciągniemy, uczymy...

Obok niej używa się też zakończenie pierwotne -m: niesiem, ciągniem, żyjem...

W niektórych gwarach mamy tu końcówkę -wa, przejętą z liczby podwójnej, np. zaniesiewa. W narzeczu kujawskim, malborskim spotykamy formy: pijem, niesiem z końcówką -m, a w chelmińsko-dobrzyńskim i kaszubskim: robima, czytáma z końcówką ma, powstalą z połączenia brzmień końcówki -my l. mn. i końcówki -wa l. podw. Osoba 2-ga l. mn. ma końcówkę -cie.

Obok tej końcówki w niektórych gwarach (nigdy jednak w wielkopolskich i w zachodnio-malopolskich) pojawia się też końcówka -ta, z liczby podwójnej, np. niesieta, pójdzieta itp.

Osoba 3-cia l. mn. kończy się zawsze na -q.

Osoba 1-sza liczby pojedyńczej i osoba 3-cia liczby mnogiej czasu teraźniejszego tworzą się od osnowy teraźniejszości nieco odmiennej, a mianowicie zakończonej samogłoską -o-: wiezo-, ciągno-, czynio-, tworzo-, poznajo-, po której następowała spółgłoska nosowa końcówki (-m w pierwszej osobie liczby pojedyńczej, a -n(t) w 3-ej osobie liczby mn.). Z połączenia samogłoski czystej osnowy (ciągno-) i spółgłoski nosowej końcówki wytworzyła się samogłoska nosowa: -ę (ciągnę, tworzę) w 1-szej osobie liczby pojed. i -ą (ciągną, tworzą) w 3-ej osobie liczby mnogiej.

Formy czasu teraźniejszego słów dokonanych mają znaczenie czasu przyszłego: dam, krzyknę, zrobię, zaniosę itp.

Tryb rozkazujący.

§ 394. Tryb rozkazujący ma następujące końcówkie

Liczba pojed. Liczba mnoga
Osoba 1-sza: — -my, -ijmy
2 ga: -j, -ij -cie, -ijcie
3 cia: —

Osoba 2-ga liczby pojedyńczej albo nie ma zakończenia i wtedy ostatnia spółgłoska osnowy jest zmiękczenia (nieś, płyń, broń), lub powstała ze zmiękczenia (nieś, płyń, broń), lub powstała ze zmiękczenia (nież, każ, śpiesz); albo też ma zakończenie -j po osnowie samogłoskowej, -ij, (-yj) po spółgłoskowej: da-j, bi-j, słucha-j; rw-ij, ciągn-ij, drz-yj, tn-ij...

W dawnej polszczyźnie osoba 2-ga rozkaźnika miała zakończenie -i, miękczące spółgłoskę twardą osnowy na od-

powiednią miękką: nieś-i, wież-i, kładź-i, kup'-i... Z czasem końcówka -i przestała się wymawiać (od w. XV-go), wskutek czego formy rozkaźnika słów o osnowie spółgłoskowej, kończą się albo na spółgłoskę osnowy zmiękczoną (nieś, wież, kładź), albo na powstałą ze zmiękczenia (piecz, pomóż), lub też na twardą wargową: kup, postaw, łam.

Po osnowie samogłoskowej końcówka rozkaźnika -i nie znikla, ale w wymawianiu przestała tworzyć zgłoskę, zmieniając się na spółgłoskowe j: bi-j, my-j, słucha-j, da-j...

W słowach konjugacji I ej, odmieniających się jak: dmę, drę, oraz konjugacji II-ej (których osnowa kończy się na dwie spółgłoski: dm-, dr-, ciągn-, rw-), końcówka rozkaźnika -i, np. w słowach dmi, ciągni, była odczuwana jako zakończenie osnowy, wskutek czego słowa te na podobieństwo słów bi-j, my-j, pi-j, przybrały jeszcze raz końcówkę rozkaźnika -j; pierwotnie więc było: dm-i, ciągn-i, rw-i, później zaś: dmi-j, ciągni-j, rwi-j. Podobny rozkaźnik mają niektóre słowa konjugacji 4-ej (ob. § 383).

Osoba 3-cia rozkaźnika, zarówno liczby pojedyńczej jak i mnogiej nie posiada osobnej formy, ale zastępuje ją formą opisową, złożoną z wyrazu niech (niechaj) i z 3-ej osoby (l. pojedyńczej lub mnogiej) czasu teraźniejszego trybu oznajmującego danego słowa: niech czyta, niech robi, niech ciągną, niech spieszą...

Wyraz niechaj jest formą rozkaźnika od słowa niechać. Forma niech jest skróceniem formy niechaj. W dawnej polszczyźnie forma osoby 3-ej liczby pojed. rozkaźnika nie różniła się od osoby 2 giej (a osoba 3-cia l. mn. — od osoby 2-giej l. mn.), to jest mówiono: ty nieś, on nieś. W dzisiejszym języku zachowały się liczne utarte wyrażenia, w których forma osoby 3-ej nie różni się od formy osoby 2-ej; np. bądźwola twoja, święć się imię twoje, przyjdź królestwo twoje (zamiast niech się święci, niech będzie...); Bog zapłać, siądźpan, bądź pan łaskaw, dziej się wola boża itd.

Osoba 1-sza liczby mnogiej rozkaźnika ma końcówkę -my, dodaną bezpośrednio do osnowy w tych słowach, które w osobie 2-ej liczby pojedyńczej nie mają wcale końcówki, tylko zmiękczoną spółgłoskę osnowy:

weź – weż-my, broń – broń-my, patrz – patrz-my. W słowach tych osoba 2-ga liczby mnogiej ma końcówkę -cie: nieś-cie, dzwoń-cie, patrz-cie, wiedz-cie, syp-cie.

Gdzie osoba 2-ga liczby pojedyńczej ma zakończenie -ij, -j (-ej, -aj), tam brzmienia te pozostają i w liczbie mnogiej w osobie 1-ej i 2-ej przed końcówkami -my i -cie: tnij-my tnij-cie, drżyj-my drżyj-cie, kupuj-my kupuj-cie, chciej-my chciej-cie, słuchaj-my słuchaj-cie itp.

lmiesłów teraźniejszy czynny.

§ 395. Imiesłów teraźniejszy czynny nieodmienny kończy się na -qc, odmienny ma końcówki -qcy, -qca, -qce. Nieodmienny używa się w znaczeniu przysłówka, to jest bez różnicy rodzajów i liczb, np. czytam, siedząc, czytała siedząc, czytacie siedząc itp.; imiesłów odmienny w użyciu i w odmianie nie różni się niczym od przymiotnika. Odmienia się według deklinacji zaimkowej przymiotników: niosący, niosącego, niosącemu... niosąca, niosącej... itd. (ob. § 305).

Imiesłów teraźniejszy bierny.

§ 396. Imiesłów teraźniejszy bierny posiada końcówkę -omy, -oma, -ome. Dziś ma znaczenie przymiotnika, np. wiadomy, widomy, świadomy, kryjomy, znikomy, znajomy, rzekomy, łakomy, ruchomy, jako też rodzimy. Tak samo jak inne imiesłowy odmienne, odmienia się on według deklinacji zaimkowej przymiotników.

Pierwotną jednak deklinacją tego imiesłowu była deklinacja rzeczownikowa przymiotników (ob. § 300). Ślady tej deklinacji pozostały: 1) w wyrażeniach przysłówkowych: wiadomo, rzekomo, ruchomo, które są dawnemi mianownikami rodzaju nijakiego; 2) w przymiotniku świadom, nieświadom; 3) w wyrażeniu przysłówkowym pokryjomu, które jest dawnym celownikiem deklinacji rzeczownikowej z przedrostkiem po-

Imiesłów teraźniejszy bierny w innych językach słowiańskich zachował swą żywotność, w języku polskim jest już formą nieżywą i ogranicza się tylko do przykładów powyżej wymienionych.

Osnowy bezokolicznika.

§ 397. Do osnowy bezokolicznika należą formy: bezokolicznika, imiesłowu przeszłego czynnego, imiesłowu zaprzeszłego, imiesłowu przeszłego biernego, oraz staropolskiego czasu przeszłego, zwanego aorystem.

Nadto osnowę bezokolicznika mają formy złożone (czas przeszły, czas przyszły, tryb warunkowy, oraz odmiana strony biernej słowa), gdyż jedną z ich części składowych stanowi imiesłów przeszły czynny, lub bierny.

Bezokolicznik.

§ 398. Bezokolicznik ma w języku polskim stałą końcówkę -ć. Jeśli osnowa bezokolicznika kończyła się na spółgłoskę twardą przedniojęzykową, uległa ona zmiękczeniu przed końcówką -ć; np. od osnów: nies-, wiez-, pas... mamy bezokolicznik: nieść, wieźć, paść...

Osnowy bezokolicznika, zakończone na zębowe t (plet-), oraz d (kład-), już w języku prasłowiańskim wymieniły tę spółgłoskę przed końcówką bezokolicznika prasłowiańskiego -ti na s. Powstała stąd grupa sti w języku polskim zmieniła się następnie na -ści, a po zaniku końcowego -i pozostało -śc (plet-ti — plesti — pleśći — pleść) (ob. § 144).

Słowa konjugacji I-ej, mające osnowę, zakończoną spółgłoską tylnojęzykową k, g, wskutek zmian fonetycznych (§ 143) kończą się w bezokoliczniku na -c, np. piec, $m\delta c$ (osnowa bezok. piek-, mog·) (ob. § 143).

Imiesłów przeszły czynny.

§ 399. Imiesłów przeszły czynny kończy się na: .t, -ta, -to, dodane do osnowy bezokolicznika: zgad-t, zgad-ta, zgad-to; bi-t, bit-a, bit-o. Od tego imiesłowu tworzą się formy czasu przeszłego, oraz czasów złożonych: zgadt-em, czytali-śmy, byt-bym, będę czekat itp.

Końcówki mianownika liczby pojedyńczej i mnogiej tego imiesłowu (innych przypadków nie było nigdy) wskazują, że należą one do deklinacji rzeczownikowej: słysza-ł, słysza-ł a, słysza-ł o, słysza-ł i, słysza-ł y.

Istniała jednak i dziś istnieje dla niektórych imiesłowów deklinacja zaimkowa z zakończeniem mianownika liczby pojedyńczej: -ły, ła, -łe, np. zwiędły, zwiędłego,... uschły, zziębły, posiwiały, zapadły, upadły. wzniosły, poległy, ostygły, zgniły, zubożały, posiwiały, śmiały, zmarły; wytrzymały, trwały, biegły, stały, czuły... Mają one znaczenie przymiotników.

Imiesłów zaprzeszły.

§ 400. Imiesłów zaprzeszły (czynny) kończy się w słowach z osnową bezokolicznika samogłoskową na -w-szy, w słowach z osnową spółgłoskową na -szy; np. poda-w-szy, zrobi-w-szy; wykłu-w-szy,... przyniós-szy, przyszed-szy, zdar-szy; w ostatnich pisze się -łszy pod wpływem form imiesł. czynnego na -ł (szed ł: szed-ł-szy).

Imiesłów przeszły bierny.

- § 401. Imiesłów przeszły (bierny) posiada trzy zakończenia:
- 1) -ny, -na, -ne (liczba mnoga: -ni, -ne), np. słucha-ny, widzia ny.., słucha-ni, słucha-ne...
- 2) -eny, -ena, -ene (liczba mnoga: -eni, -ene), które to -en pod wpływem następującego przedniojęzykowego

twardego -n- zmieniło się na -on- (obacz § 117); np. niesi-ony, niesi-eni, chwal-ony, chwal-eni...

3) -ty, -ta, -te (liczba mnoga: -ci, powstałe z t-i), np. bi-ty, bi-ta, bi-te, my-ty, -a, -e, ciągnię-ty, skry-ty...

bici, skryci, bite, skryte...

Odmiana tych imiesłowów jest zaimkowa. Że pierwotnie istniała odmiana rzeczownikowa, pouczają nas jej formy, zachowane w takich wyrażeniach jak: chwalono, oddano, wybjto, wydarto, zburzono, które dziś nabrały znaczenia czynnego nieosobowego; dawniej zaś pojmowane były jako wyrażenia bierne dla osoby 3 ej: miasto jest zburzono, powiedziano jest...

Aoryst.

§ 402. Czas przeszły chwilowy czyli aoryst już w najdawniejszych zabytkach języka polskiego był rzadko używany.

Najdłużej formy tego czasu używały się od słowa być.

Odmiana aorystu tego słowa była następująca:

Liczba pojed. Liczba podwójna. Liczba mnoga.
Osoba 1. by-ch by-chwa by-chom
" 2. by by-śta by-ście
" 3. by by-śta by-chą.

Formy te, spotykane u pisarzów do wieku XVII, służyły do wyrażenia trybu warunkowego, np. bych był, zrobił bych...

Jednocześnie, już od wieku XV, powyższe formy aorystu zmieniały swoje końcówki na inne: -m, -ś..., pod wpływem form czasu teraźniejszego, w których występują końców ki: -m, -ś, -śmy.

Wskutek tego weszły następnie w użycie formy:

Liczba pojed.

Osoba 1. by-m

2. by-ś

3. by

by-ście

by.

Formy te do dziś dnia używają się jako pomocnicze przy tworzeniu trybu warunkowego: wziąlbym, słuchałbyś, snógłby, robilibyśmy, zjedlibyście, daliby (ob. § 407).

W narzeczach śląskich osoby pierwsze obu liczb czasu przeszłego mają końcówkę dawnego aorystu: robilech, bylichmy; końcówki te używają się zresztą nie tylko dla czasu przeszłego, ale wogóle jako cecha osoby pierwszej: samach jest, sámech biédny. Podobnie w gwarach góralskich malopolskich.

W mowie górali zakopiańskich końcowe -ch bywa zastępowane brzmieniem -k, wskutek tego słyszymy formy osoby 1-ej: widziałek, nie mógek znaleźć, przysełek itp.

W gwarze warmińskiej końcówka -ch oznacza stosunek

warunkowy: jábych to kupsiuł, kebym mniáł psieniądze

Czasy złożone.

§ 403. Oprócz form prostych, strona czynna słowa posiada jeszcze formy złożone albo opisowe, doktórych należą:

1) czas przeszły (byłem, widziałem);

2) czas zaprzeszły (zrobitem byt, przyrzekt byt);

3) czas przyszły słów niedokonanych (będę pisał, lub pisać bede, bede bronił...):

4) tryb warunkowy (poszedłbym, byłbym wziął, dokończyłbyś); oraz wszystkie formy strony biernej słowa.

Czas przeszły.

§ 404. Dzisiejsze formy czasu przeszłego, np. miatem, wypiteś... są niezłożone, końcówki ich jednak są ruchome i mogą się łączyć z innemi wyrazami zdania, przed słowem położonemi np. tyś to zrobit, dlaczegoście nie przyszli? z chęciąbym zanióst.

Dzieje się to dla tego, że pozorne te dziś końcówki czasu przeszłego (-m, -ś, -śmy, -ście) są tylko pozostałością osobnych wyrazów: jeśm, jeś, jeśmy, jeście, i formy czasu przeszłego były formami złożonemi z dwu wyrazów: z imiesłowu przeszłego czynnego (na -t) i czasu teraźniejszego słowa być. Takie formy jak: przysiągt

seśm, poznała jeśm, weszła jeś, zdobyli jeście... spotykamy w zabytkach języka polskiego wieku XIV do XVI.

Z czasem formy słowa posiłkowego połączyły się ściślej z imiesłowem, tworząc tylko jakby końcówki, przyczym w 3-ej osobie obu liczb ślad słowa posiłkowego (jest) zaginął zupełnie i pozostał tylko sam imiesłów.

Końcówki dzisiejsze czasu przeszłego są następujące.

	Liczba pojed.	Liczba mnoga.
Osoba 1.	-em(-m)	-śmy
" 2.	-eś (-ś)	-ście
" 3.	_	_

Czas zaprzeszły.

§ 405. Czas zaprzeszły jest formą złożoną z czasu przeszłego odmienianego słowa i imiesłewu przeszłego słowa być, np. postatem byt, uczynili byli. Formy tego czasu są w dzisiejszym języku bardzo rzadkie.

Czas przyszły.

§ 406. Forma czasu teraźniejszego słów dokonanych ma znaczenie czasu przyszłego, np. zrobię, napiszę, wyślemy...

Słowa zaś niedokonane mają dla wyrażenia czasu przyszłego oddzielną formę, złożoną z dwu wyrazów: ze słowa posiłkowego: będę, będziesz... i bezokolicznika danego słowa; np. będę pilnować, lub pilnować będę. Prócz tego zupełnie to samo znaczenie czasu przyszłego wyraża forma złożona ze słowa będę i imiesłowu na danego słowa: będę czytał, będziesz pisał, będziemy chodzili (ale nigdy: czytał będę).

Tryb warunkowy.

§ 407. Czas teraźniejszy trybu warunkowego tworzą formy złożone z imiesłowu przeszłego na -t danego słowa domiany: bym, byś, by, byśmy, byście, by (ob. § 102).

np. siedziałb**ym, u**czyłbyś się, zdążylib**yście, nigd**ybym

się tego nie spodziewał itp.

§ 408. Czas przeszły trybu warunkowego ma formy złożone z czasu teraźn. trybu warunk. i imiesłowu był, była, było, byli, były; np. niósłbym był, byłbym niósł, gdybym była wzięła, gdybym był przewidział. Służy on do wyrażenia czynności, której wykonanie w chwili obecnej jest już niemożliwe.

Strona bierna słowa.

§ 409. Strona bierna słowa ma w języku polskim postaci złożone z odpowiednich form słowa $by\dot{e}$ i z imiesłowu przeszłego biernego na -ny lub -ty; np.:

Bezokolicznik:	być	ranionym	zajętym
Czas teraźniejszy:	jestem, ∙eś	raniony	zajęty, -a,-
Czas przeszły:	byłem, -eś	raniony	zajęty, bil
Czas przyszły:	będę	raniony	zajęty
Tryb warunkowy:	byłbym sbyś	raniony	zajęty
Tryb rozkazujący:	bądź bądźmy,-cie	raniony ranieni	zajęty zajęci
Imiesłów teraźn.:	będąc	raniony	zajęty
Imiesłów przeszły:		raniony	zajęty.

Przy słowach częstotliwych zamiast form słowa być używa się słowa bywać... np. bywam zapraszany, bywał odsyłany... Przy słowach dokonanych używają się często formy słowa zostać, np. zostałem przekonany, zostałeś wybrany, zostali wysłani itp.

Imiesłów bierny odmienianego słowa używa się zawsze w mianowniku: jestem proszony, byłeś wezwany, będzie widziany... (nigdy zaś: jestem proszonym, wezwanym!). Tylko w bezokoliczniku używają się formy narzędnika, np. być pilnowanym, być pytanym itp.

SKŁADNIA.

§ 410. Składnią nazywa się część gramatyki, która uczy o zdaniu, jego budowie, częściach składowych i ich wzajemnym stosunku.

Co to jest zdanie, jakie są główne części zdania, co nazywamy zdaniem nierozwiniętym i rozwiniętym — o tym była mowa w wiadomościach wstępnych (ob. § 6 i nast. do § 12).

Teraz rozpatrzymy szczegółowo znaczenie różnych wyrazów, jako części zdania rozwiniętego, a następnie poznamy różne rodzaje zdań. Rzecz całą zamkniemy w dwu głównych działach: I, o zdaniu pojedyńczym i II, o zdaniu złożonym.

I. ZDANIE POJEDYŃCZE.

Słowo w zdaniu.

§ 411. Wiemy już, że nie każdy wyraz, ani też nie każdy szereg wyrazów wypowiada pewną myśl czyli tworzy zdanie. Tak np. wyrazy: biały dom; domowe zacisze; cicho; cisza; drzewo; drewniany; drzewny; drwalnia nie wyrażają żadnej myśli, nie są zdaniami, ale tylko nazwami (wyobrażeń) pewnych przedmiotów

lub pojęć; wyrazy natomiast: bieleje (dom); wyrosto (drzewo); złamatem (drewniany nóż), nie są wprawdzie same przez się zdaniami, ale wypowiadają pewien sąd, czyli coś orzekają.

Łatwo spostrzec, że wyrazami orzekającemi mogą być tylko słowa, bo te tylko wyrażają czynność lub stan, a orzekanie jest właśnie wydawaniem sądu czyli określaniem stanu lub czynności.

§ 412. Każde zdanie wyraża jakąś myśl, jakiś sąd o stanie czegoś lub o czynności, czyli każde zdanie orzeka coś, a zatym w każdym zdaniu musi się znajdować słowo (konjugująca się forma słowa), bo tylko słowo może być wyrazem orzekającym. Np. wyrażenia: Zawróciwszy z pośpiechem do domu. Chodzić bosemi nogami po rozgrzanym piasku. Zająć się pouczającą książką itp. — nie są zdaniami, bo nie zawierają konjugującej się formy słowa (lecz imiesłów lub bezokolicznik), nic zatym wyrazami temi się nie orzeka, czyli nie wyraża się żadnej myśli.

Natomiast zdaniem będzie: Zawróciłem z pośpiechem do domu. Chodziłeś bosemi nogami po rozgrza-

nym piasku i t. p.

Orzeczenie właściwe.

§ 413. Jeżeli orzeczenie myśli wyrażone jest orzeczeniem zdania, złożonym z kilku wyrazów, to ze względu gramatycznego (składniowego) najważniejszy z tych wyrazów uważamy za orzeczenie właściwe, a resztę wyrazów orzeczenia nazywamy wyrazami określającemi lub dopełniającemi orzeczenie właściwe.

Najważniejszym wyrazem orzeczenia kilkowyrazowego jest naturalnie wyraz orzekający, a więc forma słowa konjugująca się; to też formę słowa konjugującą się nazywamy orzeczeniem właściwym. Np. w zdaniach: Cisza ogromna namiot nasz zaległa. Słowacki. Straszna rozpacz nim miota. Fredro. Czas lasem okrył ostatki ruiny. Goszczyński,

namiot nasz zaległa; — nim miota; — lasem okrył ostatki ruiny;

a orzeczeniami właściwemi są:

zaległa; — miota; — okrył;

pozostałe zaś wyrazy orzeczenia nazywamy wyrazami dopełniającemi lub określającemi orzeczenie właściwe.

Forma orzeczenia właściwego.

- § 414. Orzeczeniem właściwym może być:
- 1) konjugująca się forma każdego słowa:

Płomień świecy oświetlat łóżko. Sienkiewicz. Dziwnie wówczas wyglądata pracownia. Sienkiewicz. Nowa fala łez naptynęta jej do oczu. Sienkiewicz. Burza kręci się czarnemi wiry. Sienkiewicz. Widzisz tę małą rzeczułkę w dolinie. Słowacki. Lecz gdzież jest Hetman? Słowacki. W szczęściu wszystkiego są wszystkich cele, Mickiewicz.

Orzeczenie właściwe nieraz bywa opuszczane, gdy pozostałe wyrazy już dostatecznie wypowiadają myśl, np. Tak więc ciągle z burz na burze wśród błyskawie po otchłani. Krasiński. Razem młodzi przyjaciele! Mickiewicz. Najczęściej zdarza się to z orzeczeniem: jest, był..., znajduje się, np. U stóp moich kraina dostatków i krasy. Mickiewicz. Oto przy brzegu czajka hetmana. Słowacki.

2) konjugująca się forma słowa *być* w połaczeniu z imieniem:

Zdradą jest litość twoja. Korzeniowski. Ona byta domu mego panią. Słowacki. Jestem twój stryj. Mickiewicz. Zosia nie będzie, prawda, partja posażna, ale też nie jest z lada wsi, lada szlachcianka, idzie z jaśnie wielmożnych, jest wojewodzianka. Mickiewicz.

Dzielne było natarcie. Malczewski. Zacne są twoje sprawy. Kochanowski. Pogoda jest niepewna. Droga była męcząca. Bóg jest wszechmogący. Grecy byli wielkim narodem.

Formę słowa być nazywamy w tych razach łącznikiem, a imię (rzeczownik lub przymiotnik) — orzecznikiem rzeczownym lub orzecznikiem przymiotnym.

Orzecznik rzeczowny bywa najczęściej użyty w formie narzędnika, często jednak i w formie mianownika. Orzecznik przymiotny zawsze ma formę mianownika.

Orzecznikiem też może być rzeczownik w dopełniaczu, lub z przyimkiem, bezokolicznik słowa, np. Sprawa jest wielkiej wagi. Korzeniowski. To człowiek słabego charakteru. Tu wszystko na większą skalę. Tarnowski. Rozpaczać jest to zło przydawać do zła. Mickiewicz.

Łącznik najczęściej bywa opuszczany; np. Cnota skarb wielki, cnota klejnot drogi. Kochanowski. Wyście jako góry, z których rzeki i zdroje wytryskają, a my jako pola, które się onemi rzekami polewają i chłodzą. Skarga. Twoje nadzieje — to gruszki na wierzbie. Korzeniowski. Wiek człowieka krótki, dni jego wątlę i niepewne. Korzeniowski. Polak mądry po szkodzic. Kochanowski. Lecz wszystko świeckie dziś pełne podłości. Krasiński.

Oprócz słowa być w znaczeniu łącznika występują słowa: stać się, robić się, czynić się, zostać, zwać się, nazywać się, zdawać się, urodzić się, np. Uczniami się moimi nie zowcie. Skarga. Smutek smutkiem zo-

stanie. Mickiewicz. Krzyże stały się jeszcze bledszc. Sienkiewicz. Brat został rolnikiem. Wszystko zdało się snem w cichym lesie. Słowacki.

Orzecznik po słowach powyższych używa się zawsze w narzędniku; wyjątkowo po słowie nazywać się następuje imię własne w mianowniku, np. Ta karczma Rzym się nazywa. Mickiewicz.

3) bezokolicznik słowa lub forma nieosobowa słowa, np. Stychać krzyk w karczmie, widać w plebanji świece. Mickiewicz. Zdarto żagle. Mickiewicz (ob. § 420, Zdania bezpodmiotowe).

Podmiot właściwy.

§ 415. Podobnie jak orzeczenie także i podmiot myśli może być wyrażony podmiotem zdania, złożonym z jednego wyrazu, albo też złożonym z kilku wyrazów (w zdaniu rozwiniętym). Np. Słowo stało się ciałem. Koronę da nam ten rycerski bój. Romanowski. Ze względów gramatycznych (składniowych) jeden z tych wyrazów, a mianowicie najważniejszy, nazywamy podmiotem właściwym, resztę zaś wyrazów — określeniami podmiotu właściwego.

Np. w zdaniach:

We mnie brzmią głosy nieznanej wam pieśni. Krasiński. Ich konie w żelaznym okryciu na boje ich niosły. Pajgert. I znowu sercu ciąży jakieś brzemię. Ujejski. Umilkła ptasząt gromada skrzydlata K. Gaszyński.

podmiotami zdania są:

głosy nieznanej wam pieśni; — ich konie; — jakieś brzemię; — gromada skrzydlata ptasząt; a podmiotami właściwemi sa:

głosy; - konie; - brzemię; - gromada.

Forma podmiotu właściwego.

§ 416. Podmiotem właściwym bywa:

1) rzeczownik, przymiotnik, zaimek, liczebnik w mianowniku:

Dał się słyszeć tępy szczęk żelaza o żelazo. Sienkiewicz. Huczy woda po kamieniach. Asnyk. Wiódł ślepy kulawego. Nikt nie woła. Mickiewicz. Sześć podzielone przed dwa daje trzy.

2) bezokolicznik słowa:

Co innego jest rzeczy nowe budować, a co innego od wieków zbudowane przerabiać. Skarga. Rozpaczać jest to zło przydawać do zła. Mickiewicz.

3) każda inna część mowy użyta w znaczeniu podmiotu:

Dzisiaj nasze, a jutro może być cesarskie. Korzeniowski. "Święty Boże" rozległo się wśród huku strzałów. Kraszewski. To niegdyś było wczoraj. Krasiński.

Podmiot gramatyczny.

§ 417. Gdy podmiot właściwy wyrażony jest w jednej z form powyższych, nazywamy go podmiotem gramatycznym nazywamy taki podmiot właściwy (najważniejszy wyraz podmiotu zdania), od którego jednocześnie zależą wszystkie wyrazy podmiot ten określające. Np. w zdaniu: dał się słyszeć tępy szczęk żelaza o żelazo, podmiotem zdania są wyrazy: tępy szczęk żelaza o żelazo, podmiotem właściwym jest wyraz: szczęk, a od tego wyrazu zależą określenia podmiotu zdania, a mianowicie:

jaki szczęk? — tępy; deczego szczek? — żelaza.

Podmiot logiczny.

§ 418. Gdy w zdaniu podmiot właściwy (najważniejszy wyraz podmiotu zdania) zależy od innego wyrazu podmiotu zdania (a więc od wyrazu określającego podmiot właściwy), wówczas podmiot właściwy nazywamy podmiotem logicznym; a wyraz go określający, od którego on zależy, nazywa się podmiotem gramatycznym.

Np. w zdaniu:

Troje nas było w tym gockim kościele. Krasiński; podmiotem zdania są wyrazy:

troje nas;

podmiotem właściwym (najważniejszym wyrazem podmiotu zdania) jest wyraz nas, a zależy on gramatycznie od podmiotu gramatycznego: troje.

Zdanie: Sto lat mijało, ma za podmiot logiczny:

lat, a za podmiot gramatyczny: sto.

Zdanie: Będzie trochę krzyku i płaczu (Sienkiewicz) ma za podmiot logiczny krzyku i płaczu, a za podmiot gramatyczny: trochę.

Niemasz teraz prawdziwej przyjaźni na świecie. Mickiewicz. Prostoty i szczerości między ludźmi niemasz. Skarga. Już się ma pod koniec starożytnemu światu. Krasiński. Codzień władzy królewskiej ubywa, a ludzkiej śmiałości i nadętości przybywa. Skarga. Ludzi skrzętnych się namnożyło Kochanowski. Źle się nam dzieje. Dobrze mi sięspało.

W powyższych zdaniach podmiotu gramatycznego

niema wcale.

Zdania bezpodmiotowe.

§ 420. Są wreszcie zdania, w których także nie znajdujemy podmiotu gramatycznego, a i podmiot logiczny nie jest wyrażony żadnym wyrazem, można się

go tylko czasem domyślać.

Np. Dokoła gęste postawiano straże. Kondratowicz. Zwolniono konie, puszczono na paszę, odjęto hełmy, odpięto pałasze. Kondratowicz. Kazano w kraju niewinnej dziecinie modlić się za mnie codzień. Słowacki. Na starej wieżycy wiało pustkowiem i śmiercią. Kraszewski. W szlachcicu jękło. Sienkiewicz. Zaczęło się od utraty prowincji, a skończy się Bóg wie na czym. Sienkiewicz. Ze szlachtą nie tak poszło łatwo. Kraszewski. Słychać krzyk w karczmie, widać na plebanji świece. Mickiewicz. Szczerego śmiechu nie powstrzymać mocą. Kondratowicz. W miasteczku ciemno i gwarno: Słowacki. Pusto,—smutno—tęskno w bujnej Ukrainie. Malczewski.

Wzdaniu: dokoła gęste postawiono straże — można domyślać się podmiotu: wodzowie, władze wojskowe; w zdaniu: zwolniono konie itd. — podmiotu: żołnierze, rycerze; w zdaniu: kazano w kraju niewinnej dziecinie modlić się za mnie domyślamy się podmiotu: krewni, przyjaciele, rodacy itd. W każdym razie zdania te są bezpodmiotowe, bo podmiot nie jest w nich wcale wyrażony, a domyślać go się można niezawsze i tylko ogólnie. Zawierają one tylko wyraźne orzeczenie zdania.

§ 421. Orzeczeniem właściwym w zdaniu bezpod-

miotowym bywa najczęściej:

1) imiesłów przeszły bierny w formie nieosobowej (właściwie w formie mianownika liczby pojedyńczej rodzaju nijakiego): Zwolniono konie, puszezono na paszę, odjęto hełmy, odpięto pałasze. Kondratowicz. Zdarto żagle. Mickiewicz.

2) druga osoba liczby pojedyńczej, użyta w wyrażeniach ogólnych:

Cierpliwością i pracą dobijesz się celu. Przy-

słowie. Głupiego nie przekonasz.

3) trzecia osoba liczby pojedyńczej, użyta nieosobowo (w czasie przeszłym rodzaj nijaki):

Na płacz mi się zbiera. Błyska się. Trzy dni bez ustanku padało. Oziębi się. Jutro wypogodzi się zupełnie. W krzakach czasem zaszeleściało. Kraszewski.

4) bezokolicznik:

Słychać wesołe pląsy i śpiewanie. Brodziński.

5) łącznik jest (najczęściej opuszczany), było, będzie — z przysłówkiem lub wyrażeniem przysłówkowym.

Wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej. Trzeba z żywemi naprzód iść. Asnyk. Nie czas żałować róż. Słowacki. Coraz weselej od pieśni. Romanowski.

Zdania bezpodmiotowe pozornie.

§ 422. Są zdania, które napozór składają się tylko z orzeczenia zdania, podobnie jak zdania bezpodmiotowe (§ 420), w rzeczywistości zaś są one podmiotowe i to z podmiotem gramatycznym. Podmiot jednak gramatyczny takich zdań wyrażony jest nie osobnym wyrazem, ale końcówką osobową słowa (orzeczenia właściwego), np.

Pomordowanych znów widziałem w śnie. Romanowski, = Ja widziałem... Począł rozmyślać o swojej zmarłej. Sienkiewicz, = On począł... Widzisz to słońce w niebie lazurowym. Słowac. = Ty widzisz...

Zgoda orzeczenia z podmiotem.

§ 423. Jeden i ten sam podmiot może mieć różne formy orzeczenia, np. dąb rośnie (formą orzeczenia jest forma osobowa słowa), dąb jest spróchniały (formą orzeczenia jest łącznik z orzecznikiem) itp. Wyrażenie orzeczenia czy to formą osobową (konjugującą się) słowa, czy też orzecznikiem i łącznikiem (ob. § 415) nie jest zależne od podmiotu, ale sama forma słowa w orzeczeniu jest pod względem osoby, liczby i rodzaju ściśle uzależniona od podmiotu, a mianowicie:

1) forma osobowa (konjugująca się) słowa w orzeczeniu, a także łącznik używa się w tej licz-

bie, w jakiej użyty jest podmiot właściwy:

Słońce (liczba pojed.) świeci (liczba pojed.). Kwiaty (liczba mnoga) pachną (liczba mnoga). Sumienie (liczba pojed.) jest (licz. poj.) sędzią człowieka. Zwierzęta domowe (liczba mnoga) są (l. mn.) pożyteczne.

Przytym jeśli podmiotem właściwym jest zaimek osobowy ja, forma osobowa lub łącznik używa się w osobie pierwszej, gdy podmiotem jest zaimek osobowy ty — w osobie drugiej, w pozostałych

razach - w osobie trzeciej;

Ja (os. 1-sza l. poj.) skarżyć nie mam (os. 1-sza l. poj.) prawa. Mickiewicz. Ja (liczba pojed.) jestem (liczba poj. os. 1-sza) Pan Bóg twój. Ty (osoba 2-ga) jesteś (osoba 2-ga) jak zdrowie. Mickiewicz. Wyskoczym i my z za murów. Sienkiewicz. (My 1-sza osoba l. mn., wyskoczym 1-sza osoba l. mn.). Tylko drzewa (l. mn.) szumią (licz. mn., osoba 3 cia) wokoło domu. Mickiewicz.

Gdy forma osobowa lub łącznik użyte są w czasie przeszłym (widziałem, widziałeś...), lub przyszłym (niedokonanym: będę widział, widziała...), wówczas rodzaj jej stosuje się do rodzaju podmiotu właściwego:

Bóg (rodz. męski) mi odmówił (rodzaj męski) też anielskiej miary. Krasiński. Burza (rodz. żeński) całe eniweczyła (rodz. żeński) żniwo. Asnyk. Serce (rodzaj nijaki) poczęło (rodz. nijaki) mu bić niespokojnie. Sienkiewicz. Na murach pancerni przysiedli (rodz. męski, końcówka osobowa) stróżowie (rodz. męski, rzeczown. osobowy); łby wsparli (rodz. męski, końcówka osobowa) na szpadach. Wyspiański. Położyły (rodz. żeński) płótno szare na murawie gospodynie (rodzaj żeński) Baliński. Wtym ozwały się (rodzaj męski, końcówka rzeczowa) bębny (rodz. męski, rzeczownik nieosobowy). Mickiewicz. Słowa (rodz. nij.) jak węże skórą szeleściły (rodz. nijaki) suchą. Słowacki. Krzyże (rodz. męski, rzeczownik nieosobowy) stały się (łącznik, rodz. męski, końcówka rzeczowa) jeszcze bledsze. Sienkiewicz.

2) orzecznik przymiotny stosuje się do

rodzaju i liczby podmiotu właściwego.

Tu las (rodzaj męski, liczba pojed.) był rzadszy (rodz. męski, licz. poj.). Mickiewicz. Droga (rodz. żeński, licz. poj.) jest piaszczysta (rodz. żeński, licz. pojedyńczej) itd.

Pozatym ani orzeczenie, ani orzecznik nie są uza-

leżnione od podmiotu.

Uwaga. O przypadku, w jakim kładzie się orzecznik rzeczowny i przymiotny, ob. § 414.

Dopelnienie.

§ 424. Orzeczeniem właściwym zwykle bywa konjugująca się forma słowa (§ 411, 412).

Z nauki o słowach (§ 49-53, wiemy już, że ze wzglę-

du na znaczenie dzielą się one na różne grupy:

czynne przechodnie: czytać, kochać...

czynne przechodnie zwrotne: uczyć się, myć się... czynne nieprzechodnie: służyć, ubolewać...

czynne nieprzechodnie zaimkowe: zrzec się, opie-kować sie...

nijakie: spać, siedzieć, chodzić...;
wiemy też, że słowa nijakie wyrażają stan jakiejś istoty lub rzeczy, np. drzewo uschło, kamień leży i t. d.;
a wszystkie słowa czynne wyrażają pewną czynność;
wiemy też, że przy słowach czynnych mogą znajdować
się wyrazy, oznaczające przedmiot, któremu owa czynność się udziela, a przy słowach czynnych przechodnich zwrotnych taki wyraz znajdować się zawsze musi,
np. kocham siebie, ubieram się, gdyż bez zaimka (się, siebie) słowo to nie ma znaczenia zwrotnego, ale po
prostu jest słowem czynnym przechodnim.

§ 425. Jeżeli orzeczeniem właściwym jest konjugująca się forma słowa nijakiego, to może ona dostatecznie wyrażać stan, w jakim znajduje się podmiot zdania, np.

Majowe słonko wesoło świeci.

Stoi wierzba płacząca nad ciemnym jeziorem. Asnyk.

(Córka) około cedru biegała po trawic. Słowacki. Litawor chodził po gmachu dokoła. Mick.

I tak Germany wojowali zdawna. Romanowski.

Jeżeli orzeczeniem właściwym jest konjugująca się forma słowa czynnego przechodniego lub nieprzechodniego (z wyjątkiem zwrotnych), to i ona może dostatecznie wyrażać czynność, którą wykonywa podmiot zdania; np.

Ten bronuje, ten obsiewa, a ów orze. Romanowski. Król rządzi, naród słucha. Szumią liście wiatrem kołysane. Wkrótce po burzy cisza ogromna wśród lasu zaległa.

Najczęściej jednak przy słowach czynnych znajduje się wyraz, oznaczający przedmiot, na który przechodzi czynność podmiotu zdania (wyrażona orzeczeniem właściwym), np. Muzyk jakby sam swojej dziwił się piosence. Mickiewicz. Niech żywi nie tracą nadziei. Słowacki. Zawżdym ucho łaskawe nalazł u ciebie. Kochanowski. Północ w ciska się w izdebkę ciasną. Kasprowicz. Łzy po nich spływają rzewne. Asnyk. Złotem błyska mewa biała. Tetmajer.

Otóż to uzupełnienie orzeczenia właściwego nazywa

się [dopełnieniem.

Znaczenie dopełnienia.

§ 426. Właściwe więc dopełnienie nie jest samodzielną częścią zdania, wyrażającą jakąś odrębną część naszej myśli, jak np. podmiot zdania jest wyrazem podmiotu myśli, a orzeczenie zdania wyrazem orzeczenia myśli; dopełnienie jest niejako częścią orzeczenia właściwego, tworzy z nim jedną całość i razem z orzeczeniem właściwym wyraża to, co mówiący o podmiocie pomyślał.

Dopełnienie należy ściśle do orzeczenia właściwego, albo raczej do tego słowa czynnego, które jest orzeczeniem właściwym w zdaniu. Dopełnienie zależy znaczeniowo od słowa.

§ 427. Z poprzednich rozdziałów (§ 414 i 421) wiadomo, że nie tylko konjugująca się forma słowa może być orzeczeniem właściwym, ale też bezokolicznik lub imiesłów; a także, że forma słowna (§ 416) może być podmiotem właściwym. Jeżeli zaś dopełnienie jest dodatkiem, wyrażającym dokładniej czynność słowa czynnego, to powinien on się używać (w razie potrzeby) nie tylko przy konjugującej się formie słowa w znaczeniu orzeczenia właściwego, ale także i w pozostałych razach przy innych formach słowa czynnego, lub też przy formach słowa czynnego, użytego w innym znaczeniu (nie jako orzeczenie właściwe). Rzeczywiście:

1) Dopełnienie przy nieosobowych czyli niekonjugujących się formach słowa w znaczeniu orzeczenia właściwego; np.

Było to dorzucić prochu do ognia. Sienkiewicz. Blizko drzwi ślad widać nóżki na piasku. Mickiewicz. Wam (gwiazdom) przeznaczono okrężny ruch. Miciński. A poza domem słychać głosy ludzkie. Zdarto żagle. Do stodół zwieziono zboże.

2) Dopełnienie przy niekonjugujących się formach słowa, należących do orzeczenia zdania: np.

Dziwne uczucie poczęło podnosić włosy na głowie chorego. Sienkiew cz. Rady zasięgnąć warto u człowieka. Słowacki. Usiłowano zapobiec nieszczęściu.

3) Dopełnienie przy słowie jako podmiocie właściwym:

Dobrze miłować sąsiada. Skarga. Kochąć bliźniego jest przykazaniem boskim.

Formy dopelnienia.

§ 428. Wśród dopełnień rozróżniamy dopełnienia bliższe i dopełnienia dalsze.

Dopełnieniem bliższym słowa (tylko przy słowach czynnych przechodnich) nazywamy to dopełnienie, które stanie się podmiotem, jeśli zechcemy stronę czynną słowa zmienić na stronę bierną, np. czytam książkę — książka jest czytana; dotknąć czegoś — coś jest dotknięte; rządzić czymś — coś jest rządzone; dopełnienie bliższe może znajdować się w bierniku, dopełniaczu, albo narzędniku bez przyimka.

Dopełnieniem dalszym słowa (przechodniego lub nieprzechodniego) nazywamy dopełnienie, które nie może stać się podmiotem strony biernej (słowa nieprzechodnie nie mają wcale strony biernej), np.

Pomagać bližniemu; - dać bratu (ale: dać książkę - dopełnienie bliższe); obchodzić kogo; - opowiadać o czym (ale: opowiadać co); martwić się czym; zaczynać od czego itd.

Dopełnienie dalsze może być wyrażone wszystkiemi przypadkami (z wyjatkiem mianownika i wołacza) z przyimkiem lub bez przyimka.

Niektóre słowa czynne przechodnie mogą mieć przy sobie dopełnienie bliższe i dopełnienie dalsze, np.

dać bratu książkę; opowiadać coś o kimś; myć sie mydłem.

Dopelnienie bliższe.

§ 429. Dopełnieniem bliższym może być:

1) Biernik rzeczownika (lub rzeczownika

z przymiotnikiem):

Czystą pszenicę czarna niesie rola. Brodziński. Całą tu bitwę przesiedziałem. Korzeniowski. Tymczasem zorza poczęła rozświecać niebo na wschodzie. Sienkiewicz. Pójdźmy na złote żniwo, żnijmy złotą pszenicę, żnijmy złote kłosy. Klonowicz.

2) Dopełniacz rzeczownika (lub rzeczow-

nika z przymiotnikiem):

Zaraz nabrał fantazji. Sienkiewicz. O! nie dotykaj jego starej głowy. Korzeniowski. Już probowałem rycerskiego chleba. Słowacki. Każdej rzeczy pomiernie używaj. Rej. Dziś nam szlachectwa przeczą. Mickiewicz. Pan sług swoich broni. Kochanowski.

3) Narzędnik rzeczownika (lub rzeczownika

z przymiotnikiem):

Fortuna w bitwach zwycięstwem szafuje. Kochanowski. Czynami jego powodowała fantazja. Sienkiewicz. Pożar nad wioską trząst catą grzywą Płomienia. Sienkiewicz. Potrafi obracać tym żelaznym drągiom. Mickiewicz.

4) Bezokolicznik słowa:

Kornet na głowie zakonnicy poczyna tracić swą białą sztywność. Sienkiewicz. Wszak nieraz przyrzekałeś grać na mym weselu. Mickiewicz. Naucz mnie w świętym żyć zakonie Twoim. Kochanowski. Mądremu nie godzi się gniewać. Mick. Wyszlinownemi orzeźwić się chłody. Mick.

Dopelnienie bliższe w bierniku.

§ 430. Słowa, które wymagają dopełnienia bliższcgo w bierniku (§ 429, 4), jak np. widzieć, mieć, trzymać, brać, nieść, wziąć, dać, kłaść, rzucić, schować, sprzątnąć, znaleźć; poważać, szanować, czcić, kochać, lubić, nienawidzieć, prześladować, czuć, odczuwać, czynić, robić itd., itd.,

użyte z przeczeniem wymagają dopełniacza:

Konrad światowej nie lubit pustoty. Konrad pijanej nie dzielił biesiady. Mickiewicz. Krzyżackiego gadu nie ugłaszcze nikt. Słowacki. Próżny głos nie daje szczęścia. Sienkiewicz. Tu nie czuć było wojny, nie słychać gwaru życia. Kraszewski. A nie słyszałem jęku ani krzyku. Słowacki.

Słowa takie wymagają dopełnienia bliższego w dopełniaczu (rządzą dopełniaczem) nawet wtedy, gdy nie one same użyte są z przeczeniem, ale gdy zależą od słowa, użytego z przeczeniem (lub wyrażającego przeczenie w jakikolwiek sposób), np.

Już Konrad hamować nie zdoła zapędów ludu i nalegań rady. Mickiewicz. Za Twoim rozkazaniem w brzegach morze stoi, a zamierzonych granic przeskoczyć się boi. Kochanowski. Ja nie umiem budować zamków na lodzie. Korzeniowski. Nikt ust nie śmiał otworzyć. Kraszewski.

§ 431. Słowa (bez przeczenia), w jakiejkolwiek użyte postaci, wymagają dopełnienia bliższego zawsze w jednym i tym samym przypadku. Wyjątek stanowi użycie przeczenia (ob. § 430); a oprócz tego użycie danego słowa w formie rzeczownika odsłownego; przytym dotyczy to również tylko dopełnienia bliższego w bierniku.

Np. budować dom; budując dom, budujący dom, wybudowawszy dom; ale: budowanie domu; znosić nieszczeście, znosząc nieszczeście, znoszący nieszczęścia ale: znoszenie nieszczęścia

Jednym słowem: dopełnienie bliższe w bierniku kładzie się tylko przy konjugujących się formach słowa: kosił siano, imiesłowach: ludzie, koszący siano, albo przy bezokoliczniku: kosić siano, użytych twierdząco; w dopełniaczu zaś kładzie się przy rzeczownikach, od tych słów utworzonych: koszenie siana, a także przy konjugujących się formach słowa, użytych z przeczeniem: nie koszą siana, przy bezokoliczniku, jako dopełnieniu bliższym słowa z przeczeniem: nie chcieli kosić siana, nie można kosić siana.

§ 432. Dopełnienie bliższe w dopełniaczu lub narzędniku nie ulega podobnym zmianom: np.

szukam szczęścia, szukając szczęścia, szukac szczęścia; — szukanie szczęścia, nie szukacie szczęścia, nie szukając szczęścia, nie trzeba szukac szczęścia;

kręcili głową, kręcący głową, kręcić głową; — nie chciałeś kręcić głową.

Dopełnienie bliższe cząstkowe.

§ 433. Niektóre słowa, wymagające zwykle przy sobie dopełnienia bliższego w bierniku, niezależnie od przeczenia, używają się też czasem z dopełnieniem w dopełniaczu:

Nalano beczki winem. — Daj mi książkę do czytania. — A posłowie tymczasem wina w kruż nalali, potym królom na ręce wody czystej dali. Kochanowski. Ja wam zarazę przyniosłem. Mickiewicz. Na kominek znieśli tomu. Pol.

Z przykładów tych widać, że słowa czynne przechodnie, wymagające dopełnienia bliższego w bierniku, mają to dopełnienie w bierniku tylko wtedy, gdy oznacza ono całkowicie przedmiot, na który czynność przechodzi, np. zjadłem chleb = zjadłem wszystek chleb (który mi dano, lub też który sobie wziąłem), wypiłem wodę = wypiłem wszystką wodę (znajdującą się w szklance); kładą się jednak z dopełniaczem, jeżeli czynność słowa przechodzi tylko na część przedmiotu, oznaczonego dopełnieniem, np. zjadłem chleba (= np. zjadłem cząstkę bochenka), wziąłem wody (= np. zaczerpnąłem trochę wody ze studni), dałem pieniędzy, kupiłem mąki, chleba, mięsa, papieru, przynieśli drzewa, wlej tu wody, brakuje nam jednej książki, udzielił pomocy itp.

Dopełnieniem bliższym cząstkowym nazywa się dopełnienie bliższe w dopełniaczu, użyte przy słowie, wymagającym zwykle dopełnienia w bierniku, dla wyrażenia, że czynność słowa nie dotyczy całego przedmiotu, oznaczonego dopełnieniem, tylko pewnej jego części.

Dopelnienie dalsze.

- § 434. Dopełnieniem dalszym może być:
- 1) Biernik rzeczownika (z przyimkiem lub bez): Srodze go bolała wojna. Kraszewski. Fałsz mię mierzi. Kochanowski. Wspomniał na dawne lata. Mickiewicz. Nie proście Boga o nie dla mnie, tylko o rozum i przebiegłe serce. Słowacki. Rozpaczać jest to zło przydawać do zła. Mickiewicz.
- 2) Dopełniacz rzeczownika (bez przyimka lub z przyimkiem), np. Ja mogę ciebie dziś pozbawić życia. Słowacki. Dorwał się panicz rządów. Krasicki. Gróżb się twych nie boję. Korzeniowski. Obroń mię od potwarzy języka zdradnego. Kochanowski. Oleńka nie ochłonęła jeszcze ze zdumienia. Sienkiewicz. Tyzmojej nędzy nie powinnaś szydzić. Korzeniowski.
- 3) Celownik rzeczownika: Nie daj czasowi nigdy darmo upływać. Rej. Bojaźni sercu,
 oczom tez zabronię. Korzeniowski. Już rzeź zagraża
 ptactwu. Mickiewicz. Brat przeciw bratu ma
 podnosić dłonie! Mickiewicz.
- 4) Narzędnik rzeczownika (z przyimkiem lub bez przyimka), np. Tam pożar grozi śmiereią i zniszczeniem. Korzeniowski. Płakał ojciec łakomy nad synem rozrzutnym. Krasicki. Prżed Tobą nieprzyjaciel Twój się nie uchroni. Kochanowski. Ze śmiercią nieraz spotkałem się zblizka. Mickiewicz. Co stało się z Wenedów ludem. Słowacki. Pewnie i ona nie ujmie się za tobą. Sienkiewicz.
- 5) Miejscownik rzeczownika z przyimkiem: O własnym szczęściu niechaj sam stanowi. Brodziński. Czyż już o mojej zwątpiłeś od wadze? Korzeniow. Moc ducha na jedności zależy. Mochacki. Przy sławie ma każdy mocno stać. Rej.

Dopełnienia przymiotników.

- § 435. Wiemy, że słowa i rzeczowniki odsłowne mają przy sobie dopełnienie czy to w bierniku (np. budować dom), czy w dopełniaczu (budowanie domu), lub też w innym przypadku (§ 431). Prócz tego są także pewne przymiotniki, które wymagają po sobie dopełnienia w bierniku, dopełniaczu, lub innym przypadku. A mianowicie.
- 1) Dopełnienia w bierniku wymagają: wart: wart złotówkę (nie: wart złotówki), winien: Winnam wam życie moje i córki jedynaczki. Kraszewski.
- 2) Dopełnienia w dopełniaczu wymagają przymiotniki:

blizki, daleki, ciekawy, pamiętny, świadomy, pewien, żądny, chciwy, pełen, syt, zdolny, godzien, np. blizki celu, chciwy bogactw, pełen odwagi: Boś zewsząd godzien mojej czci i wiary. Mick. Młody lis, nieświadomy myśliwych rzemiosła. Krasicki. Miecz wojny chciwy. Piotr Kochanowski. Oczy pełne smutku i wzgardy obrócił. Mick. A ziemia nieprzebranej łaski Bożej syta. J. Kochanowski.

3) Dopełnienia w celowniku wymagają:

pożyteczny, pomocny, szkodliwy, potrzebny, przyjemny, przykry, przyjazny, przychylny, rad, wrogi, posłuszny, podległy, powolny, wierny, wdzięczny, dostępny, blizki, pokrewny, równy, wspólny, właściwy, znajomy, wiadomy, wrodzony, przeznaczony, oddany, przeciwny, np.

Pan Podstoli rad był każdemu w swoim domu. Krasicki. Cały dom mój będzie posłuszny ski-

nieniu twej woli. Korzeniowski. Dziaduniowi za błogosławieństwo wdzięczny jestem. Słowacki. (Rycerz) odbiera hołdy książęciu powinne. Mick.

4) Dopełnienia w narzędniku wymagają:

zajęty, pokryty, uderzony, przestraszony, zdziwiony, okazały i inne imiesłowy w znaczeniu przymiotników, utworzone od słów rządzących narzędnikiem, np. zajęty pracą, pokryty pyłem, uderzony tak niezwykłym zjawiskiem, przejęty głębokim szacunkiem, zdziwiony nagłym powrotem, okazały budową itp.

Określenia.

§ 436. Oprócz dopełnicń przy podmiocie zdania rozwiniętego mogą się znajdować wyrazy określające podmiot właściwy, np. w zdaniu:

Wielką jest zaletą śmiało i zawsze mówić prawdę. Podmiot śmiało i zawsze mówić prawdę zawiera:

Podmiot właściwy: mówić,
 dopełnienie bliższe: prawdę,

3) wyrazy określające podmiot właściwy: śmiało

(jak mówić?); zawsze (kiedy mówić?).

Podobnie w orzeczeniu zdania rozwiniętego oprócz orzeczenia właściwego i jednego lub paru jego dopełnień mogą się znajdować wyrazy określające orzeczenie właściwe, np. w zdaniu:

Obudził mnie dziś rano wiosenny ptaków śpiew.

Staff.

Orzeczenie: obudził mnie dziś rano zawiera:

1) orzeczenie właściwe: obudził,

2) dopełnienie bliższe: mnie,

3) wyrazy określające orzeczenie właściwe: dziś

rano (kiedy obudził?).

Naturalnie podmiot, a także orzeczenie mogą mieć przy sobie jeden lub więcej wyrazów określających, a nie mieć wcale dopełnienia, np. Wśród cichych chodzę drzew srebrną od ros polaną. Staff.

Wreszcie nie tylko podmiot właściwy lub orzeczenie właściwe może mieć przy sobie wyrazy określające; mogą się one znajdować także przy dopełnieniach, np.

czytam ciekawą książkę;

(jaką książkę? - ciekawą);

a nawet jedne wyrazy określające mogą być określane innemi wyrazami, np. w zdaniu:

słowo uczciwego człowieka nigdy nie zawodzi.

podmiot: słowo uczciwego człowieka zawiera:

- 1) podmiot właściwy: słowo,
- 2) wyraz określający podmiot właściwy: człowieka (czyje słowo?).
- 3) wyraz określający poprzedni wyraz: uczciwego (jakiego człowieka?).
- § 437. Takie wyrazy określające nazywają się określenia mi. Określenia więc określają bliżej, objaśniają podmiot właściwy, albo orzeczenie właściwe, albo dopełnienie, albo też inne określenie.

Rola określenia w zdaniu.

§ 438. Określenie, osobno wzięte, nie ma żadnego znaczenia; np. przysłówek zukosa nie znaczy nic, nie ma żadnej wartości, ale, dodany do innego wyrazu w zdaniu, nabiera odrazu znaczenia, np. w zdaniu:

Słońce rzuca blask zukosa (Pol),

bo nam określa sposób, w jaki słońce rzuca blask.

Jednym słowem, określenie tworzy nierozerwalną całość z wyrazem określanym (podobnie jak dopełnienie tworzy całość ze słowem, które uzupełnia).

Nierozdzielność głównych części zdania.

§ 439. W zdaniu:

On lubi huczny lot olbrzymich ptaków. (Słowacki) przy orzeczeniu właściwym: lubi znajduje się dopełnienie: lot; to dopełnienie lot ma przy sobie określenie: huczny (jaki lot?) i inne określenie: ptaków (czyj lot?); to znowu określenie jest dokładniej objaśnione zapomocą nowego określenia: olbrzymich (jakich ptaków?).

A ponieważ orzeczenie właściwe tworzy wraz z dopełnieniem łączną całość (ob. § 426): lubi lot, dopełnienie znowu jest nierozerwalne z określeniami (§ 438): huczny lot ptaków, określenia olbrzymich nie można też odłączyć od wyrazu określenego: ptaków — widać więc z tego, że wszystkie wyrazy orzeczenia zdania mają dopiero pełne znaczenie, gdy są wzięte łącznie ze sobą: każdy zaś z nich odrębnie nie ma takiej wartości, podobnie jak nie mają wartości oddzielnie wzięte końcówki, przyrostki, czy nawet pierwiastki jakiegoś wyrazu. To samo naturalnie dotyczy oddzielnych wyrazów podmiotu zdania.

Inaczej mówiąc, określenie olbrzymich z wyrazem określanym ptaków tworzy całość: olbrzymich ptaków; to określenie dwuwyrazowe: olbrzymich ptaków wraz z wyrazem określanym lot tworzy również całość: lot olbrzymich ptaków; ta trzywyrazowa całość jest dopełnieniem orzeczenia właściwego lubi, jest zatym od niej nieodłączna: lubi lot olbrzymich ptaków.

Widać więc, że całe orzeczenie zdania tworzy nierozerwalną całość, a podobnie też i podmiot zdania jest drugą całością. Z tych to dwu części składowych składa się, jak wiemy, zdanie.

Podział określeń.

§ 440. Określenia, które tworzą całość z rzeczownikami, nazywamy określeniami rzeczowników.

Określenia rzeczowników wyrażają przymiot, rodzaj, własność, lub ilość określanego rzeczownika, np.

język ojczysty, nowa książka, dobry brat, liście zielone, mój ojciec, nasza ziemia, dom sąsiada, pięciu braci, kiłka domów itp. i odpowiadają na pytania:

jaki? który? czyj? ile?

§ 441. Określenia, które tworzą całość z przymiotnikiem, przysłówkiem lub słowem, nazywamy o kreśleniami przysłówkowemi.

Określenia przysłówkowe wyrażają czas, miejsce, przyczynę, cel, stopień i sposób odbywania czynności, czy też przymiotu, np.

blady z gniewu, stworzony do ciszy, zjawił się po chwili, chodził po ogrodzie, pomarli z głodu, służy ku obronie, zupełnie zwiędły, bardzo dobry, wielce pożądany, słońce krwawo zachodzi, owoce wcześnie zerwane, ledwo żyję, strasznie prędko, jechali szybko itp.

(Pytania, na które odpowiadają określenia przysłówkowe, zobacz niżej, w rozdziale: Określenia przysłówkowe i 445 i w następnych).

Określenia rzeczowników.

§ 442. Rzeczowniki mogą mieć przy sobie jako określenie inny rzeczownik, który nazywamy określeniem rzeczownym, np.

dom sąsiada, sąsiad brata, brat Michał, rzeka Wisła, dziedzictwo starożytnej rodziny, droga do sławy; albo też mogą mieć za określenie przymiotnik,

zaimek, liczebnik lub imiesłów, który nazywa się określeniem przymiotnym, np.

człowiek pracowity, rzecz trudna, noc ciemna, wasza praca, nasz kraj, klasa trzecia, uczniowie uważni, drzewo spróchniałe, dwoje oczu, jedno słowo, leśne bogactwa nieoszacowane, zioła pachnące itp.

Formy określenia rzeczownego.

§ 443. Określeniem rzeczownym może być:

1) rzeczownik w tym samym przypadku i liczbie, co i rzeczownik określany (nazywają je czasem przydawka):

Książę Józef; pan Podstoli, rzeka Wisła, miasto Warszawa, August Mocny, królowa Jadwiga, my Polacy; księcia Józefa, o panu Podstolim, rzeką Wisłą, nam Polakom. Zcymbałami, narodu swego instrumentem, chadzał niegdyś po dworach. Mickiewicz. Ranek, ojciec pracy i zdrowia, wkrótce zawita i zawstydzi te lampy. Korzeniowski. I, niewidzialny gość na jego twarzy, uśmiech przeleciał, słaby i znikomy. Mickiewicz.

Określenie takie nie zawsze się zgadza pod względem rodzaju z rzeczownikiem określanym; wprawdzie mamy: król Jagiełło — królowa Jadwiga, ale: miasto Kraków, królestwo Galicja, góra Giewont.

Rzadziej znacznie takie określenie nie zgadza się w liczbie z wyrazem określenym, np. państwo Niemcy; najczęściej bywa to przy rzeczownikach zbiorowych: panowie szlachta, wiara rycerze itd.

Określenie takie zgadza się zawsze z rzeczownikiem określenym w przypadku (np. z panami szlachtą, w mieście Krakowie).

Takie określenie rzeczowne nazywają czasem do

powiedzeniem, np.

Zwycięzców zwyciężył wkońcu sen, brat śmierci. Mickiewicz. Odleciały już bociany, polskiej strzechy gospodarze. Pol.

2) wołacz rzeczownika, nazywany zwykle zwróceniem mowy:

Młodości! ty nad poziomy wylatuj. Mickiewicz. Wielkieś mi uczyniła pustki w domu moim, moja droga Orszulo, tym zniknieniem swoim. Kochan. Jedź, gdzieś umyślił, jedź w bożą godzinę, cnotliwy ziomku. Klonowicz. Litwo! ojczyznomoja, ty jesteś jak zdrowie. Mickiewicz.

3) Dopełniacz rzeczownika, zaimka:

Kawałek chleba, korzec żyta, kłęby dymu, kropla wody, sztuka mięsa, dźwięki muzyki, dwa dni drogi, opiekun biedaków itp.

Tu niech mi garstkę ziemi dłoń przyjażna rzuci. Mickiewicz. Długi tuman kurzu ciągnie się na drodze. Malczewski. Panie Macieju, bracie mój, a nas wszystkich ojcze dobrodzeju. Mickiewicz. Tam nie plac marzeń, lecz czynności pole. Korzeniowski.

4) Rzeczownik z przyimkiem:

Stawiła przed nim trzy z chleba gałeczki. Mickiewicz. Chart bez ogona jest jak szlachcie bez urzędu. Mickiewicz. Życie na ziemi jest to czas zasługi. Korzeniowski. Ze wszystkich skarbów na świecie największym skarbem jest młodość. Sienkiewicz. Długi żóraw od studni kołysze się powolnie. Kraszewski.

Takie określenia, wyrażone zapomocą rzeczownika z przyimkiem, nazywają się o kreśleniami przyimkowemi.

Forma określenia przymiotnego.

§ 444. Określeniem przymiotnym może być: przymiotnik, zaimek, liczebnik lub imiestów, użyty w tym samym rodzaju, liczbie i przypadku, co i rzeczownik określany, np.

Przydrożne lipy długie ścielą cienie. Brodziński, Mchy stare zwisały z olbrzymich gałęzi. Żeromski. Odzyskał swój głos miękki ciepły. Weyssenhoff. Są tam zwodzone mosty i baszty ze strzelnicami, i trębacze zamkowi. Weyssenhoff.

Panie! to moja praca, a zdarzenie (= dar) twoje;
Raczy-ż (raczże) błogosławieństwo dać do końca swoje!
Inszy niechaj pałace marmurowe mają
I szczerym złotogłowem ściany obijają,
Ja, Panie! niechaj mieszkam w tym gniażdzie ojczystym,
A ty mnie zdrowiem opatrz i sumieniem czystym,
Pożywieniem uczciwym, ludzką życzliwością,
Obyczajmi znośnymi, nieprzykrą starością.

Jan Kochanowski "Na dom w Czarnolesie".

Uwaga 1. Jeżeli określeniem przymiotnym jest liczebnik główny (mający znaczenie rzeczownika, począwszy od pięciu), albo też liczebnik zbiorowy dwoje, troje, czworo i t. d., wówczas rzeczownik określany kładzie się w dopełniaczu, np. pięć pałców, sześć rosłych koni, dwanaście miesięcy. Stobiatych płaszczów powiewa za stołem. Mick. Patrzę: aliści dwoje zwierząt siedzi. Trębecki. Dwanaście mieczów podnieśli do góry. Mickiewicz. A od tej nocy, tak pełnej boleści, naznaczono mi nowych dni czterdzieści. Słowacki. Czworo rodzeństwa.

Uwaga 2. Wyrażenia przysłówkowe, jak: trochę, wiele, tyle, dosyć... (ob. § 59, 5), oznaczające miarę lub ilość w sposób nieściśle określony, użyte jako określenie rzeczownika, wymagają również dopełniacza, np

Dosé lez widziały te rodzinne ściany. Korzeniowski. Tyle się drogi odbyło. Kraszewski. Wiele hałasu o nic. Trochę rozwagi. Kilka godzin.

Liczebniki porządkowe wszelkie (podobnie jak przymiotniki), a także liczebniki główne: jeden, dwa, trzy i cztery (mające znaczenie przymiotników) zgadzają się z określanym rzeczownikiem w rodzaju, liczbie i przypadku, np. jeden Bóg, dwa światy, trzy głosy, trzej towarzysze, o godzinie trzeciej, w dwudziestej wiośnie, w roku czterdziesty m czwartym.

W środku oddziału cztery wielbłądy. Sienkiewicz. Dziesięć dni przeszło i nocy tak długich. Słowacki. Studnia na półczwarta łokcia. Mick.

Określenia przysłówkowe.

§ 445. Określenia przymiotnika i słowa, zwane określeniami przysłówkowemi, oznaczają miejsce, czas, przyczynę, cel, sposób lub stopień odbywania się czynności lub istnienia przymiotu.

Określenie miejsca.

§ 446. Określenie miejsca odpowiada na pytania: gdzie? którędy? skąd? dokąd? jak daleko? i wyraża się:

1) przysłówkami miejsca, jak oto: tam,

blizko, daleko, wszędzie, nigdzie... (§ 59, 1); np.

Tam wszędzie spokój, nigdzie śladów trwogi. Korzeniowski. Fala ludzka płynęła wszędy swobodnie. Sienkiewicz. Przeznaczeń twoich gwiazda leci m i m o. Wyspiański.

2) rzeczownikiem (także zaimkiem) z przyimkiem lub bez:

Poszłabym ja w świat daleki. Konopnicka. Od morza idą wielkie fale. Tetmajer. Chmiel chciał się ziemią sunąć. Krasicki. Styszysz ty ten szum liści i w liści pogwarze szepty. Wyspiański. Kłos zżęty z łanu i rzucony na drogę, pod żelazne koła w pył. Miciński. Idzie żołnierz borem, lasem. Jeździec leci po zaroślach i po krzakach. Mickiewicz. O dwa tysiące kroków zamek stał za domem. Mick. Źródło dobrego i złego leży w nas samych. Chodźko. Płyną doliną potoki wezbrane. Miciński. (Obłok) po wierzchu perłowy, po brzegach pozłacany, w głębi purpurowy. Mickiewicz. Z płonącego miasta wybiegł niewolnik. Ujejski.

Określenie czasu.

§ 447. Określenie czasu odpowiada na pytania: kiedy? odkąd? dopókąd? jak długo? i wyraża się:

1) przysłówkami czasu, jak oto: teraz, zaraz, jutro, wcześnie, często, ciągle, nigdy... (ob. § 59, 2); np.

Wkrótce Rafał rozróżnił w tym huku trzask i skrzypienie drzew. Żeromski. Chciał wiecznie zostać w rodziców pamięci. Słowacki. Po chwili poczęło mu wszystko ginąć z oczu. Sienkiewicz. Codzień w zamku pijatyka. Mickiewicz. Długo pan Mohort patrzył za nim w pola. Pol.

2) rzeczownikiem z przyimkiem lub bez:

Następnego dnia o świcie już myśliwi byli w lesie. Weyssenhoff. Od tego zgonu i od tej boleści naznaczono mi nowych dni czterdzieści. Słowacki. Z wieczora huczeć już zaczęło morze. Słowacki. Podługich latach pierwszy raz idę jesienną tą aleją. Staff. Rzadko dzień jasny trwa aż do zachodu. Korzeniowski. Wszystko to chwilę trwało. Malczewski.

Określenie przyczyny.

§ 448. Określenie przyczyny odpowiada na pytania: czemu? dłaczego? z jakiego powodu? i wyraża się rzeczownikiem z przyimkiem lub bez; np.

Most na rzece zahuczał tętentem konnicy. Mickiewicz. Już mu się czoło śmierci o kropnością bieli. Słowacki. Biłem się za kraj. Mickiewicz. Usycham z żalu, omdlewam z tęsknoty. Słowacki. Za Twoin rozkazaniem w brzegach morze stoi. Kochanowski. Dusza w człowieku skaczena widok takiego spotkania. Sienkiewicz. Z Twej łaski nocna rosa na mdłe ziołu padnie. Kochanowski. Przez waszą to swawolę i niestałość kraj ogniem płonie, przez wasze wiarołomstwo krew się leje. Sienkiewicz. Jam z swego ziarna już doczekał żniwa. Korzeniowski. Majorz gniew u błady zawołał. Mickiewicz.

Przysłówkami przyczyny (dlatego, temu, zatym) określenie przyczyny wyraża się dość rzadko.

Określenie celu.

§ 449. Określenie celu odpowiada na pytania: na co? po co? i wyraża się:

1) rzeczownikiem z przyimkiem:

Rośnij więc szczęśliwie gajom ku ozdobie. Konopnicka. Nie dla chwały ziemskiej biegtem tylekroć na miecze, na strzały. Mickiewicz. Córkż po wodę chodziły ze dzbankiem. Słowacki. Ten już miał ręce wolne, gotowe ku walce. Mickiewicz.

2) bezokolicznikiem słowa:

Przychodzę ludziom smutną pieśń wyśpiewać. Słowacki. Sam jeden skoczył bronić pana Pocieja. Mickiewicz.

Określenie sposobu.

§ 450. Określenie sposobu odpowiada na pytania: jak? jakim sposobem? i wyraża się:

1) przysłówkami sposobu: tak, inaczej głośno, żwawo, pięknie, dokładnie (ob. § 59, 3), np.

Obejrzał starannie panewkę swej broni. Żeromski. Rzadko nawet pokazywał się w miastach
z obawy przed wyzyskiem swojej szczelnie zamkniętej szkatuły. Weyssenhoff. Dziko zraniony zawył tur. Staff. Zbroja na nim złocisto kowana.
Wyspiański.

2) rzeczownikiem z przyimkiem lub bez:

I szpadą się jako fechmistrz opędzał przed bagnetami. Słowacki. Właśnie dwukonną bryką wjechał młody panek. Mickiewicz. Kruki gromadami zlatywały się. Malczewski. Drzewa uciekały w tył całemi pułkami. Sienkiewicz. Sosny się jak trzciny gięły z okropnym hukiem i łoskotem. Słowacki. Ze łzami owoc grzechu się spożywa. Korzeniowski. Wszyscy słuchali w milczeniu głębokim. Mickiewicz. Z kulą we łbie ciężko uciekać. Sienkiewicz.

3) Imiesłowem teraźniejszym nieodmiennym:

Stanisław milcząc podparł siwą brodę. Brodziński. I chłodnik zabielany milcząc żwawo jedli. Mickiewicz. Lis, skok robiąc, wpadł w beczkę wkopaną. Lud na trawie klęka, patrząc we drzwi kaplicy. Mickiewicz.

4) rzeczownikiem z przysłówkami: jak, jako,

jakby, niby, by, nakształt:

Jak potopu świata fale, stoją nagie Tatry w śniegu, by graniczny słup zuchwale. Pol. Łany uprawne dobrze nakształt ogrodowych grządek. Mickiewicz. Graby od deszczu lśniły się i czerniały jak stal. Żeromski.

Uwaga. Określenia sposobu zapomocą rzeczownika z przysłówkami porównawczemi nazywają się określeniami porównawczemi; niejednokrotnie określają one więcej stopień czynności lub przymiotu aniżeli spo-

sób, w jaki się czynność odbywa; np. Graby czerniały iak stal. Gryka jak śnieg biała. Mickiewicz. L na głos dzwonka, niby na wiatru powianie, chylą się wszystkie głowy jak kłosy na łanie. Mick.

Określenie stopnia.

§ 451. Określenie stopnia odpowiada na pytania: jak? jak bardzo? ile? o ile? jak daleko? i wyraża się:

1) przysłówkami stopnia i miary, jak: bardzo, wielce, nadzwyczaj, mało, ledwie, wcale... (obacz

§ 59, 5); np.

Staw nie był tu bardzo głęboki. Kraszewski. Dość go ukarze przewinienie moje. Korzeniowski. Szkapy ledwie nogi ciągną. Sienkiewicz. W gabinecie zrobiło się je szcze ciemniej. Głowacki. Pieszy ścieżkami trzykroć pierwej zdąży. Brodziński. Napływały coraz nowe tłumy. Sienkiewicz. Koń ledwoziemi tyka. Malczewski.

2) rzeczownikiem z przyimkiem lub bez:

Równy mnie był Jan Tarnowski prawem pospolitym, ale zacnością domu jam jemu nie był rówien. Orzechowski. Zawiązano niewód głęboki stóp dwieście. Mickiewicz. Nowa karczma nie była ciekawa z pozoru. Mickiewicz. Żeglarze walczyli do upadłego. Sienkiewicz. Lepsze nad smutki ufanie pobożne. Brodziński. Nic gorszego nad domową niezgodę niemasz. Skarga. Jej wdzięk dołez wzrusza. Sienkiewicz.

3) rzeczownikiem z przysłówkiem: jak, jako,

jakby, lub ze spójnikiem: niż, niżeli, np.

Woleli śmierć niż głód. Sienkiewicz. Leciała ulewa deszczu sypkiego jak ziarno. Żeromski. Twarz jest więcej niż naturalnej wielkości. Tarnowski. Serwis, którego równie drogi kruszec jak robota. Mick. (Określenia porównawcze).

Zdania ściągnięte.

§ 452. Prócz takich zdań rozwiniętych, w których jest tylko jeden podmiot właściwy, jedno tylko orzeczenie właściwe, spotykają się też zdania pojedyńcze, które zawierają: 1) dwa lub więcej podmiotów przy jednym orzeczeniu, albo też 2) dwa lub więcej orzeczeń przy jednym podmiocie, wreszcie 3) dwa lub więcej dopełnień jednorodnych, czy też 4) dwa lub więcej określeń jednorodnych. Zdania takie nazywamy z d a n i a m i ś c i ą gniętem i. Zbliżają się one bardzo do zdań złożonych (np. zdanie ściągnięte o dwu orzeczeniach), zaliczamy je jednak do zdań pojedyńczych.

Przykłady:

- 1) Głuche cierpiących jęki, śmiech ludzki nieszczery są hymnem tego świata. Słowacki. Biegą mieszczanie, rycerze, kapłany. Mickiewicz.
- 2) Deszczem mży brudna, nudna słota, miarowo pluszcze i chlupota. Staff.

I w lasach cisza. Ptaszek zbudzony nie śpiewa, Otrząsnął pierze z rosy, tuli się do drzewa, Głowę wciska w ramiona, oczy znowu mruży I czeka słońca... Mick.

W środku na snopie zboża ekonom usiad(ł)szy, Nudzi się, kręci głową, roboty nie patrzy, Pogląda na gościniec... Mick.

- 3) Przewracaliśmy po drodze ludzi, konie, namioty, ostrokoły. Sienkiewicz. Chce szlachta noctę przepić, przejeść i prześpiewać. Mickiewicz.
- 4) Wszystko ze żniwa, i z boru, i z łąk, i z pastwisk razem wracało do dworu. Mickiewicz., Natenczas Wojski chwycił na taśmie przypięty

swój róg bawoli, długi, centkowany, kręty. Mickiewicz. Północno a mroźno jesienny wiatr wieje. Ujejski.

Zgoda orzeczenia z podmiotami w zdaniu ściagnietym.

§ 453. Jeżeli w zdaniu ściągniętym mamy kilka podmiotów, to orzeczenie znajduje się zwykle w liczbie

mnogiej, np.

Strzelcy i obławnicy poszli jedną stroną. Mick. Do późnej nocy w zamku zgiełk i tętent trwały. Malczewski. Drzewa i krzewy liśćmi wzięły się za ręce. Mickiewicz.

Nierzadko jednak orzeczenie stosuje się tylko do

najbliższego podmiotu, np.

Wieśniacy i żołnierstwo ścisnęto się kołem. Mickiewicz. Wewnątrz rozlegał się gwar i krzyki. Sienkiewicz.

Jeżeli w zdaniu takim znajduje się podmiot w osobie 1-szej, to orzeczenie ma też formę osoby pierwszej; jeśli osoby pierwszej niema, a jest druga, to orzeczenie ma tormę osoby drugiej; jeśli podmiotu w osobie pierwszej ani drugiej niema, orzeczenie ma formę osoby trzeciej, np.

I ja i moje kamraty tutaj za miastem, przy wzgórku u słupca, zasiadaliśmy na czaty. Mick.

Jeżeli wśród podmiotów znajduje się podmiot osobowy rodzaju męskiego, orzeczenie ma również formę osobową liczby mnogiej rodzaju męskiego; w innych razach orzeczenie ma formę rzeczową, np.

Promy a z niemi janczarowie o d d a l a l i s i ę coraz bardziej. Sienk. Wrzask psów, krzyk strzelców trąby dojeżdżaczy g r z m i a ł y ze środka puszczy. Mic-

kiewicz.

Uwaga. Zdanie ściągnięte bynajmniej nie powstaje wskutek ściągnięcia kilku zdań w jedno, jakby to można było z nazwy przypuszczać.

II. ZDANIE ZŁOŻONE.

§ 454. Zdanie złożone w przeciwieństwie do zdania pojedyńczego (ob. §§ 11 i 12) zawiera nie jedno, ale dwa orzeczenia lub więcej.

Zdania: Zdarto żagle, ster prysnął (Mickiewicz), albo: Jużeśmy mieli do stołu siadać, gdy dano znać, że goście jadą (Krasicki),

są zdaniami złożonemi. Pierwsze z nich posiada dwa orzeczenia zdania: zdarto żagle i prysnął, wyraża dwie myśli: zdarto żagle i ster prysnął, składa się więc z dwu zdań: zdarto żagle i ster prysnął. Drugie ze zdań powyższych posiada trzy orzeczenia zdania: jużeśmy mieli do stołu siadać, — dano znać, — jadą, wyraża trzy myśli: jużeśmy mieli do stołu siadać, — dano znać, — goście jadą, składa się więc z trzech zdań, z których każde odpowiada jednej z tych trzech myśli.

§ 455. Nie wszystkie zdania mogą być ze sobą łączone w zdania złożone, np. zdania: słońce świeci, ojciec jest dobry, atrament służy do pisania, nie mogą stworzyć zdania złożonego, a mianowicie dlatego, że myśli, które one mają wyrażać, nie mają ze sobą nic wspólnego.

Tymczasem myśli, wyrażone zdaniami, łączącemi się w jedno zdanie złożone, muszą być powiązane ze soba, muszą mieć jakiś wspólny związek.

Np. myśli, wyrażone zdaniami: jużeśmy mieli do stołu siadać, — dano znać, pozostają w ścisłym związku czasowym: jednocześnie siadano do stołu i jednocześnie dano coś znać; myśli, wyrażone zdaniami: dano

znać, — goście jadą, mają również pewien związek: pierwsze zdanie wyraża pewien fakt: dano znać (— oznajmiono coś), drugie zaś zdanie wyraża szczegóły, dotyczące tego właśnie faktu (o czym mianowicie dano znać co mianowicie oznajmiono): goście jadą.

Poniżej:

jużeśmy mieli do stołu siadać dano znać goście jadą

klamry przedstawiają, które zdania wyrażają myśli, znajdujące się we wzajemnym ze sobą związku.

Zdania złożone współrzędne.

§ 456. Zdania pojedyńcze, z których się składa zdanie złożone, nazywamy albo zdaniami współrzędnemi, albo też zdaniem głównym z podrzędnym (ob. § 461).

Zdania współrzędne są niezależne od siebie, każde z nich jest samodzielne i wyraża dokładnie jakąś myśl; ale naturalnie zdania współrzędne wyrażają zawsze myśli pokrewne, ponieważ — w przeciwnym razie—nie mogłyby się łączyć w jedno zdanie złożone.

Przykłady:

Wiatry zwiały ten kwiat biały z kwitnącej jabłoni, we mgle bladej stoją sady i słowik nie dzwoni. Rydel. Oczy wydarło staremu królowi, pęka się córki bursztynowe serce, a w naszą starą kość strach idzie mrowi. Słowacki. Nietylko ludzi łączy zapał święty, i między zwierzęty bywa przyjaźń gorąca. Mickiewicz. Nie każda poezja nada się do czynu, nie każdy czya staje się poezją. Siemieński. Ryglem wrota zwarle, żelaznych wrót żelazna moc. Wyspiański.

Rodzaje zdań współrzędnych.

§ 457. Zdania złożone współrzędne mogą wyrażać myśli, znajdujące się w pewnym związku, np. podobieństwa, współczesności, albo przeciwieństwa, kontrastu, wreszcie przyczyny i skutku. Zależnie od tego zdania złożone współrzędne nazywamy: łącznemi, przeciwstawnemi i wynikowemi.

Zdania współrzędne łączne.

§ 458. Zdania współrzędne lączne wyrażają dwielub więcej samodzielnych myśli o podobnej treści.

Mogą one nie być połączone ze sobą, albo też mogą łączyć się spójnikami: i, a, albo, lub, czyli, ani, ni, także spójnikami powtarzającemi się: i-i, albo-albo, ani-ani, nietylko-ale itp.; np.

Dym, jak z komina, tłoczył się do naszej sieni z drzwi izby sąsiedniej, paliły się zabudowania folwarczne, rozlegał się trzask i łoskot. Żeromski. Oblał mnie zimny pot, a włosy zjeżyły się na głowie. Sienkiewicz. Nie tylko chciano zwycięstwa, ale wierzono w nie. Sienkiewicz. Czyli łąki nietknięte tak gwarzą, czyli kwiaty wycięte się skarżą? Wyspiański. Zerwał się i widzenie zaraz uleciało. Mickiewicz.

Zdania współrzędne przeciwstawne.

§ 459. Zdania współrzędne przeciwstawne wyrażają dwie lub więcej samodzielnych myśli, które się nawzajem ograniczają, nawet wykluczają, albo poprostu są sobie nawzajem przeciwstawione.

Mogą one nie mieć wcale spójników łączących, lub też mogą mieć następujące: ale, lecz, a, zaś, jednak,

wszakże, tymczasem, przecież itd.; np.

Człowiek strzela, Pan Bóg kule nosi. Jedne rzeczy pamiętamy, drugie z pamięci uciekają. Skarga. Nie sądź ludzi po zachceniach, ale prawdy szukaj w czynie. Asnyk. O, płytkie wieku i powszednie zdroje! płomień pragnienia pali wargi moje, a przecież od was odwracam tę głowę. Konopnicka. Szanuję wszelką nędzę, ale wolę się z nią nie spotykać codzień. Weyssenhoft. Widzę winnych, lecz gdzież są sędziowie. Koźmian. Był on prostak, lecz umiał czuć wdzięk przyrodzenia. Mickiewicz.

Zdania współrzędne wynikowe.

§ 460. Zdania współrzędne wynikowe są to dwa lub więcej zdań pojedyńczych samodzielnych, łączących się w jedno złożone, przyczym pierwsze z tych zdań współrzędnych wyraża przyczynę, a drugie skutek czyli wynik tej przyczyny.

Mogą one albo nie łączyć się spójnikami, albo też mogą się łączyć następującemi: i, a, więc, to, też, dla

tego, zatym itp., np.

I znowu wspomnień pieśń dzika, echowa zagrała w sercu i łzy moje płyną. Słowacki. Na nieszczęście bez przerwy padał deszcz: w lesie spać nie było
można. Żeromski. Podeszwy kamaszów naszych przeniosły się do dziedsiny wspomnień, a my brnęliśmy
boso po igłach, po kamieniach i piaskach. Żeromski.
Ktoś jej dopiero jedną okuł nogę, więc rozkuć zaraz
kazałem niebogę. Pol.

Niekiedy porządek zdań współrzędnych wynikowych jest odwrotny i wtedy łączą się one najczęściej

spójnikiem: bo, bowiem, albowiem itp.; np.

Nadzieja czegoś od każdego jutra wygląda, inaczej nie możnaby żyć. Sienkiewicz. Kochajcie mnie, bracia, bo mi na świecie źle, ciemno i smutno. Słowacki. Nie lubię murów, bom się w zamku rodził. Pol.

Zdania główne z pobocznemi.

§ 461. Oprócz zdań złożonych, które składają się ze zdań pojedyńczych współrzędnych, są też zdania złożone, które składają się z dwu lub więcej zdań pojedyńczych, przyczym jednoz tych zdań wyrażadokładnie jakąś myśl i to zdanie nazywa sięzdaniem głównym, pozostałe zaś zdanie, lub zdania pojedyńcze wyrażają wprawdzie pewne myśli, ale te myśli są uzupełnieniem albo bliższym wyjaśnieniem myśli, wyrażonej zdaniem głównym; te zdania nazywają się pobocznemi albo podrzędnemi.

Np. Sultan zdumiał się tak, iż nie wiedział, copocząć (Sienkiewicz) jest zdaniem złożonym; składa się ono ze zdań pojedyńczych: sultan zdumiał się, — sul-

tan nie wiedział, - co (trzeba) począć.

Zdanie główne: suttan zdumiał się wyraża dokładnie pewną myśl, podczas gdy następne zdanie: nie wiedział jest też wyrażeniem pewnej myśli, ale ta myśl nzupełnia właściwie myśl zdania głównego, wskazuje, do jakiego stopnia zdumiał się sułtan; zdanie więc: nie wiedział ma względem zdania głównego taką samą wartość, jak zwykłe określenie stopnia (ob. § 451), jest od niego zależne. Podobnie ostatnie zdanie: co (trzeba) począć wyraża wprawdzie pewną myśl, wskazuje jednak przytym, czego mianowicie nie wiedział sułtan, a zatym jest ono poprostu dopełnieniem słowa nie wiedział (ob. § 426 i ns.).

Poniżej uwidoczniony jest ten stosunek zależny zdań

pobocznych od zdania głównego:

Sultan zdumiał się

(jak bardzo?) tak, iż nie wiedział

(czego?) co począć.

Właściwie więc każde zdanie poboczne (podrzędne) jest tylko rozwinięciem w całe zdanie jednej z części zdania głównego. Inaczej mówiąc: zdanie pobocznezastępuje jedną z części zdania głównego.

Wzajemny stosunek zdań pobocznych.

§ 462. Zdania poboczne mogą zależeć wprost od zdania głównego, a więc być podmiotem, orzeczeniem, dopełnieniem lub jakimkolwiek określeniem dla zdania głównego:—takie zdania poboczne nazywamy zdaniam pobocznemi albo podrzędnemi pierwszego rzędu.

Zdania podrzędne (poboczne), zależne od zdania podrzędnego pierwszego rzędu, nazywamy zdaniami pobocznemi (podrzędnemi) drugiego rzędu itd.

Przykłady:

1) Ja przecie wiem, że mój okręt nie do kraju płynie. Słowacki.

Ja przecie wiem (zdanie główne),

że mój okręt nie do kraju płynie (zdanie poboczne pierwszego rzędu).

2) Żem był jak pielgrzym, co się w drodze trudzi przy blaskach gromu, że nie wiem, gdzie się w mogiłę położę, smutno mi, Boże. Słowacki.

Zdanie główne: smutno mi, Boże,

zdanie poboczne pierwszego rzędu, zależne od wyrazu smutno: żem był jak pielgrzym,

zdanie poboczne drugiego rzędu, zależne od wyrazu pielgrzym: co się w drodze trudzi przy blaskach gromu,

zdanie poboczne pierwszego rzędu, zależne od wyrazu smutno: że nie wiem,

zdanie poboczne drugiego rzędu, zależne od słowa nie wiem: gdzie się w mogitę położę.

3) Jeszcze kareta nie była za miastem, gdy huk ogromny rozległ się, że aż okna się zatrzęsły. Chodźko. Zdanie główne: jeszcze kareta nie była za miastem. zdanie poboczne pierwszego rzędu, zależne od słowa nie była: gdy huk ogromny rozległ się,

zdanie poboczne drugiego rzędu, zależne od wy-

razu ogromny: że aż okna się zatrzęsły.

Rodzaje zdań pobocznych.

§ 463. Zdania poboczne zarówno pierwszego jak i drugiego rzędu dzielimy na zdania poboczne pod miotowe, orzecznikowe dopełniające, określające czas, miejsce i t. d., a to zależnie od tego, czy zdanie poboczne ma znaczenie podmiotu zdania głównego (albo zdania pobocznego wyższego rzędu), czy znaczenie orzecznika itd. (ob. § 461).

Zdania poboczne (podrzędne) podmiotowe.

§ 464. Zdania podrzędne podmiotowe są rozwinięciem podmiotu zdania głównego i odpowiadają na pytanie kto lub co. Ze zdaniem głównym łączą się:

1) zapomocą zaimków: kto, co, który, jaki; np.

Kto pod kim dołki kopie, sam w nie wpada. – Kto jak słońce zagasa, wstanie jako słońce. Słowacki. Kto umiera, wolnym już. – Nie wszystko złoto, co się świeci. – Wiadomo, czym dla kawy jest dobra śmietanka. Mickiewicz. Błogosławieni, którzy cierpią dla sprawiedliwości

Zaimkowi względnemu zdania podmiotowego odpowiada często zaimek wskazujący w zdaniu głównym:

Kto z pacholęcia wyrósł na męża, kogo nie pochylił wiek, ten na koń siadać musiał. Sięnkiewicz. Co się odwlecze, to nie uciecze.

2) spójnikami: że, iż, żeby, aby, kiedy, którym w zdaniu głównym niekiedy odpowiada zaimek to; np.

Wszystkim się zdawało, że Wojski wciąż gra
jeszcze. Mickiewicz. Straszna to rzecz, że musimy
hetmanowi posłuszeństwo wymawiać. Sienkiewicz. Ani to podobna rzecz jest, żeby ten
miał dobrze uczyć (podmiotowe pierwszego rzędu),
k to sam nie umie (zdanie poboczne podmiotowe
drugiego rzędu). Górnicki. To jest dopiero prawe ożycie, kiedy kto sławnie umrze. Górnicki.

3) nie łączą się niczym, o ile orzeczeniem zdania

pobocznego jest imiesłów; np.

Cierpiący dla sprawiedliwości są błogosławieni. — Ukochani przez bogów umierają młodo. — Zaślepieni w sobie marnie giną.

Zdania podrzędne orzecznikowe.

§ 465. Zdania podrzędne orzecznikowe są rozwinięciem orzecznika rzeczownego lub przymiotnego (odpowiadają na pytanie czym jest, lub jakim jest podmiot zdania wyższego rzędu). Ze zdaniem głównym łączą się:

1) zaimkiem względnym (w różnych przypadkach):

kto, co; np.

Wy nie tym jesteście, czym przodkowie byli. Koźmian. Co u todzi sternik i woźnica u wozu i wódz u wojska, to prawo jest w rzeczypospolitej. Skarga. Język ojczysty jest dla nas tym, czym ręce, nogi, oczy, uszy. Prus.

W zdaniu głównym zaimkowi temu odpowiada mianownik lub narzędnik zaimka wskazującego: ten, to.

2) zaimkiem względnym jaki, np.

Jaki pan, taki kram. Jakie życie, taka śmierć. — Ty może dzisiaj już nie jesteś taki, jakim bywałeś, pamiętam, przed laty. Mickiewicz-

3) spójnikami: że, żeby, aby, ażeby, by, np.

Położenie było takie, że prawie niepodobna było mu odmówić. Sienkiewicz. Nasze życie, bra-

cie, nie takie, aby je warto było ochraniać. Korzeniowski. Osieł taki był pyszny, zuchwały, że go zwierzęta nie poznały. Morawski.

Zdania podrzędne dopełniające.

§ 466. Zdania podrzędne dopełniające są rozwinięciem dopełnienia zdania wyższego rzędu i łączą się ze zdaniem głównym:

1) zaimkiem kto, co, jaki, czyj, który (w różnych

przypadkach), np.

Dałeś nam wszystko co dać mogłeś, Panic. Krasiński. Łam, czego rozum nie złamie. Mickiewicz. Nie czyń drugiemu, co tobie nie miło. Pojąć nie można było, co mu się zrobiło. Morawski. Zgadnijcie, czyim ja posłem. Mickiewicz. Kto tam zgadnie, gdzie osiędziesz, jaką wodą w świat popłyniesz, w której stronie walczyć będziesz i od czyjej broni zginiesz. Pol.

2) przysłówkami: gdzie, jak, ile, dokąd... np.

Nikt nie wiedział, dokąd uciekać, gdzie się chronić. Sienkiewicz. Bóg jeden wiedział, jak mi było trudno do tego życia, co mi dał, przywyknąć. Słowacki.

3) spójnikiem: że, iż, by, aby, ażeby, np.

Ja wiem o tym dobrze, że lata nie stoją. Korzeniowski. Myślałbyś, że róg kształty zmieniał Mickiewicz. Widzicie, że nic wielkiego a trwałego na tym świecie niemasz. Skarga. Nie potrzebuję, byś mnie uniewinniał. Korzeniowski. On pierwszy zabraniał, ażeby się chłop przednim do ziemi nie kłaniał. Mickiewicz. Dziatksprawiły, że uchodzisz cało. Mickiewicz.

4) nie jest niczym połączone, gdy orzeczeniem zda-

nia jest imiesłów odmienny, np.

Dla cheque go nie trudnego. Proszącemn nie będzie odmówiono (= Nie trudnego dla tego, kto chee. — Nie będzie odmówiono temu, kto prosi; — podobnie jak: Kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje).

Zdania podrzędne określające.

§ 467. Zdania podrzędne, które określają rzeczownik zdania głównego (lub wogóle rzeczownik w zdaniu wyższego rzędu), nazywają się zdaniami określającemi. Łączą się ze zdaniem głównym:

1) zaimkiem względnym, np. który, jaki itp., albo

przysłówkiem względnym, np. gdzie, kiedy itd.

Niegodny syn dziedzictwa, który się o krzywdę matki swej nie gniewa. Skarga. To złodziejskie serce, które z szkodą drugich chce być bogate. Skarga. O, niewiadoma ta boleść nikomu, jaka się w sercu moim dziśzamyka. Słowacki. W szwajcarskich górach jest jedna kaskada, gdzie Aar wody błękitnemi spada. Słowacki. Zły to ptak, co własne gniazdo kala.

2) spójnikiem: że, iż, aby, ażeby itp.

Rozpacz i swary są znakiem, że w nas duch Boży nie mieszka. Kraszewski. Znak dawał, że miał głos zabierać. Mickiewicz. Przyjdą czasy, że ty i mnie pożegnasz i te piękne lasy. Kochanowski. Nie pamiętam przykładu, żeby komu najmniejszą krzywdę jodpuścił. Sienkiewicz.

3) nie łączą się niczym, gdy orzeczenie zdania podrzędnego, określającego rzeczownik, wyrażone jest imiesłowem odmiennym, np.

Wieśniacy, ciągnący na jarzynę pługi, nie cieszą się, jak zwykle, z końca zimy długiej. Mickiewicz. Wiele jest przepisów, zachowywanych statecznie przez bacznych myśliwych. Krasicki. I wnet sierpy, gromadnie dzwoniąc weżbożach, i grabiska, suwane po łące, ucichły i stanęły. Mickiewicz.

Zdania podrzędne, określające miejsce-

§ 468. Zdania podrzędne, określające miejsce, łączą się ze zdaniem głównym przysłówkami miejsca: *gdzie*, skąd, dokąd itd.

Nigdym jeszcze nie widział kary, g d z ie nie b y ł o w i n y. Korzeniowski. Tam sięgaj, g d z ie w z r o k nie się g a. Mickiewicz. Skąd pierwsze g w i a z d y na nie b ie z a świecą, tam pójdę, aż na pierwszych skał krawędzie. Słowacki.

Zdania podrzędne, określające czas.

§ 469. Zdania podrzędne, określające czas, łączą się ze zdaniem głównym:

1) zapomocą przysłówków czasu: kiedy, gdy, od-

kąd, zanim, skoro itp., np.

Nie czas żałować róż, g dy lasy płoną. Słowac. Nie smaczno idą pieśni, g dy się poci czoło. Szymonowicz. Sto lat mijało, jak zakon krzyżowy we krwi pogaństwa północnego brodził. Mickiewicz. Trzy razy księżyc odmienił się złoty, jak na tym piasku rozbiłem namioty. Słowacki. Nim słońce wzejdzie, rosa oczy wyje. Skoro gruchnęła w obozie wieść o śmierci hetmana, wnet smutek i żał powszechny ogarnął rycerskie serca. Bohomolec. Co pułk spadnie, to cesarz zażyje tabaki. Mickiewicz.

2) nie łączy się niczym, o ile orzeczenie zdania podrzędnego wyrażone jest imiesłowem nieodmiennym, np. Patrząc na te góry, ledwie wierzyć można, żeby ich kiedykolwiek ludzka stopa dotknęła. Goszczyński. Sędzia, zostawszy jeden, siadł w krześle i płakał. Mickiewicz. Dojechawszy bliżej wsi, zwolnili kroku. Sienkiewicz.

Zdania określające cel.

§ 470. Zdania podrzędne, określające cel, łączą się spójnikami: aby, iżby, żeby, ażeby, by, którym często w zdaniu głównym odpowiada: dlatego, na to, w tym

celu, np.

Od ojczystego odbijasz brzegu, ażebyś więcej nie wrócił. Mickiewicz. Jam tylko został, by nie zam knąć oka. Korzeniowski. Pistolety dobrz osłoń, żeby proch nie zwilgotniał. Sienkiewicz. Aby cenić litewskie pieśni i potrawy, trzeba mieć zdrowie, na wsi żyć, wracać z obławy. Mickiewicz. Staraj się, abyś ojczystą dobrze władał mową.

Zdania określające sposób.

§ 471. Zdania podrzędne, określające sposób, w jaki się czynność dokonywa, łączą się ze zdaniem głównym:

1) spójnikiem: że, żeby, któremu w zdaniu głów-

nym odpowiada często tak, np.

Bóg ich ślepotą nawiedził, że mnie nie zobaczyli. Kraszewski. Naumyślnie czynił tak, aby go spostrzeżono. Sienkiewicz.

2) spójnikami: jak, jakby, gdyby itd., którym najczęściej odpowiadają w zdaniu głównym przysłówki: tak, podobnie, tak samo itp.

Jak ojce żyły w raju, tak dziśżyją wnuki. Mickiewicz. Śnieg migotał, jak by k to nań iskry s y p a l. Sienkiewicz. Oni lecieli coraz prędzej i prędzej, jakgdyby rumaki skrzydła miały. Sienkiewicz.

Są to zdania porównawcze sposobu.

3) nie łączą się niczym, jeśli orzeczeniem zdania podrzędnego jest imiesłów odmienny lub nieodmienny, np.

Żyliście w pysze i dumie, w bezprawiu nurzając ręce. Wyspiański. Żołnierze koło wozów, w sparci na kulbakach, drzemali. Sienkiewicz. Zosia w porannym stroju i z głową odkrytą stała, trzymając w ręku podniesione sito. Mickiewicz. Siedział biedny zając, płaszcząc się pod kamieniem, uszy nadstawiając. Mickiewicz.

Zdania określające stopień.

§ 472. Zdanie podrzędne, określające stopień natężenia czynności, lub miarę właściwości, łączy się ze zdaniem głównym:

1) spójnikami: jak, jakby, jak gdyby, niż, ni-

żeli, np.

Nic jednostajniejszego, jak podobne życie na wieży. Sienkiewicz. Wszyscy pobiegli ku miasteczku tak zwinnie i chyżo, jak by im lat odjęto, a sił dodano. Kraszewski. Lepszy jeden wódz głupi, niż mądrych dziesięciu. Mickiewicz.

Są to zdania porównawcze stopnia.

2) spójnikiem: że, aż, aby, z odpowiadającym mu

w zdaniu głównym tak, np.

Robak smutku mię gryzie tak, że mówiąc z wami, chciałbym przestać i usiąść i zalać się tzami. Słowacki. Wały rozmiękty, tak, że armaty zaczęty grzęznąć. Sienkiewicz. W takiej ciszy tak ucho natężam ciekawie, że styszałbym głos z Litwy. Mickiewicz. Uderzenie tak

sztuczne, tak było potężne, że struny zadzwonity jak trąby mosiężne. Mickiewicz.

Zdania określające przyczynę.

§ 473. Zdanie podrzędne, określające przyczynę, łączy się ze zdaniem głównym:

1) spójnikiem: gdyz, poniewaz, ze, przyczym spójnikowi ze odpowiada najczęściej w zdaniu głównym:

dlatego, np.

Morze tylko burzyło się, ponieważ przypływ wzbierał. Sienkiewicz. Z kogo się śmieją nie dlatego, że głupi, ale dlatego, że inny od tłumu, ten ma przyszłość przed sobą. Kraszewski. Że nie wiem, gdzie się w mogiłę położę, smutno mi Boże! Słowacki. I tym umieram, że umrzeć nie mogę. Krasiński.

Bardzo zbliżone znaczeniem bywają zdania współrzędne wynikowe, łączące się spójnikiem bo (ob. § 460), np. Gotowano się widocznie do pochodu, bo wszędy znać było ruch wielki. Sienkiewicz.

2) nie łączą się ze zdaniem głównym, gdy orzeczenie zdania przyczynowego wyrażone jest imiesłowem nieodmiennym:

Na list ów nie odpisał, mając zamiar ustnie nań odpowiedzieć. Sienk. Nie śmiejąc iść prosto, przysuwał się bokiem. Mick. Podkomorzy, zgadując na co się zanosi, zadzwonił w tabakierę złotą, o głos prosi. Mick.

Zdanie określające warunek.

§ 474. Zdanie podrzędne, wyrażające warune niezbędny dla urzeczywistnienia się myśli zdania głównego, nazywamy zdaniem określającym warunek czyli warunkowym. Jest ono właściwie rodzajem zdania przyczynowego. Łączy się z drugim zdaniem:

1) spójnikiem: jeśli, jeżeli, gdy, np.

Jeśli ten człowiek nie skręci karku za młodu, to może pójść wysoko. Sienkiewicz. Upadliście, zginęliście, jeśli Pan Bóg na was nie wejrzy. Skarga. Gdy dusza trwożna, to serca blachą zakować nie można. Kondratowicz.

2) spójnikiem: jeśliby, jeżeliby, gdyby, żeby,

itp., np.

Głupi niedźwiedziu! gdybyś w mateczniku siedział, nigdyby się o tobie Wojski nie dowiedział. Mickiewicz. Żeby mnie kto oszczędził a przyjaciela zabił, niechby go djabeł za taką łaskę porwał. Sienkiewicz.

3) nie łączą się żadnym spójnikiem, jeśli orzeczenie zdania warunkowego jest imiesłowem nieodmiennym:

Chege mie sądzić, ze mną trzeba być lub we mnie. Mickiewicz.

Zdania podrzędne, określające zastrzeżenie.

§ 475. Również rodzajem zdań przyczynowych są zdania podrzedne, określające zastrzeżenie (t. zw. zdania przyzwalające), wyrażają one bowiem taką przyczynę, która mogłaby stanąć na przeszkodzie urzeczywistnieniu się myśli zdania wyższego rzędu. Zdania te łączą się spójnikami: choć, chociaż, pomimo że, aczkolwiek, jakkolwiek itp., którym w zdaniu głównym odpowiadają najczęściej: jednak, przecież itp., np.

Choć wiem, że jutro błyśnie nowe zorze, smutno mi, Boże! Słowacki. Choćby natomiast to ciało trupem na mnie opaść miało, pójdę do Ciebie, podażę. Goszczyński. Szlachta polska, chociaż niezmiernie kłótliwa i porywcza do bitew, przecież nie jest mściwa. Mickiewicz. Osoba, jej, jakkolwiek uczyniła na nim dobro

wrażenie, była mu obojętną. Sienkiewicz.

Zdania przytoczone i wtrącone.

§ 476. W skład zdań złożonych wchodzą także zdania przytoczone i wtrącone (a także i nawiasowe, ob. niżej § 478), które właściwie nie są ściśle powiązane składniowo z innemi zdaniami.

Zdania przytoczone odtwarzają zdania cudze, po-

wtarzane przez mówiącego lub piszącego, np.

Nakoniec cichutko przemówiła: "Tak mi tęskno było do ciebie, ojczulku, tak chciałam porozmawiac z tobą, że przyszłam". Orzeszkowa. "Synu mój" — rzekł cicho — "niechże cię Bóg pocieszy, prowadzi i błogosławi, jak ja cię błogosławię". Sienkiewicz.

Znaczeniem zdanie przytoczone nie różni się od zdania podrzędnego dopełniającego, formą jednak różni się o tyle, że nie jest zależne od zdania głównego, tak,

jak zdanie podrzedne dopełniające.

§ 477. Zdaniem wtrąconym nazywa się to zdanie, które objaśnia, czyje mianowicie słowa są odtworzone; przytym nazywa się tak tylko wtedy, gdy znajduje się

wśród zdania przytoczonego, np.

"Tymczasem" — kończył swe rozmyślania Dolęga — "skoro z niemi poluję, trzeba ich przestrzelać". Weyssenhoff "Radbym wiedział" — rzekł zcicha, uprzejmie i prawie z pokorą — "czy mamy zaszczyt należeć do tej samej nacji". Żeromski.

Zdanie wtrącone, jak łatwo z powyższych przykładów wywnioskować, gra rolę zdania głównego; nie na zywamy go jednak głównym dlatego, że zdanie przyto-

czone nie jest od niego zależne.

Zdania nawiasowe.

§ 478. Jak zdanie przytoczone ze zdaniem wtrąconym tworzą zdanie złożone i są luźno ze sobą połączone, tak samo zdanie nawiasowe, umieszczone w toku innego zdania, tworzy z nim razem także zdanie złożone i również jest bardzo luźno źnaczeniem swoim w całość złączone.

Zdanie nawiasowe najczęściej objaśnia okolicznościowo jakiś wyraz, albo też wyraża inną nastręczającą

sie uwage, np.

Wnet Gierwazy (on to był) przez tłum się przecisnął. Mickiewicz. Ja także (nie wiem dlaczego) oczy miałem tez pełne i coś mię dusiło w gardle. Słowacki. Spostrzegł raz (było to w niedzielę), że matka dała jej mały bukiecik. Al. Głowacki. To mi tabaka! od czasu jak nos dźwigam (tu głasnął nos długi), takiej nie zażywałem (tu kichnął raz drugi) prawdziwa bernardynka. Mickiewicz.

TRESC.

Str.

Przedmowa do wyd. I go	i	do	II-	go								3
do wyd. III-g												4
WIAD	01	108	CI	W	STI	ĘΡ1	NE.					
Jezyk (mowa)		,										5
Zdanie												6
											•	7
Orzeczenie												8
Części mowy											•	10
1. Rzeczowniki.											•	11
2. Przymiotniki					•							20
3. Liczebniki .				٠	•						•	25
4. Zaimki												26
5. Słowo albo cza	A80	wni	k.			. •						30
6. Przysłówki										•	•	36
7. Przyimki, ,				•							•	38
8. Spójniki	•											39
9. Wykrzykniki												39
Różne języki												40
Język ojczysty												40
Jezyki słowiańskie		•	•			•						42
Język polski: jego narze	CZ	A .		10								43
Język literacki												43
Dzieje języka polskiego			. •									43
Gramatyka i jej podział							٠					45
	G	ŁO:	307	NN	IA.)
Głoski i litery .												46
												47
. Narządy mówne (z												48
Samogloski												51
Spółgłoski												53
Zgłoski												58
Zmiany fonetyczne												59
Zmiany samogłosek												60
Zmiany spółgłosek												67
Mazurzenie												76
Akcent czyli przec	ine	k.							į.			77
Przec		-						•				

Str

, ETYMOLOGJA.		
Budowa wyrazów		79
Rozwój języka		80
Zmiany analogiczne		81
Części składowe wyrazu		0.0
Pierwiastek		84
T3 7 (1 *		85
Przyrostki		86
Końcówki	. 1	96
Końcówki		97
Zestawienia wyrazów		98
Zrosty		98
Złożenia właściwe		99
The property of Fleksja.		
I. Deklinacje	,	101
1. Odmiany rzeczowników		101
Deklinacja I, meska		104
Deklinacja II, nijaka		
Deklinacja III, żeńska		
Deklinacja IV, żeńska.		127
2. Odmiany zaimków		130
3. Odmiany przymiotników		143
Deklinacja przymiotników rzeczownikow		
Deklinacja przymiotników zaimkowa .		
Rzeczowniki o formie przymiotnikowej		147
Stopniowanie przymiotników		150
4. Odmiana liczebników		
Odmiana liczebników głównych		
Liczebniki porządkowe		
		158
		159
Imiesłowy		160
Pierwiastki i osnowy slowa		
Iklad konjugacji		
		163
		166
Konjugacja II.		
Konjugacja III		
Konjugacja IV		
Konjugacja V		185

	Str.						
Ogólne uwagi o wszystkich konjugacjach.							
Osnowy teraźniejszości .	. 188						
Osnowy bezokolicznika Czasy złożone	. 198						
	. 196						
Strona bierna słowa							
· · · · · · · · · · · · · · · · · · ·							
SKŁADNIA.							
Zdanie pojedyńcze	. 199						
Orzeczenie właściwe	. 200						
Podmiot właściwy	. 203						
Podmiot gramatyczny	. 204						
Podmiot logiczny							
Zdania bezpodmiotowe.							
Zgoda orzeczenia z podmiotem							
Dopelnienie							
Formy dopelnienia	212						
Określenia	219						
Określenia rzeczowników	222						
Określenia przysłówkowe	226						
Zdanie ściągnięte							
II. Zdanie złożone	233						
Zdania złożone współrzędne							
Zdania główne z pobocznemi	997						
Zdania przytoczone i wtrącone	248						
Zdania nawiasowe	040						
Zitalita Hawiasono	. 240						



TO SO VISIOUM MILES WHICH IN SEC. MINIOUM SE TO THE BUILDING OF CHILDRING . Keley Berkelez Betheler A128 Tomor or collision and state of the state of Berke CANCIO AISIBINI IN IO AINIBI TO Berke A STORY

Maria de de To the Hall to the fair the first the first the first the fairte of the fair the fai THE BUILDING Betkelez Manna Jay 1080 Retkelez Manna Jay 1080 Retkel Cer Halling to Halle of the Hall of the Indicated the Capital Hall of the Indicated the In

MOJE PISEMKO

JEDYNY ILUSTROWANY TYGODNIK DLA DZIATWY POLSKIEJ



pod redakcją MARJI BUYNO-ARCTOWEJ

Dostarczanie zdrowej, odpowiedniej strawy duchowej dziecku jest zadaniem, zmierzającym do wychowania dzielnych, silnych, zdrowych obywateli naszej ojczyźnie.

Zadanie to podjęła gazetka dla dzieci "MOJE PISEMKO" które od szeregu lat dociera do najodleglejszych zakatków kraju i poza jego granica, wszędzie, gdzie się rozlega mowa polska, by siać w duszyczki dziecięce zdrowe ziarna, otwierać oczyna piękno, ukazywać potęgę dobra, a nadewszystko niecić szczerą, bezgraniczną, ofiarną i silną miłość dla ziemi ojczystej.

Stosując najnowsze metody pedagogiczne, "MOJE PISEMKO" nie pomija żadnej sposobności, by zadanie podjęte spełniać, a zastępy doborowych współpracowników, śród najwybitniejszych sił pedagogicznych, literackich i artystycznych oraz wytrawne kierownictwo znawczyni i przyjaciółki dzieci, pani Marji Buyno - Arctowej, czynią z tej gazetki istny skarbiec zarówno dla dziatwy, jak wychewawców.

Każdy, kto dba o wychowanie dziecka, kto praguie, dostarczając mu milej rozrywki, kształcić jego umysł, serce i duszę, niechaj mu da do ręki

"MOJE PISEMKO".

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI
KSIĘGARNIA M. ARCTA W WARSZAWIE
NOWY-ŚWIAT 85.